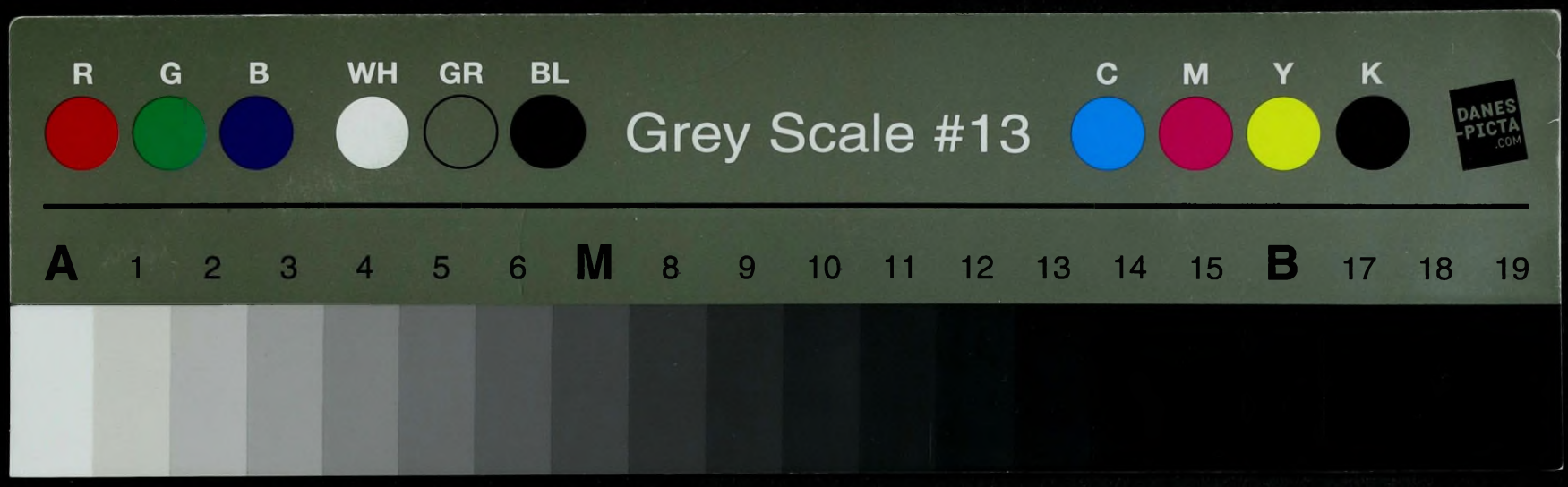
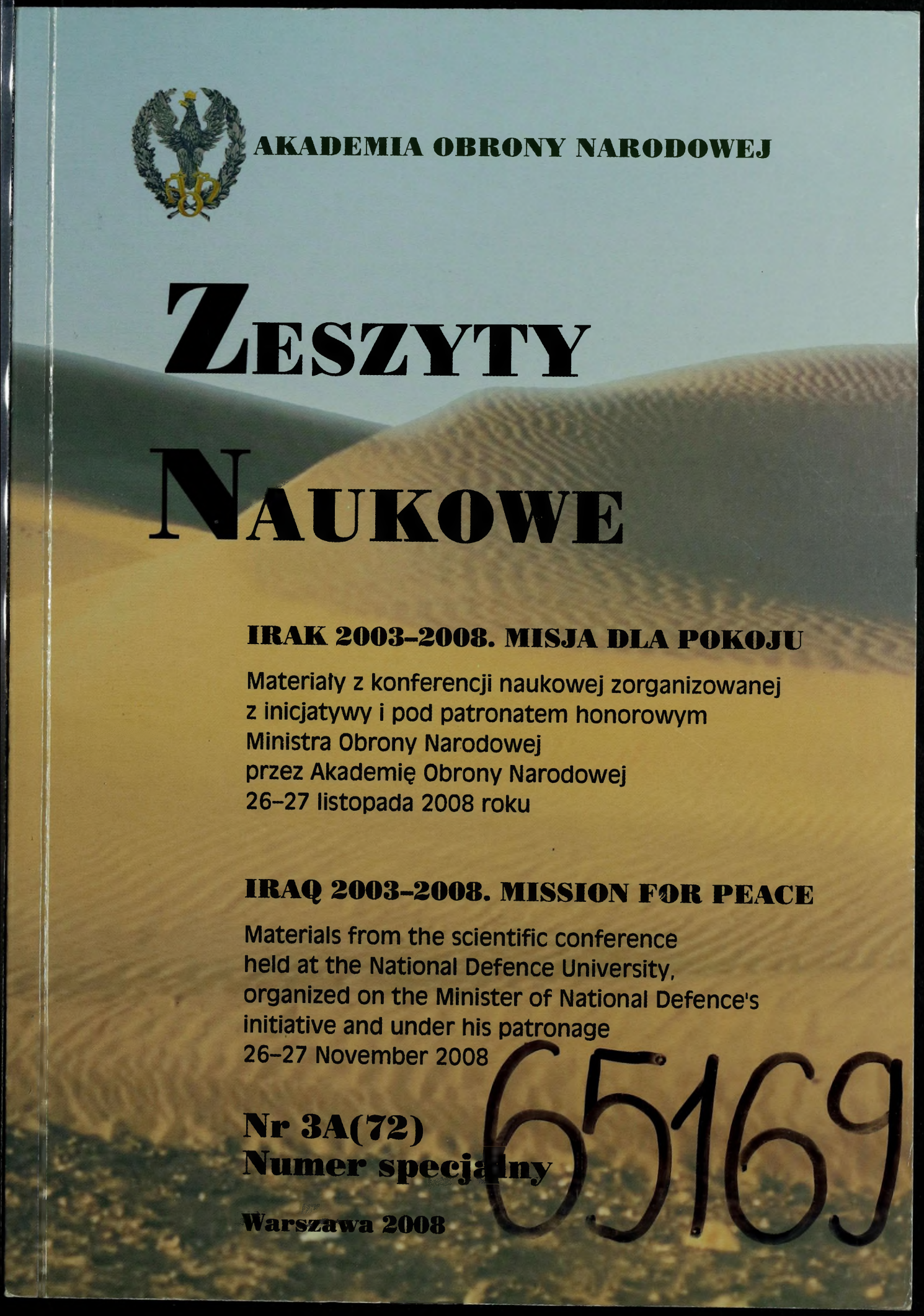




AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

ZESZYTY NAUKOWE

IRAK 2003–2008. MISJA DLA POKOJU

Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej
z inicjatywy i pod patronatem honorowym
Ministra Obrony Narodowej
przez Akademię Obrony Narodowej
26–27 listopada 2008 roku

IRAQ 2003–2008. MISSION FOR PEACE

Materials from the scientific conference
held at the National Defence University,
organized on the Minister of National Defence's
initiative and under his patronage
26–27 November 2008

Nr 3A(72)
Numer specjalny

Warszawa 2008

65169



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 65169
II
Akademii Obrony Narodowej

ZESZYTY NAUKOWE

Irak 2003–2008. Misja dla pokoju

Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej
z inicjatywy i pod patronatem honorowym Ministra Obrony
Narodowej przez Akademię Obrony Narodowej
26–27 listopada 2008 roku

Iraq 2003–2008. Mission for Peace

Materials from the scientific conference held at the
National Defence University, organized on the Minister
of National Defence's initiative and under his patronage
26–27 November 2008

Nr 3A(72)
Numer specjalny

WARSZAWA 2008

RADA PROGRAMOWA

gen. bryg. dr hab. inż. Janusz KRĘCIKIJ, prof. dr hab. Adam TOMASZEWSKI,
prof. nadzw. dr hab. inż. Stanisław ZAJAS, prof. dr hab. Jacek PAWŁOWSKI,
płk Artur KOŁOSOWSKI, płk rez. dr Jerzy NIEPSUJ

Redaktor naukowy: prof. nadzw. dr hab. inż. Stanisław Zajas

Recenzenci:
prof. dr hab. Michał Huzarski
prof. dr hab. Jacek Pawłowski

Zespół redakcyjny:
mgr Anna Doraczyńska (tel. 6/813-516)
mgr Agnieszka Cieślak (tel 6/814-664)
mgr Małgorzata Mokrzysz (tel. 6/814-019)

Tłumaczenia na język angielski:
kmdr Piotr Gawliczek – koordynator zespołu
mjr mgr inż. Marcin Magoń, mjr mgr inż. Andrzej Soboń, dr Anna Antczak,
Kamil Balicki, mgr Jolanta Olpińska

Redaktor techniczny: Beata Klarowska

Opracowanie graficzne okładki: Ewa Wiśniewska

Adres redakcji: 00-910 Warszawa 72
al. gen. Antoniego Chruściela 103, bl. 25
tel./fax: (6)813-356
e-mail: zn@aon.edu.pl

Nakładem Akademii Obrony Narodowej

Skład, druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydawnictwo AON, zam. nr 134/2009, nakład 250 egz.

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA I DOWODZENIA

KONFERENCJA NAUKOWA

organizowana z inicjatywy
i pod patronatem honorowym
Ministra Obrony Narodowej

„Irak 2003–2008. Misja dla pokoju"



grupa bumar

Współorganizator konferencji

TVP INFO

Patron medialny

Warszawa-Rembertów, 26–27 listopada 2008 r.

SPIS TREŚCI

dr hab. Stanisław ZAJAS
prorektor Akademii Obrony Narodowej ds. naukowych
Wstęp 7

płk Artur KOŁOSOWSKI
dyrektor Sekretariatu Ministra Obrony Narodowej
Wprowadzenie 11

gen. bryg. dr hab. inż. Janusz KRĘCIKIJ
Wystąpienie rektora-komendanta Akademii Obrony Narodowej otwierające konferencję 15

Bogdan KLICH
minister obrony narodowej
Wystąpienie ministra obrony narodowej 18

REFERATY PROGRAMOWE

dr Walid Hamid SHILTAGH
ambasador Republiki Iraku w Polsce
Irak po zakończeniu działań wojennych w operacji „Iracka Wolność" w 2003 r.
Bilans zysków i strat po pięciu latach operacji stabilizacyjnej 36

gen. dyw. Robert M. WILLIAMS
komendant Akademii Sił Lądowych USA
Polityczno-militarna ocena udziału Stanów Zjednoczonych w operacji stabilizacyjnej w Iraku
w latach 2003–2008 42

Cheryl PLUMRIDGE
sekretarz ds. dowodzenia, Stałe Dowództwo Połączone, Wielka Brytania
Polityczno-militarna ocena udziału Wielkiej Brytanii w operacji stabilizacyjnej w Iraku
w latach 2003–2008 59

prof. dr hab. Stanisław KOZIEJ
Akademia Obrony Narodowej
Polityczno-militarna ocena udziału Polski w operacji stabilizacyjnej w Iraku w latach 2003–2008 67

płk dypl. inż. Piotr LENART
szef Oddziału Planowania Operacji Międzynarodowych Sztabu Generalnego Wojska Polskiego
Zaangażowanie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacji stabilizacyjnej w Iraku
w latach 2003–2008 76

gen. dyw. Tadeusz BUK
dowódca 1. Dywizji Zmechanizowanej
Udział wojsk lądowych w operacji stabilizacyjnej w Iraku – doświadczenia i taktyka działań 89

gen. dyw. Paweł LAMLA
dowódca 11. Dywizji Kawalerii Pancernej
Dowodzenie wielonarodowym związkiem taktycznym w operacji stabilizacyjnej w Iraku - doświadczenia i wnioski 104

gen. bryg. dr pil. Anatol CZABAN
szef Szkolenia Sił Powietrznych
Transport powietrzny w zabezpieczeniu polskich kontyngentów wojskowych w Iraku 119

płk mgr inż. Adam SŁODCZYK, płk mgr inż. Adam POLOWY
Szefostwo Planowania Logistycznego Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej
Zabezpieczenie logistyczne polskich kontyngentów wojskowych w Iraku 132

Cezary SZCZEPAŃSKI
wiceprezes zarządu, dyrektor ds. rozwoju BUMAR sp. z o.o.
Uzbrojenie i wyposażenie polskich kontyngentów wojskowych w Iraku 143

płk Andrzej JAROSZ
szef oddziału CIMIC Dowództwo Wojsk Lądowych
Współpraca cywilno-wojskowa i szkolenie armii irackiej 151

WSPOMNIENIA I REFLEKSJE DOWÓDCÓW WIELONARODOWEJ DYWIZJI CENTRUM-POŁUDNIE

gen. broni Bronisław KWIATKOWSKI, dowódca VII zmiany PKW Irak 169
gen. broni Andrzej EKIERT, dowódca III zmiany PKW Irak 178
gen. broni Waldemar SKRZYPCZAK, dowódca IV zmiany PKW Irak 186
gen. dyw. Piotr CZERWIŃSKI, dowódca V zmiany PKW Irak 190
gen. dyw. Paweł LAMLA, dowódca VIII zmiany PKW Irak 194
gen. dyw. Tadeusz BUK, dowódca IX zmiany PKW Irak 198
gen. dyw. Andrzej MALINOWSKI, dowódca X zmiany PKW Irak 200

gen. bryg. dr hab. inż. Janusz KRĘCIKIJ
rektor-komendant Akademii Obrony Narodowej
Podsumowanie konferencji 211

REFERAT POZAPROGRAMOWY

dr Anna ANTCZAK
rzecznik prasowy Akademii Obrony Narodowej
Rola oficerów prasowych podczas operacji stabilizacyjnej w Iraku 218

CONTENTS

Stanisław ZAJAS, Assoc. Prof.
Vice-Rector for Science and Research, National Defence University
Preface 9

Col Artur KOŁOSOWSKI
Director of the Minister of National Defence's Secretariate
Introduction 13

Brig Gen Janusz KRĘCIKIJ, Assoc. Prof.
Rector-Commandant, National Defence University
Rector-Commandant's opening note 16

Bogdan KLICH
Minister of National Defence
Key-note speech 27

SCHEDULED REPORTS

Walid Hamid SHILTAGH, PhD
Ambassador of the Republic of Iraq In Poland
Iraq after the end of war activities in operation „Iraqi Freedom" in 2003. Gains and loss balance after five years of stabilization operation 39

Maj Gen Robert M. WILLIAMS
Commandant of the Land Forces Academy, USA
Political-military evaluation of the U.S. participation in the stabilization operation in Iraq in the years 2003–2008 50

Cheryl PLUMRIDGE
Secretary for Command, Permanent Joint Command, Great Britain
Political-military evaluation of Great Britain participation in stabilisation operation in Iraq in the years 2003–2008 62

Prof. Stanisław KOZIEJ
National Defence University
Political-military evaluation of Polish participation in stabilization operation in Iraq in the years 2003–2008 71

Col Piotr LENART
Chief of International Operations Planning Department, General Staff
Polish Armed Forces engagement in the stabilization operation in Iraq in the years 2003–2008 82

Maj Gen Tadeusz BUK
Commander of the 1st Mechanized Division
Land forces participation in the stabilization operation in Iraq – experiences and tactics 97

Maj Gen Paweł LAMLA
Commander of the 11th Armoured Cavalry Division
Command & control of the multinational formation in stabilization operation in Iraq
– experiences & conclusions 111

Brig Gen pilot Anatol CZABAN, PhD
Chief of Training, Polish Air Force Command
Air transport in support of the Polish Military Contingents in Iraq 126

Col Adam SŁODCZYK, Col Adam POLOWY
Logistic Planning Supervisory Bureau, Logistic Inspectorate
Logistic support to Polish Military Contingent in Iraq 138

Cezary SZCZEPAŃSKI
Vice-President of the Board, Director for Development, BUMAR
Armament and equipment of Polish Military Contingents in Iraq 146

Col Andrzej JAROSZ
Chief of the CIMIC Branch, Land Forces Command
Civil-military co-opeartion and training of the Iraqi army 157

EXPERIENCES AND REFLECTIONS OF THE MULTINATIONAL DIVISION CENTER-SOUTH COMMANDERS

Lt Gen Bronisław KWIATKOWSKI, Commander of the VII rotation of the PMC Iraq 173
Lt Gen Andrzej EKIERT, Commander of the III rotation of the PMC Iraq 182
Lt Gen Waldemar SKRZYPCZAK, Commander of the IV rotation of the PMC Iraq 187
Maj Gen Piotr CZERWIŃSKI, Commander of the V rotation of the PMC Iraq 191
Maj Gen Paweł LAMLA, Commander of the VIII rotation of the PMC Iraq 196
Maj Gen Tadeusz BUK, Commander of the IX rotation of the PMC Iraq 199
Maj Gen Andrzej MALINOWSKI, Commander of the X rotation of the PMC Iraq 206

Brig Gen Janusz KRĘCIKIJ, Assoc Prof.
Rector-Commandant, National Defence University
Summary of the Conference 214

NON-SCHEDULED REPORT

Anna ANTCZAK, PhD
Spokesperson, National Defence University
The role of public affairs officers during stabilization operation in Iraq 228

prof. nadzw. dr hab. Stanisław ZAJAS
prorektor Akademii Obrony Narodowej ds. naukowych

WSTĘP

W dniach 26–27 listopada 2008 r. w Akademii Obrony Narodowej, z inicjatywy Ministra Obrony Narodowej oraz pod patronatem tegoż, została przeprowadzona międzynarodowa konferencja naukowa nt. „Irak 2003–2008. Misja dla pokoju". Potrzeba jej przeprowadzenia była logiczną konsekwencją zakończenia miesiąc wcześniej udziału kontyngentów wojska polskiego w misji stabilizacyjnej w Iraku. Był to bowiem najlepszy moment do podsumowania ponad pięciu lat aktywnego uczestnictwa Polski w tej najważniejszej na początku XXI wieku wielonarodowej operacji, prowadzonej w celu przywrócenia pokoju i stabilizacji oraz stworzenia warunków do wprowadzenia demokratycznych rządów w Iraku.

Kiedy w 2003 roku zakończono operację „Pustynna Burza", po pokonaniu reżimu Saddama Husajna wydawało się, że odbudowanie Iraku na zasadach demokratycznych będzie stosunkowo łatwe oraz że rozpoczęta operacja stabilizacyjna nie będzie zbyt długa. Rzeczywistość nie potwierdziła jednakże tych założeń i przewidywań. Wielonarodowe społeczeństwo irackie często nie rozumiało lub nie chciało przyjąć nowych warunków funkcjonowania państwa. Wciąż nie brakowało zwolenników poprzedniego reżimu. Dochodziło do ciągłych ataków terrorystycznych, napadów zbrojnych i powstań. Siły stabilizacyjne właściwie cały czas prowadziły walkę z różnymi ugrupowaniami. Jednocześnie jednostki sił zbrojnych koalicji prowadzącej operację stabilizacyjną uczestniczyły w ochronie ludności, odbudowie infrastruktury i szkoleniu nowo formowanej armii irackiej w ramach szeroko rozumianej współpracy cywilno-wojskowej.

Udział kontyngentów wojska polskiego we wspomnianej operacji był dla naszych sił zbrojnych największym wyzwaniem po zakończeniu długiej wojny światowej. Przez ponad pięć lat 10 zmian polskich kontyngentów wojskowych odcisnęło pozytywne piętno na całej operacji. Jednocześnie żołnierze tych kontyngentów, uczestniczący w operacji wielokrotnie w kolejnych zmianach, zdobyli ogromne doświadczenie, które zmieniło współczesne oblicze Sił Zbrojnych RP. Dotyczy to zarówno nowych rozwiązań w zakresie struktury organizacyjnej, systemu dowodzenia, szkolenia jak i wyposażenia i uzbrojenia wojsk. Doświadczenia te mają też wpływ na formułowanie wymagań oraz tworzenie planów rozwoju wojska polskiego. Jednymi z najcenniejszych są jednakże doświadczenia w zakresie osiągania

interoperacyjności, czyli zdolności do wspólnego działania w środowisku międzynarodowym. Nie do przecenienia są wnioski dotyczące przemieszczenia kontyngentów wojskowych na duże odległości oraz ich wszechstronnego zabezpieczenia logistycznego. Ważne są również wnioski związane ze szkoleniem armii irackiej i współpracą cywilno-wojskową w jakże odmiennym środowisku polityczno-kulturalno-religijnym oraz w diametralnie różnych warunkach klimatyczno-terenowych.

Uwarunkowania te wskazywały na potrzebę naukowych rozważań nad problematyką polityczno-militarnej oceny udziału kontyngentów wojska polskiego w operacji stabilizacyjnej w Iraku, rozpatrywanej w kontekście międzynarodowym i narodowym. Konferencja naukowa na wskazany wyżej temat została zorganizowana przez Akademię Obrony Narodowej przy współudziale BUMAR Sp. z o.o. Była to piąta z kolei konferencja dotycząca tej problematyki. W pierwszym dniu konferencji przedyskutowano problemy dotyczące wpływu operacji stabilizacyjnej w Iraku w latach 2003–2008 na globalną sytuację bezpieczeństwa, jej wpływu na sytuację w Iraku oraz polityczno-militarną ocenę udziału Polski, USA i Wielkiej Brytanii w tej operacji. W drugim dniu natomiast rozpatrywano doświadczenia i wnioski płynące z udziału Sił Zbrojnych RP w tej operacji. Przedstawiono i przedyskutowano ważne zagadnienia dotyczące doświadczeń i taktyki wojsk lądowych, dowodzenia wielonarodowym związkiem taktycznym, transportu powietrznego, zabezpieczenia logistycznego oraz uzbrojenia i wyposażenia polskich kontyngentów wojskowych, a także współpracy cywilno-wojskowej i szkolenia armii irackiej.

Na zakończenie konferencji przeprowadzona została sesja plenarna na temat doświadczeń i refleksji dowódców Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe. Pełne ekspresji, zawierające osobiste odczucia i doświadczenia z przygotowań oraz udziału kontyngentów wojska polskiego w operacji stabilizacyjnej, prezentowane były przez byłego Ambasadora RP w Iraku oraz dowódców wielonarodowej dywizji.

W konferencji wzięło udział około 180 osób, w tym Ambasador Republiki Iraku w Polsce, Komendant Akademii Sił Lądowych USA, Sekretarz ds. Dowodzenia Stałego Dowództwa Połączonego Wielkiej Brytanii oraz przedstawiciele ośrodków akademickich i naukowych z Czech, Francji, Bułgarii, Rumunii i Węgier. Podczas konferencji zostało wygłoszonych 12 referatów programowych oraz przeprowadzono merytoryczne dyskusje. Niniejsze opracowanie zawiera, oprócz referatów programowych, wystąpienie Rektora-Komendanta Akademii Obrony Narodowej otwierające konferencję, wystąpienie Ministra Obrony Narodowej oraz wystąpienie podsumowujące konferencję. Oprócz wstępu opracowanie opatrzone jest wprowadzeniem, opracowanym przez Szefa Sekretariatu Ministra Obrony Narodowej, oceniającym cykl konferencji przeprowadzonych w Akademii Obrony Narodowej, dotyczących udziału Polski w misji stabilizacyjnej w Iraku. Do materiałów dołączono również referat złożony do protokółu, traktujący o roli oficerów prasowych podczas misji stabilizacyjnej w Iraku.

Całość materiałów pokonferencyjnych stanowi bogaty materiał poznawczy i porównawczy, zawierający zarówno oceny polskie, jak i oceny oraz punkty widzenia innych państw na udział w tej operacji. Powinny one skłaniać czytelników

do twórczej i naukowej refleksji. Rezultaty wielowątkowych analiz i ocen powinny być wykorzystane zarówno przez kadrę wojska polskiego, jak i przez nauczycieli akademickich i studentów w procesie dydaktycznym.

Stanisław ZAJAS, Assoc. Prof.
Vice-Rector for Science and Research, National Defence University

PREFACE

On 26 and 27 November 2008 at the National Defence University, with the initiative and patronage of the Minister on National Defence, there was organized an international scientific conference on Iraq 2003–2008. Mission for Peace. This need was dictated by a logical consequence of termination of Polish Military Contingents participation in the stabilization mission in Iraq a month earlier. It was the best moment to sum up over five-year Polish active participation in this most important multinational operation at the beginning of the XXI century, conducted in order to re-establish peace and stabilization as well create conditions for democratic government in Iraq.

When in 2003, the Desert Storm operation was terminated and Saddam Husain's regime was defeated, it seemed that reconstructing Iraq basing on democratic rules will be quite easy and that the stabilization operation will not last too long. However, the reality did not confirm these assumptions. Multinational Iraqi society often did not understand or did not want to accept new rules of the country's functioning. There were many advocates of the former regime and appeared many terrorist attacks, combat assaults and insurgencies. Stabilization forces had to fight with different groups all the time, while at the same time, other units of the stabilization operation participated in civilians protection, infrastructure reconstruction and newly formed Iraqi Army training within CIMIC activities.

Polish Military Contingents participation in this operation was for our armed forces a greatest challenge since the end of the World War II. For over five years, 10 rotations of the Polish Military Contingents had its positive influence on the whole operation. At the same time, soldiers of the contingents, participating in the operation, sometimes in many rotations, gained huge experience which changed the image of the Polish Armed Forces. It concerns new solutions as far as the organizational structure is concerned, C2 system, training as well as equipment and armament. These experiences also influence formulation of requirements and establishing the Polish Armed Forces development plans. However, the most valuable are experiences within interoperability – capability of conducting joint operations in multinational environment. Conclusions concerning the transfer of military contingents in long distances and multidimensional logistic support are also of great significance. Reflections on Iraqi Army training and CIMIC operations in

very different political, cultural and religious environment and hard climate and terrain conditions are also crucial.

Such conditions emphasized the need of scientific analysis of the political-military evaluation of Polish Military Contingents participation in the stabilization operation in Iraq discussed within the international and national context. The scientific conference was organized by the National Defence University, and co-organized by BUMAR. It was a fifth conference concerning this issue. During the first day, it was discussed the whole spectrum of problems concerning the influence of the stabilization operation in Iraq between 2003 and 2008 on global security situation, its influence on the situation in Iraq and political-military evaluation of Polish, American and British participation in this operation. During the second day, there was a discussion on the experience and conclusions drawn from the Polish Armed Forces participation in this operation. There were presented important issues concerning experiences and land forces tactics, C2 of a multinational formation, airlift, logistic support, armament and equipment of the Polish Military Contingents, as well as CIMIC and Iraqi Army training.

At the end of the conference, there was a plenary session concerning experiences and reflections of the MND CS commanders. They were full of expression and contained personal feelings and experiences regarding training and participation of the Polish Military Contingents in the stabilization operation presented by the former Polish Ambassador in Iraq and commanders of the multinational division. Approximately 180 people participated in the conference, including the Ambassador of the Republic of Iraq in Poland, Commandant of the US Land Forces Academy, Secretary for Command of the Permanent Joint Command in Great Britain as well as the representatives of academic and scientific institutions from Czech Republic, France, Bulgaria, Romania and Hungary. During the conference, there were presented 12 scheduled speeches and there took place interesting discussions. The presented publication contains, apart from the scheduled presentations, the NDU Rector-Commandant's opening note, the Minister of National Defence's foreword speech and a closing note. This preface is followed by a short introductory note written by the Chief of the Minister of National Defence's Secretariat which evaluates the cycle of conferences conducted at the NDU concerning Polish participation in the stabilization mission in Iraq. The material also includes a non-scheduled presentation on the role of public affairs officers during the mission in Iraq.

This publication of the post-conference material constitutes a valuable piece of information and comparison which includes Polish evaluation as well as other countries' points of view about participation in this operation. It should evoke creative and scientific thinking while reading. The results of multidimensional analyses and evaluations should be used by Polish officers, academic teachers and students in the educational process.

płk Artur KOŁOSOWSKI
dyrektor Sekretariatu Ministra Obrony Narodowej

WPROWADZENIE

W ręce czytelnika oddajemy kolejną, piątą już pozycję dotyczącą misji irackiej, zawierającą materiały z konferencji naukowej „Irak 2003–2008. Misja dla pokoju", która odbyła się 26 i 27 listopada 2008 roku na Akademii Obrony Narodowej. W niniejszej publikacji zamieszczono wystąpienia wszystkich prelegentów biorących udział w sympozjum. Ponadto pozycja ta zawiera bogaty zbiór prezentacji i tabel obrazujących wystąpienia przedstawicieli Sił Zbrojnych RP, stanowiących integralną część wygłoszonych referatów.

W latach 2003–2008 w Akademii Obrony Narodowej odbyło się pięć konferencji naukowych poświęconych szeroko rozumianej operacji wojskowej w Iraku oraz udziałowi Sił Zbrojnych RP w misji pokojowej w tym kraju. Konferencje były zorganizowane z inicjatywy i pod honorowym patronatem kolejnych ministrów Obrony Narodowej: Jerzego Szmajdzińskiego, Radosława Sikorskiego i Bogdana Klicha.

Pomysł organizacji konferencji zrodził się w czerwcu 2003 roku w Zespole Analiz Sekretariatu ministra Obrony Narodowej w trakcie debat poświęconych wstępnym ocenom zakończonej operacji „Iracka Wolność" oraz w związku z decyzją władz państwowych o udziale Sił Zbrojnych RP w misji irackiej. Idea ta była również odpowiedzią na brak polskich pogłębionych analiz naukowych dotyczących operacji irackiej, analiz mogących stanowić, z jednej strony, ważki punkt odniesienia do zagranicznych ocen zakończonej z powodzeniem wstępnej fazy amerykańskiej i brytyjskiej operacji militarnej w Iraku oraz, z drugiej strony, mogących stanowić miarodajną, naukowa podstawę dla procesu decyzyjnego MON.

Zainicjowany przez szefa Zespołu Analiz Sekretariatu MON, płk. dr. Jerzego Niepsuja, pomysł konferencji dojrzał w środowisku takich osób jak: gen. dyw. rez. Marian Roberek, gen. bryg. Witold Szamański. Płk dr Piotr Pertek, płk dr Wiesław Janowski, płk dr Gabriel Zmarzliński, ppłk Stanisław Juszczyk, a w następnych latach podtrzymywany i urzeczywistniony przez kolejnych komendantów Akademii Obrony Narodowej: gen. broni dr. Józefa Flisa i gen. bryg. dr. hab. Janusza Kręcikija, oraz dyrektorów Sekretariatu MON (gen. bryg. Witolda Szamańskiego, gen. bryg. Leszka Soczewicy i płk. Artura Kołosowskiego). Nieoceniony

wkład organizacyjno-naukowy w to ogromne przedsięwzięcie włożyli także gen. broni w st. spocz. dr hab. Jerzy Gotowała, płk w st. spocz. prof. dr hab. Adam Tomaszewski i płk rez. dr hab. Stanisław Zajas. To dzięki ich pracy i wysiłkowi, konferencje nie tylko mogły się odbyć, ale i ich rezultat był znaczący.

Współorganizatorami wszystkich konferencji były Akademia Obrony Narodowej i Sekretariat MON. Bardzo duży wkład w ich organizacje wniosły także niemal wszystkie komórki organizacyjne MON, przede wszystkim Sztab Generalny WP, Departament Polityki Obronnej, Dowództwo Wojsk Lądowych, Dowództwo Sił Powietrznych, Dowództwo Marynarki Wojennej RP, Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych i Wojskowa Akademia Techniczna. Konferencje odbywały się przy wsparciu wyżej wymienionych ministrów Obrony Narodowej i szefów Sztabu generalnego WP oraz Panów generałów Czesława Piątasa i Franciszka Gągora.

Uczestnikami konferencji byli naukowcy wojskowi i cywilni z całej Polski i z zagranicy, pracownicy cywilni i oficerowie MON, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych i innych resortów, pracownicy Polskiego Instytutu spraw Międzynarodowych oraz uczelni cywilnych (Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie).

Uczestnikami konferencji byli także politycy, ambasadorowie i attaché wojskowi akredytowani w Polsce, reprezentujący przede wszystkim kraje, których siły zbrojne współtworzyły Wielonarodową Dywizję Centralno-Południową w Iraku, a także przedstawiciele demokratycznych władz Iraku.

Przedmiotem obrad kolejnych konferencji były problemy zawarte w ich tytułach oraz tytułach opublikowanych po każdej sesji materiałów pokonferencyjnych. Refleksja naukowa na pierwszej konferencji dotyczyła przebiegu operacji „Iracka Wolność", drugiej – bardzo trudnej drogi Iraku „ku normalności", trzecia była poświęcona zagadnieniom „trudnej stabilizacji", czwarta – osłony młodej irackiej demokracji, a ostatnia, piąta podsumowywała polski udział w misji pokojowej w Iraku w latach 2003–2008.

Cel wszystkich konferencji sprowadzał się do próby bieżącej naukowej analizy operacji „Iracka Wolność" i polskich doświadczeń z misji w Iraku oraz wypracowania naukowych podstaw dla procesu decyzyjnego ministra Obrony Narodowej w zakresie dotyczącym naszego udziału w różnych misjach, w tym w Iraku, a także dalszego rozwoju Sił Zbrojnych RP.

Wydaje się, że konferencje dotyczące misji w Iraku i wypracowane w ich toku wnioski dobrze przysłużyły się krzewieniu nowego, profesjonalnego obrazu Sił Zbrojnych RP w kraju i za granicą.

Fakt, iż w ciągu pięciu kolejnych lat udało się na bieżąco analizować i opisywać polskie doświadczenia z misji irackiej nie znajduje precedensu w dziejach polskiej wojskowości, a zapewne jest też dokonaniem unikalnym w dziejach wojskowości światowej.

Col Artur KOŁOSOWSKI
Director of the Minister of National Defence's Secretariate

INTRODUCTION

We issue another, fifth collected material on the Iraqi mission, including texts from the scientific conference Iraq 2003–2008. Mission for Peace, which took place at the National Defence University (NDU) on 26–27 November 2008. This publication includes speeches of all participants as well as a collection of presentations and charts illustrating the speeches of the Polish Armed Forces representatives, constituting their integral part.

Between 2003 and 2008, there were five scientific conferences at the NDU concerning the military operation in Iraq and the Polish Armed Forces participation in this peace support mission. All conferences were initiated by subsequent Ministers of National Defence: Jerzy Szmajdziński, Radosław Sikorski and Bogdan Klich, who also had their honorable patronage over each event.

An idea of organizing such conferences appeared in June 2003 in the Analysis Team of the Minister of National Defence's Secretariat during debates devoted to initial evaluations of the terminated Iraqi Freedom operation and according to the Government's decision about the Polish Armed Forces participation in the Iraqi mission. The idea was also an answer to the lack of Polish deep scientific analyses concerning the Iraqi operation which could constitute an important comparison to the other countries' evaluations of the successfully terminated initial phase of the American and British military operation in Iraq on the one hand, and on the other, being a reliable scientific base for the decision making process at the Ministry of National Defence.

The idea of conferences, initiated by the Chief of the Analysis Team of the Minister of National Defence's Secretariat, Col Dr. Jerzy Niepsuj, grown up thanks to such people like: Maj Gen (ret.) Marian Roberek, Brig Gen Witold Szymański, Col Dr. Piotr Pertek, Col Dr. Wiesław Janowski, Col Dr. Gabriel Zmarzliński, Lt Col Stanisław Juszczyk, and later realized by subsequent rectors of the NDU: Lt Gen Dr. Józef Flis and Brig Gen Assoc. Prof. Janusz Kręcikij and the Minister of National Defence's Secretariat Directors (Brig Gen Witold Szamański, Brig Gen Leszek Soczewica and Col Artur Kołosowski). A significant organizational-scientific input in this huge undertaking had also Lt Gen (ret.) Assoc. Prof. Jerzy Gotowała, Col (ret.) Prof. Adam Tomaszewski, and Col (ret.) Assoc. Prof. Stanisław Zajas. Thanks to the hard work of these people, the conferences could be organized, but also their result was very important.

All conferences were co-organized by the NDU and the Minister of National Defence's Secretariat. There was also a great input of almost all MOD's organizational units, especially the General Staff, Defence Policy Department, Land Forces

Command, Air Force Command, Command of the Navy, Logistics Inspectorate and Military Technical University. Conferences were supported by the above mentioned Ministers of National Defence and Chiefs of the General Staff, generals Czesław Piątas and Franciszek Gągor.

Participants of the conference recruited from military and civilian scientists from Poland and abroad, civilians and officers form the MOD, representatives of the Ministry of Foreign Affairs and other ministries, Polish Institute of International Affairs and civilian universities (Warsaw University, Warsaw Technical University, Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw). There were also politicians, ambassadors, military attaches accredited in Poland, representing especially those countries whose armed forces constituted the Multinational Division Center-South in Iraq, as well as the representatives of the democratic Government of Iraq.

The subject of subsequent conferences were problems included in their titles and in the titles of post-conference materials. The scientific reflection after the first one concerned the flow of the Iraqi Freedom operation, the second – difficult way of Iraq "towards normality" the third one was devoted to the area of "difficult stabilization", the forth one – young democracy support, and the last one summed up Polish participation in the peace support mission in Iraq between 2003 and 2008.

The aim of all conferences was to try to analyze the Iraqi Freedom operation and Polish experience from the mission in Iraq as well as working out scientific bases for the decision making process of the Minister of National Defence with reference to the Polish participation in various missions, including Iraq, and further development of the Polish Armed Forces.

It seems that conferences concerning the mission in Iraq and conclusions drawn served well the aim of spreading out new and professional image of the Polish Armed Forces at home and abroad. The fact that during five years it was possible to analyze and describe Polish experience form the Iraqi mission has no precedence in the history of Polish military, and is also a unique situation in the world.

gen. bryg. dr hab. inż. Janusz KRĘCIKIJ
rektor-komendant Akademii Obrony Narodowej

WYSTĄPIENIE REKTORA-KOMENDANTA AKADEMII OOBRONY NARODOWEJ OTWIERAJĄCE KONFERENCJĘ

Panie Marszałku, Panowie Ministrowie, Szanowni Państwo!!!

Polska wkroczyła w XXI wiek z nadziejami i zobowiązaniami związanymi z naszą przynależnością do Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Ze względów historycznych jesteśmy państwem, które jest szczególnie wrażliwe na punkcie bezpieczeństwa, zarówno własnego, jak i regionalnego oraz światowego. Dlatego po wydarzeniach z 11 września 2001 r. staliśmy się aktywnym członkiem koalicji antyterrorystycznej, włączając się w walkę z zagrożeniami i wyzwaniami, które niesie międzynarodowy terroryzm.

Konkretnym dowodem naszego zaangażowania w walkę z nowymi zagrożeniami jest udział wydzielonych kontyngentów wojska polskiego w operacjach stabilizacyjnych w Iraku i Afganistanie. Zasadniczym celem operacji stabilizacyjnej w Iraku było stworzenie bezpiecznych warunków funkcjonowania praworządnego i demokratycznego państwa irackiego.

Na mocy porozumienia podpisanego w dniu 3 września 2003 r. Polacy przejęli strefę odpowiedzialności w środkowo-wschodniej części Iraku z siedzibą w Babilonie, obejmując dowództwo Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe.

W latach 2003–2008 charakter działania wielonarodowych sił stabilizacyjnych ulegał stopniowej modyfikacji w zależności od zmian, jakie następowały w Iraku. Początkowy, militarny charakter sił rozjemczych w kwietniu 2005 r. zmienił się na militarno-szkoleniowy, a w marcu 2006 r. został przekształcony w szkoleniowo-militarny. Polski Kontyngent Wojskowy był systematycznie przekształcany i dostosowywany do stojących przed nim zadań.

Upłynęło pięć lat od przystąpienia pierwszej zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego do udziału w operacji stabilizacyjnej. 4 października 2008 r. w Diwaniji odbyła się – z udziałem ministra obrony narodowej Bogdana Klicha – oficjalna ceremonia zakończenia działalności Polskiego Kontyngentu Wojskowego w misji irackiej. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo w prowincji spoczywa od tej pory na Irakijczykach, którzy będą wykonywali swoje obowiązki przy wsparciu armii amerykańskiej.

Miesiąc, jaki upłynął od zakończenia udziału dziesięciu zmian Polskich Kontyngentów Wojskowych w misji stabilizacyjnej w Iraku jest dobrym czasem, dobrym powodem, do podsumowania tej najważniejszej dla wojska polskiego operacji od zakończenia drugiej wojny światowej.

W latach 2003–2006 w akademii zorganizowano cztery konferencje naukowe poświęcone różnym aspektom udziału wojska polskiego w tej operacji. Znaczący dorobek tych konferencji w postaci materiałów pokonferencyjnych otrzymaliście państwo w ramach pakietu konferencyjnego.

Rozpoczynająca się dzisiaj dwudniowa, międzynarodowa konferencja naukowa nt. „Irak 2003–2008. Misja dla pokoju", organizowana jest przez Akademię Obrony Narodowej z inicjatywy i pod patronatem honorowym Ministra Obrony Narodowej. Temat wyraża istotę podejścia społeczności międzynarodowej do operacji stabilizacyjnej w Iraku oraz nadzieję, że wielki międzynarodowy wysiłek przyniesie pokój dla Iraku, co stworzy podstawę do spokojnego i bezpiecznego bytu jej mieszkańców.

Chciałbym podkreślić, że współorganizatorem konferencji jest BUMAR sp. z o.o., a patronem medialnym TVP INFO, którym dziękuję za wsparcie tego bardzo ważnego przedsięwzięcia naukowego.

Jestem przekonany, że wnioski z tej konferencji, dzięki udziałowi szerokiego grona naukowców i specjalistów zajmujących się problematyką udziału wojska polskiego w misjach stabilizacyjnych i pokojowych, zostaną w pełni zastosowane w praktyce.

Brig Gen Janusz KRĘCIKIJ, Assoc. Prof.
Rector-Commandant, National Defence University

RECTOR-COMMANDANT'S OPENING NOTE

Poland entered the XXI century with expectations and commitments connected with our membership in the European Union and NATO. Due to historical matters, Poland is a country which is especially vulnerable to national as well as regional and world security issues. After 11 September 2001, we became a very active member of antiterrorist coalition and decided to fight the threats and challenges of international terrorism.

A concrete proof of our engagement in countering new threats is participation of Polish military contingents in stabilization operations in Iraq and Afghanistan. The main aim of the mission in Iraq was to create secure conditions for the rule of law and functioning of democratic state institutions.

Basing on the agreement signed on 3 September 2003, Poland took over responsibility over the zone in the south-eastern part of Iraq with headquarters in Babylon, taking up the command of the Multinational Division Center-South.

Between 2003 and 2008 the character of engagement of multinational stabilization forces was gradually transforming and was modified according to changes taking place in Iraq. Initial military character of mediatory forces changed into military-training in April 2005 and was finally transformed into training-military mission in March 2006. Polish military contingent was systematically adjusted to tasks it was supposed to fulfill.

There have been five years since the first rotation of the Polish Military Contingent took part in the stabilization operation. On 4 October 2008, an official ceremony terminating Polish mission in Iraq took place in Diwaniyah and was held by the Minister of National Defence, Bogdan Klich,. Responsibility for security in the province was handed over to Iraqi people who will fulfill their duties with support of American armed forces.

Polish military contingents (ten rotations) terminated their stabilization mission a month ago, which is an appropriate time and gives a good reason to summarize this most important operation for the Polish Armed Forces since the end of the World War II.

Between 2003 and 2006 four scientific conferences were organized at the National Defence University which dealt with various aspects of the Polish Armed Forces participation in this operation. You can familiarize with their significant contribution in the form of post-conference materials which were handed out with the conference welcome package.

The two-day international scientific conference entitled "Iraq 2003–2008. Mission for Peace" which starts today is organized with the initiative and patronage of the Minister of National Defence. The subject of the conference expresses the essence of international society's attitude to the stabilization operation in Iraq, which will constitute a base for peaceful and secure existence of the citizens.

I would also like to mention that BUMAR co-organizes this conference and TVP INFO gave its media patronage to which I am grateful for help and support given to this important scientific event.

I am convinced that conclusions from this conference, due to participation of many scientists and experts in the field of Polish military engagement in stabilization and peace support operations, will be used in practice.

Bogdan KLICH
minister obrony narodowej

WYSTĄPIENIE MINISTRA OBRONY NARODOWEJ*

Panowie Ministrowie, Panowie Generałowie, Szanowni Państwo,

dziękuję, że przyjęliście moje zaproszenie. Obecność Państwa tutaj jest niezmiernie ważna, bo dzisiejsza konferencja, podsumowująca największą w powojennej historii Polski zagraniczną misję wojskową, ma wielkie znaczenie dla naszej armii. Dla jej teraźniejszości i przyszłości.

Szczególnie serdecznie chciałbym powitać przedstawicieli rządów i armii Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Ukrainy i Iraku. To, że uczestniczycie Panowie w dzisiejszym spotkaniu, jest kolejnym potwierdzeniem więzów łączących nasze kraje. Jest także **dowodem niepodzielności światowego bezpieczeństwa**. Tego, że w epoce globalizacji i szybkich zmian w środowisku bezpieczeństwa czujemy się współodpowiedzialni za stabilizację i pokojowy ład świata; że pragniemy nie tylko wspólnie gasić konflikty, ale i rozmawiać o nich w szerokim gronie. Dzielić się doświadczeniami i wypracowywać najlepsze metody działania w sytuacjach zagrożenia. **Zapobiegać deficytowi myślenia o sprawach bezpieczeństwa i obronności** – zwłaszcza teraz, gdy od zakończenia zimnej wojny upłynęło dostatecznie dużo czasu, by zdać sobie sprawę, że zniknięcie bilateralnego układu sił nie ogranicza konfliktów powodowanych roszczeniami terytorialnymi, sporami granicznymi czy waśniami wyznaniowymi, narodowymi i etnicznymi. By wiedzieć, że takie konflikty, w połączeniu z rozwojem terroryzmu, tworzą zagrożenia dla całej międzynarodowej społeczności. I że tylko ona może je skutecznie likwidować.

Szanowni Państwo,

Georges Clemenceau powiedział kiedyś, że „**łatwiej jest czynić wojnę niż pokój**". O prawdzie tego stwierdzenia przekonujemy się nieustannie. Wiemy to my, Polacy, od ponad pół wieku bowiem uczestniczymy w misjach pokojowych i stabilizacyjnych ONZ, NATO i Unii Europejskiej. Zdają sobie z tego sprawę

* Treść wystąpienia ministra przedrukowano ze strony internetowej Ministerstwa Obrony Narodowej: www.mon.gov.pl (27.11.2008 r.).

wszystkie państwa wysyłające żołnierzy na Bliski Wschód, na Bałkany, do Iraku i Afganistanu, ostatnio zaś – do Czadu. Przygotowanie kontyngentów do udziału w takich misjach wymaga angażowania wielkiego potencjału organizacyjnego i finansowego. Przede wszystkim jednak – wielu konsultacji politycznych i przełamania barier mentalnych, które, wbrew doświadczeniu i racjonalnym przesłankom, każą nam strzec tylko „własnego podwórka". Jako polityk sam nieraz przekonałem się, jak trudno jest wytłumaczyć konieczność militarnego angażowania się w odległych rejonach świata, z którymi, historycznie rzecz ujmując, nie wiążą nas żadne żywotne interesy.

Szanowni Państwo,

fakt, iż globalizacja i związane z nią zagrożenia postępują znacznie szybciej niż zmiany w świadomości ludzi, jest jednym z czynników, które sprawiają, że udział w misjach wymaga od nas ogromnego wysiłku – nie tylko materialnego, organizacyjnego i wojskowego. Także usuwania barier mentalnych i kulturowych. Rozwijania współdziałania i zdolności do konsensusu. Przykład Iraku najdobitniej świadczy jednak o tym, że **na ten wysiłek potrafimy się zdobyć; że społeczność międzynarodowa konsoliduje się coraz bardziej i jest coraz skuteczniejsza w działaniu**. Pięć lat, które poświęciliśmy zmaganiom o stabilizację i demokratyzację Iraku to nasz wspólny wkład w stabilizację globalną. Nasz, powiedziałbym, **„trybut na rzecz pokoju"**. Ten trybut musimy wnieść, by móc znowu mówić o korzystaniu z „dywidendy pokojowej".

Szanowni Państwo,

jestem bardzo rad, że zaproszenie Akademii Obrony Narodowej przyjęli przedstawiciele państw, które odegrały zasadniczą rolę w inicjacji misji irackiej, później zaś wniosły największy wkład w działania sił międzynarodowych – mam tu na myśli Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Cieszę się również, że są na tej sali reprezentanci Ukrainy, która wystawiła drugi co do wielkości kontyngent tworzący dowodzoną przez nas Wielonarodową Dywizję Centrum-Południe. Porównanie naszych irackich doświadczeń będzie rzeczą niezmiernie ciekawą, bo, jakkolwiek nasze państwa łączy bardzo wiele, to jednak różnice między nimi pozostają znaczne. Mam tu na myśli przede wszystkim potencjał ekonomiczny, demograficzny, technologiczny i militarny, ale także odmienne doświadczenia historyczne i kulturowe.

Bardzo interesujące będzie przeanalizowanie, jak te czynniki wpłynęły na efekty naszych działań. Może się wydawać, że pięć lat, które spędziliśmy w Iraku, to dostatecznie długi okres, by zastanawiać się nad takimi kwestiami. Jednak tam rzeczą najważniejszą było osiągniecie celu misji – ustabilizowanie sytuacji i danie ludziom nadziei na normalne, godne życie. Wydarzenia toczyły się zbyt szybko, by móc szerzej analizować, w jakim stopniu nasze wojska są przygotowane sprzętowo

i szkoleniowo do tego rodzaju przedsięwzięć, co należałoby zmienić we współpracy pomiędzy naszymi kontyngentami. Dopiero teraz, po nabraniu dystansu, możemy porównać nasze doświadczenia polityczne i wojskowe, przede wszystkim zaś określić, jak w ciągu tych lat przeobrażały się nasze armie. A że, jak mawiał wspomniany już przeze mnie już Georges Clemenceau, „**wojna jest sprawą zbyt poważną, by pozostawiać ją tylko wojskowym**" rad jestem, że na tej sali, oprócz przedstawicieli różnych rodzajów sił zbrojnych, znaleźli się również politycy, naukowcy, dziennikarze; że jest tutaj reprezentant rządu irackiego, który może pomoże nam spojrzeć na tę misję i jej efekty z innej perspektywy, niejako „od wewnątrz".

Szanowni Państwo,

jestem przekonany, że **wspólnie uda nam się wypracować wnioski, z których w przyszłości będzie korzystać społeczność międzynarodowa**. Teraz jednak chciałbym pokrótce powiedzieć, jak ważna była dla Polski misja iracka – zarówno w sensie politycznym, jak i wojskowym. Polska potwierdziła swój wizerunek sojusznika zdolnego do wnoszenia istotnego wkładu do wspólnych przedsięwzięć wojskowych. Uczestnictwo w tej operacji zacieśniło naszą współpracę ze Stanami Zjednoczonymi oraz innymi partnerami z NATO i Unii Europejskiej.Niech takim najświeższym przykładem tego, amerykańskiego uznania, niech będzie list, którego fragmenty Państwu przeczytam, a który otrzymałem od Sekretarza Obrony Roberta Gatesa.

Szanowny Panie Ministrze,

w imieniu Departamentu Obrony USA, chciałbym wyrazić głębokie uznanie dla Rządu RP za jego zaangażowanie w operację „Iracka Wolność". Wycofanie polskich wojsk odznacza się 5 letnią znaczącą współpracą, włączając operacje bojowe i dowodzenie Wielonarodową Dywizją Centrum – Południe (MND – CS). Polskie Siły Zbrojne przyczyniły się w istotny sposób do sukcesu w Iraku. Szczególnie chcę skomplementować polskich żołnierzy, którzy pełnili służbę w Iraku, rannych w operacjach bojowych oraz 22 żołnierzy, którzy złożyli największą ofiarę, ich służba i poświęcenie nie będzie zapomniane.Polski wkład w zapewnienie wolności i demokracji w Iraku stanowić będzie świadectwo dobrej woli dla narodu irackiego oraz Stanów Zjednoczonych... Mam nadzieję, że nasza bliska współpraca wojskowa będzie kontynuowana w przyszłości.

Zyskało na znaczeniu nasze stanowisko w wewnętrznych debatach i procesach decyzyjnych tych organizacji. Polska ma możliwość wpływania na kształt polityki NATO i Unii Europejskiej nie tylko w odniesieniu do Iraku, ale i innych krajów bliskowschodnich. Stosunki polsko-amerykańskie nabrały charakteru strategicznego, czego odbiciem była intensyfikacja kontaktów i podjęcie w 2004 roku Dialogu Stra-tegicznego. Reasumując – Polska zyskała większą podmiotowość polityczną

w Europie i świecie. **Udowodniła, że jest partnerem odpowiedzialnym i przygotowanym do podejmowania najtrudniejszych wyzwań.** Stało się tak głównie dzięki wielkiemu wysiłkowi, jakiego dokonało nasze wojsko. Jak już mówiłem, była to największa misja w jego powojennej historii, i pierwsza, w której powierzono nam kierowanie wielonarodową dywizją. Ta misja, prowadzona w warunkach realnego zagrożenia, potwierdziła zdolność naszych dowódców do efektywnego dowodzenia rozbudowanym związkiem taktycznym zgodnie z procedurami NATO. Kolejni dowódcy i żołnierze Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe potwierdzili wysoki poziom profesjonalnego przygotowania oraz zdolność do podejmowania całego spektrum działań, jakie narzuca tego rodzaju przedsięwzięcie – od działań o charakterze dyplomatycznym po stricte operacyjne.

Jednocześnie **misja iracka stała się probierzem naszej kompatybilności sprzętowej, logistycznej i szkoleniowej** z innymi armiami. Liczebność naszego kontyngentu (zaczynaliśmy z 2,5 tys. ludzi, pod koniec misji zmalał do 900 osób, łącznie w ciągu 5 lat było w Iraku 15 tys. żołnierzy), natężenie działań i zmiany ich charakteru, bardzo trudne warunki klimatyczne oraz oddalenie od kraju sprawiły, że bardziej widoczne i dolegliwe stały się niedociągnięcia, których nie udało się wyeliminować mimo kilkunastu lat intensywnej transformacji Sił Zbrojnych. Stało się jasne, że trudom misji zagranicznych, które na skutek zmiany uwarunkowań strategicznych stały się równie ważne jak obrona własnego terytorium, może podołać tylko armia profesjonalna. Mobilna, wyposażona w najnowocześniejsze uzbrojenie i sprzęt, złożona wyłącznie z żołnierzy zawodowych. Było to tak oczywiste, że nawet ci, którzy dotychczas sceptycznie odnosili się do takiego rozwiązania – a nie brakło wśród nich polityków i wyższych rangą dowódców – stali się jego zwolennikami.

Można śmiało powiedzieć, że **ciśnienie doświadczeń irackich stało się napędem rozwoju i profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP. Zmiany, które w ciągu ostatnich kilku lat zachodziły w naszej armii i trwają teraz, są pochodną misji.** Trzeba mieć świadomość, że są to **zmiany bardzo głębokie, dotykające praktycznie wszystkich sfer funkcjonowania Sił Zbrojnych.** Jedną z najważniejszych zmian jest **przebudowa struktur dowodzenia oraz tworzenie jednostek w pełni uzawodowionych**, o wysokim stopniu gotowości bojowej. W ciągu ostatnich lat przeprowadzono restrukturyzację Sztabu Generalnego, utworzono, a następnie poszerzono Dowództwo Operacyjne, sprawujące narodowe dowodzenie jednostkami poza granicami kraju. Utworzono Dowództwo Wojsk Specjalnych, Inspektorat Wsparcia zajmujący się logistyką oraz Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia. Powołano także oddziały specjalne Żandarmerii Wojskowej. Wszystko to pozwoliło na dostosowanie struktur do wymogów operacyjnych w systemie narodowym i sojuszniczym oraz usprawniło system przygotowania i kierowania Polskimi Kontyngentami Wojskowymi podczas ich pobytu w rejonie misji.

Dla efektów działania naszych wojsk **ważne były również zmiany na niższych szczeblach** – rozbudowa struktur pododdziałów odpowiedzialnych za współpracę cywilno-wojskową (CIMIC), wzbogacenie batalionów w rejonie misji o silne

elementy wsparcia (w tym śmigłowce), przeobrażenie kompanii i plutonów medycznych w bardziej mobilne i skuteczne grupy i zespoły zabezpieczenia medycznego czy wreszcie utworzenie pododdziałów rozminowania oraz pododdziałów bezpilotowych samolotów rozpoznawczych. **Potwierdziła się także przydatność sił specjalnych**, szczególnie w operacjach typu „chirurgiczne cięcie", mających na celu chwytanie przestępców i terrorystów oraz likwidację składów broni i amunicji.

Szanowni Państwo,

wspominam o tych szczegółach, by przypomnieć o rozmiarach wysiłku organizacyjnego włożonego w prowadzenie misji irackiej. Także o tym, że ten **wysiłek procentować będzie w innych tego rodzaju przedsięwzięciach**, takich jak misja w Afganistanie i Czadzie czy działania wojskowych komponentów wydzielanych do kolejnych zestawów Sił Odpowiedzi NATO czy Grup Bojowych Unii Europejskiej. To jednak jest „zewnętrzny" aspekt wpływu misji irackiej na naszą armię. Teraz chciałbym poruszyć kwestię jej oddziaływania na to, co z naszą armią działo się tu, w kraju. Wymienię tu **wprowadzenie znaczących zmian w organizacji i programach szkolenia na różnych szczeblach** – od dowództw i sztabów po pododdziały, wprowadzenie specjalistycznych szkoleń poligonowych w kraju i za granicą oraz wykorzystanie realnych doświadczeń uczestników misji oraz instruktorów z innych krajów – Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Doświadczenia irackie pokazały również pewną **anachroniczność naszego systemu logistycznego** i konieczność jego transformacji. Wspominałem już o utworzeniu Inspektoratu Logistyki. Poza nim została sformowana nowa brygada logistyczna. Po raz pierwszy wydzieliliśmy też siły do funkcjonowania na szczeblu dywizji – do Wielonarodowego Centrum Logistycznego, koordynującego wsparcie zewnętrzne dla kontyngentów tworzących dywizję. W celu zapewnienia sprawnego transportu lotniczego i morskiego utworzyliśmy Centrum Koordynacji Ruchu Wojsk. **Przeobrażenia nie ograniczały się do sfery organizacyjnej** – misja iracka, odbywająca się bardzo trudnych warunkach operacyjnych i klimatycznych wymagała nowego jakościowo wyposażenia (głównie w sprzęt kwaterunkowy – klimatyzowane kontenery mieszkalne, sanitarne i transportowe, kontenerowe szpitale, zastawy stołówkowo – kuchenne itp.) i przede wszystkim, nowych rodzajów uzbrojenia i sprzętu. **Można powiedzieć, że misja iracka zdecydowanie wpłynęła na wytyczenie kierunków modernizacji naszej armii.** Jej wpływowi zawdzięczamy **modernizację sprzętu wojskowego i wyposażenia indywidualnego wykorzystywanego poza granicami kraju, włączanie do uzbrojenia bezpilotowych środków rozpoznania i rażenia** (oraz powstanie koncepcji ich użycia również na szczeblu operacyjnym i strategicznym), a także **zakup nowych środków precyzyjnego rażenia.** Misja iracka wpłynęła również na rozwój systemów sieciocentrycznych i łączności oraz transportu strategicznego.

Nie będę się tu rozwodził się nad szczegółami tych zagadnień, bo znacznie lepiej zrobią to kolejni uczestnicy konferencji. Chciałbym jednak jeszcze raz podkreślić, że nasz **udział w operacji irackiej był zasadniczym czynnikiem przyspieszającym modernizację Sił Zbrojnych.** W połączeniu ze zmianami organizacyjnymi, o których mówiłem wcześniej, daje to **obraz bardzo głębokich i rozległych przeobrażeń naszej armii.** Można powiedzieć, że nastąpiło znaczne przyspieszenie jej rozwoju. Przede wszystkim: **akceleracja działań profesjonalizacyjnych.**

Mówiąc o profesjonalizacji mam na myśli bardzo szerokie spektrum działań, nie zaś tylko te przedsięwzięcia, o których ostatnio jest głośno w mediach. Skrótowość narzucana przez media sprawiła, że w powszechnym odczuciu profesjonalizacja to zawieszenie poboru do wojska i wprowadzenie nowego modelu służby. Jednak takie rozumienie jest zdecydowanie zbyt wąskie. Korzystając z okazji chciałbym ten pojęciowy chaos nieco uporządkować i przypomnieć, że **profesjonalizacja naszej armii obejmuje praktycznie wszystkie sfery jej funkcjonowania:** organizację, dowodzenie, uzbrojenie, szkolenie, wreszcie – interoperacyjność. **Nabór ochotniczy i nowy model służby to elementy tego procesu – bardzo ważne, a w ostatnim czasie, konkretnie od sierpnia tego roku, kiedy to rząd podjął decyzję o pełnej profesjonalizacji Sił Zbrojnych, wręcz najważniejsze. Pozostaną one w centrum zainteresowania rządu przez najbliższe dwa lata, przewidujemy bowiem, że dopiero od roku 2010 w naszym wojsku nie będzie żołnierzy z przymusowego zaciągu.**

Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że już za tydzień odbędzie się ostatnie wcielenie przymusowe. Co przyrzekliśmy – spełnimy. Pomimo narzekań wiecznie niezadowolonych, dezinformacji rozsiewanej przez urzędników BBN., przeszkód piętrzonych przez część opozycji. To się stanie. 6 grudnia, w momencie wejścia w życie nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony, wejścia w życie jednego z moich rozporządzeń, mojej decyzji, będzie można powiedzie, że zostały stworzone ostateczne ramy prawne do tego wszystkiego, co w przyszłym roku będzie przeprowadzone, przede wszystkim do zwiększonego naboru żołnierzy do służby nadterminowej. Ale także zostanie zakończone tworzenie struktury etatowej armii zawodowej, ponieważ zostanie wprowadzone od 6 grudnia tego roku ostatnie brakujące ogniwo w tym łańcuchu – mianowicie stanowiska dla szeregowych zawodowych. Po 6 grudnia będzie można rozpocząć intensywny proces naboru ochotników, nie tylko do korpusu żołnierzy nadterminowych, ale także na stanowiska szeregowych zawodowych. I chcę też z całą mocą podkreślić, że cała profesjonalizacja przewidziana na przyszły rok, i cała profesjonalizacja przewidziana na rok kolejny, 2010 z finałem na 31 grudnia zostanie przeprowadzona tak sprawnie, tak konsekwentnie i tak „do końca" jak zostało przeprowadzone wycofanie naszego kontyngentu z Iraku. Bardzo prosił bym Państwa o przyjęcie takiego myślenia, że wycofanie naszych żołnierzy z Iraku w roku bieżącym było swoistym testem dla tej większej, szerszej operacji, jaką jest operacja pełnego uzawodowienia, później pełnego sprofesjonalizowania naszych Sił Zbrjnych, która

się zamknie 31 grudnia 2010 roku. **Czas jest po naszej stronie.** Wszystkim, którzy uważają inaczej i chcą rozciągnąć profesjonalizację na całe lata przypomnę **zasadę zawartą w dziełku Cyrila Parkinsona, zatytułowanym „Prawo Parkinsona. Dyrektorzy i rady albo współczynnik niewydolności". Mówi ona, że „im więcej czasu mamy na wykonanie jakiejś pracy, tym więcej czasu nam ona zajmuje".** My na dalszą zwłokę nie możemy sobie pozwolić. Byłoby to działanie na niekorzyść naszego wojska (które, nb. samo domaga się szybkiej profesjonalizacji – badania wykazują, że chce jej blisko 90% kadry). Takim działaniem byłoby również postulowane niekiedy dalsze zmniejszanie liczebności Sił Zbrojnych. Niedawno, podczas wykładu na UW mówiłem, że musimy mieć armię liczącą 120 tys. żołnierzy, taka bowiem liczebność zapewnia zarówno obronę własnego terytorium, jak i zdolności ekspedycyjne. Teraz chciałbym tę opinię powtórzyć, a zwolennikom poglądu o przechodzeniu ilości w jakość przypomnę, że zasady materialistycznej dialektyki słabo sprawdzają się w praktyce.

Polemizowałem zarówno z tymi, którzy budują miraże o tym że wojsko powinno być większe niż obecnie. Aktualnie będziemy mieć 122 tys. wojska ewidencyjnie. Jeszcze niedawno mieliśmy 124 tys wojska ewidencyjnie. Ja odziedziczyłem wojsko 131-tysięczne, a zatem można powiedzieć, że dopasowanie poziomu ze studwudziestokilotysięcznego wojska do 120 tysięcy założonych na koniec 2010 roku jest zabiegiem kosmetycznym. Wszyscy, którzy uważają, że Polsce potrzeba wojska studwudziesto-, dwustu-, trzystutysięcznego myślą kategoriami historycznymi. I budują miraże. Polsce potrzeba tyle wojska żeby było ono w stanie się przeciwstawić ewentualnym zagrożeniom wynikającym ze współczesnej sytuacji międzynarodowej, a zatem ewentualnej agresji na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej, zamachowi na integralność terytorialną naszego kraju, próbom złamania bezpieczeństwa naszych granic. Te 120 tysięcy wojska taką potrzebę zapewnia. Ale także polemizuje z tymi wszystkimi, którzy chcieliby naszą armię rozbroić, zdemontować, mówiąc np. o wojsku 80-tysięcznym, albo 90-tysięcznym. A tacy są także wśród nas na tej sali. Nie będzie zgody na dalsze redukcje liczebności naszych SZ. Wojsko ma być i będzie 120-tysięczne. I tak też zaplanowałem w projekcie programu SZ. Nie tylko na koniec 2010 roku ale także na koniec 2018 roku. Osiągnięta liczebność ewidencyjna będzie zachowana aż po rok 2018. To oznacza, że przy pełnym uzawodowieniu, dobrym wyszkoleniu naszych SZ wojsko 120-tysięczne w armii sprofesjonalizowanej w stosunku do 122 czy 124 tysięcy wojska nie w pełni uzawodowionego będzie dysponowało większym potencjałem bojowym.

Wracając do tematu zasadniczego, czyli zawieszenia poboru i przejścia wyłącznie na służbę zawodową, opartą na kontraktach, chciałbym podkreślić, że to przedsięwzięcie wymaga głęboko sięgających zmian w organizacji – zarówno wojska, jak i systemu naboru oraz mobilizacji. Jak już mówiłem, zdecydowaliśmy o pewnym ograniczeniu liczebności armii i powołaniu Narodowych Sił Rezerwowych. **Wprowadzamy także nowy model służby**, zapewniający klarowne zasady jej pełnienia w poszczególnych korpusach, obejmowania stanowisk dowódczych,

rozwoju zawodowego i awansowania. Najogólniej rzecz ujmując, ma on na celu upodmiotowienie zawodowej służby wojskowej i stosowanie nowoczesnych zasad zarządzania zasobami ludzkimi. To wszystko znalazło się w Ustawie Pragmatycznej, której projekt został przyjęty przed 3 tygodniami przez Rząd i aktualnie zaczyna się nad nim praca w Sejmie. Przewidzieliśmy również daleko idące zmiany w sferze kadrowej – polegać będą one na rozbudowie korpusu szeregowych zawodowych i podoficerów. Nie będę tu po raz kolejny przytaczał konkretnych liczb – są one zresztą dostępne na stronach internetowych MON; wymieniałem je także podczas niedawnej konferencji na Uniwersytecie Warszawskim. Nie będę też mówił o szczegółach zmian strukturalnych, ponieważ one także w większości są już znane. Chciałbym jednak przypomnieć, **jak wielkiego wysiłku wymaga takie przedsięwzięcie**. Przede wszystkim – **finansowego**, bowiem koszty profesjonalizacji sięgają w 2009 roku – 1,418 mld zł. Ogromnych starań musieliśmy dołożyć także **w zakresie organizacji systemu naboru do służby ochotniczej** i to zarówno w sferze czysto „technicznej" (np. reorganizacja WKU i WSzW, tworzenie systemów do elektronicznej rejestracji danych osobowych), jak tworzenia zachęt dla kandydatów na żołnierzy zawodowych. **Zmieniamy też system szkolenia i modernizujemy bazę szkoleniową.** Rzadko mówi się o tym, że profesjonalizacja armii wymaga również niezwykle dużego **wysiłku legislacyjnego**. Wystarczy chyba, jeśli powiem, że do tej pory konieczna była zmiana kilku aktów prawnych, w tym nowelizacja zasadniczych ustaw regulujących kwestie wojska i obronności (ustawa o powszechnym obowiązku obrony, ustawa o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, ustawa o zakwaterowaniu SZ RP). Wszystkie te przedsięwzięcia wymagały nie tylko pełnego **zaangażowania resortu obrony, ale i rządu oraz Sejmu RP**. Dochodzenia do trudnego konsensusu politycznego i społecznego.

Dziś możemy powiedzieć, że **przeszliśmy ten sprawdzian pomyślnie**; że udowodniliśmy światu, iż w imię demokracji, poszanowania praw człowieka i zapewnienia powszechnej stabilizacji jesteśmy gotowi do wielu poświęceń; przede wszystkim zaś, że nasz kraj jest przygotowany ekonomicznie i organizacyjnie do udziału w najtrudniejszych operacjach międzynarodowych. Z całą pewnością można stwierdzić, że na taki stan rzeczy ogromny wpływ miały misje zagraniczne, przede wszystkim – iracka. Nie bez kozery termin podjęcia przez rząd decyzji o przyspieszeniu profesjonalizacji zbiegł się z decyzją zakończenia pobytu polskich wojsk w Iraku. **Po Iraku w naszej armii nic już nie będzie takie jak przedtem. Wkroczyła ona w okres bardzo intensywnych zmian kadrowych, strukturalnych, szkoleniowych i sprzętowych. Zmian głębokich, mających na celu ostateczne dostosowanie do wymogów operacyjnych w systemie narodowym i sojuszniczym. Korzyści z operacji irackiej dają się zauważyć także w sferze niematerialnej.** W mentalności dowódców i żołnierzy biorących udział w misji zaszły korzystne przewartościowania. Środowisko weteranów konsoliduje się coraz bardziej i jest coraz aktywniejsze; można mieć nadzieję, że stanie się zaczynem dalszych pozytywnych przeobrażeń w wojsku. Zmiany można dostrzec

także w postrzeganiu wojska przez społeczeństwo. Jest ono coraz bardziej popularne, co znajduje wyraz w rosnącym zainteresowaniu służbą zawodową, widocznym zwłaszcza wśród ludzi młodych.

Szanowni Państwo,

wiele mówiłem o wojskowym wymiarze misji irackiej. Na koniec chciałbym powiedzieć nieco więcej **o jej aspekcie politycznym.** Nasze zaangażowanie w Iraku, będące odpowiedzią na prośbę Stanów Zjednoczonych, było inwestycją w bezpieczeństwo Polski. Miało służyć wzmocnieniu pozycji naszego kraju na arenie międzynarodowej. Ten cel został osiągnięty. Nasze partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi zyskało nowy wymiar. **Okazaliśmy się jednym z najważniejszych, wręcz kluczowych sojuszników USA w Europie.** Potwierdzeniem wzmocnienia naszego strategicznego partnerstwa było zwiększenie wsparcia USA dla modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP (zwiększenie bezzwrotnych grantów Foreign Military Financing, przyznanie dodatkowych środków w ramach Funduszu Solidarności), utrwalenie gwarancji bezpieczeństwa dla Polski w umowie o instalacji elementów tarczy antyrakietowej czy tez szybka reakcja USA na naszą prośbę o wzmocnienie naszego kontyngentu w Afganistanie (udostępnienie 40 samochodów patrolowych klasy MRAP).

Polska stała się również ważnym podmiotem politycznym na arenie europejskiej. Dziś zarówno w NATO, jak i UE jesteśmy państwem, którego głos liczy się coraz bardziej. **Należymy do grona najważniejszych, a nie tylko największych państw unijnych**. Mamy w Europie własne projekty, do udziału w których łatwiej nam zaprosić inne państwa – przykładem tego jest idea Partnerstwa Wschodniego, mająca na celu umocnienie wschodniego wymiaru Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Elementem, który w wymiarze wojskowym potwierdza wzrost politycznej rangi Polski, jest skierowanie do dowodzonej przez nas Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe kontyngentów z 25 państw, w większości z Europy Środkowo-Wschodniej. Doświadczenie zdobyte w dowodzeniu wielonarodowymi zgrupowaniami pozwoli nam wnosić coraz większy wkład w rozbudowywanie zdolności operacyjnych NATO i UE. Nieco mniej spektakularne wyniki odnotowaliśmy w polityce wobec Bliskiego Wschodu. Nie zdyskontowaliśmy wystarczająco obecności w Iraku w rozwijaniu relacji z innymi państwami regionu. To jednak jest jeszcze przed nami, a doświadczenia irackie z pewnością nam w tym pomogą. Na razie **najważniejszy jest dla nas kapitał zaufania, jaki zyskaliśmy w Iraku.** Przychylny stosunek do Polaków większości mieszkańców tego kraju. Pamięć o pomocy, jakiej udzieliliśmy w ramach CIMIC, o budowie szkół i szpitali, o ratowaniu zdrowia i życia wielu Irakijczyków, szczególnie dzieci. Ważna jest dla nas sympatia i zrozumienie, jakiej doświadczali nasi żołnierze ze strony obywateli i władz Iraku. Ważna jest też świadomość **odrębności etnicznej, kulturalnej i religijnej tego kraju i fakt, ze w ciągu tak długiego tam pobytu w niczym tej odrębności nie naruszyliśmy.** Myślę, że taki kapitał będzie

procentować w przyszłości; że stanie się fundamentem współpracy nie tylko w dziedzinie obronności, ale i w wielu innych sferach. W tym miejscu chciałbym zwrócić się do obecnego tu przedstawiciela rządu Iraku i podziękować za wsparcie, szacunek i sympatię, jakiej doświadczali nasi żołnierze ze strony Irakijczyków. W ciągu pięciu lat pobytu w waszym kraju staraliśmy się Irakijczykom wiele dać, ale też bardzo wiele od nich otrzymaliśmy. Na pewno o tym nie zapomnimy.

Szanowni Państwo,

mam nadzieję, że udało mi się przynajmniej w przybliżeniu pokazać, jak ważna była dla Polski misja iracka – zarówno w aspekcie politycznym, jak i wojskowym. Z pewnością niezmiernie interesujące dla nas wszystkich będzie spojrzenie na nią także przez pryzmat innych krajów. Przekonanie się, czy dla nich miała podobny ciężar gatunkowy, czy wpłynęła na realizację celów politycznych, pozycję w świecie, rozwój armii, wreszcie – życie społeczne. Dziś swe doświadczenia przedstawią nam Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Ukraina. Spodziewam się jednak, że na tym nasze spotkania się nie skończą; że swoją ocenę tej misji będą w tym miejscu prezentować także inni jej uczestnicy, później zaś o swych doświadczeniach będą mówić reprezentanci kolejnych państw biorących udział w tego rodzaju operacjach.

Szanowni Państwo,

dzisiejsza konferencja jest już piątą, którą tematowi misji irackiej poświęcono w Akademii Obrony Narodowej. Pragnę jednak zachęcić naukowców tej uczelni do jeszcze bardziej twórczego niż dotychczas podejścia do takich kwestii, do jak najszerszego wykorzystywania doświadczeń z misji w pracy naukowej i dydaktycznej. Do porównywania wyników swoich prac z partnerami z innych krajów. Takie podejście może stać się zaczynem nowych koncepcji i idei w dziedzinie wojskowości. Z pewnością zaś będzie solidnym fundamentem rozwoju naszych armii i wspólnego budowania potencjału, który zapewni pokój i stabilizację świata.

Dziękuję bardzo.

Bogdan KLICH
Minister of National Defence

KEY-NOTE SPEECH

Thank you for accepting my invitation. Your presence here is extremely important as today's conference, aiming at summing up the biggest military mission abroad in the Polish post-war history, is of great significance for our army. For its

presence and its future. I would like to welcome especially the representatives of governments and armed forces from the USA, Great Britain, Ukraine and Iraq. The fact that you participate in today's meeting is another confirmation of vows between our countries. It is also a ***proof of world security indivisibility*** *as well as of the fact that in the era of globalization and quick changes in security environment, we feel co-responsible for stabilization and world peace, and we want not only to extinguish conflicts, but also to talk about them in wide forum. We want to share our experience and work out the best methods of action in crisis situations and in* ***preventing deficit of thinking about security*** *and defence matters, especially nowadays, when there have passed many years since the end of the cold war to realize that disappearance of the bilateral forces system does not limit conflicts caused by territorial claims, border frictions, or religious, national or ethnic tensions. We do it all to know that such conflicts, combined with terrorism development, create threats for the whole international society and it is only this society who can eliminate them.*

*George Clemenceau said one day that „****it is easier to make war than peace****". The truth of this sentence is being constantly proved. It is obvious to us, Polish citizens, as we have participated in the UN, NATO and the EU peace and stabilization missions for over half of the century. It is also obvious for all countries sending soldiers to the Middle East, the Balkans, to Iraq and Afghanistan and most recently – to Chad. Preparation of contingents to participate in such missions requires engagement of a great organizational and financial potential. Most of all, however, it requires political consultations and breaking mental barriers, which (against experience and rational premises) make us guarding only "our own yard". As a politician, I realized many times that it is very difficult to explain the necessity of military engagement in distant regions that are not linked with us from the historical point of view or we do not share any vital interests with.*

The fact that globalization and threats it causes develop much faster than changes in human mentality, is one of the factors which cause that participation in missions requires a great effort – not only the material one, but also the organizational and military ones as well eliminating mental and cultural barriers, and developing cooperation and consensus abilities. The example of Iraq shows clearly that ***we can make this effort and that international society can consolidate more and more, and is more efficient in action****. Five years that we spent on fighting for stabilization and democracy in Iraq is our common input towards global stabilization. Our* ***"tribute to peace"*** *has to be raised if we want to be able to talk about getting advantage of "peace dividend".*

I am very glad that the National Defence University's invitation was accepted by the representatives of the countries which played a crucial role in initiation of the Iraqi mission, and later had the greatest input in international forces actions, which is the USA and Great Britain. I am also glad that there are the representatives of Ukraine, who had the second large contingent in the Multinational Division Center-South. The comparison of our Iraqi experience will be extremely inter-

esting as even though there are many links between our countries, there are also many differences. Above all, it is economic, demographic, technological and military potential, but also different historical and cultural experience.

*It will be very interesting to analyze how these factors influenced the effects of our actions. It may seem that that five years we spent in Iraq is long enough to think about such issues. Nevertheless, it was most important to achieve the mission's goal, i.e. stabilize situation and give people hope for normal and stately life. The events happened too fast to analyze broader the degree of our forces preparation in terms of equipment and training to fulfill such kind of tasks, or what should be changed in cooperation with our contingents. We can compare our political and military experiences now, after gaining some distance, and we can determine to what extent our armed forces evaluated. And, as it was said by earlier mentioned Georges Clemenceau, "**war is too important to leave it only to military people**", I am glad that apart from representatives of different types of forces, there are also politicians, scientists, journalist, and the representative of the Iraqi government, who will help us looking at this mission and its effects from other perspective, from the "inside".*

*I am convinced that **together, we will be able to work out conclusions that can be used in the future by the international community**. Now, I would like to present shortly in what way the mission in Iraq was important for Poland – in political and military dimension. Poland confirmed its image of an ally capable of having an important input to common military actions. Participation in this operation tightened our cooperation with the USA and other NATO and the EU partners. Let me read a fragment of the letter I received from the Secretary of Defence, Robert Gates, as a proof of the American tribute.*

Dear Minister,

On behalf of the US Department of Defense, I would like to express my deep acknowledgement for the Polish Government for its engagement in the "Iraqi Freedom" operation. Withdrawal of Polish troops now means a five-year significant cooperation including combat operations and C2 of the Multinational Division Center-South. Polish Armed Forces contributed significantly to the success in Iraq. I would like to especially compliment Polish soldiers who served in Iraq, wounded in action as well as 22 soldiers who gave their lives, their service and sacrifice will not be forgotten. Polish contribution in ensuring freedom and democracy in Iraq will constitute a proof of good will for the Iraqi nation and the USA... I hope that our close military cooperation will be continued in the future.

*Our position in internal debates and decision processes of these organizations gained importance. Poland is able to influence the shape of NATO and the EU policy not only towards Iraq, but also other Middle East countries. Polish-American relations gained strategic character, which is reflected in intensification of contacts and taking up the Strategic Dialogue in 2004. Summing up, Poland gained greater political objectivity in Europe and in the world. **It proved to be a responsible partner ready to face the most difficult challenges**. It happened*

mainly due to great effort of our armed forces. I have mentioned earlier today that it was the biggest mission in the post-war history and the first one we were given command over the multinational division. This mission, conducted in real threat conditions, confirmed our commanders' capability to command effectively a huge formation according to NATO procedures. Subsequent commanders and soldiers of the MND CS confirmed a high level of professional preparation and capability to deal with the whole spectrum of actions and activities such mission requires – to begin with diplomatic activities and to end with operational ones.

Moreover, ***the Iraqi mission became a criterion of our compatibility in terms of equipment, logistics and training*** *while compared with other armies. The number of soldiers in the Polish Military Contingent (we started from 2,5 thousand people and at the end of the mission, there were 900 people, together 15 thousand soldiers served in Iraq during 5 years), insensitivity of actions and changes of their character, very difficult climate conditions, and great distance from the home country made more visible the deficiencies which were not eliminated despite several years of intense Polish Armed Forces transformation. It appeared clear that difficulties of missions abroad, which became equally important as state defence due to the change of strategic conditions, may be only faced by the professional army – mobile, equipped with modern materiel, composed of professional soldiers. It was so obvious that even those who had been skeptical towards this idea (and there had been many among politicians and high-rank commanders), became its advocates.*

I can say that ***Iraqi experience became an impulse for development and professionalization of the Polish Armed Forces. Changes introduced during recent years and which are still lasting, are the derivative of the mission****. One has to bear in mind that these are* ***very deep changes concerning practically all spheres of the armed forces functioning****. One of the most important changes is* ***rebuilding of the C2 structures and creating fully professional units*** *of high level of combat readiness. During the last few years, the General Staff was being restructured, Operational Command was created and then broadened and now it is responsible for national command over the deployed units. It was also created the Special Forces Command and Logistic Support Inspectorate dealing with logistics, and Military Health Service Inspectorate as well as special units of Military Police. All this allowed for adapting the structures to operational requirements in national and allied system, and made more efficient the system of the Polish Military Contingents preparation and supervision while they are deployed. For the effects of our troops actions, the changes on lower levels were also important, i.e. enlargement of CIMIC structures, enforcing battalions in the area of operation with supporting elements (including helicopters), change of medical companies and platoons into more mobile and efficient medical support groups and teams, and establishment of mine cleaning subunits and implementation of Unmanned Aerial Vehicles (UAV). Special forces usefulness was also confirmed, especially in "surgeon's cut" operations aiming at catching criminals and terrorists as well as*

geon's cut" operations aiming at catching criminals and terrorists as well as liquidation of ammunition and weapon storages.

I mention all these details to remind you about the scale of organizational effort that was put to conduct the Iraqi mission. And ***this effort will be used in other undertakings of this kind****, such as mission in Afghanistan and Chad, or actions of Polish Military Contingents in subsequent compositions of the NATO Response Force or the EU Battle Groups. However, it is the "external" aspect of the Iraqi mission influence on our army. Now, I would like to say a few words about its influence on what happened here, in our country. I will list* ***introduction of significant changes in training organization and curricula on different levels*** *– from HQs to subunits, introducing specialist field trainings in Poland and abroad, and using real experience gained by the mission participants and instructors from other countries – the USA and Great Britain.*

Iraqi experience also showed a kind of ***anachronism of the Polish logistic system*** *and necessity of its transformation. I have already mentioned the establishment of Logistic Support Inspectorate. Apart from that, it was formed a new logistic brigade. For the first time, we also detached forces to function at a divisional level – to the Multinational Logistic Center coordinating external support for the contingents constituting a division. In order to ensure effective air and sea transport, we created Troops Movement Coordination Centre. Changes were not limited to the organizational area only. Iraqi mission, which was conducted in difficult operational and climate conditions, required new quality of equipment (mainly accommodation equipment – air conditioned sleeping, sanitary, transportation and hospital containers as well as kitchen facilities, etc.) and most of all, new types of armament and materiel. I can say that* ***Iraqi mission influenced significantly tracing the directions for modernization of our armed forces****. Due to this mission,* ***military equipment (also individual) used outside the country was modernized, including implementation of UAVs for reconnaissance and engagement*** *(and establishing an idea of using them also on operational and strategic level), as well as* ***purchase of new smart weapon.*** *Iraqi mission also influenced the development of NCW and communications systems, and strategic airlift.*

I will not focus too long on details of the above mentioned issues, as it will be done much better by other participants of the conference. I would like to emphasize once again that our ***participation in Iraqi operation was a main factor fastening our armed forces modernization****. Combined with the organizational changes I mentioned earlier, it gives* ***a picture of deep and wide transformations of our armed forces****. I can say that there has been a significant fastening in their development, most of all,* ***acceleration of professionalization****.*

Speaking about professionalization, I have in mind a very wide spectrum of activities, not only these the media have been talking about recently. Cuts done by the media made the public think of professionalization as liquidation of compulsory recruitment and introduction of new service model. Such thinking is, however, too tight. Using this occasion, I would like to introduce some order to this definition

chaos and remind that ***professionalization of our armed forces includes all spheres of their functioning****: organization, command, armament, training and interoperation capabilities.* ***Voluntary recruitment and new service model are elements of the process – very important ones, and lately (from August 2008), when the government made a decision about full professionalization, they have been the most important ones. They will remain in the center of the government's interest for the next two years, as we anticipate that no sooner than in 2010 will there be no soldiers from compulsory recruitment****.*

I would like to emphasize that in a week there will be the last compulsory recruitment. What we promised, we will realize despite complaints and disinformation made by the National Security Bureau and obstacles of the part of the political opposition. It will happen on 6th December 2008, at the moment of entering into force the amended bill on public defence duty, as well as my disposition and my decision, we will be able to say that final legal frames to the process that is going to start next year were created, especially to enlarged recruitment of soldiers for additional contracted service (enlisted personnel). Establishment of new structure of the professional army will be finished, as on 6 December the last part of the chain will be introduced, namely positions for professional privates After 6 December, it will be possible to start intensive process of recruitment, not only to the enlisted personnel corps, but also for the positions of professional privates. And I want to strongly emphasize that the whole process of professionalization for the next year and for the subsequent year 2010 with its final point on 31 December will be conducted as efficiently, as consequently and "till the end" as withdrawal of our contingent from Iraq was conducted. I would like to kindly ask you to take up such way of thinking that withdrawal of our forces from Iraq this year was a kind of a test for greater and wider operation such as full professionalization of the Polish Armed Forces which is to be finished by 31 December 2010. ***The time is on our side****. I would like to remind everybody who thinks differently or wants professionalization to last many years* ***the rule taken from Cyril Parkinson's book entitled Parkinson's Law. Directors and Boards or inefficiency ratio. It says that "the more time we have to do the task, the more time we spend to do it"****. We cannot afford further delay. It would be with disadvantage for our armed forces (they want quick professionalization – research show that it is desired by almost 90% of soldiers). Such activity would be also confirmed by sometimes postulated further reduction of the number of soldiers. Not long time ago, during the lecture at Warsaw University, I said we had to have the armed forces of 120 thousand soldiers, as it is the right number to ensure territorial defence and expeditionary capabilities. Now, I would like to repeat this opinion, and the advocates of turning quantity into quality, I will only remind that the rules of materialist dialectics work poorly in practice.*

I would have a discussion with those who speculate that armed forces should be bigger than they are now. Nowadays, we will have 122 thousand soldiers. Not long time ago, we had 124 thousand, while I inherited armed forces of 131 thou-

sand soldiers. Then, fitting the level of 120 thousand at the end of 2010, is a cosmetic action, so to say. Everybody who thinks that Poland needs one hundred, twenty, two hundred, three hundred thousand soldiers, they think in historic categories and build illusions. Poland needs such number of soldiers so that they can face possible threats coming out of contemporary international situation, so also possible aggression at the territory of the Republic of Poland, attempts of breaking territorial integrity of our country, or security of our borders. 120 thousand soldiers secure that need. I will also have a discussion with those who want to disarm our army, talking about e.g. 80 or 90 thousand soldiers in our armed forces. And there are such people with us today. There will be no agreement for further reduction in number of soldiers in our armed forces. The army is supposed to be and will be of 120 thousand soldiers. And I planned the armed forces program project accordingly. Not only at the end of 2010, but also at the end of 2018. This means that with full professionalization and good training, 120 thousand professional soldiers compared with 122 or 124 thousand soldiers of not fully professional army will possess greater combat potential.

Returning to the main subject, which is liquidation of compulsory recruitment and shifting to professional armed forces, based on contracts, I would like to emphasize that it requires deep changes in organization of the military as well as recruitment system and mobilization. As I said, we decided about limiting the number of soldiers and establishing National Reserve Forces. ***We are also introducing a new model of military service****, ensuring clear rules of its fulfillment in given corps, gaining commanding posts, professional development and promotion. Generally speaking, it is aimed at subjectivity of the professional military service and implementation of modern HR management methods. It is all written in the "Pragmatic Act", whose project was accepted by the Government 3 weeks ago and now there has started a debate in the Parliament. We have also foreseen deep changes in HR sphere – the professional privates and NCOs corps will be broadened. I will not talk about concrete numbers once again – they are available on the Ministry of National Defence's website, I also mentioned them during the recent conference at Warsaw University. I will not talk about details concerning structural changes either as they are well known as well. I would like to remind that* ***such undertaking requires a lot of effort, especially financial one****, as the costs of professionalization in 2009 are of 1418 billion Polish zloty. The* ***organization of voluntary recruitment system*** *also required great endeavour in strictly "technical" terms (i.e. reorganization of Regional Military Administration Offices, establishing electronic registration of personal data systems) as well as creating attractive offers for professional soldiers candidates.* ***We are also in the process of changing the training system and we modernize training base****. It is not commonly known that professionalization of the armed forces also requires a great* ***legislative effort****. It will be enough if I say that it was necessary to change a few bills, including amending of main bills regulating the military and defence issues (public defence duty, Professional Soldiers Military Service Act, Polish Armed Forces Ac-*

commodation Act). All these projects required not only full ***engagement of the Ministry of National Defence, but also Polish Government and Parliament*** *and reaching difficult political and social consensus.*

We can say today that ***we passed this exam*** *and we proved that for democracy and human rights observation as well as ensuring public stabilization, we are ready to sacrifice, and most of all, that our country is economically and organizationally ready to participate in the most difficult international operations. I can definitely claim that to achieve this, there was a great influence of missions outside the country, especially the Iraqi one. It is not without a reason that the date of the Government's decision on fastening professionalization was close to the one on the withdrawal of Polish troops from Iraq.* ***After Iraq, nothing will be the same in our armed forces. They entered a period of very intensive HR, structural, training and equipment changes, which will be deep and aiming at final adaptation to operational requirements in national and international system. Advantages from the Iraqi operation are also visible in the non-material sphere.*** *In the commanders' and soldiers' mentality, who participated in the mission, there appeared positive revaluations. Veterans society is consolidating more and more, and is becoming more active. We can hope that it will become a starting point for further positive transformations in the armed forces. The changes are also visible in the way the society perceives the armed forces. They are becoming more popular, which is reflected in growing interest in the military sphere and professional service, especially among young people.*

I talked a lot about the military dimension of the Iraqi mission. At the end, I would also like to say a few words about ***its political aspect****. Our engagement in Iraq, being an answer to the US inquiry, was an investment in security of Poland. It was supposed to serve as a strengthening factor of the position of our country at the international arena. This goal has been achieved. Our partnership with the USA gained a new dimension.* ***We have proved to be one of the most important, even the key ally of the USA in Europe****. A confirmation of strengthening of our strategic partnership was enlargement of the US support for technical modernization of the Polish Armed Forces (enlargement of the Foreign Military Financing, granting additional financial means within the Solidarity Fund), enforcement of security guarantee for Poland in the agreement on the missile defence installation or quick US reaction to our inquiry on enforcement of our contingent in Afghanistan (issuance of 40 MRAP vehicles).*

Poland became an important political player on the European arena*. Nowadays, in NATO as well as in the EU, Poland is a country whose point of view is taken into account.* ***We are perceived as one of the most important, not only one of the biggest countries in the EU****. We have our own projects in Europe that we can easier invite other countries to participate in. A good example is the idea of the Eastern Partnership aiming at strengthening the eastern dimension of the European Neighbourhood Policy. There is another element that confirms the raise of political rank of Poland in the military dimension, namely directing to the MND*

CS, under Polish command, contingencies from 25 countries, mostly from Central-East Europe. Experience gained in commanding multinational formations will allow us to have a greater input in development of NATO and the EU operational capabilities. We gained a bit less spectacular results as far as the policy towards the Middle East is concerned. We did not manage to use efficiently the fact of our presence in Iraq to develop relations with other countries of the region. There is, however, still time to do that, and Iraqi experience will help us to achieve it. For the time being, ***the most important thing is trust and reliability capital we gained in Iraq*** *– positive attitude towards Poland of most of the citizens of this country. They remember aid they received from CIMIC, about building schools and hospitals, and saving Iraqi peoples' lives (especially children). Understanding and friendly gestures our soldiers experienced from the Iraqi citizens and government was very important as well as the consciousness of* ***ethnic, cultural and religious distinctness of this country and the fact that despite our long presence, we did not interfere this distinctness****. I think that such capital will be of great value in the future and that it will become a base for cooperation, not only within the military sphere, but also in many other spheres. I would like to address here the representative of the Iraqi Government, present here today, and thank for support, respect and friendly attitude our soldiers experienced from the Iraqi citizens. During these five years in your country, we tried to give a lot to Iraqi people, but we also gained a lot from them. We will surely never forget about it. I hope I managed to present, at least in short, how important the Iraqi mission was for Poland – in political and military aspect. No doubt that it will be very interesting for all of us to look at it from the other countries' perspective and getting to know whether it was of similar importance, if it influenced political aims realization, position in the world, armed forces development and finally social life. Today, the experiences will be presented by the USA, Great Britain and Ukraine. I hope, however, that our meetings will not end here and that the evaluation of this mission will be also presented by other participants, and that in the future, representatives of other countries participating in the mission will talk about their experiences.*

Today's conference is a fifth one organized at the National Defence University devoted to the Iraqi mission. I would like to encourage scientists from this university to have an even more creative approach to such issues and to use experience from missions in scientific and educational work as much as possible. I will also encourage to compare the results of you own studies with partners from other countries. Such approach can be a starting point for new concepts and ideas in the military sphere. And it will certainly be a solid basis for development of our armed forces and common potential establishment, which will ensure peace and stability in the world.

Thank you very much.

REFERATY PROGRAMOWE
SCHEDULED REPORTS

dr Walid Hamid SHILTAGH
ambasador Republiki Iraku w Polsce

IRAK PO ZAKOŃCZENIU DZIAŁAŃ WOJENNYCH W OPERACJI „IRACKA WOLNOŚĆ" W 2003 R. BILANS ZYSKÓW I STRAT PO PIĘCIU LATACH OPERACJI STABILIZACYJNEJ

Szanowni państwo

Jako przedstawiciel rządu irackiego pragnę na wstępie przekazać podziękowania od rządu i narodu irackiego dla Wojska Polskiego za udział w operacji wyzwalania Iraku oraz pomoc w procesach przywracania bezpieczeństwa i zwalczania terroryzmu.

W niniejszym referacie przedstawię dzisiejszą sytuację w Iraku, by porównać ją z sytuacją przed wyzwoleniem w aspekcie:

- politycznym,
- ekonomicznym,
- socjalnym.

Sytuacja polityczna

Trwająca trzydzieści pięć lat dyktatura Saddama Husajna spowodowała poważne szkody w irackim społeczeństwie (łącznie z fizycznymi i politycznymi egzekucjami wykonywanymi na partiach oraz blokach politycznych, nie popierających terrorystycznych zapędów Husajna oraz likwidacją opozycji politycznej wszelkimi najsurowszymi metodami).

Całkowitemu zniszczeniu uległo życie polityczne, zaprzeczono zasadom swobody politycznej i wolności prasy. Bezsilność ogarnęła pracowników administracji państwowej – rządu, parlamentu, sądów.

Po obaleniu dyktatury powołano w Iraku prawdziwie pluralistyczny rząd. Po raz pierwszy w historii rząd opierał się na zasadzie trójpodziału władzy oraz ustanowieniu podstaw Rządu Prawa a nie Rządów Indywidualnych, stosowano zasady równości społecznej, wolności ekonomicznej, tolerancji, poszanowania praw człowieka, wolność słowa, pluralizmu, religii, równouprawnienia kobiet. Wszystkie te prawa i wolności zostały umieszczone w stałej konstytucji.

Po raz pierwszy, w myśl konstytucji, utworzono Zjednoczony Federalny Rząd dla Regionu w Iraku.

Po raz pierwszy (15 października 2005 roku) przeprowadzono wolne wybory, w których ponad 15 milionów Irakijczyków głosowało na rzecz stałej Konstytucji.

15 grudnia 2005 roku odbyły się pierwsze w historii Iraku wolne wybory parlamentarne, w których wzięło udział ponad 12 milionów głosujących. W ich wyniku, w czerwcu 2006 roku, utworzono pierwszy parlamentarny rząd Jedności Narodowej premiera Noori Al-Malikiego.

We wrześniu 2008 iracki parlament zaakceptował ideę samorządów terytorialnych, w których członkowie wybierani będą podczas lokalnie organizowanych głosowań.

Mimo ataków terrorystycznych rząd premiera Al-Maliki, we współpracy z narodem irackim, egzekwując prawo w najbardziej zagrożonych obszarach, wyeliminował gangi terrorystyczne Al-Kaidy oraz bezprawnych kryminalistów. Pomyślność powyższego przedsięwzięcia była wynikiem współdziałania władz z Irakijczykami. Sądy pełniły swoją rolę jako jedne z największych niezależnych sił w kraju.

Sytuacja ekonomiczna

Polityka i wojny poprzedniego reżimu spowodowały zniszczenia irackiej infrastruktury ekonomicznej oraz obniżyły życiowe standarty oraz usługii do poziomu lat szcześćdziesiątych ubiegłego stulecia, a w szczególności podczas embarga w latach dziewięćdziesiątych ostatniej dekady, gdy pracownik państwowy otrzymywał pensję w wysokości (2) dwóch dolarów amerykańskich miesięcznie.

Po wyzwolnieniu, nastąpił znaczący rozwój pod względem ekonomicznym jak również znaczący rozwój standartów życia społeczństwa irackiego. Średnia pensja przekroczyła mniej więcej wyskości 400 dolarów.

Przygotowania do powstania oraz odbudowy nowego Iraku ruszyły poprzez wyznaczenie największego budżetu w historii Iraku na rok 2008, to jest ponad 50 miliardów dolarów. Kraj rozpoczął również w tych dniach intensywny program budowlany oraz podziału bogactwa w sposób sprawiedliwy.

Sytuacja społeczna w Iraku

Reżim Saddama Husajna pracował nad podziałem narodu irackiego poprzez politykę dyskryminacji rasowej, narodowej oraz religijnych prześladowań. Jego nierozsądna polityka, wojny oraz embargo spowodowały destrukcję wartości społecznych irackiego społeczeństwa, które przeważnie opierały się na solidarności, harmonii oraz współpracy. Niestety, siły terrorystyczne wykorzystały tę rzeczywistość po wyzwoleniu, i usiłowały rozpalić wojnę na tle sekciarskim, ale dzięki

świadomości społeczeństwa irackiego, rządu, głównego składu społeczeństwa irackiego, oraz partii obywatelskich, plan ten uległ niepowodzeniu. Irak jest w okresie stabilizacji, której nigdy nie zaznał podczas poprzednich lat.

Nowe społeczne przemiany

Procesowi transformacji społecznej wyzwolonego Iraku przyświecały idee:

– aktywizacji obywatelskich organizacji społecznych, instytucji demokratycznych oraz centrali badawczych.

– wolności słowa oraz wolności prasy. Liczba stacji telewizyjnych wzrosła z dotychczasowych dwóch do ponad pięćdziesięciu, gazet zaś z 4 do ponad 200.

– swobody tworzenia partii politycznych (Irak miał dotychczas tylko jeden partyjny system). Wzrost liczby partii politycznych przyspieszył proces demokratyzacji życia – podczas ostatnich wyborów parlamentarnych spośród 30 milionów Irakijczyków głosowało 12 milionów.

– przemyślanej polityki zagranicznej, uprawianej w duchu przyjaźni, współpracy ze wszystkimi narodami oraz poszanowania podstaw prawa międzynarodowego, zwalczania terroryzmu, praw człowieka, współpracy ekonomicznej (w myśl zasad gospodarki wolnorynkowej), gospodarczej i handlowej z państwami świata w celu zachowania pokoju oraz bezpieczeństwa międzynarodowego.

Fakt podpisania w dniu 16 listopada 2008 roku (w Bagdadzie) porozumienia iracko-amerykańskiego miał ogromne znaczenie oraz przemożny wpływ na sytuację polityczną. Oznaczał różnorodne korzyści: od politycznych począwszy, przez dyplomatyczne, gospodarcze, inwestycyjne, na naukowych skończywszy, gwarantując niepodległość oraz jedność Iraku.

Marzenie Irakijczyków o obaleniu dyktatury ziściło się 9 marca 2003 roku, w dniu jego obalenia. Poprzedni rząd działał przeciw ludności irackiej. Wszyscy jesteśmy świadkami tych poczynań: wojny z Iranem, najazdu na Kuwejt, faktu posiadania oraz zastosowania zakazanej broni chemicznej, użytej w miejscowości Halabdża przeciwko Kurdom. O słuszności naszej misji oraz trafności zaprowadzonych zmian zaświadczy historia.

Siły narodowe uczestniczące w misji pokojowej czeka obecnie sprawdzian umiejętności odbudowy Iraku na obywatelskich i demokratycznych zasadach.

Nie ma wątpliwości, iż niedoskonałości oraz słabości, z którymi boryka się misja polityczna oraz brak pomyślności w ich zwalczaniu do dziś powoduje niekorzystne podziały polityczne powodujące osłabienie zaufania wśród wspólników oraz grup biorących udział w tej misji. Kładzie się to cieniem na działalności rządu oraz osłabia jego możliwości wykonawcze. Taka sytuacja sprzyja integracji innych państw w politykę wewnętrzną Iraku.

Rząd iracki stoi dzisiaj przed

– Koniecznością zwiększenia sił gwarantujących bezpieczeństwo Iraku, jak również dokończenia procesów zbrojenia, wyposażania oraz szkoleń.

– Koniecznością uzdrowienia sytuacji politycznej i społecznej, roztrzygnięcia problemu emigrantów oraz wzmożenia działań na rzecz ochrony praw człowieka.

– Demokratyczna droga do demokratycznego federalnego zjednoczonego Iraku spełnia swoją misję a rząd iracki nie pozostaje bierny, lecz podejmuje zdecydowane działania, zgodnie z obietnicą złożoną społeczeństwu na początku bieżącego roku, polegające na, m.in., zwalczaniu korupcji i ochronie finansów publicznych.

Walid Hamid SHILATG, PhD

Ambassador of the Republic of Iraq In Poland

IRAQ AFTER THE END OF WAR ACTIVITIES IN OPERATION „IRAQI FREEDOM" IN 2003. GAINS AND LOSS BALANCE AFTER FIVE YEARS OF STABILIZATION OPERATION

It gives me great pleasure to participate in this conference of the National Defense University as a representative of the Iraqi Government, and forwarding at the sometime the sincere gratitude of the Iraqi Government and people for the role played by the Polish army and the sacrifices made in the liberation of Iraq from the dictatorial regime, and assisting Iraq in achieving security and stabilization, fighting terrorism and contributing to the establishment of a Democratic System based on the principles of Peace and love among peoples.

In my speech I will briefly talk about the situation in the Iraq today compared to the situation of the pre-liberation, according to the following aspects:

– *Political*
– *Economic*
– *Social*

The Political Situation

Iraq has lived more than thirty years under the tyranny of the totalitarian regime of Saddam dictatorship, which caused serious harm and suffering to all segments of Iraqi society included physical and political liquidation of political parties and blocks that did not agree with his terrorist vision and subversive policies, besides the liquidation of the Iraqi political opposition with the severest types of arbitrary actions. We can conclude that Sadam's regime who ruled Iraq for 35 years has led to :

– *Destruction of the civilian political life in its modern concept.*

– *Lack of basic political freedoms and free press.*

– *Lack of modern State Institutions (Government, Parliament, civil administration, Judiciary).*

In brief, the Iraqi State has been abbreviated into one person, who was the head of the former regime. This situation had led to a total absence of Iraqi people in participating in the political process.

After the overthrow of the dictatorial regime in Iraq, a real democratic pluralist system has been formed in a unified Federal State. For the first time in the history of Iraq, the State based on the principle of separation of the three authorities (Legislative, Executive, Judicial) , and confirm the principle of "government of the laws not the government of the individuals", the rule of law to everyone, the principle of equal citizenship , and confirm the principle of economic freedom and non- discrimination among people in all its forms (religion, color, race) , respecting human rights in accordance with the Universal Declaration of Human Rights and other International Covenants, respect for fundamental freedoms, including freedom of expression, freedom of forming political parties, freedom of Press, freedom of Religions, freedom of woman and ensuring social rights for all.

It was for the first time a free vote launched on the 15th October 2005, when more than 15 millions Iraqi voted for the benefit of permanent Constitution. In the 15th of December 2005, the first free parliamentary elections launched with the participation of more than 12 millions voted for the first parliamentary Government of Mr. Noori Al- Maliki, Prime Minister, which was formed in June 2006. Despite the fierce terrorist attacks against the Iraqi people, Mr. Al- Maliki's Government, in cooperation with the Iraqi people, has succeeded to enforce law in the troubled areas, and eliminated the terrorist gangs of Al -Qaeda, and criminal outlaws. The plan of enforcing law was successful as a result of the positive cooperation with the Iraqi people, which deprived terrorism of its bases incubators. Judiciary has practiced its role as one of the major independent powers of the State. Parliament also practiced its full role in the process of legislation and Government oversight. As a result, the modern Iraq has witnessed, for the first time the emergence of modern State Institutions in the contemporary sense. Al – Maliki Government also took great strides to achieve national reconciliation.

The Economic Situation

The former regime's policies and wars has resulted in the destruction of Iraq 's economic Infrastructure and led to the decline of living standards and services to the sixties' level of the last century particularly in the years of embargo during the nineties of the last century , when the official employee's salary became equivalent to (2 $) per month. After Liberation, there has been significant development on the economic aspect and living standards of the Iraqi people. The average of salary has more or less, exceeded the 400 $.

The preparations for new Iraq and reconstructions have been started by allocating the largest budget in the history of Iraq for the year 2008 which exceeded 50 billion dollars. The State started also these days an intensive program of building and fair distribution of wealth.

The social situation in Iraq

Saddam's regime worked on dismantles the Iraqi people through his policies of racial discrimination, national and religious persecution. His reckless policies, wars and embargo had led to the destruction of the social values of the Iraqi society, which are mainly based on solidarity, harmony and cooperation. Unfortunately, the terrorist powers made an advantage of this reality after the liberation, and tried to ignite a sectarian war, but with the consciousness of the Iraqi people, the Government, the main components of Iraqi society, and the national parties led to the failure of this scheme. Iraq is witnessing nowadays stability which has never been for the previous years.

A new social transformation

Iraq after liberation has witnessed a new social transformation represented in the following:

– The positive activities of the civil society organizations, democratic institutions and research centers. Freedom of expression and freedom of Press. Media has been expanded to more than 50 TV stations whereas were limited to only (2) TV Stations.

– Freedom to form political parties after Iraq been suffering the one-party system. Political parties and entities are now exceeded to dozens; this has led to speed up the process of democracy, where 12 million of voters out of 30 million were participated in the late parliamentary elections.

– In respect of the Foreign Policy, Iraq has followed a foreign policy based on friendship, cooperation and peace with all nations and respects the principles of the International Law, respect of United Nations Organization, non- interference in internal affairs, fight against terrorism, respect Human Rights, economic partnership, free economy, and cooperation in Economy and Trade.

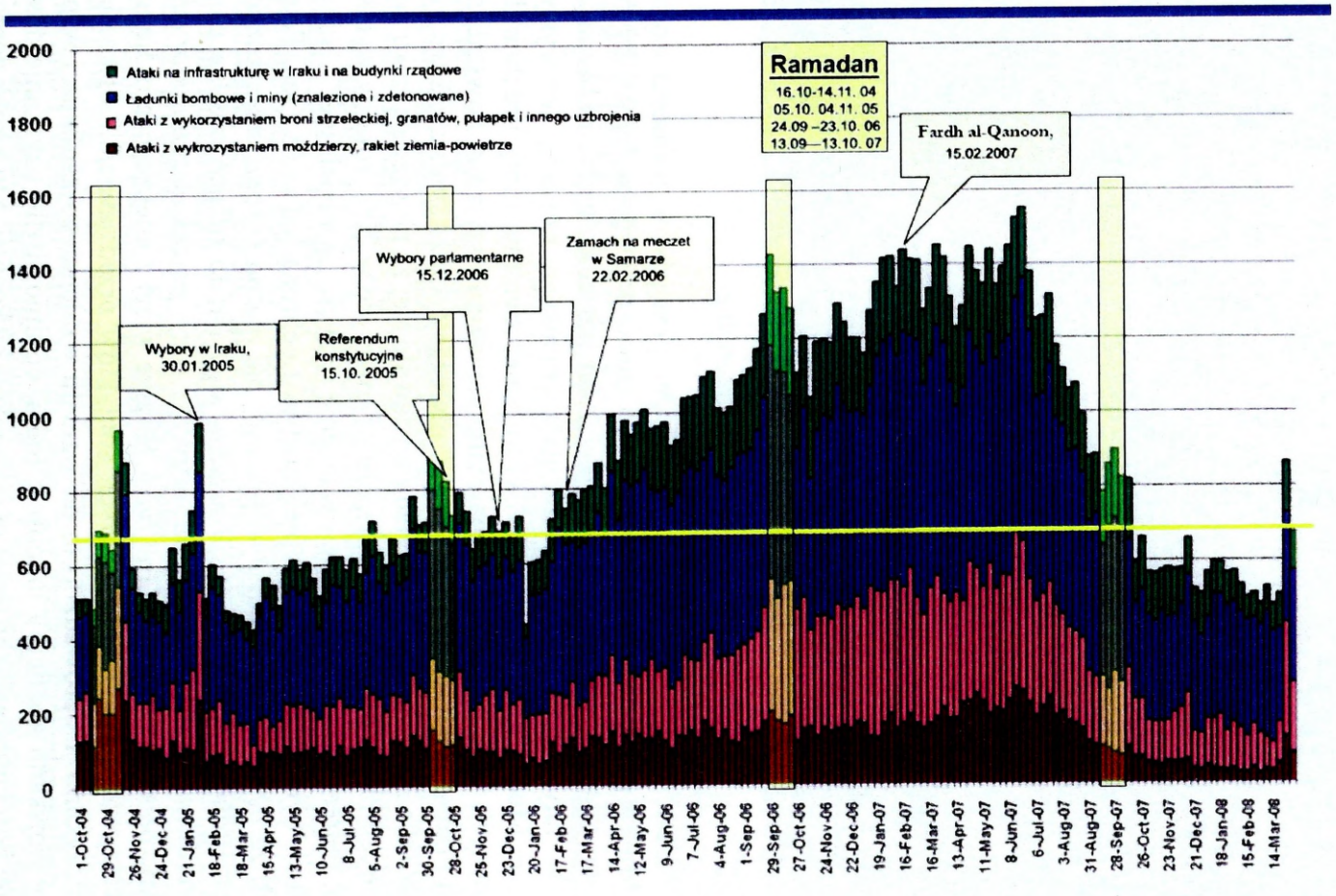
In short, these are the most important features of the new Democratic Iraq, and we are confident that this new reality would provide a secure and prosperous life for the Iraqi people and the peoples of the region.

gen. dyw. Robert M. WILIAMS
komendant Akademii Sił Lądowych USA

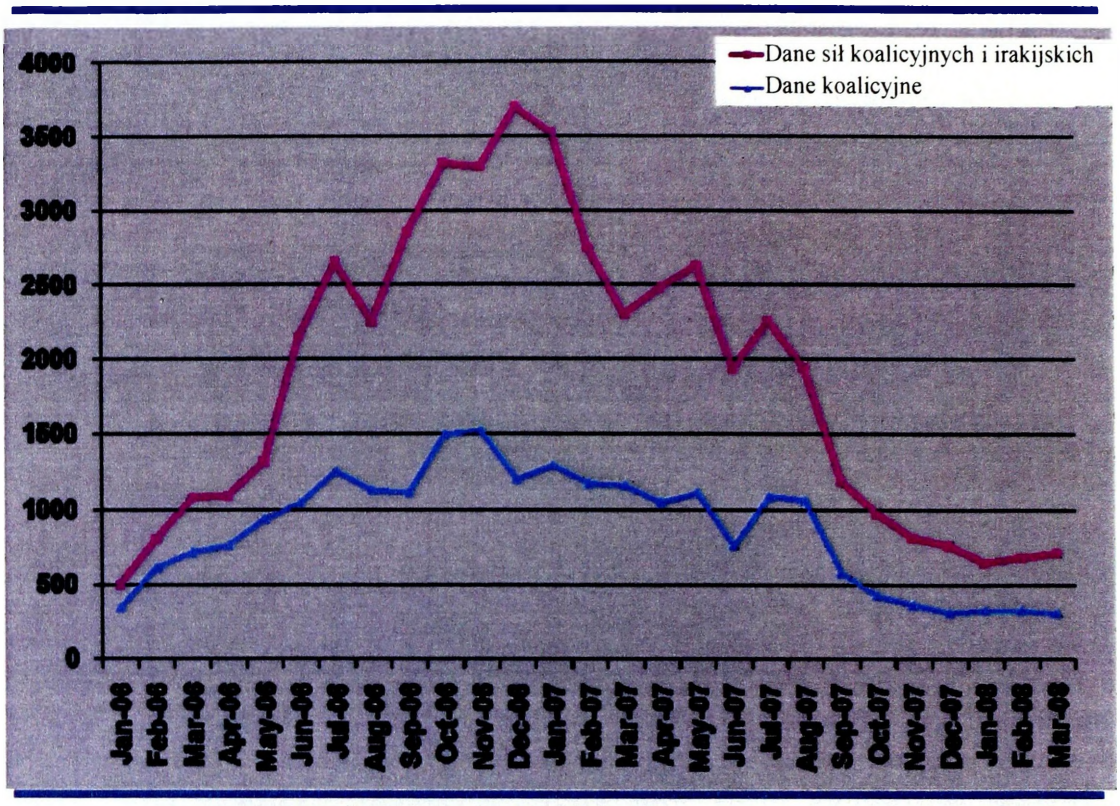
POLITYCZNO-MILITARNA OCENA UDZIAŁU STANÓW ZJEDNOCZONYCH W OPERACJI STABILIZACYJNEJ W IRAKU W LATACH 2003–2008

Tematem mojego wystąpienia będzie udział USA w działaniach stabilizacyjnych w Iraku oraz nasze aktualne wysiłki zmierzające do poznania specyfiki kraju i dostosowania do zachodzących na jego obszarze zmian. Pragnę zauważyć, że gen. David Petraeus opuścił Irak we wrześniu 2008 roku po 19 miesiącach dowodzenia siłami sojuszniczymi. Krótko po swoim wyjeździe powiedział, że postęp w Iraku staje się „mniej kruchy a bardziej trwały". Wspomniał również, że brutalne zamachy przeciwko wojskom koalicji, które osiągnęły liczbę 180 dziennie w czerwcu 2007 roku, obecnie zmniejszyły się do 20. Liczba ataków wymierzona przeciwko ludności cywilnej spadła również w sposób znaczący. Rysunki 1 i 2 pochodzące z ostatniego wystąpienia generała Petraeusa przed komisją Kongresu USA, ilustrują korzystne zmiany w Republice Iraku. Generał zaznaczył również, że istnieją poważne przeszkody na drodze do perspektywicznej stabilizacji Iraku.

Podczas pierwszych lat trwania operacji „Iracka Wolność" Stany Zjednoczone były poważnie zaangażowane w rozpoznanie i przeciwdziałanie zjawisku irakijskiej wojny partyzanckiej. Pomagały jednocześnie Irakijczykom w tworzeniu instytucji wojskowych i cywilnych, w tym demokratycznie wybieranego parlamentu. Zagrożeniem dla przyszłości Iraku były środowiska dawnego miejscowego reżymu, islamskich terrorystów oraz zagranicznych mudżahedinów, takich jak jordański terrorysta Abu Musab al Zarqawi, zaangażowane w długotrwałą kampanię terroru i wojny partyzanckiej. Stany Zjednoczone prowadziły zakrojone na szeroką skalę operacje wojskowe przeciwdziałające wspomnianym siłom, mając na celu normalizację sytuacji w państwie irakijskim. Wiele z nich zakończyło się sukcesem koalicjantów. W tym czasie pojawiło się nowe zjawisko, którym stał się szyicki ekstremizm, a któremu przewodził młody i radykalny szyicki przywódca religijny Muqtada al Sadr. W wielu przypadkach dochodziło do gwałtownych walk pomiędzy siłami koalicji, a Armią Mahdiego al Sadra, spowodowanych dążeniami sadrystów do utworzenia własnego rządu, na terenach Iraku, na których dotychczas dominowali Szyici. Podobne incydenty były zwalczane przez wojska koalicji z całą stanowczością.



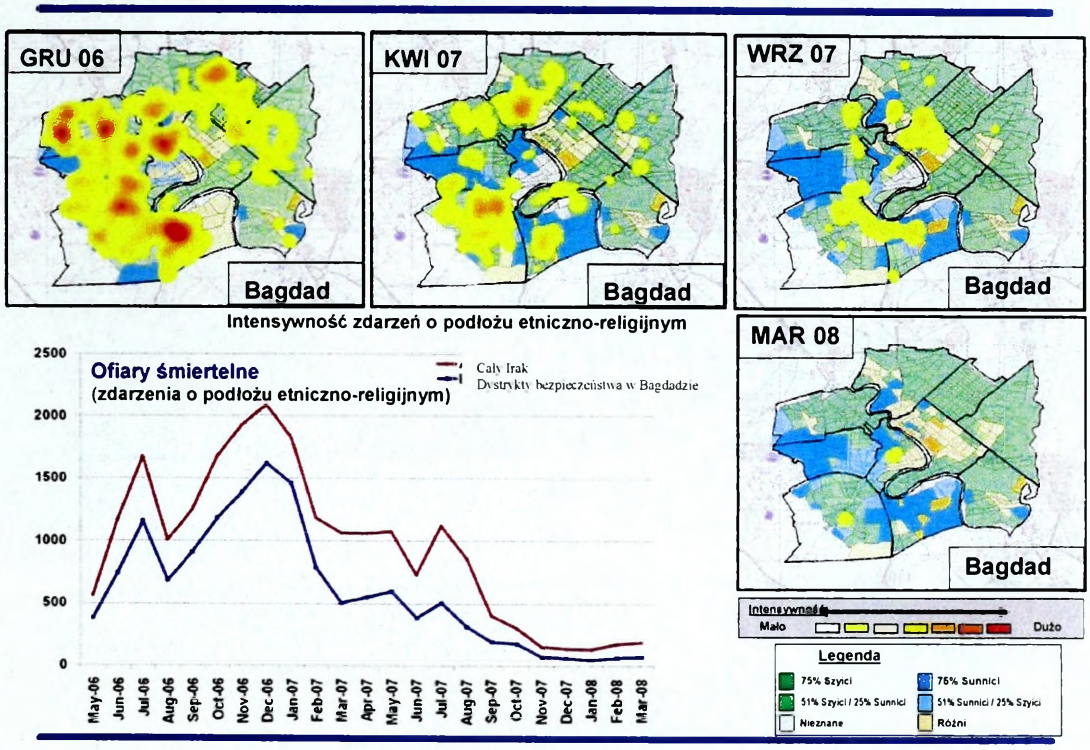
Rys. 1. Zestawienie zdarzeń w Iraku w ujęciu tygodniowym



Rys. 2. Ofiary śmiertelne

W okresie od 2003 do 2006 roku dokonano postępów w szkoleniu wojsk irakijskich. Mimo tych niewątpliwie pozytywnych zmian pojawiły się problemy związane z walkami ekstremistów poszczególnych wyznań, nawet w obrębie sił bezpieczeństwa Iraku. W lutym 2006 Al-Kaida dokonała krwawego zamachu terrorystycznego w Złotym Meczecie w Sammarze. Był to punkt zwrotny, który uruchomił spiralę gwałtownych walk pomiędzy wyznawcami sunnizmu i szyizmu. Powstałą sytuację generał Petreaus opisał jako „nowotwór" niszczący *tkankę społeczeństwa irackiego na przełomie 2006 i 2007 roku*. Wtedy wydawało się, że przyszłość Iraku rysuje się w ponurych barwach. Zmiany na lepsze pojawiły się w 2007 roku w wyniku tego, co gen. Petreaus określił jako wprowadzenie w życie „wielkich idei". Najważniejszą z nich było zapewnienie bezpieczeństwa i ochrona ludności. Gen. Petreus zauważył, że *będąc w dużej bazie wojskowej, nie można chronić mieszkańców miasta, jeżeli ochrona ludności ma sprowadzać się tylko do kilkukrotnych w ciągu dnia zmotoryzowanych wyjazdów zwiadowczych z bazy, po zakończeniu których wraca się z powrotem do tej samej dużej bazy*. Bliższe więzi z mieszkańcami Iraku zaczęły zawiązywać się wyniku częstszych kontaktów przedstawicieli sił koalicyjnych z Irakijczykami. Doprowadziło to do wzrostu wzajemnego zaufania i współpracy między wojskami koalicji a ludnością Iraku, co umożliwiło uzyskanie dostępu do większej ilości informacji na temat przeciwników sił koalicji, a to z kolei doprowadziło do rozbicia wrogich siatek bojowników islamskich. Dodatkowo, inną „wielką ideą"

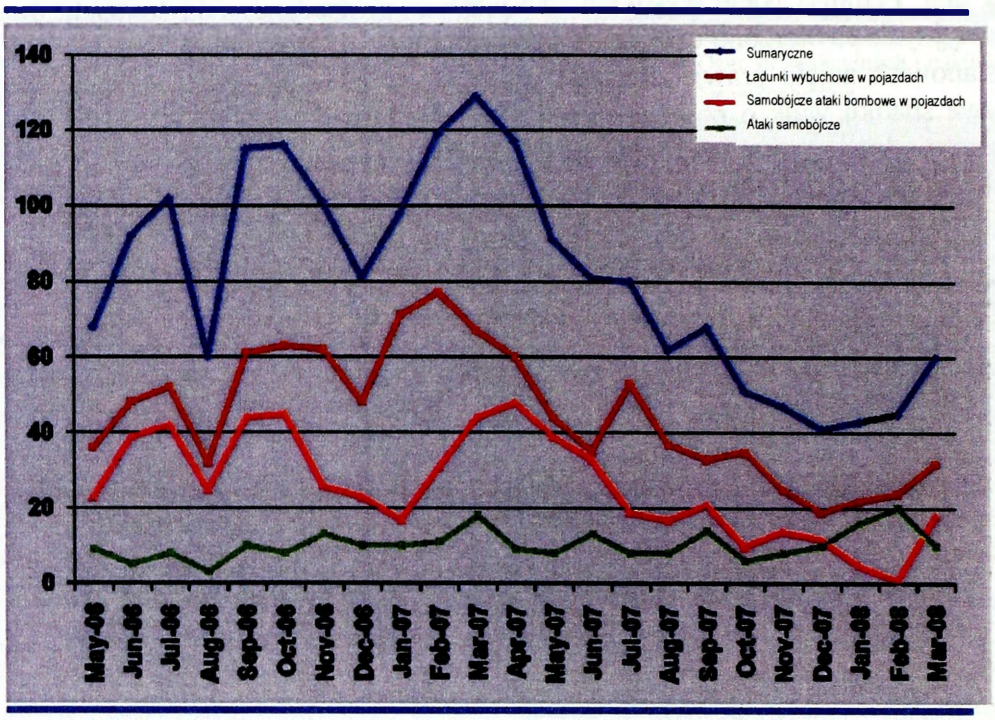
było stworzenie bardziej profesjonalnych irackich sił zbrojnych i policyjnych. Według gen. Petrausa wiele wysokich stanowisk w postsadamowskich siłach zbrojnych i policyjnych powierzono osobom o radykalnych poglądach religijnych. Usunięcie ich ze stanowisk zajęło prawie dwa lata. Zamieszczony poniżej rysunek 3 przedstawia krzywą spadku walk o podłożu etniczno-religijnym w Bagdadzie, co jest częściowym wynikiem omawianych idei. Rysunek 4 obrazuje proces zmniejszania się liczby zamachów terrorystycznych.



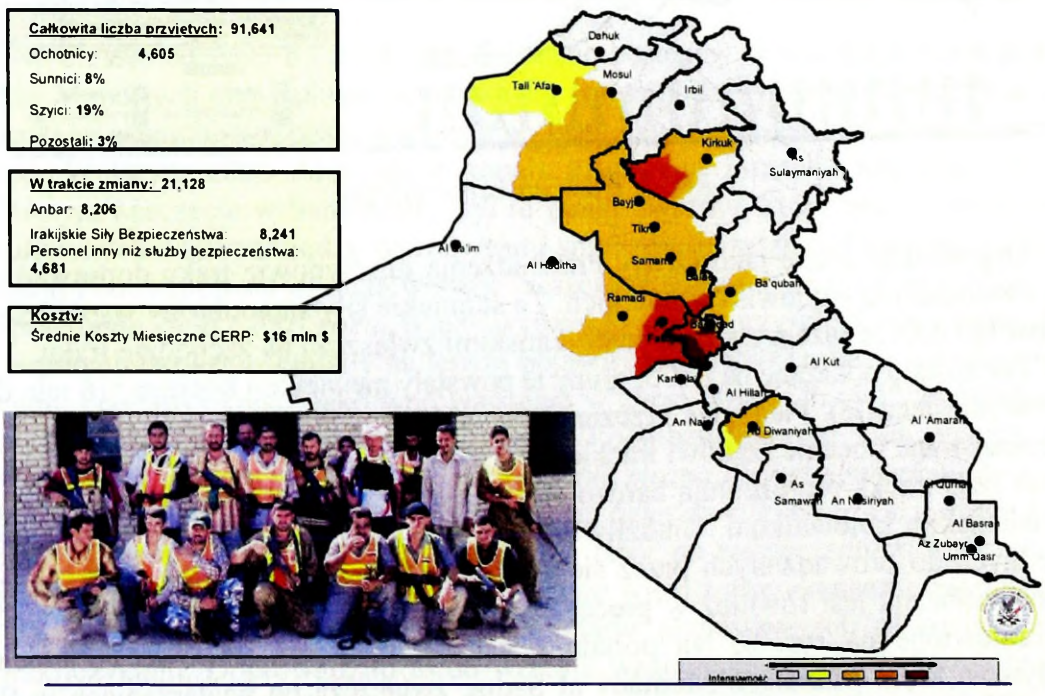
Rys. 3. Walki etniczno-religijne

Organizacje znane jako Grupy Przebudzenia lub Synowie Iraku doprowadziły do wzmocnienia środowisk sunnickich. Te sunnickie siły samoobrony współdziałały bardzo dobrze razem z siłami amerykańskimi zwłaszcza na zachodzie Iraku.

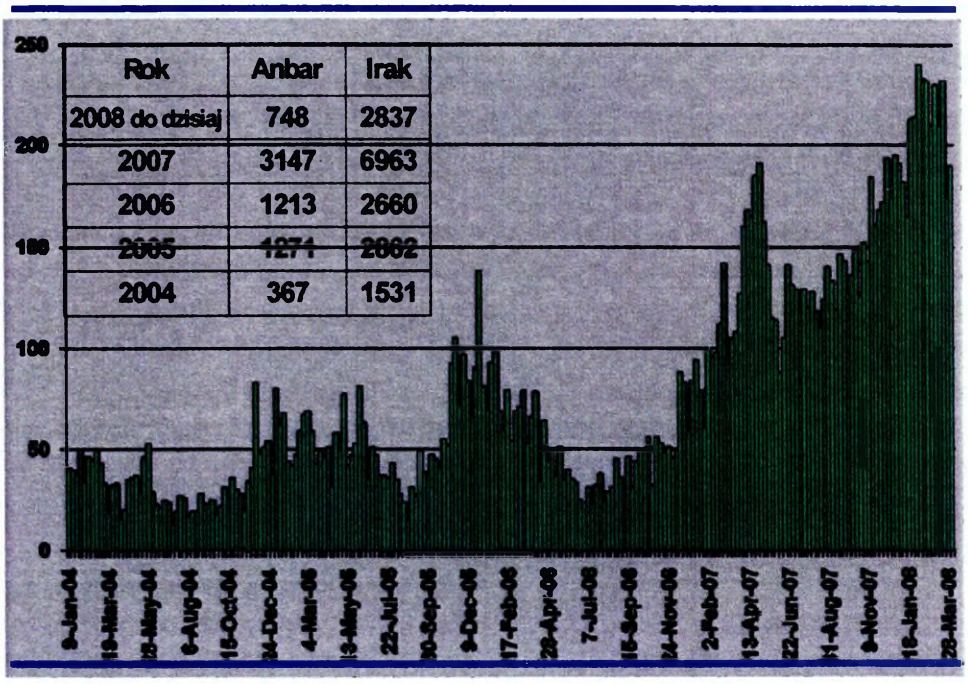
Jak zostało pokazane na rys. 5, grupy te powstały niewielkim kosztem (16 mln dolarów miesięcznie). Pieniądze przeznaczone na utrzymanie wspomnianych grup są przekazywane obecnie rządowi irackiemu. Takie grupy, jeżeli będą stale wspierane przez rząd iracki, reprezentują bardzo ważny element walki prowadzonej przeciwko islamskim bojownikom. Umożliwią bowiem włączenie obywateli społeczności lokalnych do prowadzonych przez siebie działań. Lepsza współpraca z Irakijczykami widoczna jest również w procesie przejmowania składów broni. Zostało to przedstawione na rys. 6. Na południu Iraku można zaobserwować osłabienie wpływów armii Mahdiego Muqtady al Sadra, zwłaszcza po wydarzeniach w Basrze, gdy w operacjach przedsięwziętych przez siły rządowe w marcu 2008 roku dokonał się przełom.



Rys. 4. „Spektakularne" zamachy bombowe



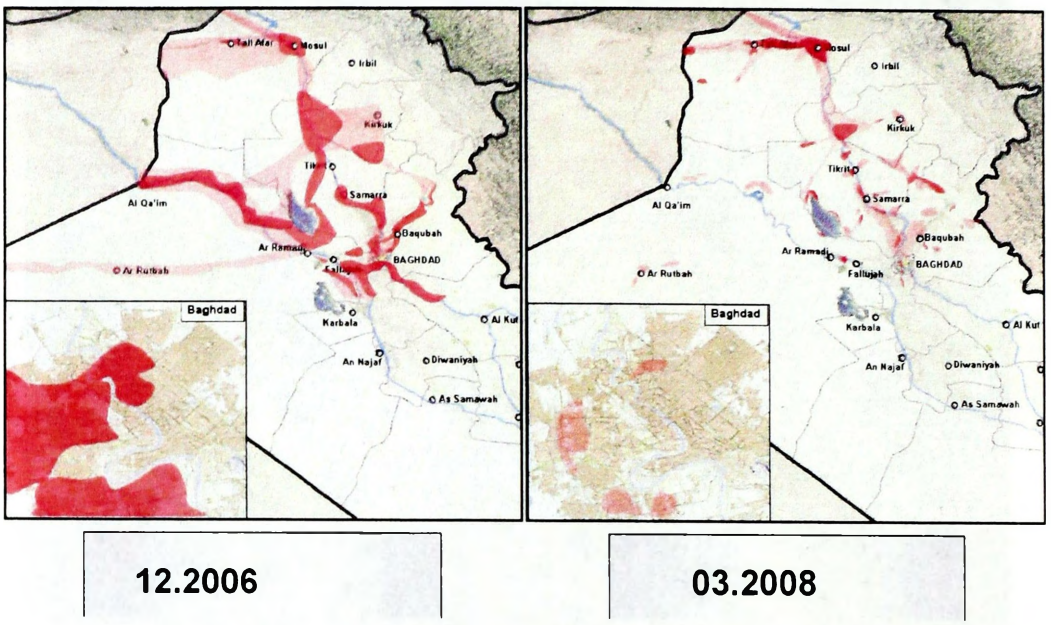
Rys. 5. Synowie Iraku – udział ludności miejscowej



Rys. 6. Liczba znalezionych oraz zlikwidowanych magazynów broni

Większość terytorium kraju kontrolowanego dotychczas przez Al-Kaidę zostało przejęte przez władze Iraku oraz siły koalicyjne (rys. 7). Zmniejszono napływ bojowników islamskich z zagranicy, ograniczeniu uległo finansowanie działań terrorystycznych przez islamskie ośrodki zagraniczne. W wielu przypadkach mudżahedini rekrutowani za granicą są kierowani do Afganistanu, ponieważ ich sytuacja w Iraku stała się niezwykle trudna. Ponadto w przeszłości pieniądze Al-Kaidy były dostarczane do Iraku przez zagranicznych bojowników islamskich. Obecnie ilość pieniędzy przekazywana przez Al-Kaidę zmniejszyła się również z powodu jej malejących wpływów w Iraku. W wywiadzie udzielonym w styczniu 2008 przez gen. Petrausa, były dowódca sił koalicyjnych, powiedział że Al-Kaida w Iraku przypomina boksera, który „dostał kilka mocnych ciosów w głowę, ale może się otrząsnąć i skontrować bardzo mocnym prawym prostym". Niedawno generał zaznaczył, że Al-Kaida jest „uczącym się przeciwnikiem", oraz że musimy zawsze doskonalić i poprawiać nasz sposób walki z nią i innymi wrogimi siłami w Iraku.

Doświadczenie zdobyte w Iraku udowodniło, że postęp polityczny jest nierozerwalnie związany z sukcesami w sferze bezpieczeństwa. Osiągnięcia towarzyszące procesowi wprowadzania reform politycznych winy być niezmienne. Ostatnio parlament uchwalił prawo wyborcze umożliwiające przeprowadzenie wyborów lokalnych w 2009 roku. Wspomniana elekcja będzie szczególnie istotna ze względu na możliwość wyboru odpowiednich przedstawicieli narodu irackiego, którzy godnie reprezentowaliby interesy społeczności lokalnych. Dołożono wiele starań, by wprowadzić w życie projektowanie reformy. Ogłoszono amnestię, która objęła wielu obywateli Iraku. Ilustracją zaangażowania wojskowego i politycznego nazwanego „Strategią Anakondy" jest rys. 8.



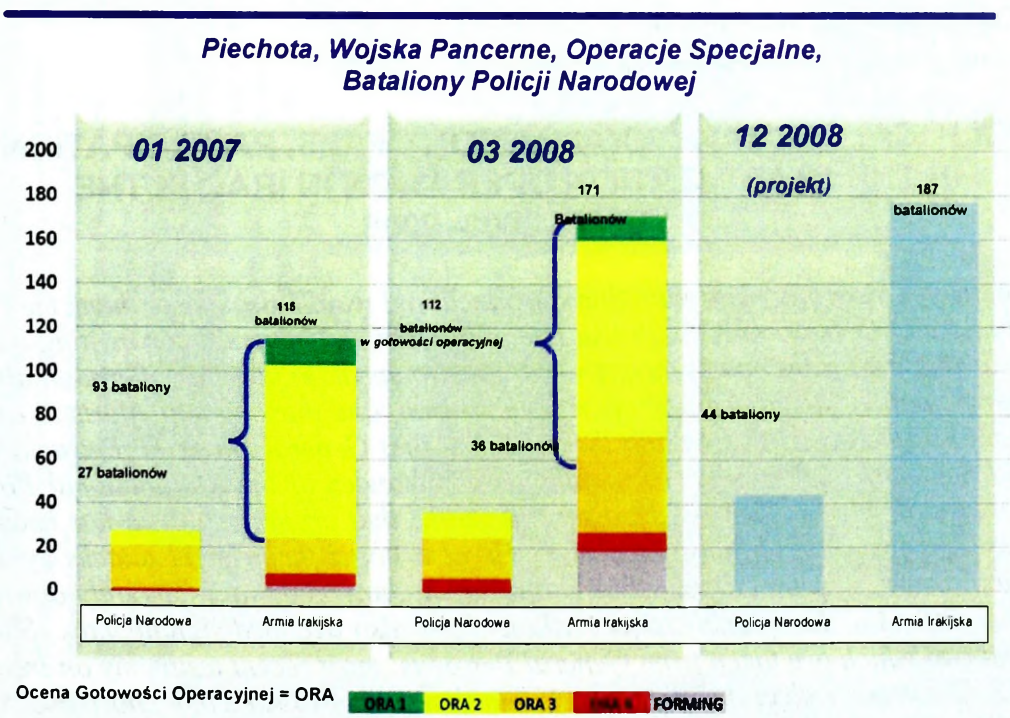
Rys. 7. Działania terrorystyczne – Al-Kaida i bojownicy sunnicy



Rys. 8. Strategia Anakondy – działania przeciwko Al-Kaidzie

Wiele problemów polityczno-wojskowych pozostaje wciąż nierozwiązanych. Najpilniejszym z nich jest doprowadzenie do pojednania szyitów z sunnitami. Wielu sunnitów postrzega rząd iracki jako gabinet zdominowany przez szyitów i Kurdów, co dla interesów społeczności sunnickiej oznacza potencjalne niebezpieczeństwo. Niektórzy sunnicy arabowie są zaniepokojeni możliwością rozwiązania przez rząd iracki sunnickich grup samoobrony, zwanych Grupami Przebudzenia oraz ryzykiem okupacji przez szyickie oddziały armii irackiej terenów zdominowanych przez ludność sunnicką. Wielu szyitów uważa Grupy Przebudzenia za niebezpieczne i destabilizujące działania rządu centralnego. Trwają zmagania o przywództwo w obrębie społeczności sunnickiej pomiędzy Grupami Przebudzenia, Islamską Partią Iraku oraz innymi organizacjami. W społeczności szyickiej walka o przywództwo rozgrywa się między sadystami, Najwyższą Islamską Radą Iraku i innymi grupami. Środowiska arabskie i kurdyjskie dzieli przede wszystkim kwestia bogatego w złoża ropy naftowej miasta Kirkut, do którego każda ze stron sporu rości pretensje. Powroty uchodźców mogą skomplikować sytuację etniczno-religijną kraju. Starania w osiągnięciu stabilizacji muszą uwzględniać wysiłki w sferze ekonomicznej, politycznej oraz dyplomatycznej.

Irakijczycy stwierdzili, że zamierzają odgrywać znacznie ważniejszą rolę w kształtowaniu własnej przyszłości. Jedynie oni winni zbudować własną przyszłość opartą na tolerancji i wzajemnym poszanowaniu obywateli. Stany Zjednoczone są gotowe pomagać Irakowi, chociaż obecność wojsk amerykańskich w Iraku będzie malała zgodnie z intencją wyrażoną przez Irakijczyków w trakcie negocjacji dotyczących porozumienia SOFA.



Rys. 9. Tworzenie batalionów Armii Irackiej

Irak nie powinien angażować się w rozgrywki na tle religijnym, ponieważ istnieje wielkie niebezpieczeństwo zaangażowania się krajów sąsiadujących w dostawy broni i zaopatrzenia dla walczących stron potencjalnego konfliktu. Kruche relacje religijne pomiędzy różnymi krajami tego regionu mogą się pogorszyć z powodu trwającego, niezwykle poważnego sporu wyznaniowego w Iraku. W niektórych z sąsiednich państw represje wymierzane przeciwko grupom szyitów przez sunnickie rządy tych krajów mogą prowadzić do pogorszenia sytuacji w Iraku przez wzbudzenie chęci odwetu na społeczności sunnickiej, co zwiększy zagrożenie terrorystyczne oraz zmusi rząd do wprowadzenia działań represyjnych zapobiegających takiej możliwości. USA muszą i będą współpracować ze swoimi regionalnymi i nieregionalnymi sojusznikami, by kontrolować problemy, które będą pojawiać się nawet w przypadku rozwoju najlepszego scenariusza wydarzeń w Iraku. Stany Zjednoczone zostaną zmuszone do poszukiwania wsparcia u swoich sojuszników, by dzięki temu zapobiec niebezpiecznej ingerencji Iranu w rozwój wydarzeń w Iraku.

Kończąc chciałbym podkreślić wagę więzi amerykańsko-polskich wyrażających się we wzajemnej przyjaźni i współpracy. Przyjaźń między Stanami Zjednoczonymi a Polską ma długą tradycję, sięgającą okresu heroicznej służby generała Kazimierza Puławskiego w czasie amerykańskiej rewolucji, polegającej m.in. na pomocy w szkoleniu amerykańskich wojsk, dzięki której stał się znany jako „ojciec amerykańskiej kawalerii". Później, w czasie wojny zginął w rezultacie odniesionych podczas walk o amerykańską wolność ran. Polscy i amerykańscy żołnierze walczą w Iraku i Afganistanie, ramię w ramię, i ponoszą razem ofiary. Żołnierze i mieszkańcy Stanów Zjednoczonych nigdy nie zapomną polskich przyjaciół i sojuszników.

Maj Gen Robert M. WILLIAMS
Commandant of the Land Forces Academy, USA

POLITICAL-MILITARY EVALUATION OF U.S. PARTICIPATION IN THE STABILIZATION OPERATION IN IRAQ IN THE YEARS 2003–2008

Thank you very much for your kind introduction. I would also like to thank the Polish Ministry of Defense and the Polish National Defense University for inviting me to speak at this important conference. I would like to speak to you this afternoon about U.S. participation in stabilization operations in Iraq, and our ongoing efforts to learn and adapt to the evolving situation there. I note that General David H. Petraeus left Iraq in September 2008 after 19 months as commander of the Multinational Force there and that shortly after his departure he stated that progress in Iraq has become a "little less fragile and more durable." He also noted that violent attacks against coalition forces, which had spiked to 180 a day in June 2007, are currently down to less than 20. Attacks against Iraqis civilians have also declined significantly. Slides one and two which are taken from General Petraeus' most recent testimony on Iraq to the U.S. Congress, reflect this progress. He did however also state that enormous difficulties lie ahead for the long-term stabilization of Iraq.

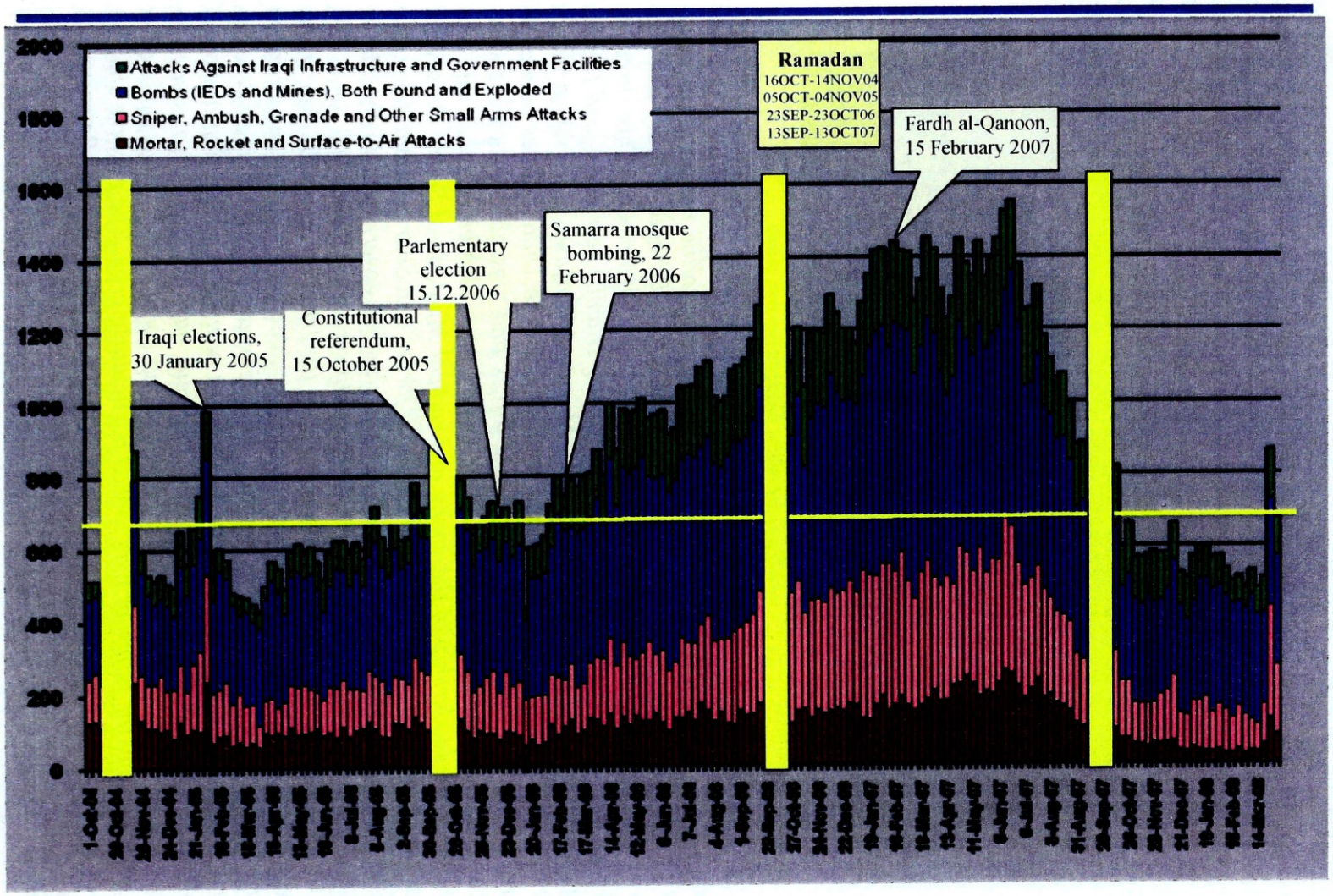


Fig. 1. Weekly Security Incidents

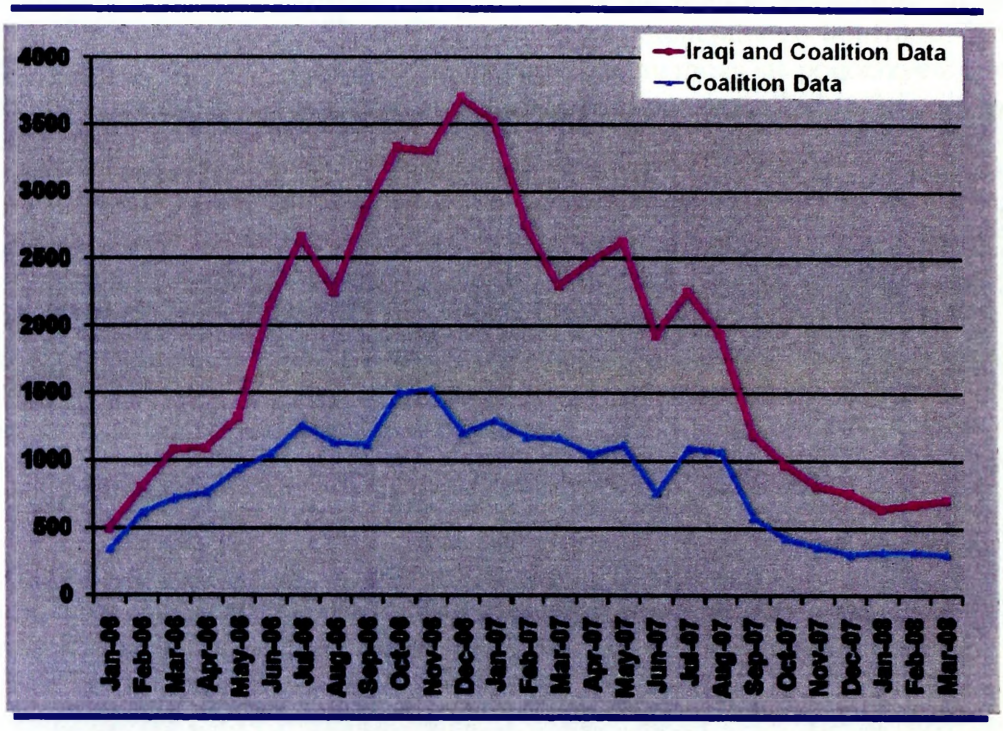


Fig. 2. Civilian Deaths

Throughout the early years of Operation Iraqi Freedom, the United States was engaged in a serious effort to learn about and respond to the nature of the insurgent threat while simultaneously helping the Iraqis to build both military and civilian institutions including a democratically-elected Parliament. This threat to Iraq's future came from former regime loyalists, Islamist terrorists, and foreign fighters such as the Jordanian terrorist Abu Musab al Zarqawi, all of whom waged a tenacious campaign of terrorism and insurgency. The United States conducted extensive military operations against these forces and was able to achieve some success including Zarqawi's death. Shi'ite extremism also emerged at this time often under the leadership of the young and radical Muqtada al Sadr. On several occasions, fighting occurred between coalition forces and Sadr's Mahdi Army, due to Sadrist efforts to establish themselves as a shadow government in the Shi'ite areas of Iraq. This was a situation which the coalition strongly opposed.

There was also ongoing progress in training the Iraqi forces in the time frame between 2003 and 2006, but there were serious problems with sectarian extremism even within the security forces themselves. The February 2006 bombing of the Samarra Mosque by al Qaeda terrorists served as a turning point igniting a wave of sectarian violence in Iraq which General Patraeus has described as a cancer tearing "the very fabric of Iraqi society in 2006 and early 2007." Looking back at this point in time, the future of Iraq looked particularly grim. The positive changes that have occurred from 2007 onward are a result of what General Petraeus has called a series of "big ideas." The first of these was to secure and protect the population. General Petraeus has stated that "You cannot secure the people of

a neighborhood from a large base by driving through it a couple of times a day and going back to that large base." The closer relationship with the population grew as a result of more coalition contact with Iraqi citizens. These new bonds of trust and cooperation correspondingly enabled coalition forces to obtain more information on the enemy, which in turn helped us to dismantle hostile networks. Additionally, another big idea was to create more professionalized Iraqi military and police forces. According to General Petreaus, many of the senior positions in the post-Saddam Iraqi forces were hijacked by individuals who held extremist sectarian viewpoints, and it took almost two years to remove these individuals from positions of responsibility. Slide three depicts the decline of ethno-sectarian violent in Baghdad as a partial result of these changes while slide four reflects the decline in high profile attacks. According to General Petraeus, the decisive terrain in future conflicts such as the struggle in Iraq is human terrain.

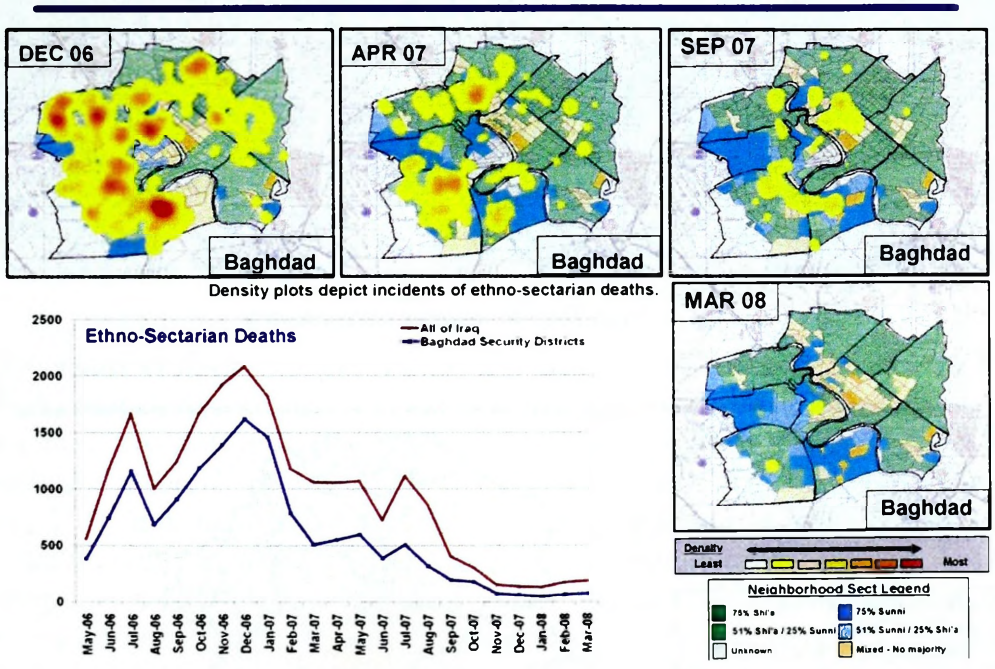


Fig. 3. Ethno-Sectarian Violence

Additionally, the organizations known as the Awakening Groups or the Sons of Iraq have also provided enhanced stability throughout Sunni Arab communities. These largely Sunni self-defense forces have worked extremely well with U.S. forces especially in Western Iraq. As noted on slide five, these forces were created at a relatively small cost of $16 million per month. This cost is now being transitioned to the Iraqi government. Such groups, when solidly backed by the government, represent the important counterinsurgency principle of making local people a part of the solution. The results of improved cooperation with local Iraqis can also be seen in the increased seizure of weapons caches shown on slide six. In Iraq's south, progress has also been made, and there has also been a weakening of Muqtada Sadr's Mahdi Army forces following setbacks in Basra where government forces staged a successful crackdown in March 2008.

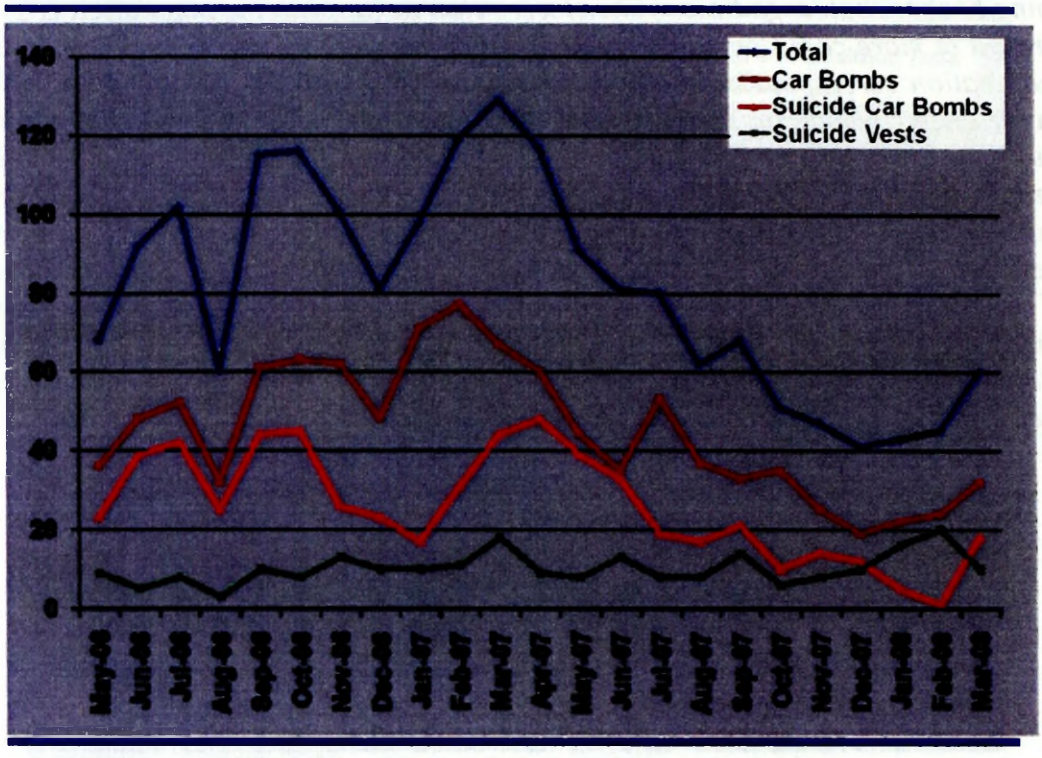


Fig. 4. High Profile Attacks (Explosions)

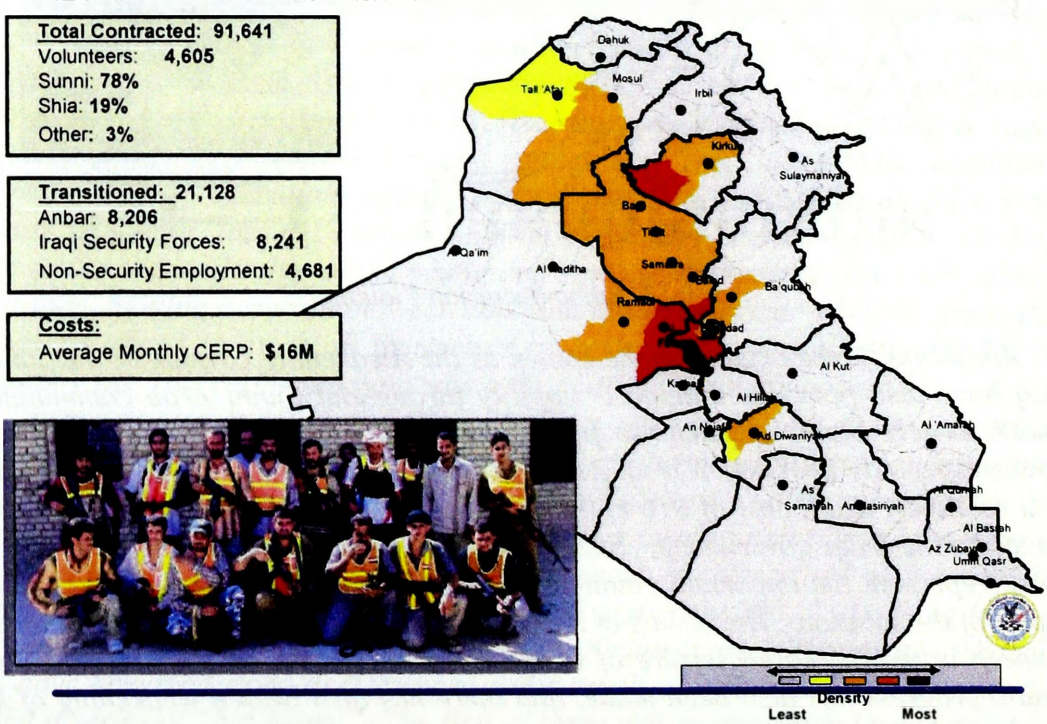


Fig. 5. Sons of Iraq – Concerned Local Citizens

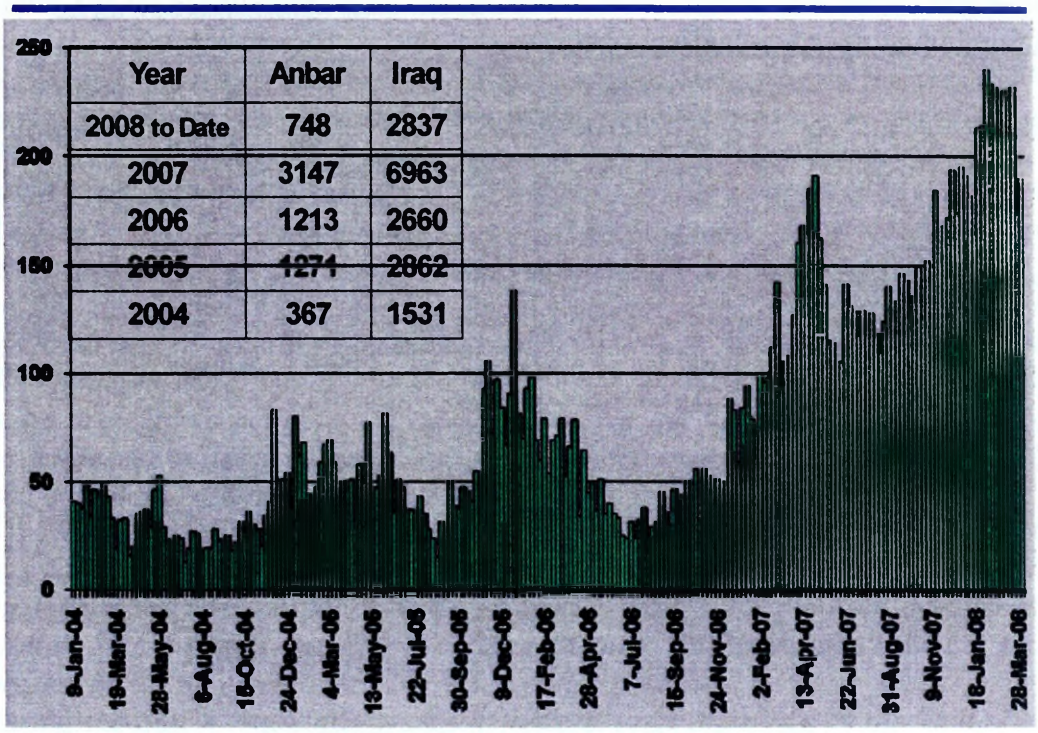


Fig. 6. Caches Found and Cleared

The results of these changes are clear. Much of the territory controlled by al Qaeda is now under the control of Iraqi government and other friendly forces. (slide seven) The flow of foreign fighters and foreign funds into Iraq has also been dramatically reduced. In many cases, foreign radical handlers are re-directing recruits to Afghanistan because the environment in Iraq has become so difficult for them. Additionally, in the past, al Qaeda cash has often carried by foreign recruits into Iraq, and its flow has now been disrupted by the reduction of al Qaeda supporters entering Iraq. In a January 2008 interview, General Petraeus stated that al Qaeda in Iraq was like a boxer who "has some very serious shots to the head but shakes them off [and] can come back with a very lethal right hand." More recently, he noted that al Qaeda is "learning enemy" and that we must always continue to refine and improve our approach to dealing with them and other negative forces in Iraq.

The experience in Iraq has also shown that political progress needs to complement and build upon security gains. Efforts at political reform are also going forward on a continuous basis. A provincial election law was recently established by the Iraqi parliament with elections set for early 2009. These elections will be especially useful in producing officials attuned to community concerns. Some efforts to reform and amnesties have also occurred. This blending of political and military efforts is summarized on slide eight which is the "Anaconda Strategy" that General Petraeus presented to Congress in his April 2008 testimony.

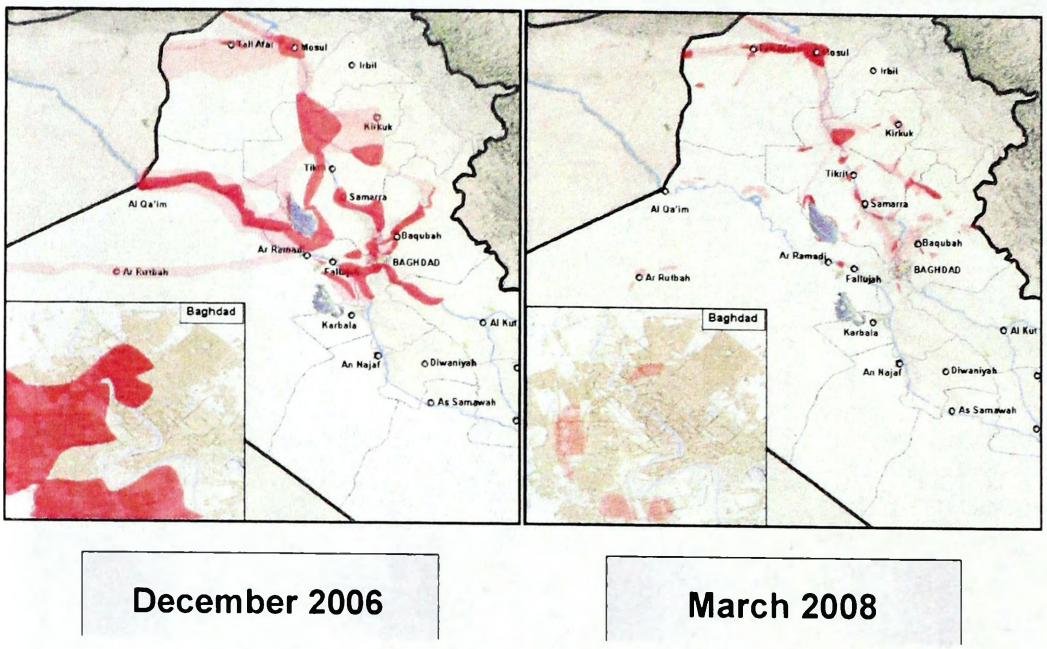


Fig. 7. Al Qaeda in Iraq and Sunni Insurgents

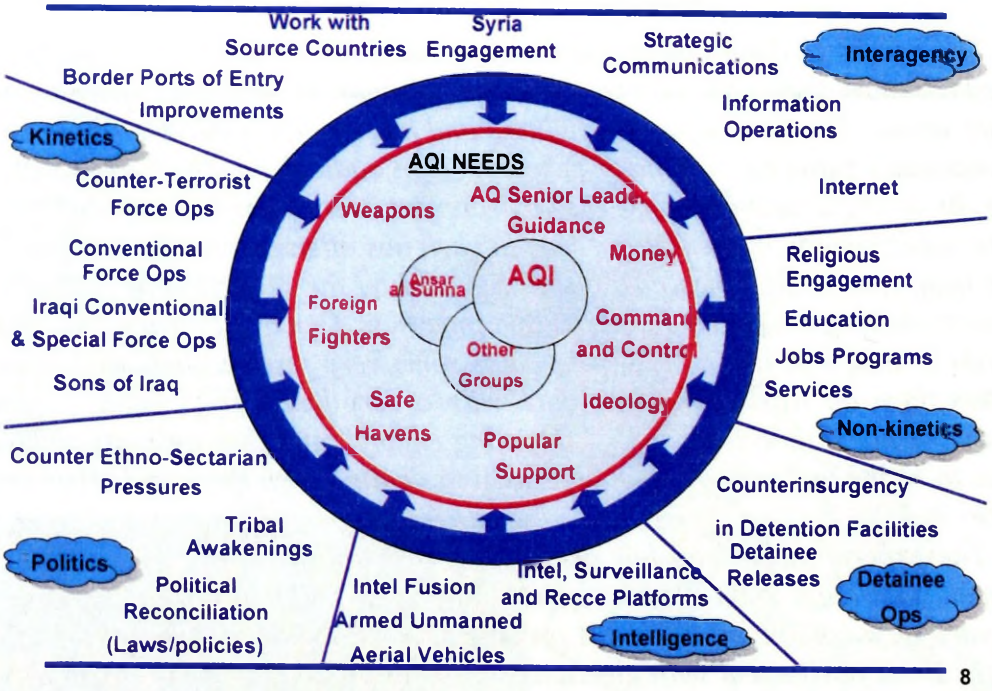


Fig. 8. Anaconda Strategy vs. AQI

There are also some remaining challenges in the political military situation. Sunni-Shi'ite reconciliation is one of Iraq's most urgent concerns. Many Sunnis view the Iraqi government as Shi'ite and Kurd dominated and potentially dangerous to their interests. Some Sunni Arabs are concerned that the Iraqi government may try to abolish Awakening Groups and occupy Sunni areas with Shi'ite units of the Iraqi Army. Many Shi'ites consider Awakening Groups de-stabilizing and dangerous to the central government. A Sunni leadership struggle also exists between Awakening Groups, Iraqi Islamic Party and other groups. A Shi'ite power struggle exists between Sadr group, the Islamic Supreme Council of Iraq (ISCI) and other groups. Arab-Kurdish differences remain strong—especially over the oil rich city of Kirkuk which is claimed by both groups. Returning refugees will also complicate the ethnic sectarian situation. These problems are extremely difficult and underscore our current belief that an overall plan for the future stability of Iraq cannot be limited to military action. The overall effort must include economic, political, and diplomatic efforts.

The Iraqis have made it clear that they wish to assume a more prominent role in establishing their own future. Only Iraqis can, in the end, build a decent future for themselves based on tolerance, and mutual respect for their fellow citizens. The United States stands ready to continue helping Iraq although the U.S. military presence can be expected to be reduced as portended by Iraqi wishes expressed during the SOFA negotiations and as agreed to in principle by the United States. This partnership cannot be allowed to falter. Should Iraq devolve into sectarian war, the potential for neighboring nations to become involved with arms and supplies is extremely serious. The fragile sectarian relations of a variety of other countries may be harmed by serious and sustained Iraqi sectarian conflict. In some neighboring countries, repression against Shi'ite groups by Sunni governments may increase in response to problems in Iraq, providing a source of resentment leading to potential terrorism and then more government repression in a vicious cycle. The U.S. must and will work with its regional and non-regional allies to control spillover problems which will continue to occur even under best case scenarios in Iraq. The U.S. will also seek the support of its allies in preventing Iran from exploiting turmoil in Iraq at the expense of the Iraqi government and people.

In conclusion, I would like to say a special word about U.S.-Polish bonds of friendship and cooperation. We are now in NATO together, but our mutual respect and understanding is older than that. The United States has a longstanding friendship with Poland that goes back to the heroic service of General Casimir Pulaski in the American Revolution. At Valley Forge, less than two hours from Carlisle, Pennsylvania, General Pulaski helped to train U.S. forces and became known as the "father of the American cavalry." Later during the war, he died as a result of wounds incurred fighting for American freedom. In Iraq and Afghanistan, Polish and U.S. soldiers have again fought side by side, and both sides have taken casualties. The soldiers and civilians of the United States will never forget friends and allies such as Poland. The bonds forged in war are often exceptionally strong, and we thank you for being there when we needed you just as we continue to value your friendship, advice, and partnership.

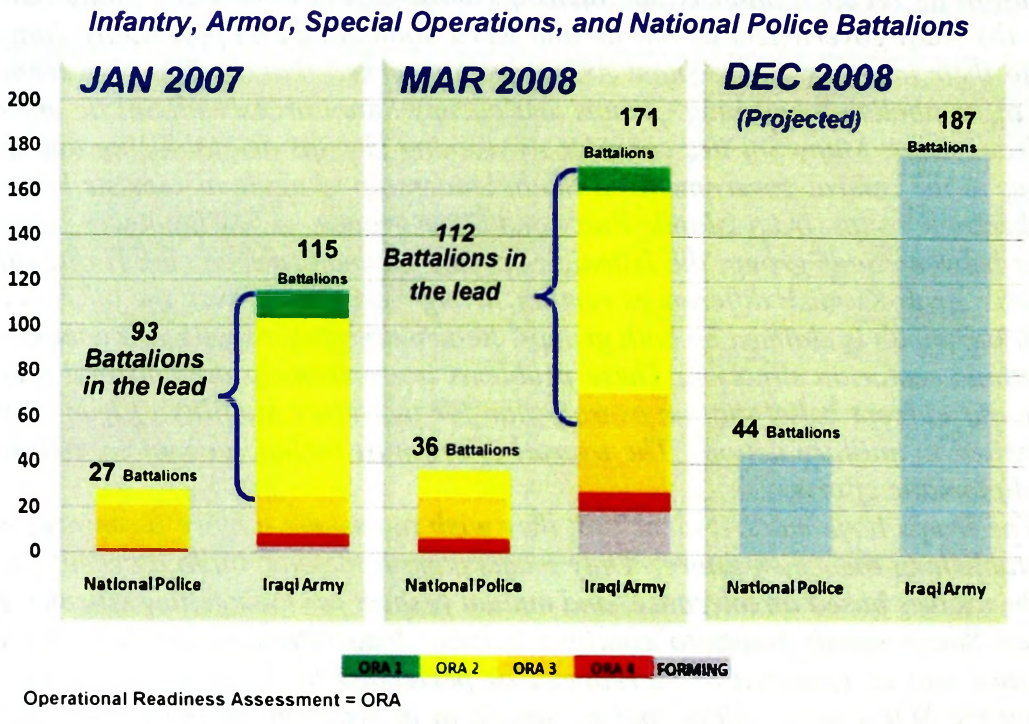


Fig. 9. Iraqi Combat Battalion Generation

Cheryl PLUMRIDGE
sekretarz ds. dowodzenia, Stałe Dowództwo Połączone, Wielka Brytania

POLITYCZNO-MILITARNA OCENA UDZIAŁU WIELKIEJ BRYTANII W OPERACJI STABILIZACYJNEJ W IRAKU W LATACH 2003–2008

Stałe Połączone Dowództwo w Middlesex na obrzeżach Londynu jest odpowiedzialne za dowodzenie, na szczeblu kraju, brytyjskimi siłami zbrojnymi w operacjach poza granicami państwa, a także naszymi zagranicznymi bazami wojskowymi. Dotyczy to operacji militarnych w Iraku, Afganistanie, Kosowie oraz baz wojskowych na Wyspach Falklandzkich, na półwyspie Gibraltarskim oraz na Cyprze.

W 2003 roku byłam doradcą politycznym dowódcy brytyjskiego kontyngentu działającego przy Dowództwie CENTKOM w Katarze.

Obecnie ZK ma 4100 żołnierzy rozmieszczonych w południowych prowincjach Iraku wokół Basry, 1300 ludzi jest rozlokowanych głównie w północnej części Zatoki Arabskiej z siłami Marynarki Królewskiej w Bahrajnie oraz komponentem lotniczym w Al Udied w Katarze. Posiadamy także 250 osób personelu wykonującego swoje obowiązki w koalicyjnych dowództwach i instytucjach irakijskich. Siły militarne ZK działają w Iraku od rozpoczęcia operacji wojskowych w 2003 roku. Od tego roku oddziały brytyjskie były jednym z głównych elementów struktury sił sojuszniczych. Tak jak Amerykanie, obecnie negocjujemy zapisy porozumienia na temat pobytu naszych wojsk w Iraku. Prawdopodobnie charakter naszej misji obejmie stale rozbudowywane irakijskie siły bezpieczeństwa w zakresie szkolenia i doskonalenia umiejętności z uwzględnieniem zmniejszania liczebności brytyjskiego personelu.

Stacjonujemy w Basrze, ponieważ jest ona ważna dla przyszłych stosunków między ZK a Irakiem. Zamieszkuje tam 2,6 miliona mieszkańców, w większości szyitów. Jest jedynym wybrzeżem Republiki Iraku oraz stanowi główną drogę zaopatrzenia centrum państwa. Umm Basr to jedyny głębokowodny port morski w Iraku, jednak przez prawie trzydzieści lat nie wykorzystywano jego możliwości. Dzięki japońskiej pożyczce w wysokości 250 mln dolarów, Umm Basr zaczął spełniać swoje funkcje. Irak posiada dwa terminale naftowe znajdujące się na pełnym morzu w odległości około 50 kilometrów od linii brzegowej. Południowy kraniec drogi morskiej Shatt-al.-Arab określa granicę pomiędzy Irakiem a Iranem. Stał się również przyczyną wieloletnich sporów granicznych. Bliskie położenie Basry do

granicy Iranu jest przyczyną stałego zainteresowania strony irańskiej wykorzystaniem przejścia granicznego kontyngentu do przenikania na terytorium Iraku elementów destabilizujących sytuację w państwie.

W marcu 2003 roku siły ZK okupowały południowy-wschód Iraku po rozpoczęciu działań inwazyjnych. Wojska brytyjskie były odpowiedzialne za bezpieczeństwo prowincji Muthanna, Dhi Qar, Maysan oraz Basra.

Na przełomie 2006 i 2007 roku prowincje te zaczęły być kontrolowane przez siły irackie, które przejęły strefę odpowiedzialności na tych terenach. Wojska brytyjskie wycofały się z miasta Basra, przekazując kontrolę Irakijczykom. Stacjonowanie Brytyjczyków w mieście mogło sprowokować wybuch zamieszek.

Siły brytyjskie są obecnie rozlokowane w bazie operacyjnej kontyngentu na lotnisku w Basrze, która znajduje się na przedmieściach miasta. Jest tam stale prowadzone szkolenie wojskowe wraz z pododdziałami dyslokowanymi wspólnie z 14., Dywizją oraz z Marynarką Wojenną Iraku.

Basra jest pod kontrolą Iraku od września 2007 roku, a w marcu 2008 roku premier tego państwa podjął decyzję o rozpoczęciu operacji oczyszczenia miasta z elementów kryminalnych, która jest znana pod nazwą „Charge of the Knights". Operacja ta początkowo była zaskoczeniem dla sił brytyjskich, jednak w trakcie jej trwania zapewniliśmy wsparcie działaniom irackim, o które nas poproszono.

Operacja trwała wiele tygodni i nie obyło się bez niepowodzeń, jednak ostatecznie zakończyła się sukcesem. Od zakończenia działań, irackie siły bezpieczeństwa wspierane przez Brytyjczyków i Amerykanów doprowadziły do uspokojenia sytuacji w Basrze. Model prowadzenia działań według doświadczeń wynikających z prowadzenia operacji „Charge of the Knights" został zastosowany przez ISF w celu odzyskania kontroli nad innymi wielkimi miastami Iraku.

Obecnie poziom bezpieczeństwa znacznie się poprawił, chociaż mieszkańców Iraku bardziej martwią podstawowe problemy utrudniające egzystencję, takie jak zabezpieczenie przed przestępstwami kryminalnymi, ochrona przed bezrobociem. Mniej obawiają się problemów związanych z „per se" bezpieczeństwem. Zmniejsza się liczba zdarzeń z wykorzystaniem IED (improwizowane ładunki wybuchowe) lub z IDF (ogień pośredni), a te które się pojawiają są stosunkowo nieistotne. ISF staje się w większym stopniu zdolny do prowadzenia operacji w sferze bezpieczeństwa, i co jest bardzo ważne, otrzymuje wsparcie oraz cieszy się szacunkiem lokalnej społeczności.

Aby utrzymać warunki bezpieczeństwa przez długi czas i nie pozwolić na ich utratę, ludność musi zauważyć poprawę podstawowych warunków życia. Bez tego nastąpi wzrost niezadowolenia, który może być wykorzystany przez przeciwników stabilizacji. Saddam Hussajn kierował inwestycje daleko od Basry do Bagdadu, miejsca, z którego sprawował władzę. Jest istotne, żeby mieszkańcy Basry mogli zobaczyć, że inwestycje obecnie są prowadzone na południu kraju.

Irak posiada dużą nadwyżkę budżetową, ale brakuje mu możliwości do zarządzania i administrowania kapitałem, aby dobrze go wykorzystać. Przedstawiciele jednego z rządowych departamentów (DFID) współpracują z Irakijczykami, żeby

byli w stanie rozwiązać ten problem. Odbudowa zdolności ekonomicznych nie przebiega tak szybko jak byśmy chcieli. Głównie jest to spowodowane względami bezpieczeństwa w Iraku. Obecnie, dzięki różnym projektom, można zaobserwować poprawę w dziedzinach takich jak: gospodarka odpadami, wytwarzania energii elektrycznej oraz rozwoju sieci kanalizacyjnych.

ZK wspiera politycznie Irak oraz pomaga w rozwijaniu demokracji w tym kraju. Mamy wielu doradców, np. w Ministerstwie Obrony Republiki Iraku, którzy służą pomocą irackim gospodarzom.

ZK przez ostatnie 30 lat działania prowadziło również operacje pokojowe w Irlandii Północnej, ostatnio w Bośni, Kosowie oraz na Cyprze. Doświadczenia te bez wątpienia pomagają nam lepiej przygotować się do fazy powojennej operacji w Iraku.

Kiedy rozszerzyły się działania powstańcze trzeba było przyjąć znacznie bardziej agresywną pozycję, żeby chronić naszych żołnierzy i pokonać zagrożenie. Doprowadziło to do skłócenia z miejscową ludnością, co wywołało jej niechęć do naszych wojsk. Wyzwaniem było odpowiednie zareagowanie na użycia improwizowanych ładunków wybuchowych oraz pośredniego ognia, a także, przez bojowników islamskich szczególnie w ostatnim roku, ataki z wykorzystaniem ręcznych granatników przeciwpancernych RPG na patrole naszych żołnierzy.

Istnieje zatem potrzeba posiadania pojazdów, które zapewniają właściwą ochronę żołnierzom, lecz również dadzą im odpowiednią możliwość bezkolizyjnego przemieszczania się podczas przejazdów przez miasta i wsie.

Poprawa sytuacji w Basrze wpływa na nasze kontakty z ludnością. Na przykład, nie używamy już pojazdów gąsienicowych do patrolowania ulic miasta, nie latamy samolotami odrzutowymi nad terenami zurbanizowanymi. Nasz ciężki sprzęt jest trzymany w odwodzie. Zawsze towarzyszymy Irakijczykom, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo w Basrze i innych prowincjach, ponieważ chcemy by ich udział był widoczny we wszystkich operacjach.

Omawiane przez mnie zagadnienie można nazwać podejściem całościowym, jak określają je Brytyjczycy, stosowanym w szkoleniu wojsk, doktrynie militarnej oraz prowadzonych przez nas ćwiczeniach. Generał Williams stwierdził, że konieczne jest pogłębianie współpracy przedstawicieli sfery cywilnej z wojskiem, szczególnie jeśli chodzi o dobre przygotowywanie do procesu zarządzania w obszarze polityki, jak również prowadzenie prac związanych z odbudową Iraku. Musi to być skorelowane z operacjami z dziedziny bezpieczeństwa i działaniami wojskowymi.

Ostatnio w Basrze został przeprowadzony sondaż wśród niewielkiej liczby ludzi, lecz wyniki są zgodne z rezultatami dużego badania opinii publicznej wykonanego wcześniej w tym roku. „Wskaźnik jakości życia" jest miarą czterech czynników, dzięki którym można dokonać pomiaru opinii na temat sytuacji w mieście oraz postępu osiągniętego w ciągu sześciu miesięcy. Mieszkańcy Basry oczekują w przyszłości poprawy w sferze podstawowych potrzeb życiowych.

Premier ZK ogłosił latem tego roku, że zamierzamy dokonać fundamentalnej zmiany naszej misji w Iraku w połowie przyszłego roku. Będzie to uzależnione od osiągnięcia przez nas zakładanych celów wojskowych oraz zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa w naszej strefie odpowiedzialności. Koncentrujemy się na podnoszeniu kwalifikacji przez irackie siły bezpieczeństwa, a nie na działaniach wojskowych. Uważamy, że osiągnięcia w sferze bezpieczeństwa mogą być odwracalne, a zmiana charakteru misji zależy od utrzymania tych pozytywnych zmian.

Oczywiście nasza przyszła obecność w Iraku, po wygaśnięciu mandatu Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych (31 grudnia 2008 r.), będzie zależeć od podstawy prawnej pobytu naszych wojsk w tym kraju. Tak jak nasi amerykańscy koledzy prowadzimy negocjacje na ten temat z irackim rządem.

Po trudnym okresie poziom bezpieczeństwa w Basrze poprawia się, co umożliwia prowadzenie działań związanych z odbudową Iraku. Poprawia się też sprawność działania irackich sił bezpieczeństwa (ISF). Miałam okazję odwiedzić Irak około miesiąc temu. Byłam tam razem z nowym ministrem obrony ZK. Byliśmy zadowoleni widząc jak ISF zabezpieczał naszą wizytę. Minister obrony odwiedził tereny wokół Basry, rozmawiał z ludźmi na rynku miasta. Podsumowując, ZK w przyszłym roku będzie dążyć do normalizacji relacji obronnych z Irakiem oraz będzie inwestować i rozwijać dalszą współpracę z ISF w dziedzinie podnoszenia jej sprawności w sferze bezpieczeństwa.

Cheryl PLUMRIDGE

Secretary for Command, Permanent Joint Command, Great Britain

POLITICAL-MILITARY EVALUATION OF GREAT BRITAIN PARTICIPATION IN STABILISATION OPERATION IN IRAQ IN THE YEARS 2003–2008

I was extremely pleased to have an opportunity to be able to come here and speak today and I very much welcome the initiative in holding this conference.

You probably wondering why an MOD, Ministry of Defence civilian is giving this presentation. So if I can just take a minute please to explain why. I work at the Permanent Joint Headquarters in Middlesex, on the outskirts of London. We are the Joint Headquarters for providing national command for British forces on operations over seas as well as our military bases over seas. So principally the operations in Iraq and Afghanistan, as well as Kosovo, and military bases in the Falkland Islands, in Gibraltar and in Cyprus. There's a second reason why Minister of Defence asked me to be here today and that's because I've personal experience of Iraq.

In 2003 I was the political advisor to the British Commander for the British contingent. I worked with him in a Headquarters alongside CentCom Headquar-

ters in Quatar. Immediately after combat operations were over, I moved in to Basra with the British military contingent and I became the deputy head of the coalition provisional authority in Basra. So for me it is very good after period of two or three years of being away from working with my military colleagues to be back in the Headquarters and I had a chance very recently of visiting Iraq.

The UK currently has 4100 troops deployed in southern provinces of Iraq, based around Basra. We've also got 1300 people elsewhere in the region, so principally in the North Arabian Gulf with Royal Navy assets in Bahrain and an air component in Al Udied in Qatar. We also have 250 personnel in Baghdad embedded in coalition headquarters in Iraqi institutions. And that make us a second largest troop contributor to the coalition. UK forces have been involved in Iraq since initial combat operation in 2003. And since 2003 UK forces has been taking the security lead in multinational structure. Like our American colleagues we're also negotiating a states of forces agreement and the change of mission is likely to include continued capacity building, mentoring and training of Iraqi Security Forces with considerably reduced personal numbers.

So why in particular are we in Basra? Well Basra is strategically important to UK-Iraq's future prosperity. It's home to some 2,6 million people with the population that's predominately Shia. It has Iraq's' only coastline and its main supply route is up to the center of the country. Umm Qasr is the country's only deep-port port and it had been neglected for around 30 years but it's currently benefiting from 290 million dollar Japanese loan for redevelopment. Iraq has 2 offshore oil terminals about 50 km offshore and 90% of Iraq's gross domestic product flows through this two installations. The southern end of the Shatt-al-Arab waterway defines the border between Iran and Iraq and it has a history of territorial disputes between the two countries. The close proximity of Basra to the Iranian border also makes it an attractive crossing point for malign Iranian elements seeking to destabilize Iraq.

In march 2003 UK forces occupied south east of Iraq after initial invasion and UK was subsequently responsible for the security of Muthanna, Dhi Qar, Maysan and Basra provinces and these were designated multinational division southeast – MND (SE).

Between 2006 and 2007 these were handed over to the provincial Iraqi control and, as I said, Iraq now takes the lead for security. UK forces withdrew from Basra city following handover to Iraqi control as their very presence was considered to be provoking violence and therefore unhelpful.

So UK forces are now predominately located in Contingency Operating Base at Basra air station on the outskirts of the city but undertaking military training with teams co-located with 14 Division and with the Iraqi navy.

Basra has been under Provincial Iraqi Control since Sep 07, and in Mar 08 Iraqi Prime Minister chose to launch an operation to rid the city of criminal militias. And this is operation known as the "Charge of the Knights". This operation

was initially a surprise to UK forces, but subsequently we provided the support that was requested of us.

The operation lasted many weeks and was not without its setbacks. However, in overall terms it was successful and since then, the Iraqi Security Forces, supported by both UK and US capabilities, have returned Basra to calm. The "Charge of the Knights" model has since been used by the ISF to regain control of other major cities within Iraq.

Security is now much improved, and locals are now more concerned about the provision of essential services, about crime and unemployment rather than security per se. Incidents of IED (improvised explosive devices) or IDF (indirect fire) are becoming decreasing and those that do occur are fairly rudimentary and ineffective. ISF are becoming increasingly capable and confident in leading security operations and, very importantly, have the support and the respect from local population.

In order to secure long term security and consolidate the reversible gains, the population must see an improvement in essential services. Without that, discontentment cold rise and could be capitalized upon by rogue elements. Saddam Hussein ensured that investment was directed away from Basra towards his power base in Baghdad so it's particularly important for Basrawis to see that investments is taking place in the south.

Iraq does have a substantial budget excess, but lacks to capacity in contracting and administration to spend it effectively. Representatives from one of our Government Departments (DFID) are working with the Iraqis to build this capacity. Economic reconstruction has not been as fast as we would have liked and this is because of the prevailing security situation. That however is now changing, and gratifying to see projects that are taking place to improve things like the garbage collection, electricity generation and sewage systems.

The UK has also provided political and capacity-building support and advice to enable Iraq's fledgling democracy to develop. We have many advisors in several of the Iraq institutions, such as the Iraqi MOD and they are providing advice and mentoring.

The UK does have a recent history in peacekeeping operations; for the last 30 years or so in Northern Ireland, and more recently in Bosnia, Kosovo and in Cyprus. And undoubtedly this experience has helped us to adapt to the post-war phase of the operation.

The need to win consent from the population – what we call hearts and minds – is recognised as being absolutely critical. In the early days of 2003 we were able to patrol Basra on foot, and in berets without armor. However as the insurgency spread it was necessary to adopt a more aggressive stance to protect our troops and defeat the threat. And this understandably antagonised the local population and led to resentment of our presence. This has been a difficult balance for us to strike. Improvised Explosive Devices and Indirect Fire are the most common en-

countered, particularly in the last year or so, when RPG attacks on patrols were their prime.

But I'm glad to say this threat is now receding. And although some of IEDs have been relatively high-tech, this is a declining trend. The use of Protected Mobility vehicles has been absolutely essential and this is been one of the learning processes for us and something that we are now taking forward in Afghanistan.

So the need for vehicles that provide protection for the troops but then also enabling them to have the mobility they want into getting to the towns and villages without antagonizing the people with more highly protected and highly visible vehicles.

Also, as security improved across Basra, we reflected this progress in the type of posture we have presented to the population. For example, we no longer enter Basra routinely in tracked vehicles and try our best to avoid overflying with fast jets. Our heaviest equipment is kept in reserve. We always accompany Iraqis, who have the security lead in Basra and other provinces, and we like to present an 'Iraqi face' to all operations.

This is another learning point for the British and this is what we are calling the comprehensive approach. General Williams also referred to the need for civilian effort to work alongside the military. And in particular what we have witnessed is the need for good governance arrangements on the political track as well as the development on the reconstruction track. And those need to work alongside the military and security operations, however both governance and redevelopment cannot take place without good security but good security automatically feeds of a lack of government and redevelopment. So what we in UK are referring to is the comprehensive approach and this is going forward in our training in military doctrine and in terms of our exercises.

So what do Basrawis population think of us? Recently a poll was conducted, a relatively small poll but results are consistent with a large poll which was conducted earlier in the year. The "Quality of Life Index" is a measure of four factors which measure opinion on the situation in the city and progress over the last six months. Basrawis are optimistic for the future, but fixing the essential services will be key to living up to expectations and avoiding a step backwards. And Iraqis are also understandably very keen on to be rid of coalition troops.

So what's the future hold? The UK prime minister announced in the summer that we are looking to move to a fundamental change of mission in the middle of next year. However, this will be conditional on us having achieved our military tasks, and achieving satisfactory security conditions on the ground. We look to focus on the continued training and mentoring of the Iraqi Security Forces, and not combat operations. We recognise that the security gains are reversible and our move to a fundamental change of mission is dependent on these gains being maintained.

Also our future presence in Iraq after the expiry of the current United Nations Security Council Resolution will be dependant after the 31 December this year

upon securing a future legal mandate. And like our American colleagues we're currently in negotiation with Iraqi government over this.

In summary, after a difficult period security in Basra is improving, allowing us to make progress with economic reconstruction. And Iraqi Security Forces are increasingly capable. I had the opportunity visiting about one month ago with a new UK Defence Secretary and we very pleased to see that ISF took the lead in providing his security as he wondered around in Basra and talked to people in the marketplace.

And finally the UK seeks move to normalize the defence relationship with Iraq in the next year and looks forward to continuing to work in investing and training with ISF.

prof. dr hab. Stanisław KOZIEJ
Akademia Obrony Narodowej

POLITYCZNO-MILITARNA OCENA UDZIAŁU POLSKI W OPERACJI STABILIZACYJNEJ W IRAKU W LATACH 2003–2008

Bilans operacji irackiej jest zróżnicowany – występują w nim zarówno wady, jak i zalety. Całościową syntezę bilansu można sprowadzić do tezy, że dzięki naszemu zaangażowaniu w Iraku, uzyskaliśmy co najmniej remis polityczny, odnieśliśmy sukces wojskowy oraz ponieśliśmy porażkę gospodarczą.

Mówiąc o wymiarze polityczno-strategicznym tego przedsięwzięcia, warto zauważyć, że w 2003 roku po raz pierwszy od czasu wyrwania się z ubezwłasnowolnienia strategicznego, w jakim znajdowaliśmy się przez lata członkostwa w Układzie Warszawskim, tak wyraźnie zaistnieliśmy na arenie międzynarodowej jako samodzielny podmiot strategiczny, zdolny do podejmowania samodzielnych decyzji, a nie tylko do podążania za naszymi większymi sojusznikami w Europie. Tym bardziej, że chcieli oni (np. Francja Chiraca i Niemcy Schroedera) prowadzić niekorzystną dla Polski polityczną krucjatę antyamerykańską. Mimo to ugruntowaliśmy swoje strategiczne relacje ze Stanami Zjednoczonymi za pomocą działań praktycznych.

Było to o tyle ważne, że właśnie na początku XXI wieku pojawiało się sporo niepewności co do wystarczającej operatywności i potencjalnej skuteczności samego NATO. To wówczas m.in. z uwagi na rozbieżności wewnątrzpolityczne sojusz nie porozumiał się w kwestii spełnienia próśb Turcji dotyczących wsparcia (*zwróćmy uwagę, że chodziło tylko o zaplanowanie, a niekoniecznie już o działanie!!!*) oraz dodatkowej osłony w razie jakichś retorsji irackich po ewentualnej interwencji międzynarodowej w tym kraju. Pojawiły się niejasności co do zachowania się NATO w sytuacjach tzw. trudnokonsensusowych, czyli w obliczu kryzysów trudnych do jednoznacznej oceny politycznej.

Sytuacje te miały miejsce niedługo po zastosowaniu przez NATO w 2001 roku artykułu 5. o kolektywnej obronie w odpowiedzi na atak terrorystyczny na USA. Ten najważniejszy w historii Sojuszu ruch strategiczny okazał się bezużyteczny wobec nowych zagrożeń XXI wieku. Do dzisiaj nie mamy jednoznacznej interpretacji tego artykułu w odniesieniu do nowego środowiska bezpieczeństwa. Wtedy przeżywaliśmy okres bardzo mocnych różnic politycznych wewnątrz NATO, które mogły sparaliżować operacyjną funkcję sojuszu (spór Francja, Niemcy – USA).

NATO nie było zatem takie pewne, a więc rozglądanie się dodatkowo za silnym partnerem, jakim są USA, miało wówczas w 2003 roku swój głęboki strategiczny sens.

Dlatego uważam, iż dobrze się stało, że Polska znalazła się w grupie państw gotowych podjąć nowe wyzwania i aktywnie się im przeciwstawiać. Myślenie w kategoriach własnego interesu narodowego okazało się dla Polski korzystne, mimo iż „straciliśmy" nieco na stosunkach z naszymi ważnymi partnerami europejskimi. Nie sądzę jednak, by lepszą postawą było pójście za radą prezydenta Francji i „siedzenie cicho".

W sensie wojskowym interwencję w Iraku i nasz w niej udział należy postrzegać przez pryzmat nowych, nadzwyczajnych wyzwań, jakie pojawiły się u progu XXI wieku. Zauważmy, że środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego zdominowały odmienne od niedawnych, XX-wiecznych warunkow bezpieczeństwa czynniki, do których zaliczyć należy przede wszystkim gwałtowną erupcję terroryzmu transnarodowego na wielką, globalną skalę, szerzącą się proliferację broni masowego rażenia, prowadząca do asymetrycznych relacji w dziedzinie bezpieczeństwa nuklearnego, wreszcie nowe wyzwania ze strony tzw. państw problemowych (upadłych i zbójeckich).

Pod względem militarnym odnieśliśmy niewątpliwie wiele korzyści. Uważam, że najbardziej spektakularnym następstwem naszego zaangażowania irackiego jest ostatnia decyzja o przekształceniu SZ RP w armię zawodową. Żołnierze, którzy „przeszli" przez Irak, zdobywszy praktyczne doświadczenia operacyjne, stali się siłą napędową jakościowych przekształceń w wojsku, wytworzyli swego rodzaju „masę krytyczną", która ostatecznie przeważyła szalę decyzyjną na rzecz armii zawodowej. Sztab Generalny, którego kierownictwo jeszcze do niedawna było zwolennikiem utrzymania poboru oraz sceptyczni wobec idei armii zawodowej decydenci polityczni musieli wreszcie ulec „ciśnieniu" irackich doświadczeń.

Zdobycie dużego praktycznego doświadczenia w dowodzeniu wielkimi wielonarodowymi zgrupowaniami operacyjnymi w warunkach kryzysu i wojny ma równie doniosłe co decyzja o profesjonalizacji znaczenie. Takie doświadczenie – poza wielkimi mocarstwami światowymi – ma dziś niewiele innych krajów. Znaleźliśmy się w pierwszej lidze państw mających doświadczenie praktyczne, nie tylko ćwiczebne. Z tego względu „atrakcyjność strategiczna" Polski na arenie międzynarodowej w dziedzinie bezpieczeństwa wyraźnie wzrosła. Nasi partnerzy i sojusznicy chętniej niż wcześniej – zanim doszło do naszego udziału w działaniach stabilizacyjnych w Iraku – uczestniczą we wspólnych operacjach międzynarodowych, również pod naszym dowództwem. Mamy unikatową wręcz w skali Europy praktykę w tym względzie, jako że w przedsięwzięciach dowodzonej przez nas Dywizji Wielonarodowej uczestniczyli żołnierze nie tylko europejscy, lecz także pochodzący z innych kontynentów – Ameryki Środkowej i Azji.

Irak pogłębił również relacje Polski z niezmiernie ważnym dla naszego bezpieczeństwa sojusznikiem, jakim są Stany Zjednoczone Ameryki. Udowodniliśmy, że jesteśmy dla USA sojusznikiem, na którym można polegać nawet w najtrudniej-

szych sytuacjach. Doświadczenie polsko-amerykańskiej współpracy w Iraku nauczyło nas jednocześnie, że nie można jej opierać jedynie na sentymentach, na emocjach. Weszliśmy z Amerykanami do Iraku bez większej refleksji pragmatycznej, bez uzgodnienia wielu elementów wspólnego działania. Zaprzepaściliśmy przez to szansę na wsparcie przez USA naszej pozamilitarnej aktywności w Iraku. Nauczyliśmy się wszakże, iż z Amerykanami należy zawsze rozmawiać konkretnie, umieć uzasadniać własne potrzeby, oczekiwania i stanowisko, wykazywać inicjatywę, nie czekać na rozwój wypadków. Doświadczenia wyniesione z tej lekcji wykorzystaliśmy, w znacznym stopniu, podczas w negocjacji w sprawie tarczy antyrakietowej, kolejnym ważnym wspólnym przedsięwzięciu polsko-amerykańskim. Jestem przekonany, że doświadczenie irackie będzie owocowało w przyszłości naszym partnerstwem z USA podczas realizacji kolejnych, wspólnych przedsięwzięć.

Ale Irak to także wielka polska porażka pozawojskowa. Dlaczego?

Zacznijmy od refleksji teoretycznej. Otóż współcześnie, strategia bezpieczeństwa to już nie tylko kwestie tradycyjnego przeciwstawiania się zagrożeniom. To także umiejętność podejmowania wyzwań, których zlekceważenie może w przyszłości rodzić zagrożenia (np. wyzwania modernizacyjne), oraz umiejętność redukowania ryzyka związanego z aktywnością w dziedzinie bezpieczeństwa (np. groźby negatywnych konsekwencji udziału w operacjach międzynarodowych). Ale przede wszystkim to także sztuka wykorzystywania szans, czyli okoliczności sprzyjających do realizacji własnych interesów.

Warto tę sztukę rozumieć i poznawać, należy ją zgłębiać poprzez studia, ćwiczenia i treningi, i wreszcie trzeba umieć ją stosować w praktyce strategicznej. Dowodem na to, że posiedliśmy wspomniane umiejętności i potrafiliśmy zastosować je w praktyce jest wykorzystanie przez Polskę dwóch wielkich szans polityczno-strategicznych, jakimi w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku było pojawienie się możliwości wstąpienia do NATO i UE. Dostrzegliśmy te szanse w porę (świadczą o tym zapisy w strategii obronnej już z 1992 roku) i umieliśmy je w odpowiednim momencie konsekwentnie wykorzystać.

Niestety, w odniesieniu do Iraku kompletnie zapomnieliśmy o tej ważnej dziedzinie strategii, jaką jest sztuka wykorzystywania szans. Pokazuje to bardzo wyraźnie praktyka strategiczna ostatnich 5 lat. Nie zrzucałbym całej winy na Amerykanów, jak zwykli czynić niektórzy komentatorzy. Przyznajmy otwarcie, od samego początku do końca naszej obecności w Iraku nie potrafiliśmy dostrzec i wykorzystać szans na pozawojskowe „skonsumowanie" wojskowego zaangażowania w tym kraju oraz że zaprzepaściliśmy je co najmniej trzykrotnie.

Po raz pierwszy, gdy w 2003 roku podejmowaliśmy decyzję o udziale w operacji irackiej. Dołączyliśmy do koalicji amerykańskiej bez głębszej refleksji, spontanicznie, poniechawszy chłodnej i rzeczowej analizy, która pozwoliłaby określić zasady współdziałania z USA, nie tylko wojskowego, ale także pozawojskowego. Tej szansy w ogóle nie dostrzegliśmy.

Druga szansa pojawiła się w momencie, gdy sytuacja w Iraku uległa poprawie do tego stopnia, iż można było nawiązać kontakty gospodarcze z odradzającymi

się: administracją i gospodarką tego kraju. Próby wchodzenia naszych firm na rynek iracki kończyły się jednak niepowodzeniem. Głównym powodem był brak doświadczenia oraz zdolności utrzymania się na rynku i skutecznego konkurowania w trudnych, niebezpiecznych warunkach kryzysowych i pokonfliktowych. Firmy te nie były w stanie rywalizować ze światowymi konkurentami, bardziej doświadczonymi w działaniu na obszarach pokonfliktowych, na których należy nie tylko nawiązać kontakty gospodarcze, lecz także zapewnić sobie bezpieczeństwo. Nasze firmy nie miały wystarczającej ochrony (*prywatne armie – to już dzisiaj niemal codzienność w strefach pokonfliktowych*), a państwo nie robiło nic, by je wspomóc.

Należało wesprzeć nasze firmy w zapewnieniu im bezpieczeństwa, wykorzystując w tym celu naszą obecność wojskową. Ponadto można było zaangażować inne, poza wojskiem, agendy rządowe w inicjatywę wsparcia podmiotów gospodarczych, chcących zaistnieć w Iraku. Taka koncepcja pojawiła się nawet w pewnym momencie w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza, nie znalazła wszakże praktycznego zastosowania. W ten sposób sami nie podjęliśmy żadnego wysiłku w ciągu kilku lat, by wykorzystać szansę przekucia zaangażowania wojskowego na korzyści gospodarcze.

I wreszcie trzecia, stracona szansa – kalendarzowa decyzja o wyjściu z Iraku. Decyzja podjęta wyłącznie na podstawie przesłanek politycznych, motywowanych głównie potrzebami ostatniej kampanii wyborczej, nie zaś poważnymi kalkulacjami strategicznymi. Wycofujemy się więc akurat w momencie kluczowym, gdy pojawia się bardziej realna niż dotąd możliwość stabilizowania sytuacji w Iraku i tym samym dodatkowa szansa na intensyfikację relacji gospodarczych z nowym państwem irackim. Dla nas szansa ta była tym bardziej prawdopodobna, że pełniliśmy tam ważne funkcje dowódcze i organizatorskie, które ułatwiały kontakty z miejscowymi strukturami władzy i podmiotami gospodarczymi. Nasza nieobecność w Iraku sprawi, że nie skorzystamy z tej szansy, bo inni, gospodarczo od nas silniejsi, będą pierwsi, nawet jeśli nie uczestniczyli militarnie w misji irackiej. Sami, na własne życzenie, tracimy tę szansę, mimo że do niedawna mieliśmy w Iraku ambasadora, gen. Edwarda Pietrzyka, który miał pomysł na to, jak przekuć nasze wojskowe zaangażowanie na relacje pozawojskowe.

Dlaczego nie potrafiliśmy wykorzystać szansy?

Należy z całą mocą podkreślić, że to nie wina ani wojska ani Ministerstwa Obrony Narodowej. Wojsko robiło to, co do niego należało i robiło to dobrze. Główny powód niewykorzystania irackiej szansy tkwi w braku ogólnopaństwowej, ponadresortowej strategii wobec zaangażowania w Iraku. Przez cały czas rząd i prezydent patrzyli na Irak wyłącznie z perspektywy wojskowej, „przez okulary" ministra obrony narodowej, uwzględniając co najwyżej sporadycznie sugestie ministra spraw zagranicznych. To oczywiście za mało, aby praktycznie myśleć i postępować w kategoriach szerszych, ponadresortowych interesów państwowych.

Doświadczenie irackie jeszcze raz udowadnia, jak konieczne i pilne jest ustanowienie ponadresortowego, zintegrowanego podejścia do spraw współczesnego

bezpieczeństwa. Dopóki rząd w kierowaniu bezpieczeństwem będzie ograniczał się wyłącznie do perspektywy resortowej, dopóty ogólnonarodowe efekty będą takie, jak w przypadku Iraku, czyli liche.

Dlatego też ponawiam swoją, wielokrotnie składaną, propozycję przyspieszenia budowy zintegrowanego systemu zarządzania bezpieczeństwem narodowym w skali państwa, w szczególności na szczeblu rządowym. Jednym z pierwszych, praktycznych kroków w tym kierunku może być znowelizowanie ustawy o zarządzaniu kryzysowym tak, by skorygować pod tym kątem kompetencje Rządowego Centrum Bezpieczeństwa oraz skonsolidować różne, specjalistyczne, kolegialne organy rządowe w jeden Rządowy Komitet Bezpieczeństwa Narodowego pod kierownictwem premiera.

Prof. Stanisław KOZIEJ

National Defence University

POLITICAL-MILITARY EVALUATION OF POLISH PARTICIPATION IN STABILIZATION OPERATION IN IRAQ IN THE YEARS 2003–2008

The effects of the Iraqi operation vary. There are several advantages as well as disadvantages. To make it short, the overall synthesis of the effects can be summarized in one thesis that being engaged in Iraq, we gained at least political equation, we achieved military success and suffered economic defeat.

Taking into consideration political and strategic dimension of this project, it is worth mentioning that in 2003, for the first time since we managed to release from strategic incapacitation we had been functioning for decades of our membership in the Warsaw Pact, we definitely came into being on an international arena as an independent strategic player, capable of making its own decisions instead of only following our stronger allies in Europe. Especially that, in that particular time, they (e.g. France during Chirac's government and Germany under Schroeder's government) wanted to conduct an anti-American policy, which was not fovourable form the Polish point of view. We strengthened our strategic relations with the USA through practical actions.

It was important, as at that time (beginning of the XXI century) there appeared many hesitations about strategic and operational capabilities and potential effectiveness of NATO. Then, taking into consideration i.e. internal political discrepancies, the Alliance was not able to achieve consensus towards Turkish suggestions and planning (note that we are talking about planning only, not necessarily acting!) support and additional protection in case of Iraqi retortion after conceivable international intervention in this country. There appeared uncertainties concerning

NATO behavior in crisis situations when it is difficult to work out unequivocal political appraisement.

Moreover, the situation took place short after NATO used its strongest weapon in 2001, namely article 5 of the Washington Treaty on collective defence in case of a terrorist attack on the USA. This most important strategic movement in the history of the Alliance did not have any spectacular record in practice. This most powerful weapon of NATO appeared to be useless while faced with new threats and challenges of the XXI century. Till now, we do not have a clear interpretation of article 5 in terms of new security environment. We used to go through very tense political differences inside NATO which could paralyze operational function of the Alliance (the argument between France / Germany and the USA). NATO was not stabilized, so looking for additional strong partner (USA) was of great strategic importance in 2003.

This is why I think that it was good that Poland decided to join the countries willing to face new challenges and counteract actively. It is positive that we were thinking also about our national interest. We lost a bit in relations with our important European partners, but it did not last long. I do not think that it would be better to "stay silent" as we were then advised by the President of France.

In military dimension, mission in Iraq and our participation should be considered in the prism of new extraordinary challenges that appeared in the XXI century. We have to notice that international security environment was dominated by completely different factors than security conditions of the XX century. It is mainly violent eruption of transnational terrorism on a great global scale, proliferation of weapon of mass destruction leading to unbalanced and asymmetric relations in nuclear security, and new challenges concerning so called problematic countries (fallen and cutthroat).

In military aspect, we certainly gained many profits. In my opinion, the most spectacular effect of our engagement in Iraq is last decision on armed forces professionalization. Soldiers, who were in Iraq and increased their operational experience, became a driving force of quality transformations in armed forces and created a kind of critical mass which determined the change towards a professional army. The General Staff and political decisive bodies, which were in favour of maintaining recruitment not long ago, had to draw conclusions from the Iraqi experience.

Second important military achievement of the mission in Iraq is gaining a lot of practical experience in commanding huge multinational joint task force in very demanding conditions of crisis and war. Apart from world powers, not many countries have such experience. Poland is now in the first league of countries possessing this kind of practical experience that comes not only from training fields. Because of that, "strategic attractiveness" of Poland in terms of security grew significantly on the international arena. Our partners and allies are more eager to take part in international operations with us including our command than it was earlier, before Iraq when we did not possess such experience. We have unique

experience in the field in Europe, as in Multinational Division under Polish command participated not only European soldiers, but also from other continents – Latin America and Asia.

Mission in Iraq also strengthened our relations with an important ally in terms of our security, namely the USA. We practically showed that we can be a real and reliable ally. The experience from Polish-American cooperation in Iraq showed at the same time that it cannot be based on traditional sentiments and emotions only. We followed Americans in Iraq without deeper pragmatic thought and without agreeing on many elements of common action. We lost the chance for American support in non-military activity in Iraq. Nevertheless, this lesson was not wasted. We learned that we have to talk with Americans in a concrete way, and be able to justify own needs, expectations and position, show initiative instead of being passive and waiting for the course of action to flow. We used this lesson to some degree, but still not fully during missile defence negotiations, another important common Polish-American project. I am convinced that Iraqi experience will result in making real our bilateral relations with the USA in other undertakings we will realize in the future.

Nevertheless, Iraq was a huge defeat in non-military dimension. Why? How did it happen?

We should start from the general theoretical analysis. Nowadays, security strategy is not only a traditional issue of counteracting threats. It is also an ability of dealing with challenges which once disregarded, may cause threats (e.g. modernization challenges) and ability to reduce risk dealing with own activity in security environment (e.g. the risk of negative consequences of participation in international operations). Above all, this is also a skill of using the chances – convenient circumstances for optimizing secure realization of own interests.

It is crucial to understand this skill and master it through studying and training, and know how to use it in strategic practice. A positive example in the field is proper use of two great political-strategic chances that Poland had for strengthening its security – possibility of joining NATO and the EU in the 90s of the XX century. We noticed the chances soon enough (there are recordings in national defence strategy from 1992) and we were able to use them consequently in an appropriate moment.

Unfortunately, with respect to Iraq, we forgot about this important area of strategy, namely the skill of using the chances. Strategic practice of the last 5 years is a clear evidence for that. I would not blame only Americans for that as some commentators are willing to do. It is more our fault, as we were not able to notice, identify and use, from the very beginning of our presence in Iraq till the very end, the non-military chances of consuming the important military engagement in this country.

Such chances passed unnoticed or ignored at least three times. The first one was in 2003 when we made a decision about participation in the Iraqi operation. We joined the American coalition without broader rational and practical analysis,

we did it emotionally as an undisguised contribution to international security in an old-fashioned and romantic style, aiming at expressing altruistic support for our important American ally. Whereas, it was the chance to discuss concrete rules of cooperation with the USA, not only in the military aspect, but also in the non-military. This chance was entirely disregarded. Probably nobody among the government even gave it a thought then or at least I am not familiar with such analyses.

The second chance appeared when security situation in Iraq started to improve and it was possible to establish economic contacts with gradually rebuilding administration and economy of the country. Attempts of our enterprises to enter the Iraqi market ended up with fiasco. The main reason was lack of experience and appropriate skills to survive and struggle effectively in difficult and dangerous conditions of crisis and post-crisis environment. The companies were not able to compete alone with huge world enterprises which are more experienced in acting in such post-conflict regions, where it is not only necessary to make economic contacts, but also ensure highest physical security. Our companies did not have enough security forces (private armies are almost common nowadays in post-conflict areas), and our country did nothing to help them.

Poland should try to help our companies ensure their security mainly through using our military presence. Moreover, it was possible to engage other than military government institutions to support enterprises which wanted to operate in Iraq. There was a moment during Kazimierz Marcinkiewicz's government when there appeared such an idea, but finally, it was not put into practice. In this we way, during last few years we did not make any efforts to strengthen and use the chance to turn the military engagement also into economic profits.

Eventually, the third lost chance was the time of withdrawing the troops from Iraq. The decision was made basing on purely political premises, which was motivated mainly by the needs of the last electoral campaign and was not a result of serious strategic analysis. Thus, Poland withdrew exactly at the strategic moment when there appeared a real possibility of stabilizing the situation in Iraq, so an additional chance for growing economic affiliation with the new Iraqi state as well. For Poland, the chance was bigger, as we performed important commanding and organizational functions there, which made contacts with local authorities and enterprises easier. If we are not there, we will not use the chance, as others (the stronger ones) will be first, even if they were not engaged in Iraq militarily at all. We ignore this chance all by ourselves. It is even worse that we had in Iraq Ambassador Edward Pietrzyk, who had an idea and determination to transform our military engagement into non-military relations.

Why are we not able to use the chances in Iraq?

At the very beginning, it is necessary to notice that it is not the armed forces nor the Ministry of National Defence's fault. Armed forces did what they were supposed to, and did it well. The main reason of strategic failures with the Iraqi chances is placed in the lack of general state strategy towards Polish engagement

in Iraq. The government and the President were looking at Iraq from purely military perspective at all times. They were looking at it through the "glasses" of the Minister of National Defence, and only from time to time noticed the Minister of Foreign Affairs' point of view. It was definitely too little to think practically and act in broader, state categories.

This Iraqi experience proved once again how indispensible and urgent it is to establish an integrated state approach to contemporary security issues. As long as the government is limited only to one-ministry perspective in supervising security, state effects will be as they are in case of Iraq, which is miserable.

This is why I will once again repeat my suggestion of building an integrated system of national security management on a state level, especially in a governmental range. One of the first practical steps in this direction can be amending the crisis management bill. It should revise the competences of the Government Security Centre and consolidate various specialized collective governmental organs in one Government National Security Committee under the competences of the Prime Minister.

płk dypl. inż. Piotr LENART

szef Oddziału Planowania Operacji Międzynarodowych Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

ZAANGAŻOWANIE SIŁ ZBROJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W OPERACJI STABILIZACYJNEJ W IRAKU W LATACH 2003–2008

Moje wystąpienie nt. „Zaangażowania Sił Zbrojnych RP w operacji stabilizacyjnej w Iraku w latach 2003–2008" składa się z dwóch części. W pierwszej przedstawię najważniejsze informacje dotyczące zadań realizowanych przez dziesięć kolejnych zmian Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe, natomiast druga cześć mojego wystąpienia będzie się koncentrować głównie na obszarze rezultatów działalności operacyjnej MND C-S, działalności CIMIC oraz zabezpieczenia logistycznego operacji. Druga część kończy się podsumowaniem pięcioletniej działalności dywizji w operacji w Iraku. Odpowiadając na propozycję Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, Polska w 2003 roku zdecydowała o wysłaniu kontyngentu wojskowego do Iraku oraz przyjęciu dowodzenia Wielonarodową Dywizją Centrum-Południe (MND C-S). We wrześniu 2003 roku dowodzona przez polskiego generała dywizja była odpowiedzialna za jedną ze stref w Iraku. Polska była jedynym krajem, obok USA i Wielkiej Brytanii, której powierzono samodzielne dowodzenie w przydzielonym sektorze. Polscy żołnierze pojawili się w operacji koalicyjnej już wcześniej. W marcu 2003 roku do operacji „Iracka Wolność" skierowano jednostkę GROM, okręt zabezpieczenia logistycznego „Kontradmirał Xawery Czernicki" oraz pluton likwidacji skażeń, pozostający na terytorium Jordanii w gotowości do realizacji zadań w rejonie operacji. Rejon odpowiedzialności dywizji liczył ponad 64 000 km^2 i obejmował pięć prowincji. Do wykonania zasadniczych zadań wydzielono 9 grup batalionowych, rozmieszczając je w prowincjach (Babil, Karbala, Wasit, Najaf i Quadisiyah. Charakter operacji zmieniał się pięciokrotnie – od misji stabilizacyjnej (w pierwszych trzech zmianach) do doradczo-szkoleniowej (w VIII), stabilizacyjnej oraz doradczo-szkoleniowej (w IX i X zmianie). Zmiany charakteru misji, a także wycofywanie się poszczególnych krajów ze składu dywizji miały duży wpływ na zakres realizowanych zadań, wielkość strefy odpowiedzialności oraz na strukturę organizacyjną dywizji. Realizacja zadań mandatowych przez personel MND C-S została okupiona ofiarami poniesionymi przez państwa uczestniczące w operacji. W Iraku zginęło 22 polskich żołnierzy, 3 byłych wojskowych zatrudnionych przez zagraniczne firmy ochroniarskie, 2 dziennikarzy i funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu, a rannych zostało 44 żołnierzy.

W dniu 3 września 2003 r. Wielonarodowa Dywizja rozpoczęła realizację zadań stabilizacyjnych w rejonie odpowiedzialności. Dywizja składała się z trzech brygad: polskiej, hiszpańskiej i ukraińskiej oraz polskiej Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej. Dodatkowo głównymi elementami wsparcia w składzie dywizji był: węgierski batalion transportowy, polski batalion logistyczny oraz dwa bataliony inżynieryjne (rumuński i tajlandzki). Główne zadania pierwszej zmiany polegały na organizacji baz i posterunków kontrolnych, ochronie ważnych obiektów w strefie odpowiedzialności, patrolowaniu dróg i ochronie konwojów z zaopatrzeniem, a także rozminowaniu i niszczeniu pozostałości amunicji i niewybuchów. W tej zmianie rozpoczęto również szkolenie Irackich Sił Bezpieczeństwa oraz zapoczątkowano działalność w obszarze cywilno-wojskowym, nawiązując współpracę z lokalnymi liderami.

Druga zmiana kontynuowała zadania stabilizacyjne z przejściem do działań dynamicznych i prowadzeniem uprzedzających akcji przez komandosów z 1. pspec i z 18. batalionu desantowo-szturmowego. Zasadniczymi elementami dywizji były dwie brygady zmotoryzowane: polska i ukraińska, Samodzielna Grupa Powietrzno-Szturmowa oraz jednostki wsparcia jak w poprzedniej zmianie. W trakcie jej trwania prowadzono intensywne niszczenie składów amunicji oraz niewybuchów. Realizowano zadania związane z tworzeniem Irackich Sił Bezpieczeństwa, przeszkalając około 5500 Irakijczyków. Rozszerzono również zakres współpracy cywilno-wojskowej, realizując projekty za około 48 mln dolarów. Dla poprawy bezpieczeństwa dywizji zmniejszono liczbę baz, fortyfikując je oraz wzmacniając system ochrony i obrony. Rozpoczęto opancerzanie pojazdów osobowo-terenowych typu HONKER oraz do 20 sztuk zwiększono liczbę BRDM. Po wycofaniu Hiszpanii, Hondurasu i Dominikany zmniejszona została strefa odpowiedzialności dywizji z pięciu do trzech prowincji (Babil, Karbala i Wasit).

Na początku trzeciej zmiany rozpoczęto likwidację baz w miastach oraz zrezygnowano z posterunków wewnątrz miast oraz osiedli, przenosząc zadania operacyjne dywizji poza ich obszary. Realizowano szkolenie dla ponad 5000 funkcjonariuszy Irackich Sił Bezpieczeństwa oraz projekty w obszarze współpracy cywilno-wojskowej na sumę ponad 13 mln. Dokończono likwidację składów amunicji i niewybuchów. Intensywnie kontynuowano proces opancerzania pojazdów samochodowych. Przedyslokowano dowództwa dywizji i jednostek z baz w Babilonie i w Karbali do bazy w Ad Diwaniyah, przekazano Irakijczykom ruiny Babilonu oraz przejęto prowincję Al Quadisiyah. Siły dywizji zostały zmniejszone o węgierski batalion transportowy, tajlandzki batalion inżynieryjny oraz filipińską grupę instruktorów CIMIC, ponieważ te kraje zakończyły swój udział w misji. 8 grudnia 2004 roku do kraju powróciła jednostka GROM. Po dwóch latach działań, niezbędne było odtworzenie zdolności bojowej stanu osobowego i sprzętu. Dywizję wzmocniono sześcioma śmigłowcami Mi-24, dwudziestoma samochodami HONKER–SKORPION, dwunastoma transporterami BRDM oraz pozyskano 31 pojazdów typu HUMMER od armii Stanów Zjednoczonych.

Czwarta zmiana szkoliła oraz wspierała Irackie Siły Bezpieczeństwa w ramach prowadzenia przez nie działań interwencyjnych. Dodatkowo, mając na uwadze przyśpieszenie tempa przygotowania sił Irackich do działań, do PKW skierowano doradców wojskowych. W skład MND C-S w czwartej zmianie wchodziła: brygada zmotoryzowana składająca się z trzech batalionów: bułgarskiego, salwadorskiego i polskiego oraz SGPSz, ukraińska grupa bojowa, a także dwa polskie bataliony: dowodzenia i logistyczny oraz rumuński batalion inżynieryjny.

W ramach misji szkoleniowej NATO w Iraku działania w „zielonej strefie" prowadził trzydziestoosobowy pluton transportowy oraz 6 instruktorów. Ponadto misja szkoleniowa NATO była wspierana przez MND C-S dwoma śmigłowcami: transportowym i osłony. W dniu 20.06.2005 r. zakończono przeniesienie szpitala polowego z Karbali do bazy ECHO w Ad Diwaniyah 26 lipca 2005 r. piąta zmiana MND C-S przejęła wykonywanie zadań w strefie odpowiedzialności. Strefa ta obejmowała 3 prowincje (Babil, Wasit, Al Quadisiyach). Jej wojska liczące ok. 4 tys. żołnierzy (w tym 1463 polskich) stacjonowały w trzech bazach: Charlie (Al Hillah), Delta (Al. Kut) i Echo (Ad Diwaniyah). Głównymi komponentami V zmiany MND C-S była brygada zmotoryzowana dwóch polskich batalionów: manewrowego i zmotoryzowanego oraz dwóch zmotoryzowanych: bułgarskiego i salwadorskiego. Ponadto działania dywizji wspierał batalion dowodzenia, polski batalion logistyczny oraz rumuński batalion saperów. W skład V zmiany MND C-S wchodziło 14 państw-kontrybutorów. Największymi, oprócz Polski, były Ukraina, Bułgaria, Rumunia i Salwador. W porównaniu z IV zmianą swoje kontyngenty zmniejszyła Ukraina (do ok. 890 żołnierzy) i Bułgaria (do ok. 380 żołnierzy). Do zasadniczych zadań MND C-S należało szkolenie wojsk i jednostek irackich, wspieranie ich działań, głównie siłami pododdziałów manewrowych, kontynuacja projektów CIMIC oraz ochrona konwojów i własnych baz. Powyższe zadania odzwierciedlały zmianę charakteru misji na szkoleniowo-stabilizacyjny. Jej głównym celem było przygotowanie ISB do przejmowania kontroli w prowincjach. Do powyższych zadań dostosowana została również struktura organizacyjna MND C-S. Aby przyspieszyć proces przygotowania sił irackich do przejęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo strefy, Polska wydzieliła specjalną Grupę Doradców i Instruktorów, wspieraną przez 15 tłumaczy. Należy podkreślić, że szkoleniem ISB zajmował się nie tylko personel zespołu doradczego, ale również żołnierze dowództwa dywizji, brygad i batalionów.

Szósta zmiana PKW Irak przejęła odpowiedzialność w strefie 4 lutego 2006 r. Zmiana została rozmieszczona w 2 bazach: ECHO w Ad Diwaniyah oraz DELTA w Al Kut. Głównymi komponentami VI zmiany była brygada zmotoryzowana, grupa manewrowa, batalion dowodzenia i zabezpieczenia oraz batalion salwadorski. Oprócz 891 żołnierzy polskich służbę w dywizji pełnili żołnierze z 11 krajów. Jednocześnie w kraju utrzymywany był odwód.

Misja szóstej zmiany miała charakter doradczo-szkoleniowy, a do głównych zadań realizowanych przez dywizję należały: koordynacja szkolenia ISB, nadzór nad operacjami prowadzonymi przez pododdziały irackie, wsparcie wojsk irackich

w sytuacjach szczególnych, realizacja projektów CIMIC oraz wspieranie odbudowy Iraku. Szkolenie żołnierzy 8. Dywizji Irackiej zabezpieczało 6 zespołów doradczo-szkoleniowych. Zespoły te prowadziły doradztwo i monitorowały przygotowanie oraz prowadzenie działalności operacyjnej przez jednostki tej dywizji. Natomiast szkolenie policji zabezpieczały 4 zespoły doradczo-szkoleniowe. Główny nacisk położony był na szkolenie prowincjonalnych komend policji w Ad Diwaniyah i Al Kut. Szkolenie Irackiej Straży Granicznej zabezpieczało 5 zespołów doradczo-szkoleniowych (4 amerykańskie i 1 ukraiński) w Al Kut. W celu poprawy poziomu życia i odbudowy zniszczeń po wojnie w ramach współpracy cywilno-wojskowej zrealizowano 93 projekty za ponad 8 mln dolarów. W siódmej zmianie doradczo-szkoleniowej służbę pełnili żołnierze 12 państw – łącznie ok. 1800 osób. Polski kontyngent w ramach tej zmiany liczył ok. 900 żołnierzy i pracowników wojska. Zadania realizowane przez zmianę skoncentrowane były na koordynowaniu działalności dowódców irackich i udzielaniu im pomocy eksperckiej w prowadzeniu samodzielnych operacji, a także ich wsparciu w zakresie dowodzenia, logistyki oraz ewakuacji medycznej. Aktywność operacyjna dywizji dotycząca utrzymania bezpieczeństwa ograniczona była ochroną sił własnych oraz utrzymywaniem gotowości do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Mimo wielu zagrożeń, postępująca normalizacja sytuacji polityczno-militarnej w Iraku była nie tylko wynikiem wzrostu liczebności ISB oraz poziomu ich wyszkolenia i wyposażenia, ale głównie efektem działalności dywizji, która od początku oparła realizację zadań stabilizacyjnych na współpracę z przywódcami lokalnych społeczności oraz liderami duchowymi. Odpowiedzialność za utrzymanie bezpieczeństwa i działania operacyjne zaczęła ponosić szkolona przez oficerów Wielonarodowej Dywizji 8. Dywizja Iracka, która, jako pierwszy związek taktyczny w grudniu 2005 r., pomyślnie przeszła proces certyfikacji. Niemniej jednak jednostki ISB w dalszym ciągu wymagały nadzoru i doradztwa. Zmiana VIII liczyła 900 żołnierzy i pracowników wojska. Dywizja rozlokowana była w dwóch bazach (prowincja Wasit, Qadisijah) i dodatkowo w Polsce utrzymywano odwód w pięciodniowej gotowości do przerzutu w rejon działania dywizji. W skład Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe wchodziły: Dowództwo i sztab Dywizji, Grupa Doradczo-Szkoleniowa składająca się z zespołów doradczo-szkoleniowych dla wojska, policji i straży granicznej i jednostki manewrowe: Brygadowa Grupa Bojowa, batalion dowodzenia i Grupa Manewrowa oraz pododdziały wsparcia i zabezpieczenia bojowego. Głównym zadaniem dywizji było doradztwo i szkolenie Irackich Sił Bezpieczeństwa w celu osiągnięcia przez nie odpowiedniego poziomu zdolności operacyjnej. Realizowano je za pomocą relacji partnerskich z irackimi siłami bezpieczeństwa oraz poprzez różne kursy. Najważniejszym narzędziem były istniejące w strukturze dywizji zespoły doradczo-szkoleniowe, które przygotowywały Irackie Siły Bezpieczeństwa do samodzielnej realizacji zadań. W rejonie odpowiedzialności dywizji działały Wojskowe Zespoły Doradczo-Szkoleniowe (polski, salwadorski i amerykański), Zespoły Doradczo-Szkoleniowe Straży Granicznej (amerykańskie i ukraińskie) i Policyjne Zespoły Doradczo-Szkole-

niowe (amerykańskie, polski i ukraiński). Ósma zmiana miała trudne zadanie wycofania swoich sił z bazy DELTA (w AL KUT) i przekazanie prowincji Wasit.

Zmiana IX liczyła etatowo 900 żołnierzy i pracowników wojska. Dywizja rozlokowana była w bazie ECHO (prowincja Quadisijah), utrzymując w Polsce odwód (300 żołnierzy) w trzydziestodniowej gotowości do przerzutu w rejon działania dywizji. Dziewiąta zmiana miała charakter stabilizacyjny oraz doradczo-szkoleniowy, a do jej zadań należało: podejmowanie działań prewencyjnych przeciwko atakom terrorystycznym na personel oraz infrastrukturę dywizji, w tym zwalczanie ataków moździerzowych i rakietowych na bazy, rozwijanie zdolności Irackiej Policji do przyjęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo w prowincjach, prowadzenie szkolenia, doradzanie i wspieranie operacji 8. Dywizji Irackiej oraz wysiłków władz prowincji w celu przejęcia przez nie odpowiedzialności. W ramach MND C-S, szkolenie Irackich Sił Bezpieczeństwa (ISB) realizowało 6 zespołów doradczo-szkoleniowych: amerykańsko-polski zespół Military Transition Team, który wspierał działalność bieżącą sztabu 8. Dywizji Irackiej i 3 amerykańskie oraz 2 ukraińskie zespoły, prowadzące kontrole funkcjonowania lokalnych posterunków policji.

W skład dziesiątej zmiany MND C-S wchodzili żołnierze z 9 krajów – łącznie 1179 żołnierzy, w tym 882 żołnierzy i pracowników wojska PKW. Głównymi komponentami tej zmiany były Zgrupowanie Bojowe, Samodzielna Grupa Powietrzno-Szturmowa oraz Komenda Bazy. Głównym zadaniem dywizji było doradztwo i szkolenie Irackich Sił Bezpieczeństwa w celu osiągnięcia przez nie odpowiedniego poziomu zdolności operacyjnej.

Zgodnie z decyzją władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej, zakończenie działalności SZ RP w siłach stabilizacyjnych w Iraku nastąpiło do końca października 2008 r. Dziesiąta zmiana PKW przyjęła na siebie ciężar działań organizacyjno-planistycznych i wykonawczych związanych z zakończeniem misji i wycofaniem PKW do kraju. Zgodnie z opracowanymi planami, w dniu 16 lipca br. przekazano odpowiedzialności za prowincję Diwaniyah stronie irackiej. Działalność operacyjną zakończono 30 września. Jednocześnie 1 października przekazano nadzór operacyjny nad prowincją 4. Dywizji USA. Wycofanie PKW realizowane było przy wykorzystaniu powietrznych, morskich i lądowych narodowych, a także koalicyjnych środków transportu, którymi do kraju przemieszczono personel, sprzęt oraz mienie. W działalności operacyjnej, priorytetem dla MND C-S było zapewnienie bezpieczeństwa wojskom własnym w czasie wykonywania zadań. Charakter stabilizacyjny pierwszych trzech zmian powodował, że główny wysiłek skierowany był na patrole, punkty kontrolne, rozbrojenie, likwidację oraz konfiskatę broni i amunicji. Mimo stabilizacyjnego charakteru pierwszych trzech zmian, polscy żołnierze tworzyli, a następnie wspierali władze lokalne oraz rozpoczęli organizację, wyposażanie i szkolenie irackich formacji uzbrojonych. Charakter zadań MND CS ewoluował w kierunku zwiększenia zaangażowania we wsparcie władz irackich i szkolenie Irackich Sił Bezpieczeństwa – ISB. Realizowane w tym obszarze działania doprowadziły do znacznego zwiększenia ich liczebności i proporcjonalnego wzrostu ich potencjału i efektywności. Proces szkolenia ukierunkowano tak, aby 8. Dy-

wizja Armii Irackiej osiągnęła poziom wyszkolenia umożliwiający jej samodzielne działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa w strefie odpowiedzialności. Zakres szkolenia obejmował między innymi organizację i działania na punktach kontrolnych, patrolowanie niebezpiecznych rejonów oraz osłonę konwojów. Jednym z najważniejszych elementów szkolenia było planowanie i realizacja operacji antyterrorystycznych, w tym głównie likwidacja kryjówek terrorystów i przejmowanie nielegalnych arsenałów broni. Ósma Dywizja Iracka była pierwszym certyfikowanym związkiem taktycznym w armii irackiej.

Podczas VII zmiany została podporządkowana Irackiemu Dowództwu Wojsk Lądowych. Doprowadziło to do przekazania odpowiedzialności za bezpieczeństwo w wyznaczonej strefie działań. Do dzisiaj 8. Iracka Dywizja uznawana jest za jedną z najlepszych jednostek w Iraku. Znaczący wkład wnieśli właśnie polscy żołnierze. Od początku obecności w Iraku kluczowym zadaniem Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe było udzielanie irackiemu społeczeństwu pomocy w zakresie odbudowy rozwoju cywilnej infrastruktury, ochrony dóbr kultury oraz prowadzenie akcji humanitarnych. Istotnym celem działania elementów CIMIC było również wspieranie dowódcy dywizji w tworzeniu warunków do przejęcia odpowiedzialności za prowincje przez irackie władze lokalne poprzez utrzymanie odpowiednich relacji i współpracę z przedstawicielami władz prowincji, lokalnymi liderami i społecznością, a także irackimi organizacjami pozarządowymi. Pomagano również w budowie stacji zasilania, linii elektrycznych łączących domy i wioski, wodociągów, stacji zasilania w wodę, systemów kanalizacji, przychodni i szkół. Pomoc udzielana przez Wielonarodową Dywizję trafiła do ponad pół miliona mieszkańców Iraku, a pomoc medyczna do ponad 10 tysięcy, w tym głównie dzieci. Szpital polowy, funkcjonujący w ramach PKW Irak, poza działalnością na rzecz polskich i koalicyjnych żołnierzy udzielał pomocy irackiej ludności cywilnej oraz żołnierzom irackiej armii. Ponadto, w ramach pomocy humanitarnej przekazano 4 tony leków oraz materiałów opatrunkowych. W czasie tzw. białych niedziel i dni arabskich udzielono pomocy ponad 7 tysiącom Irakijczyków. Pomoc ta wielokrotnie ratowała życie obywatelom irackim.

Powierzenie Polsce roli państwa wiodącego w zabezpieczeniu logistycznym Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe wymagało olbrzymiego wysiłku planistyczno-organizacyjnego i spowodowało potrzebę stopniowej modyfikacji struktur i zadań logistycznych. W siłach zbrojnych podjęto działania, aby w maksymalnie krótkim czasie odpowiednio wyposażyć żołnierzy w niezbędny sprzęt oraz zapewnić im właściwe warunki bytowania w gorącym, trudnym klimacie tego rejonu. W trakcie trwania misji wprowadzono szereg zmian w funkcjonowaniu logistyki. Dotyczyły one głównie obszarów organizacji i zarządzania logistyką w zakresie zabezpieczenia technicznego i materiałowego oraz realizacji usług transportowych. Ważnym wyzwaniem dla logistyki było utworzenie mostu powietrznego pomiędzy krajem a rejonem operacyjnym w celu sprawnego przemieszczenia ludzi i sprzętu. Drogą powietrzną przemieszczono ok. 19 tysięcy osób oraz 2,5 tysiąca ton ładunku, a transportem morskim ok. 1500 jednostek sprzętowych i 1100 kontenerów.

Obecność Polski w działaniach przywracających pokój na świecie trwa od 1953 roku. W tym okresie, w ponad 62 operacjach poza granicami kraju uczestniczyło około 70 tysięcy żołnierzy, z czego ponad 20% stanowi operacja w Iraku.

Misja w Iraku postawiła przed Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej zadanie, nie mające porównania do żadnej z dotychczas prowadzonych operacji. Poważnym wyzwaniem stały się takie czynniki jak charakter misji i wynikająca z niego specyfika realizowanych zadań, odległość do rejonu operacji, warunki terenowe i klimatyczne. O skali i zakresie działalności operacyjnej świadczą jej rezultaty:

- ok. 19 tysięcy wyszkolonych żołnierzy armii irackiej,
- ok. 4,5 tysiąca wyszkolonych funkcjonariuszy Straży Granicznej,
- ok. 6 tys. wyszkolonych policjantów,
- ok. 63 tys. patroli,
- ok. 47 tys. punktów kontrolnych,
- ok. 26 tys. konwojów,
- ok. 750 tys. sprawdzonych pojazdów,
- ok. 2500 tys. sprawdzonych osób,
- ok. 25 tys. zatrzymanych, aresztowanych i deportowanych osób,
- ok. 800 tys. m^2 przeszukanego terenu,
- ok. 3,5 mln zniszczonej amunicji i niewybuchów.

Od początku obecności PKW w operacji „Iracka Wolność" zrealizowano około 3091 projektów CIMIC w rożnych obszarach za ponad 177 milionów dolarów. Na zakończenie należy podkreślić, że 15 tysięcy żołnierzy, którzy przeszli przez Irak byli doświadczeni w funkcjonowaniu w warunkach realnej operacji stabilizacyjnej. Podsumowując, mogę stwierdzić, że pod względem wojskowym udział w operacji zakończył się pomyślnie, a cytując starożytnych, polskie siły zbrojne wróciły z Iraku, z „tarczą" w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

Col Piotr LENART

Chief of International Operations Planning Department, General Staff

POLISH ARMED FORCES ENGAGEMENT IN THE STABILIZATION OPERATION IN IRAQ IN THE YEARS 2003–2008

My presentation consists of two main parts. In the first one, I will talk about the most important information concerning tasks realized by ten rotations of the Multinational Division Center-South (MND CS), while the second one will deal mainly with the results of the MND CS operational activity, CIMIC activity and logistic support of the operation. I will end up with conclusions drawn from the five-year activity of the division during the operation in Iraq.

Answering to the suggestion of the United States and Great Britain, Poland decided in 2003 to send a military contingent to Iraq and handle command of the MND CS. In September 2003 the MND CS, commanded by the Polish general, took responsibility for one area in Iraq. Poland was the only country, apart from the USA and Great Britain, which was given independent command in a given sector. I would also like to mention that Polish soldiers participated in the coalition operation earlier. In March 2003, "GROM" unit, "Kontradmirał Xavery Czernicki" logistic support ship, and contamination platoon (stationing on Jordan territory, ready to fulfill tasks in the area of operation) were sent to support the "Iraqi Freedom" operation. The area of responsibility of the Division was over 64 000 km^2 and consisted of five provinces. Main tasks were performed by 9 Battle Groups which were placed in the provinces of Babil, Karbala, Wasit, An Najaf and Ad Quadisiyah. The character of the operation changed five times – from stabilization mission during first three rotations to advisory-training in the 8th rotation, and stabilization and advisory-training during last two rotations. Changing of the mission's character as well as withdrawal of some countries contributing to the MND CS had a great impact on a range of performed tasks, size of the area of responsibility and organizational structure of the Division. Realization of mandatory tasks by the MND CS cost the contributing countries many casualties. In Iraq, there were 22 Polish soldiers killed in action, 2 journalists, 3 ex-military contracted by foreign safeguard companies and one Government Protection Bureau officer, and there were 44 soldiers wounded in action.

On 3 September 2003 MND CS began realization of stabilization tasks in its area of responsibility. The division was composed of three brigades: Polish, Spanish and Ukrainian and Polish Separate Air Assault Group. Additionally, the main elements of support in the division were: Hungarian transportation battalion, Polish logistic battalion and two engineering battalions: Romanian and Thai. The main effort of the first rotation was focused on base and check points organization, important installations protection, roads patrolling, and supply convoys protection as well as mine cleaning, and ammunition and explosives destroying. This rotation also began to train the Iraqi Security Forces and started CIMIC operations by establishing cooperation with local leaders.

The second rotation continued stabilization tasks and moved towards dynamic actions and conducting operations by commandos from the 1st Special Forces Regiment and 18th Air Assault Battalion. Main elements of the division were two motorized brigades: Polish and Ukrainian, Polish Separate Air Assault Group and supporting units as during the previous rotation. The second rotation conducted actions aiming at destroying ammunition and explosives storages. It also helped establishing Iraqi Security Forces, having trained approx. 5500 Iraqis. The scope of civil-military cooperation was definitely extended, having realized project of the overall amount of 48 million dollars. To improve the division's security, the number of bases was reduced, they were fortified, and the security and defence system strengthened. Armouring of vehicles of HONKER type started and the number of

BRDM carriers increased to 20. After Spanish, Honduras and Dominican withdrawal, the area of responsibility of the MND CS was reduced from five to three provinces (Babil, Karbala and Wasit).

At the beginning of the third rotation, liquidation of bases and checkpoints in towns started and operational tasks of the division were moved outside. Over 5000 officers of the Iraqi Security Forces were trained and CIMIC projects for over 13 million dollars were realized. The process of ammunition storage points liquidation was finished and vehicles armouring process was continued. Divisional HQs and units were transferred from bases in Babilon and Karbala to one base in Ad Diwaniyah, ruins in Babilon were handed over to Iraqis and Ad Quadisiyah province was taken over again. Divisional forces were reduced (Hungarian Transportation Battalion, Thai Engineering Battalion and Filipina CIMIC Instructors Group) due to termination of the mission by these countries. On 8 December 2004, "GROM" unit returned to Poland. After 2 years of operations, it was necessary to reestablish combat capability of soldiers and equipment. The division was enforced by 6 Mi-24 attach helicopters, twenty HONKER-SKORPION vehicles, twelve BRDM carriers and gained 31 HUMMER vehicles from the US Army.

The main effort of the 4th rotation was focused on training and supporting the Iraqi Security Forces within intervention operations. Additionally, taking into consideration speeding up the tempo of the Iraqi forces preparation, military advisers were sent to the Polish Military Contingent. The MND CS in the 4th rotation included: motorized brigade combined of three battalions: Bulgarian, Salvadorian and Polish as well as the Separate Airborne Group, Ukrainian battlegroup, and two Polish battalions: HQ and logistic, and Romanian engineering battalion. Within the NATO Training Mission in Iraq (NTM-I) functioned a transportation platoon of 30 soldiers and 6 instructors in the "green zone". Moreover the NTM-I was supported by the MND CS by two cargo and attack helicopters. On 20 June 2005 the field hospital was finally transferred from Karbala to Echo base in Ad Diwaniyah.

The 5th rotation took over the tasks on 26 July 2005. The area of responsibility consisted of 3 provinces (Babil, Wasit and Ad Quadisiyah). Its troops of approx. 4 thousand soldiers (including 1463 Polish) stationed in three bases: Charlie (Al Hillah), Delta (Al Kut) and Echo (Ad Diwaniyah). Main components of this rotation was a motorized brigade composed of two Polish battalions – maneuver and motorized and two motorized battalions – Bulgarian and Salvadorian. The division was also supported by a HQ battalion, logistic battalion (Polish) and Romanian engineer battalion. The 5th rotation included 14 contributing countries with Poland, Ukraine, Bulgaria, Romania and Salvador being the biggest ones. In comparison with the 4th rotation, Ukraine reduced its contingent to approx. 890 soldiers and Bulgaria to approx. 380 soldiers. Main tasks of the MND CS were: training Iraqi troops and units, supporting their actions mainly by maneuver subunits, continuation of CIMIC projects, convoy and base protection. These tasks reflected the change of character of the mission into training and stabilization. Its

main aim was to prepare the Iraqi Security Forces to taking over control in provinces. The structure of the MND CS was adapted according to the new tasks. In order to accelerate the preparation process, Poland issued a special Advisors and Instructors Group supported by 15 interpreters. It is worth mentioning that training of the Iraqi Security Forces was conducted not only by the advisory team, but also by soldiers from the division, brigade and battalion HQs.

The 6th rotation took over the responsibility on 4 February 2006 and it was placed in two bases: Echo in Ad Diwaniyah and Delta in Al Kut. The main components were: motorized brigade, maneuver group, HQ and logistic battalion and Salvadorian battalion. Apart from 891 Polish soldiers, there served soldiers from 11 countries, while in the country maintained a reserve. The 6th rotation was of advisory-training character and its main tasks were: Iraqi Security Forces training coordination, control over operations conducted by Iraqi subunits, Iraqi troops support in special situations, CIMIC projects realization and Iraq reconstruction support. In order to support training for the Iraqi 8th Division, there functioned 6 advisory-training teams which conducted advisory tasks and monitored training and operations of the division's units. Police training was conducted by 4 advisory-training teams. The main focus of the training was put on police HQs of provincional level in Ad Diwaniyah and Al Kut. Border Police training was performed by 5 advisory-training teams (4 American and 1 Ukrainian) in Al Kut. In order to improve the level of life and reconstruction after war, CIMIC realized 93 projects for over 8 million dollars.

During the 7th advisory-training rotation served approx. 1800 soldiers from 12 countries with Polish contingent of approx. 900 soldiers and civilians. Tasks were concentrated on coordination of Iraqi commanders actions and supporting them in conducting individual operations as well as in C2, logistics and MEDEVAC. Operational activity of the division concerning maintaining security was limited to base and force protection and readiness for crisis situations management.

Apart from many threats, continuous normalization of political-military situation in Iraq was not only an effect of growing number of the Iraqi Security Forces and their preparation level, but mainly of the division activity which realized stabilization tasks basing on cooperation with local leaders from the very beginning. Responsibility for maintaining security and operational actions started shifting towards the Iraqi 8th Division (it went positively through certification process in December 2005 as a first formation) which was trained by the MND CS officers. Nevertheless, Iraqi Security Forces units still required monitoring and advising.

The 8th rotation consisted of 900 soldiers and civilians, and the Division was located in two bases (Wasit and Ad Quadisiyah provinces) and additionally, in Poland there was kept a reserve in 5-day readiness to be transported to the area of operation. The MND CS consisted of: divisional HQ, Advisory-Training Group which included advisory-training teams for armed forces, police and border police, maneuver units: Brigade Combat Team, HQ battalion and Maneuver Group, and

combat support and assistance units. The main task of the division was advising and training of the Iraqi Security Forces aiming at their achievement of appropriate level of operational capability. It was realized by partnership relations with the Iraqi Security Forces and through various courses. The most important tool were advisory-training teams functioning within the division, which prepared Iraqi Security Forces to fulfilling tasks independently. In the division's area of responsibility functioned Military Advisory-Training Teams (Polish, American and Salvadoran), Advisory-Training Teams for Border Guards (American and Ukrainian) and Police Advisory-Training Teams (American, Polish and Ukrainian). Before the 8th rotation, there came out a difficult task of forces withdrawal from Delta base in Al Kut and handing over the Wasit province.

The 9th rotation included 900 soldiers and civilians and the division was located in Echo base (Ad Quadisiyah province) keeping in Poland a reserve of 300 soldiers in 30-day readiness to be transported to the area of operation. The 9th rotation was of stabilization and advisory-training character, and its main tasks were: preventive actions against terrorist attacks on division personnel and infrastructure including countering mortar and rocket attacks on bases, developing Iraqi Police capabilities to taking over responsibility for security in provinces, conducting training, advising and supporting the 8th Iraqi Division and efforts of the local government to take over responsibility. Within the MND CS, the Iraqi Security Forces training was conducted by 6 advisory-training teams: American-Polish Military Transition Team which supported current activities of the 8th Iraqi Division staff and 3 American and 2 Ukrainian teams conducting local police HQs functioning control.

The 10th rotation of the MND CS included 1179 soldiers from 9 countries, including 882 Polish soldiers and civilians. Main components were: Task Force, Polish Separate Air Assault Group and Base Command. The main task of the division was advising and training of the Iraqi Security Forces, so that they gain an appropriate level of operational capability.

According to the decision of the Polish government, termination of the Polish Armed Forces participation in stabilization forces in Iraq was to be effective till the end of October 2008. Due to this fact, the 10th rotation had to fulfill organizational, planning and executive tasks concerning termination of the mission and withdrawal from Iraq. According to the plans, on 16 July 2008 responsibility for Diwaniyah was handed over to the Iraqi party. Operational activity was terminated on 30 September. At the same time, on 1 October operational control over the province was handed over to the 5th US Division. The Polish Military Contingent's withdrawal was realized through air, see and ground national and coalition transportation. In operational activities dimension, it was a priority for the MND CS to ensure security of troops during fulfilling the tasks. Stabilization character of the first three rotations caused that main effort was put at patrols, check points, disarmament, weapon and ammunition liquidation and confiscation. Despite stabilization character of the first three rotations, Polish soldiers helped to establish local

administration and government from the very beginning, and later supported them and organizing, equipping and training of Iraqi armed formations was initiated. The character of the MND CS tasks evolved in the direction of greater engagement in Iraqi government support and Iraqi Security Forces training. Effective actions in the field resulted in their rising number and proportional growth of potential and efficiency. The training process was directed in such a way that the 8th Iraqi Division gained the level enabling it to act independently to ensure security in the area of responsibility. The scope of the training included i.e. organization and activity of check points, patrolling dangerous regions and convoys protection. One of the most important elements of training was planning and realization of anti-terrorist operations, including terrorists shelters liquidation and taking over illegal weapon arsenals. Iraqi 8th Division was the first task force in the Iraqi army which was certified. During the 7th rotation it was subordinated to the Iraqi Land Forces Command which enabled formal transfer of responsibility for security in a given area of operation. Till now, the 8th Division is being considered as one of the best units in Iraq. Polish soldiers had an important contribution in the field. From the very beginning of our presence in Iraq, a key task for the MND CS was to help Iraqi society reconstruct and develop civil infrastructure, protect cultural property and conduct humanitarian aid operations. An important aim of CIMIC projects was also supporting the decision commander in establishing conditions for taking over responsibility for the province by Iraqi local government through maintaining appropriate relations and cooperation with local administration, leaders and society as well as with Iraqi NGOs. Main areas of help were concentrated on building electricity supply centre, electric lines connecting houses and villages, water-supplies and water supply centres, sewage systems, clinics and schools. This help reached over half million habitants of Iraq, and medical aid – over 10 thousand, mainly children. The field hospital functioning within the Polish Military Contingent, apart from helping Polish and coalition soldiers, helped also Iraqi civilians and soldiers. Moreover, within humanitarian aid, medicines and first aid materials of more than 4 tones were delivered. During so called "white Sundays" and "Arab days", more than 7 thousand Iraqis were helped. This aid very often saved Iraqi people lives.

Poland, being a leading country in logistic support for the MND CS, had to make an extraordinary planning and organizational effort, which created the need of gradual logistic structure and tasks modification. Polish Armed Forces started acting towards equipping soldiers appropriately as fast as they could, and secure appropriate conditions of living in hot and difficult climate of the region. During mission, many changes were introduced and they concerned mainly the areas of logistic organization and management in terms of technical and materiel support and transportation. An important challenge for logistics was creating an air bridge between Poland and the operational area in order to transport people and equipment effectively. More than 19 thousand people and 2,5 thousand tones of equipment was transported by air and 1500 pieces of equipment and 1100 containers by sea.

Polish contribution to actions aiming at building world peace have been lasting since 1953. In this period, approx. 70 thousand soldiers participated in 62 operations outside the country, and more than 20% constitutes the mission in Iraq. This mission made the Polish Armed Forces face a spectacular task, with no inclination to any operation conducted earlier. Such factors as the mission's character and specificity of performed tasks, distance to the area of operation as well as terrain and climate conditions were a great challenge. The results are a clear evidence for the scale and scope of the operational activity:

- *approx. 19 thousand Iraqi soldiers trained,*
- *approx. 4,5 thousand Border Guard officers trained,*
- *approx. 6 thousand police officers trained,*
- *approx. 63 thousand patrols,*
- *approx. 47 thousand check points,*
- *approx. 26 thousand convoys,*
- *approx. 750 thousand checked vehicles,*
- *approx. 2500 thousand persons checked,*
- *approx. 25 thousand arrested and persons,*
- *approx. 800000m2 of searched terrain,*
- *approx. 2,5 million pieces of ammunition and explosives destroyed.*

From the very beginning of the Polish Military Contingent's presence in the "Iraqi Freedom" operation, over 3091 CIMIC projects were accomplished in various areas for the overall amount of over 177 million dollars. Finally, it is worth mentioning that 15 thousand soldiers who were in Iraq, constitute an important number of personnel experienced in functioning within stabilization operation conditions. Summing up, I would like to state that in the military dimension, participation in the operation terminated in a positive way, and to make a citation from the ancient times, Polish Armed Forces returned from Iraq with a shield, having the sense of well-performed duty.

gen. dyw. Tadeusz BUK
dowódca 1. Dywizji Zmechanizowanej

UDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH W OPERACJI STABILIZACYJNEJ W IRAKU – DOŚWIADCZENIA I TAKTYKA DZIAŁAŃ

Wielonarodowa Dywizja Centrum Południe weszła w skład Wielonarodowego Korpusu Irak we wrześniu 2003 roku. Rejon odpowiedzialności Dywizji znajdował się na południe od Bagdadu. Obejmował on początkowo pięć prowincji. W końcowym etapie operacji zadania mandatowe realizowane były tylko na obszarze jednej prowincji Quadisiyah.

Po niemal pięciu latach misja polskich żołnierzy dobiegła końca. Zgodnie z decyzją prezydenta i rządu RP, powrócili oni do kraju 31 października 2008 r., a odpowiedzialność za bezpieczeństwo prowincji spoczęła na Irakijczykach. Po tym terminie w ramach misji szkoleniowej NATO pozostawiono w Iraku kilkunastu polskich oficerów.

W ciągu pięciu lat przez Irak przewinęło się 15 tys. polskich żołnierzy. Część z nich uczestniczyła w operacji dwukrotnie i więcej razy. W sumie doświadczenie zdobyło około 10 tys. żołnierzy Wojsk Lądowych. Niestety dwudziestu dwóch spośród nich zapłaciło najwyższą cenę. Poświęcenie i trud żołnierski nie zostały jednak zmarnowane.

W początkowym okresie funkcjonowania dywizji tworzyło ją 24 kraje. Niestety, począwszy od II zmiany liczba państw uczestniczących w ramach dywizji w realizacji zadań zmniejszała się. Pod koniec 2005 roku z jej szeregów wycofali się Bułgarzy i Norwegowie. Poważnych redukcji dokonano również w kontyngencie ukraińskim. W rezultacie misję w Iraku Wielonarodowa Dywizja Centrum Południe zakończyła z dziewięcioma kontyngentami.

Głównym celem operacji „Iracka Wolność" było stworzenie bezpiecznego, praworządnego i demokratycznego państwa irackiego. Polski kontyngent Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe otrzymał zadania o wymiarze narodowym oraz koalicyjnym.

W wymiarze narodowym, zgodnie z rozkazem Szefa Sztabu Generalnego WP, *Polski Kontyngent Wojskowy (PKW) w składzie Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku realizował zadania o charakterze stabilizacyjnym i doradczo-szkoleniowym z zachowaniem gotowości do zapewnienia bezpieczeństwa sił PKW i wsparcia Irackich Sił Bezpieczeństwa (ISB) w planowaniu i prowa-*

dzeniu działań antyterrorystycznych, a także realizacji zadań w zakresie pomocy w odbudowie powierzonych prowincji i niesienia pomocy humanitarnej. Zapewniał bezpieczeństwo personelowi PKW realizującemu zadania na rzecz odbudowy prowincji i wzmocnienia bezpieczeństwa w Republice Iraku. Należy nadmienić, iż powyższe zadanie zostało sprecyzowane dopiero dla IX i X zmiany.

Z kolei w układzie koalicyjnym dywizja otrzymała zadanie (mission) wynikające z traktatów międzynarodowych, rezolucji i porozumień bilateralnych, określone przez dowództwo nadrzędne (Wielonarodowy Korpusu Irak) w Planie Operacyjnym „ECLIPSE II". Z zadania korpusu wynikało, że MND CE w IV Fazie operacji „Stabilizacja" *dywizja ma przede wszystkim prowadzić operację stabilizacyjną w wyznaczonej strefie odpowiedzialności w celu zapewnienia bezpiecznych warunków do rozwoju oraz funkcjonowania administracji, opartej na zasadach prawa, promowania regionalnej stabilności i eliminowania groźby ze strony terrorystów oraz użycia BMR.*

Jednakże, po przybyciu do Iraku i przejęciu odpowiedzialności okazało się, że CJTF jest wciąż w trakcie realizacji III fazy – „ofensywnej". Zadanie określone przez Dowódcę CJTF-7 miało polegać na: *„prowadzeniu operacji zaczepnych, w celu pokonania pozostałych sił oporu i neutralizowania wpływów destabilizujących strefę odpowiedzialności oraz zapewnienia niezbędnych warunków do bezpośredniego wsparcia CPA oraz równoczesnym prowadzeniu operacji stabilizacyjnej, wspierającej tworzenie władz i zapewnienie rozwoju ekonomicznego, w celu stworzenia warunków do przekazania odpowiedzialności władzom cywilnym lub wojskowym*".

Ze względu na dynamicznie rozwijającą się sytuację w Republice Iraku zmieniał się charakter realizowanych zadań. Polski Kontyngent Wojskowy, w zależności od okresu działalności, realizował zadania stabilizacyjne i szkoleniowe. Pierwsza zmiana (*2,5 tys. żołnierzy*) realizowała zadania rozpoznawczo-stabilizacyjne, a dwie kolejne (*także w składzie po 2,5 tys. żołnierzy*) prowadziły głównie działania stabilizacyjne. Czwarta zmiana (*1,7 tys. żołnierzy*) miała charakter stabilizacyjno-szkoleniowy, natomiast V rotacja (*1450 żołnierzy*) wykonywała zadania szkoleniowo-stabilizacyjne. Z kolei zmiany VI–VIII (*po 900 żołnierzy WP*) realizowały w zasadzie zadania o charakterze szkoleniowym (szkoleniowo-doradczym). Z uwagi na narastanie zagrożenia oraz zwiększenie się liczby ataków sił nieprzyjaznych zmiany: IX i X ponownie skupiły się na wykonywaniu zadań stabilizacyjnych, a także kontynuowały zadania szkoleniowe i doradcze.

W tym miejscu chciałbym podkreślić wysiłek wszystkich żołnierzy uczestniczących w operacjach poszczególnych zmian, którymi mieli zaszczyt dowodzić:

– I zmianą	– 12 DZ	– dowódca: gen. dyw. Andrzej TYSZKIEWICZ
– II zmianą	– 2 KZ	– dowódca: gen. dyw. Mieczysław BIENIEK
– III zmianą	– 16 DZ	– dowódca: gen. dyw. Andrzej EKIERT
– IV zmianą	– 11 DKPanc	– dowódca: gen. dyw. Waldemar SKRZYPCZAK
– V zmianą	– 1 DZ	– dowódca: gen. dyw. Piotr CZERWIŃSKI
– VI zmianą	– 12 DZ	– dowódca: gen. dyw. Edward GRUSZKA

– VII zmianą – 16 DZ – dowódca: gen. dyw. Bronisław KWIATKOWSKI
– VIII zmianą – 11 DKPanc – dowódca: gen. dyw. Paweł LAMLA
– IX zmianą – 1 DZ – dowódca: gen. dyw. Tadeusz BUK
– X zmianą – 12 DZ – dowódca: gen. dyw. Andrzej MALINOWSKI

Wykonując zadania w Iraku, mieliśmy okazję sprawdzić niektóre struktury organizacyjne szczebla taktycznego Wojsk Lądowych oraz ich przydatność w warunkach walki o małej intensywności. Istotnym czynnikiem, decydującym o późniejszym sposobie zorganizowania sił dywizji do realizacji wielorakich zadań mandatowych był limit ilościowy, narzucany kontyngentom kierowanym do Iraku. Ograniczało to poważnie swobodę formowania niezbędnych sił wykonawczych oraz wymuszało działania, które obrazowo można opisać jako efekt *„zbyt krótkiej kołdry"*.

Ponadto każdorazowo w ramach struktur Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe należało przewidywać: element planistyczno-koordynacyjny, obejmujący dowództwo dywizji, Komendę Bazy i NSE (Narodowy Element Wsparcia), oraz podmioty wykonawcze – pododdziały bojowe. Zmiany sytuacji, szczególnie oddziaływanie sił nieprzyjaznych, wymuszały potrzebę dostosowania wielkości poszczególnych elementów do realnych warunków panujących w Iraku. Struktury wykonawcze dywizji zobrazowano na przykładach VII, VIII i IX zmiany. Zasadniczym mankamentem struktur VII i VIII zmiany były nazbyt rozbudowane struktury elementów planistyczno-koordynujących stworzone kosztem liczebności pododdziałów bojowych, realizujących większość zadań mandatowych oraz zapewniających bezpieczeństwo wojskom koalicji. Niekorzystne proporcje między elementami: planistyczno-koordynacyjnym oraz wykonawczym, przejawiające się głównie brakiem możliwości pełnego aktywnego przeciwdziałania siłom wrogim, skutkowały licznymi atakami na posterunki, patrole, konwoje i same bazy.

Przygotowując IX zmianę do wyjazdu należało zdecydować: czy zamykać się w bazach (w obawie przed atakami), czy podejmować działania, których efekty pozwoliłyby na wykonywanie zadań mandatowych? W wyniku dokonanych zmian, szczególnie zwiększenia liczby żołnierzy wykonujących zadania bojowe, pozwalających na wzrost aktywności sił MND CS, nastąpił znaczny spadek ataków w całej prowincji. Sytuacja w rejonie odpowiedzialności dywizji polepszyła się, a także spowodowała opuszczenie stolicy prowincji i samej prowincji przez większość uzbrojonych grup.

Wspomniane doświadczenie zaowocuje z pewnością w przyszłości podczas tworzenia polskich kontyngentów wojskowych. Potwierdzono również, iż współczesne pole walki wymaga prowadzenia działań zarówno z powietrza, jak i na lądzie, połączonych z działaniami grup specjalnych. Proces tworzenia grup bojowych umożliwił prowadzenie działań zaczepnych i obronnych, działań charakterystycznych dla prowadzenia operacji pokojowych, wykonywanie rajdów przeciw zidentyfikowanym siłom destabilizacyjnym oraz niszczenie ich środków ogniowych.

Doświadczenia płynące z udziału polskich żołnierzy w Iraku potwierdziły tezę, iż współczesne pole walki charakteryzuje się dużym stopniem nieprzewidywalności oraz większą skalą rozproszenia zaangażowanych sił i środków. Z doświadczeń tych w sposób jednoznaczny wynika, że działania dywizji wymagały od zaangażowanych w nich sił elastyczności, ujawniającej się w szerokiej gamie podejmowanych działań. Szczególnie trudne wyzwania czekały na żołnierzy dywizji w terenie zurbanizowanym, umożliwiającym skrytą komunikację oraz zaskoczenie wroga.

Misja iracka była dla Wojsk Lądowych szczególnym wyzwaniem. Od czasów drugiej wojny światowej nasza armia nigdy nie była zaangażowana w operację o tak dużej skali. Wojska Lądowe w ciągu pięciu lat stacjonowania w Iraku zdobyły bezcenne doświadczenie, o które nie sposób na placu ćwiczeń czy w koszarach. Aby wykonać główne zadania dywizja musiała sprostać zadaniom mandatowym, organizując działania kinetyczne oraz niekinetyczne.

Działania kinetyczne obejmowały prowadzenie tzw. operacji Cordon & Search oraz Cordon & Knock, wszelkiej działalności patrolowej, konwojów i eskort, organizowanie tymczasowych punktów kontrolnych (lądowych i powietrzno-lądowych), a także działań specjalnych określanych mianem „cięć chirurgicznych".

Taktyka działania sił dywizji w operacji stabilizacyjnej polegała na:

1. Rozpoznaniu rejonów zagrożeń.
2. Zablokowaniu swobody manewru (działania) wrogich sił.
3. Izolowaniu miast.
4. Opanowaniu wyselekcjonowanych obiektów.
5. Sprawdzeniu i oczyszczeniu obiektu (wychwycenie celi).
6. Stopniowemu przejmowaniu kontroli nad miastem, wchodzeniu do miasta etapami.
7. Pomocy humanitarnej.
8. Ostateczntym przejęciu kontroli nad miastem.

Wszelkiemu działaniu wojsk służyły szeroko rozumiane działania informacyjne pomocne w kreowaniu warunków sprzyjających realizacji działań kinetycznych.

Wypracowane i sprawdzone taktyki działania pododdziałów bojowych w poszczególnych zmianach operacji irackiej pozwoliły na zorganizowanie i przeprowadzenie kilkuset operacji. Operacje te, jak wiele innych, odbiły się szerokim echem w miejscowych mediach, dzięki czemu zyskiwaliśmy szacunek i respekt.

Z kolei działania niekinetyczne miały na celu „zdobycie serc i umysłów" społeczności irackiej. Obejmowały przede wszystkim operacje CIMIC (budowa infrastruktury lokalnej, pomoc humanitarną, wsparcie rolnictwa), działania informacyjne, mające na celu kompleksowe informowanie ludności o celach działania wojsk koalicji oraz działania w ramach ochrony wojsk. MND CS zrealizowała zadania pomocowe o wartości ok. 180 mln dolarów, które poprawiły warunki bytowe mieszkańców i przyczyniły się do stworzenia miejsc pracy. Źródłem finansowania projektów był tzw. fundusz CERP (Commander's Emergency Response Program).

Działania informacyjne, jako kolejny przykład działań niekinetycznych, były bardzo istotnym elementem naszej działalności. Zadania w tym zakresie organizował wydział działań informacyjnych, we współpracy z wydziałem prasowym oraz z dywizyjnym elementem wsparcia psychologicznego. W ramach ich inicjatyw przygotowywano programy telewizyjne emitowane w irackich stacjach telewizyjnych oraz liczne programy radiowe. Ponadto organizowano i prowadzono konferencje prasowe, wydawano komunikaty prasowe, spotkania z lokalnymi mediami, radiospoty, akcje ulotkowe i plakatowe oraz podejmowano inne działania promujące ISF i udział polskich wojsk w operacji stabilizacyjnej. Dzięki tym działaniom byliśmy w stanie przeprowadzić wiele poważnych przedsięwzięć.

Operacja iracka była doskonałą bazą doświadczeń służących wypracowaniu rozwiązań przydatnych we wszystkich dziedzinach funkcjonowania wojsk lądowych. Dotyczyły one również działalności szkoleniowej. Zmiany sytuacji, doskonalenie metod i sposobów działania sił nieprzyjaznych (terrorystycznych), stosowanie coraz bardziej wyrafinowanych środków walki przez te siły skutkowały zmianami w taktyce działania pododdziałów dywizji oraz doborem zagadnień szkoleniowych w ramach przygotowania się do operacji kolejnych zmian. W tym zakresie szczególnie ważne jest doskonalenie systemu obiegu informacji w skali całej dywizji, głównie drogą radiową, zapewniającej otrzymywanie informacji od najmniejszych elementów ugrupowania, przez szczeble pośrednie, aż do dowódcy dywizji. Obieg informacji w czasie realnym (możliwie najkrótszym) pozwala na sprawne podejmowanie decyzji i reakcję na zagrożenia. Ponadto doskonalenie taktyki działania wojsk powinno obejmować następujące zagadnienia szkoleniowe:

– reakcja dowódców i wojsk na ostrzał pośredni,
– działanie patrolu (konwoju) – szczególnie w terenie zabudowanym,
– działanie na punktach kontrolnych i wzajemne ubezpieczenie się,
– udział w akcjach prewencyjnych, blokowanie i panowanie nad tłumem oraz przeszukiwanie i postępowanie z zatrzymanymi,
– odpieranie ataku na patrole (konwoje) oraz kierowanie ogniem drużyny, plutonu w trakcie tych zdarzeń,
– współdziałanie elementów lądowych i powietrznych w ramach sił szybkiego reagowania (QRF), w tym procedury nawiązywania i utrzymywania łączności radiowej oraz wspólnego strzelania,
– wykonywanie zadań bojowych w warunkach ograniczonej widoczności przy użyciu sprzętu noktowizyjnego.

Należy jednak pamiętać, iż w przygotowaniu wojsk do udziału w podobnej operacji nie można pomijać innych obszarów wyszkolenia wojsk, do których należy zaliczyć: szkolenie ogniowe, ochronę i obronę obiektów oraz osób, terenoznawstwo, OPBMR, szkolenia: inżynieryjno-saperskie, sanitarne, techniczne i inne (stosownie do potrzeb).

Podsumowując dokonania MND CS oraz bazując na doświadczeniach należy stwierdzić, że udział wojsk lądowych w operacji stabilizacyjnej w Iraku był sprawdzianem dla ludzi, struktur, techniki i procedur. Z działań w Iraku czerpiemy ko-

rzyści, dzięki którym wojska lądowe stały się wojskami gotowymi reagować skutecznie w sytuacjach kryzysowych. Ponadto wśród najważniejszych wniosków można wymienić:

– potrzebę dopasowania struktur organów dowodzenia oraz pododdziałów bojowych do stanu zapewniającego funkcjonowanie w okresie pokoju, kryzysu i wojny, w tym realizacji zadań w operacjach stabilizacyjnych;

– potrzebę tworzenia jednostek „modułowych", których struktura organizacyjna powinna być dostosowana do wykonywanych zadań. Przy ich budowie należy pamiętać o zmieniającym się charakterze zadań i misji;

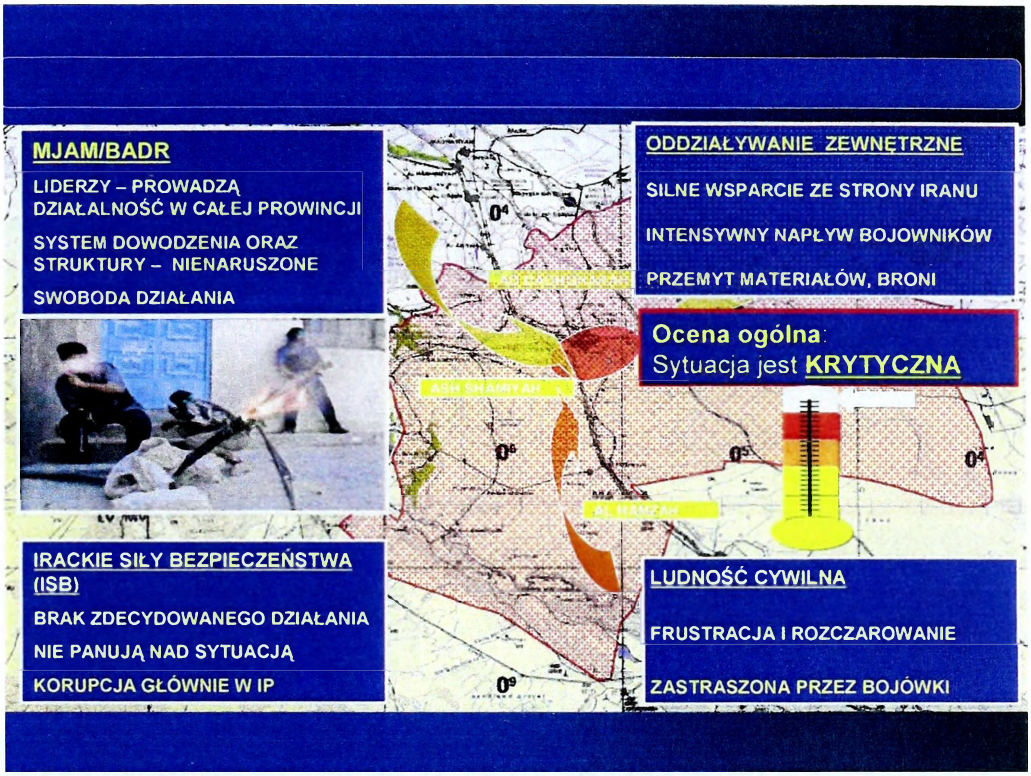
– konieczność dostosowania struktury organizacyjnej jednostek „modułowych" do wykonywanych zadań. Na potrzeby realizacji zadań dostrzega się potrzebę tworzenia grup bojowych – w miarę możliwości – o podobnym składzie, podporządkowania grup specjalnych bezpośrednio dowódcy dywizji oraz wyłączenia śmigłowców bojowych poza struktury grup bojowych.

Należy ponadto zauważyć, że:

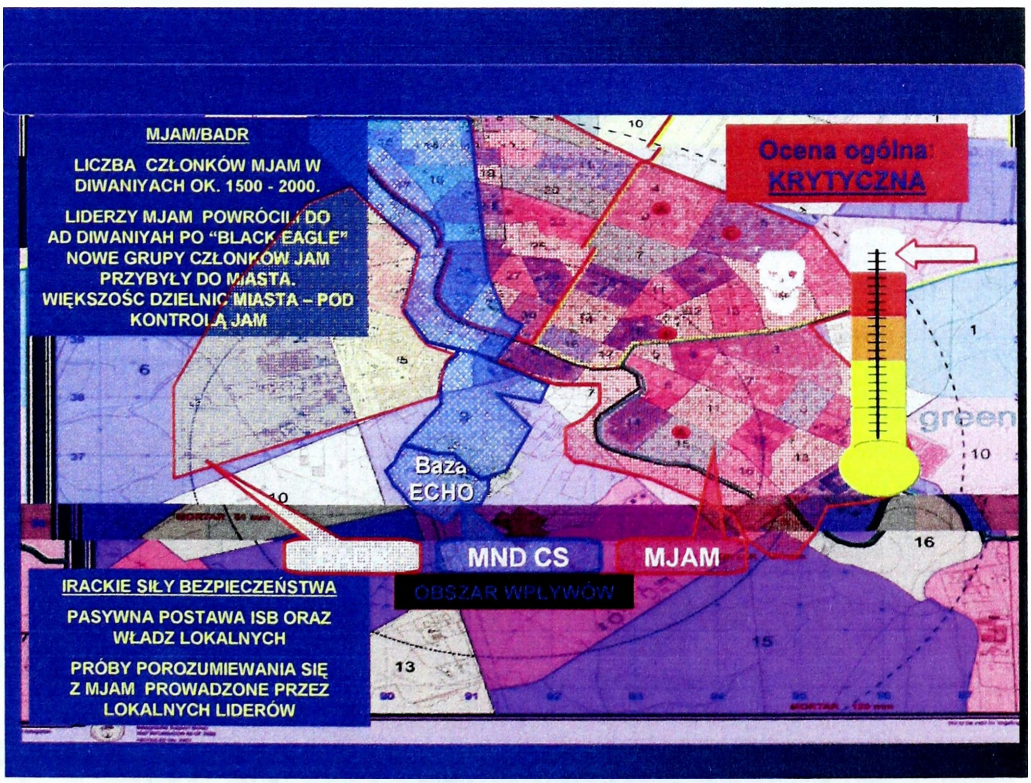
– działania kinetyczne niewspierane działaniami niekinetycznymi nie gwarantują osiągnięcia zamierzonego celu operacji,

– w działaniach wojsk w szerokim zakresie należy wprowadzać i wykorzystywać najnowsze zdobycze techniki umożliwiające i ułatwiające prowadzenie różnorodnych operacji, w tym w terenie zabudowanym i nieprzyjaznym,

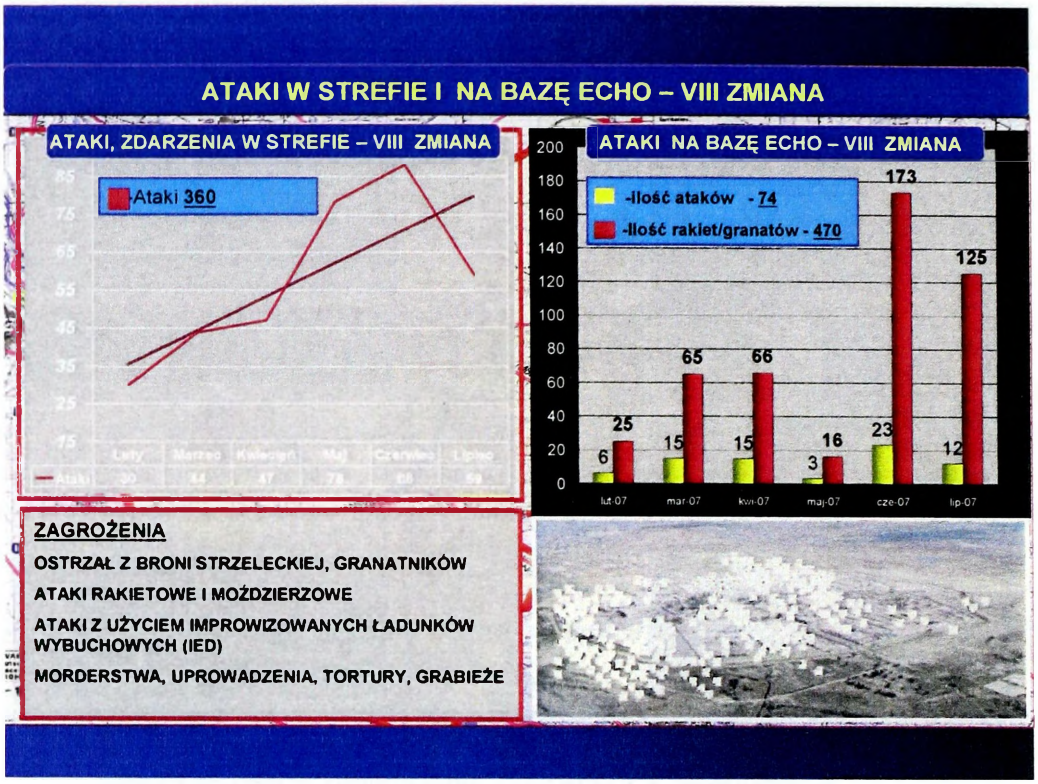
– szkolenie bojowe i specjalistyczne wojsk powinno być przeprowadzone w warunkach zbliżonych do panujących w rejonie odpowiedzialności oraz z odpowiednio dobranymi zagadnieniami szkoleniowymi. Istotne jest zwłaszcza położenie nacisku na doskonalenie systemu obiegu informacji oraz prowadzenie działań w mieście.



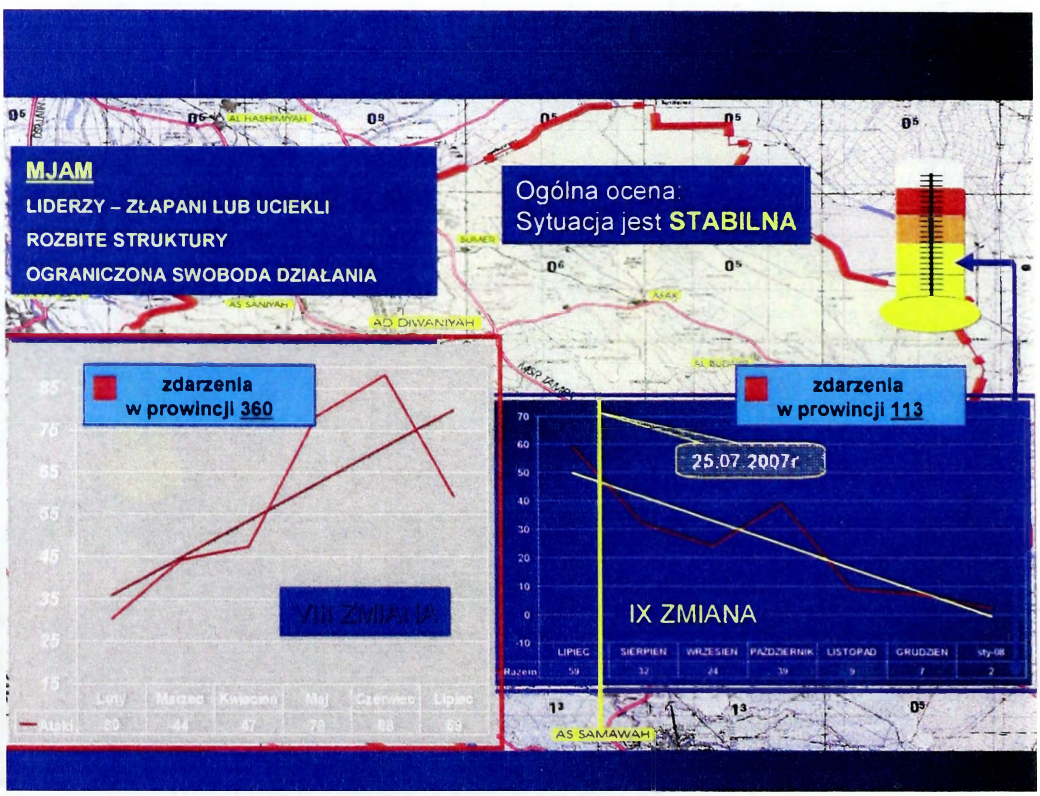
Rys. 1. Stan bezpieczeństwa w strefie na 25 lipca 2007 r.



Rys. 2. Stan bezpieczeństwa w mieście na 25 lipca 2007 r.



Rys. 3. Sytuacja po przejęciu odpowiedzialności



Rys. 4. Stan bezpieczeństwa w prowincji

Maj Gen Tadeusz BUK
Commander of the 1st Mechanized Division

LAND FORCES PARTICIPATION IN THE STABILIZATION OPERATION IN IRAQ – EXPERIENCES AND TACTICS

Multinational Division Central South (MND-CS) was a part of Multinational Corps Iraq since September 2003. The area of responsibility (AOR) covered the area south of Bagdad. It initially included 5 provinces. However, in the final stage of the mission, the mandate tasks were carried out only in the area of one province Quadisiyah.

After almost five years, the Polish troops' mission ended. Due to the President and Government's decision, they came back to Poland on 31st October 2008 and the responsibility for security was handed over to the Iraqis. After that date a dozen or so Polish officers remained in Iraq within NATO training mission.

In the course of five years, 15 thousand Polish soldiers were deployed in Iraq. Some of them participated in that operation two or more times. In total around 10 thousand Land Forces' soldiers gained experience there. Unfortunately, 22 soldiers paid the highest price. However, the soldiers' effort and dedication were not in vain.

In the initial stage of its functioning, MND-CS consisted of components from even 24 countries. But since the 2nd Rotation, the number of countries participating in the MND-CS tasks decreased. At the end of 2005, Bulgarian and Norwegian troops pulled out. Also the Ukrainian contingent underwent serious reductions. As a result, MND-CS finished its mission with only 9 contingents' strength.

The main aim of the Operation Iraqi Freedom was to create safe conditions for the Iraqi legal and democratic state to function. MND-CS Polish Contingent received missions formed within national and coalition systems.

In the national system, in accordance with the order issued by the Chief of General Staff of the Polish Armed Forces, Polish Military Contingent (PMC) in the structure of Multinational Stabilization Force in the Republic of Iraq conducted stabilization, advisory and training missions maintaining readiness to ensure PMC forces' security and support for Iraqi Security Forces (ISF) in planning and carrying out antiterrorist operations, as well as performing tasks of restructuring provinces in our Area of Responsibility (AOR) and rendering humanitarian assistance. It provided security for the PMC personnel while restructuring the province and strengthening security in the Iraqi Republic. It must be added that the mentioned above task was not precisely defined until the 9th and 10th Rotations.

Within the coalition, the Division performed its mission resulting from international treaties, resolutions and bilateral agreements defined by the command of

Multi-National Corps Iraq (MNC-Iraq) in Operational Plan ECLIPSE II. The Corps' tasks assumed that MND-CS in the 4th phase of the Operation "Stabilization is to carry out primarily the stabilization mission in its AOR in order to ensure secure conditions for the administration development and functioning basing on the rule of law, promoting regional stability and eliminating terrorist threats and the use of Weapons of Mass Destruction (WMD). Moreover, when ordered, MND-CS was to transfer responsibility to appropriate civil authorities and thus enable the coalition forces to withdraw.

However, upon arrival and taking over the responsibility, it turned out that Combined Joined Task Force (CJTF) was still conducting the 3rd Offensive Phase. The task defined by the CJTF-7 Commander was to carry out offensive operations in order to crush the remaining resistance and neutralize AOR destabilization influence, ensure necessary conditions for Coalition Provisional Authority's (CPA) direct support, conduct simultaneously its stabilization operation supporting the authorities establishing and ensure economic development in order to transfer responsibility to civil or military authorities.

Due to dynamically changing situation in Iraq, the character of missions carried out during the operation altered as well. PMC, depending on the time of its deployment, performed stabilization and training tasks. The 1st Rotation (2500 troops) carried out reconnaissance and stabilization tasks, whereas the next two rotations (also 2500 troops each) conducted mainly stabilization missions. The 4th Rotation (1700 troops) had stabilization and training character, while the 5th Rotation (1450 troops) carried out training and stabilization tasks. Rotations 6th, 7th and 8th (900 troops each) focused mainly on training tasks (training and advice). Due to the growing threat and increase in the number of hostile attacks, the 9th and 10th Rotations concentrated on stabilization mission and also continued training and advisory tasks.

Here I would like to stress the effort of all soldiers taking part in the Operation in respective rotations commanded by:

1st Rotation – Maj.Gen. Andrzej TYSZKIEWICZ, 12th Mechanized Division,

2nd Rotation - Maj.Gen. Mieczysław BIENIEK, 2nd Mechanized Corps,

3rd Rotation – Maj.Gen.. Andrzej EKIERT, 16th Mechanized Division,

4th Rotation – Maj.Gen. Waldemar SKRZYPCZAK, 11th Armored Cavalry Division,

5th Rotation – Maj.Gen. Piotr CZERWIŃSKI, 1st Mechanized Division,

6th Rotation – Maj.Gen. Edward GRUSZKA, 12th Mechanized Division,

7th Rotation – Maj.Gen. Bronisław KWIATKOWSKI, 16th Mechanized Division,

8th Rotation – Maj.Gen. Paweł LAMLA, 11th Armored Cavalry Division,

9th Rotation – Maj.Gen. Tadeusz BUK, 1st Mechanized Division,

10th Rotation – Maj.Gen. Andrzej MALINOWSKI, 12th Mechanized Division.

While conducting our mission in Iraq, we were able to check some organizational structures of the Land Forces' tactical level and their suitability in low intensity combat operations. A crucial factor affecting the MND-CS future engage-

ment in performing various mandate tasks was the limit of strength imposed on contingents deployed to Iraq. It seriously reduced the freedom of forming necessary executive forces and enforced operations that demanded more strength.

Moreover, within MND-CS structures there should be forecasted: the planning and coordination element, including the MNC-CS command, the Base Command and National Support Element (NSE) and executive bodies – combat troops. The change of situations, particularly hostile forces' operations, enforced the need to adjust the size of particular elements to real conditions in Iraq. The Division's executive structures are shown on examples from 7th, 8th and 9th Rotations. The main drawback of the 7th and 8th Rotations' structures was too large planning and coordination elements created at the cost of combat troops strength who conducted most mandate tasks and ensured coalition forces' security. Consequently, the unfavorable proportions of planning and coordination element to the executive one, showed in the lack of complete active counteraction against hostile forces, resulted in numerous attacks on check points, patrols, convoys and even the bases.

Preparing the 10th Rotation's deployment, one had to answer a question if we should be closed in bases in fear of attacks or take actions, the effects of which would allow conducting mandate tasks. As a result of introduced changes, especially the number of soldiers in combat tasks, that increased MND-CS forces' activities, the attacks in the whole province significantly dropped. The situation in our AOR improved and also prompted most armed groups to leave the capital and the province. The slide shows the number of attacks on the MND-CS forces during 6th – 9th Rotations.

This experience will certainly bear fruit while creating Polish military contingents in the future. It has also been confirmed that modern battlefield demands air, land and also special forces' operations. Thanks to forming combat groups, it was possible to perform offensive, defensive operations, the ones characteristic for peace operations, carrying out raids against identified destabilization forces and destroying their fire assets.

The experience gained by Polish soldiers in the Iraqi mission confirmed the thesis that modern battlefield shows great unpredictability and a large scale of engaged assets' dispersion. The experiences explicitly show that the MND-CS operations required the forces' flexibility displayed in a vast array of undertaken actions. The MND-CS troops faced particularly difficult challenges in urban areas which enable hidden communication and surprising hostile attacks.

Iraqi mission was a great challenge for the Land Forces. Since the end of the Second World War, our army was not engaged in an operation on such a scale. In the course of five years' deployment in Iraq, the Land Forces gained valuable experience which cannot be acquired on military training grounds or barracks. In order to carry out main tasks, MND-CS conducted mandate missions organizing kinetic and non-kinetic operations.

Kinetic operations included Cordon & Search and Cordon & Knock operations, patrols, convoys, escorts, organizing temporary (land, air-land) check points and "surgical" special operations.

In general, the MND-CS tactics in the stabilization operation can be expressed in the following concepts:

1. *Reconnaissance of threat areas.*
2. *Blocking the freedom of enemy forces' maneuvers.*
3. *Isolation of towns.*
4. *Capture of selected facilities (objects).*
5. *Checking and clearing the facility (object).*
6. *Taking control gradually over a town, entering parts of the town.*
7. *Humanitarian assistance.*
8. *Final taking control of the town.*

Information operations which helped in creating conditions in order to fulfill the kinetic tasks assisted all operations of the forces.

Elaborated and checked tactics of combat troops' operations in respective rotations allowed organizing and carrying out a few hundred of operations. These operations and many others were broadly covered in local media and contributed to our high esteem and respect.

In turn, non-kinetic operations aimed to „gain the hearts and minds" of the Iraqi society. They mostly included CIMIC operations (building the local infrastructure, humanitarian assistance, support for agriculture), information operations which in a comprehensive way informed the local population about the aims of coalition forces' operations and force protection activities. The MND-CS effort to conduct CIMIC tasks are presented on the slide. The data shows that MND-CS carried out help for about 180 million dollars in total, which improved the inhabitants' accommodation conditions and contributed to creating work places. The source of funding the projects was the Commander's Emergency Response Program (CERP).

Information operations, as a further example of non-kinetic operations, constituted an essential element of our activity. Tasks in this field were organized by Information Operations Branch along with Press Branch and MND-CS Psychological Support Element. They broadcasted TV programs for Iraqi television stations and numerous radio programs. Moreover, there were organized press conferences, press communiqués, meetings with local media, radio adverts, leaflets distribution, poster putting up, and other actions promoting Iraqi Security Forces (ISF) and Polish troops' participation in Iraq. Thanks to these activities, we managed to conduct many serious undertakings.

The mission in Iraq was an excellent basis to gain experience for developing solutions useful in all areas of the Land Forces' functioning, training including. Changes of situation, improving hostile (terrorist) forces' methods and ways of operation, using more and more sophisticated assets by them resulted in changing the MND-CS tactics and the choice of training problems to prepare next rotations. It was vital to improve the information flow in MND-CS, particularly via radio, in order to ensure receiving information even from the smallest elements, through

medium levels up to the MND-CS commander. The information flow in real time (possibly the shortest) allows taking decisions and responding to threats efficiently. Furthermore, improving the tactics of the troops' operations should include, among others, the following training problems:

– commanders' and troops response to direct fire,

– patrol (convoy) actions, especially in an urban area,

– check points activities and mutual security,

– prevention actions, blocking and taking control of a crowd, body search and proceedings related to detainees;

– fighting off attacks on patrols (convoys), directing section's and platoon's fire during such events,

– cooperation of Quick Reaction Forces' (QRF) land and air elements, including procedures of establishing and maintaining communication and common shooting,

– carrying out combat tasks in limited visibility conditions using night vision.

However, it must be remembered that in order to prepare troops to such an operation, it is not possible to omit other areas of troops' training, such as fire training, protection and defense of facilities and people, protection against WMD, engineer (sapper) training, medical training, technical training and others (as the need arises).

Summing up the MND-CS achievements and basing on experience gained from accomplishing the tasks, it must be stated that the Land Forces' participation in the stabilization operation in Iraq was a test for personnel, structures, technology and procedures. We have learned lessons from the Iraqi mission, thanks to which the Land Forces, from peacetime forces have become forces ready to react efficiently in crisis. Moreover, the most important conclusions include:

– the need to adjust the command and combat units' structure s to the state which ensures effective functioning in peacetime, crisis and war, including conducting tasks within stabilization operations;

– the need to create "module" type units. Their organizational structure should certainly be adopted to the executed tasks. While constructing them, it must be remembered that tasks' and missions' character change;

– their structure should be adopted to their tasks but the main stress should be put on executive elements. In order to accomplish tasks, there is a need to create combat groups, if possible, of similar strength, special groups' subordination directly to the division's commander and excluding combat helicopters from the combat groups' structure;

– kinetic operations not supported with non-kinetic ones do not ensure achieving the operation task;

– in forces' operations there must be broadly included the latest technology enabling and facilitating the conducting of various operations, including in hostile and urban areas;

– combat and specialist training should be carried out in conditions similar to AOR's and with appropriately chosen training topics. It is essential to focus on the improvement of information flow system and conducting operations in towns.

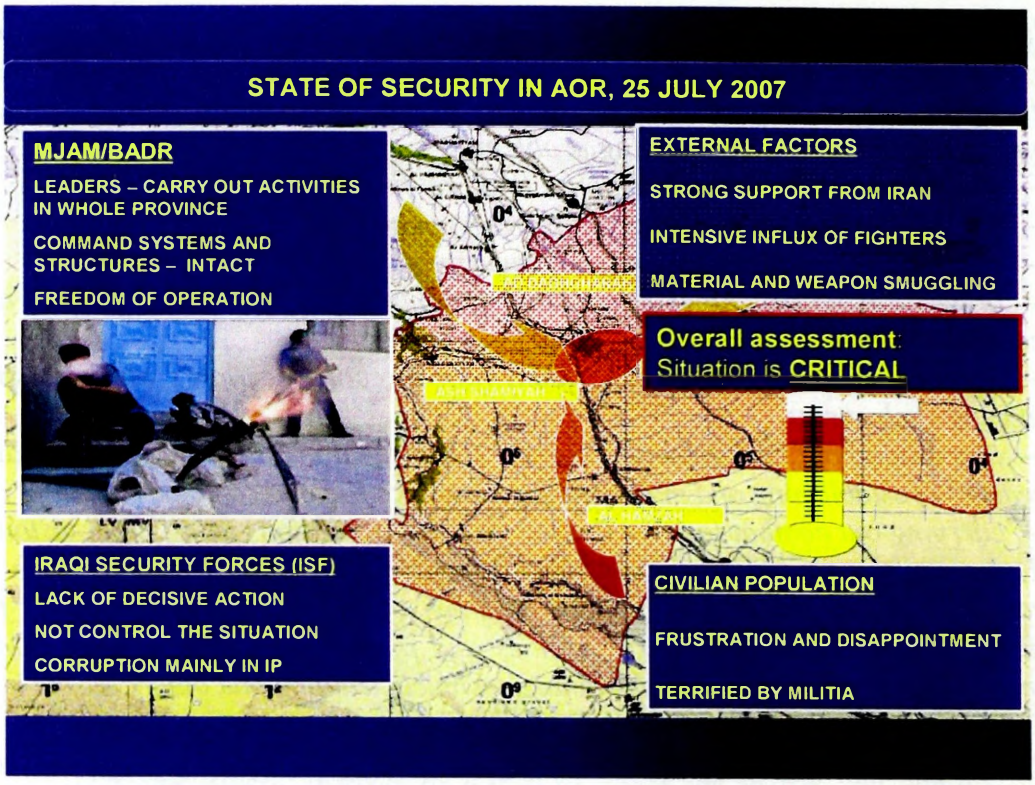


Fig. 1. State of Securityin aor, 25 July 2007

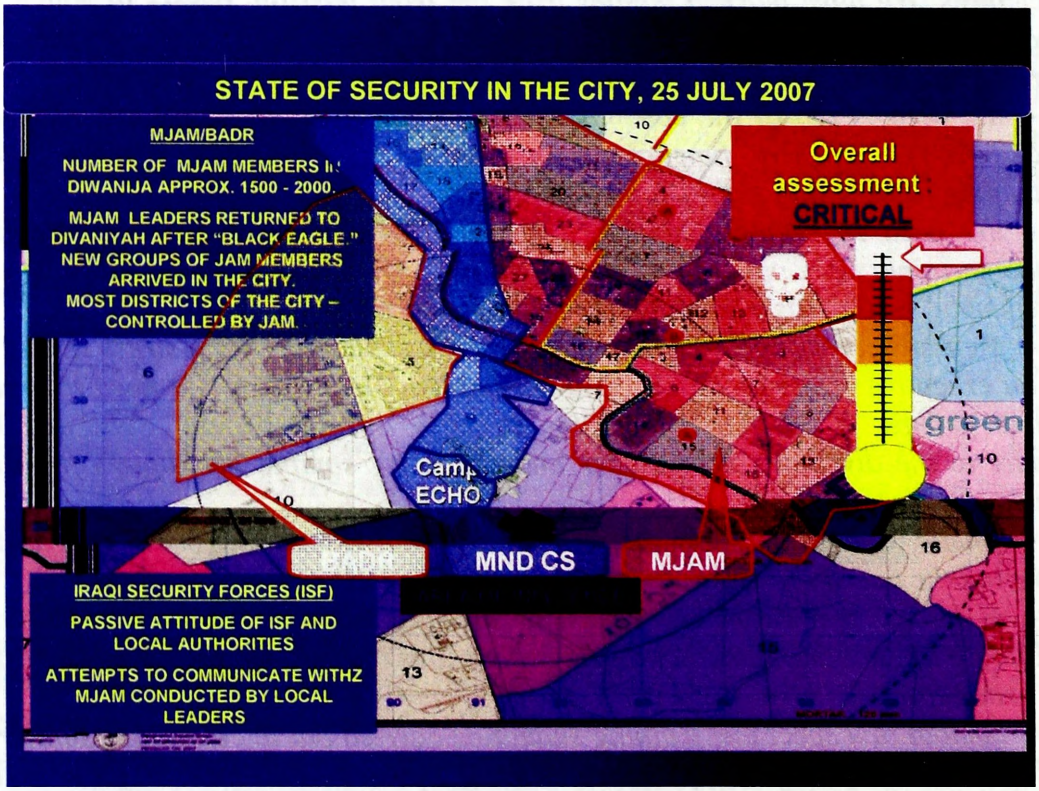


Fig. 2. State of Security in the city, 25 July 2007

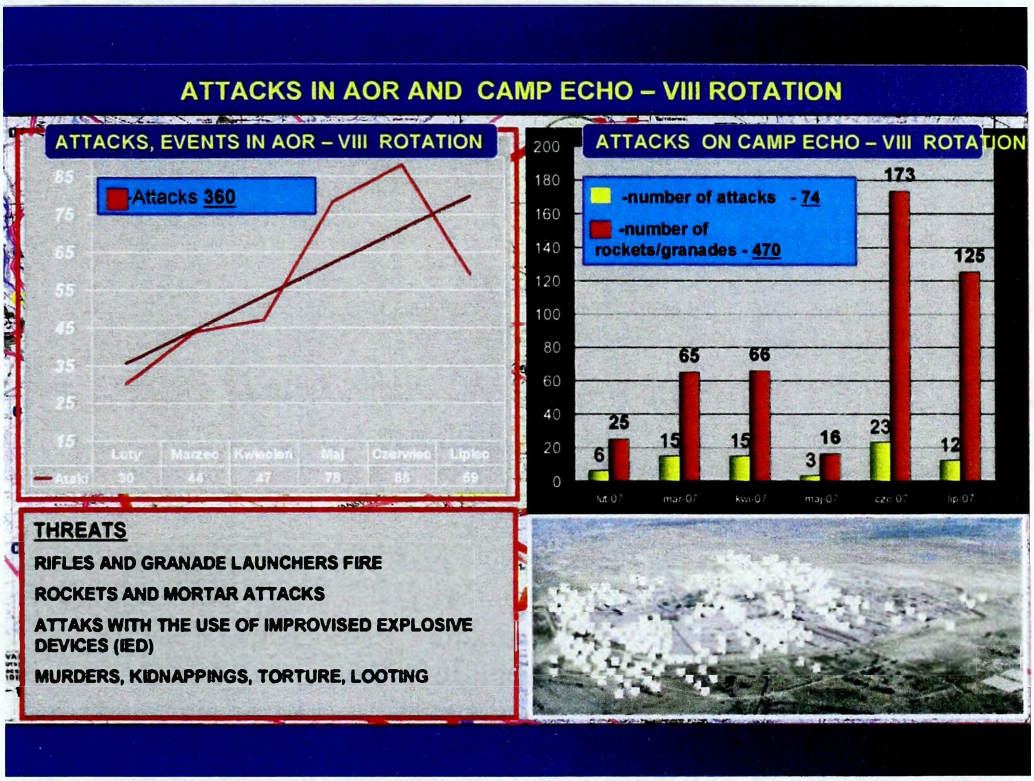


Fig. 3. Situation after taking responsibility

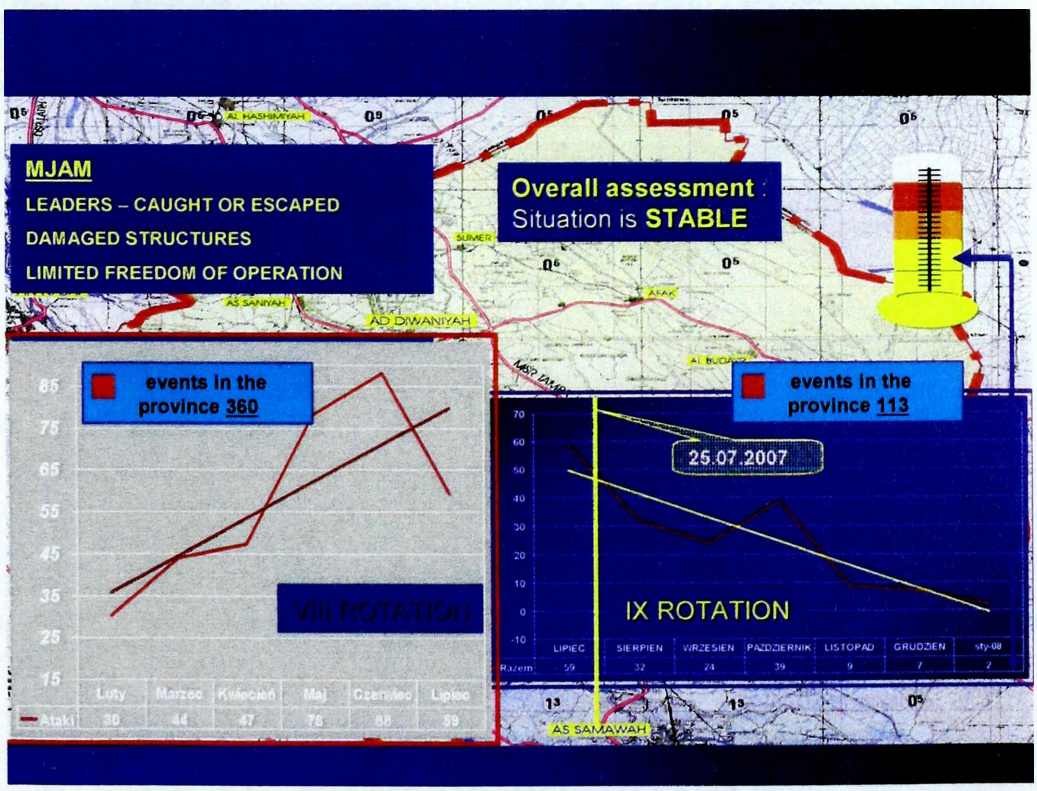


Fig. 4. State of security in the province

gen. dyw. Paweł LAMLA
dowódca 11. Dywizji Kawalerii Pancernej

DOWODZENIE WIELONARODOWYM ZWIĄZKIEM TAKTYCZNYM W OPERACJI STABILIZACYJNEJ W IRAKU – DOŚWIADCZENIA I WNIOSKI

W swoim krótkim wystąpieniu postaram się podzielić z Państwem refleksjami dotyczącymi wyzwań, jakie stanęły przed dowódcami Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe, związanymi z obszarem dowodzenia. Oczywiście, nie jestem w stanie w tym krótkim czasie poruszyć wszystkich aspektów tego problemu, nie mniej jednak jestem pewien, że będzie to materiał do dyskusji w tym panelu.

Miałem zaszczyt dowodzić zarówno dywizją, jak i brygadą wielonarodową w dwóch zmianach PKW Irak (podczas czwartej zmiany BGB, a w trakcie ósmej Dywizją Wielonarodową). Fakt ów pozwala mi przeanalizować wspomniany obszar funkcjonowania WNDCP. Dowodzenie jednostkami złożonymi z kilku lub kilkunastu, kontyngentów narodowych, charakteryzujących się odmiennością ich procedur, organizacji, sprzętu czy nawet zwyczajów poszczególnych nacji jest ogromnym wyzwaniem dla każdego dowódcy i rodzi szereg następstw. W środowisku koalicyjnym byliśmy najbardziej wielonarodową dywizją (podczas trwania ósmej zmiany naszą dywizję tworzyło 13 kontyngentów narodowych).

Swoje wystąpienie rozpocznę od przedstawienia miejsca MND-CS w strukturze dowodzenia sił koalicyjnych, by przejść do omówienia specyfiki dowodzenia dywizją i zakończę swe rozważania krótkimi wnioskami.

Nie trzeba bohatera, by posyłać ludzi do walki. Trzeba bohatera, by być jednym z tych, którzy idą walczyć.

gen. H. Norma Schwarzkopf

Posłużyłem się tym cytatem aby podkreślić rolę każdego dowódcy w operacji bojowej, jakże odmienną do typowego schematu myślenia dowódców, którzy nie dowodzili walką. Świadomość konsekwencji swoich decyzji nie może powstrzymywać dowodzącego przed ich podejmowaniem.

DOWODZENIE

Dowodzenie (command) to **władza** (authority) sprawowana przez jednostkę w celu stawiania zadań, koordynowania oraz sprawowania kontroli nad siłami wojskowymi.

Słownik terminów i definicji NATO AAP-6, s.2 C - 6.

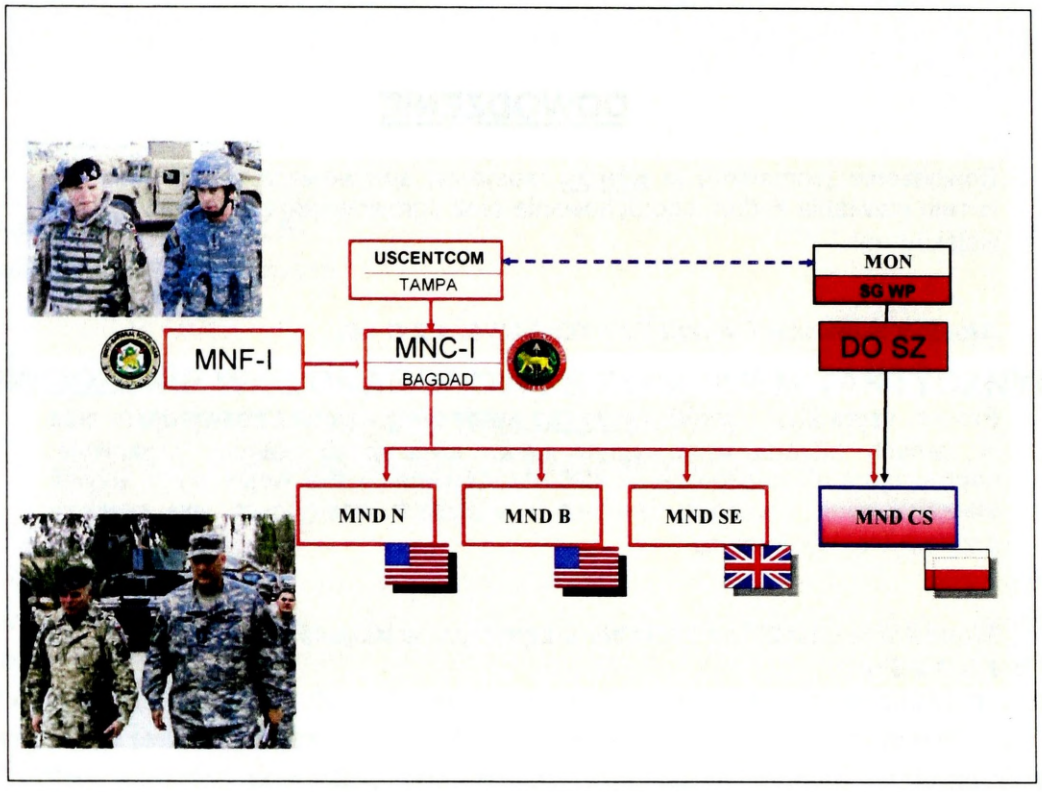
Proces, przez który dowódca **narzuca** swoją wolę i zamiar podwładnym oraz w ramach którego wspomagany przez swój sztab planuje, organizuje, koordynuje i ukierunkowuje działalność podległych mu wojsk przez użycie standardowych procedur działania i wszelkich dostępnych mu środków przekazywania informacji.

Planowanie działań na szczeblu taktycznym w Wojskach Lądowych DD.3.2.5, s.7.

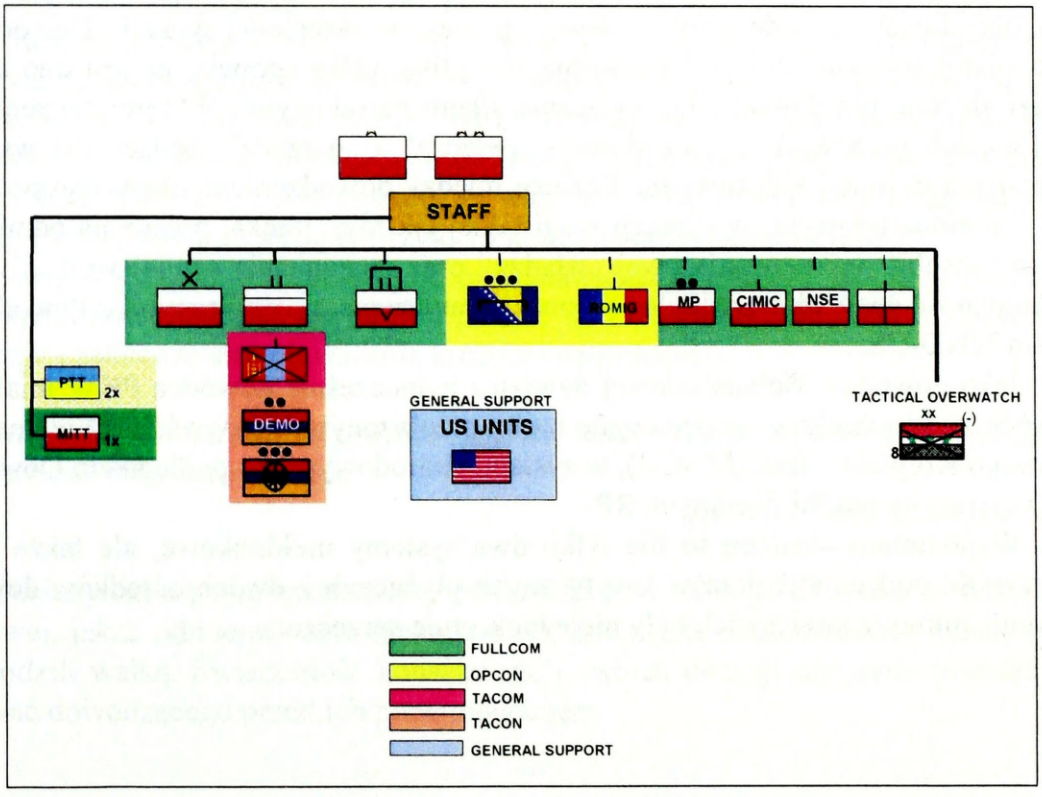
Przedstawione definicje dowodzenia dają podstawę do dyskusji nad czynnikami, decydującymi o odmienności danego procesu w określonej sytuacji. Dowodzenie siłami wielonarodowymi ma swoją specyfikę, która sprawia, że jest ono bardziej złożone niż dowodzenie wyłącznie siłami narodowymi. W zamieszczonych definicjach podkreśliłem dwa słowa – „władza" i „narzuca", będące dla wspomnianych definicji kluczowymi. Różnica między dowodzeniem siłami narodowymi i wielonarodowymi w sytuacji misji takiej jak min. iracka, polega na odmiennym sposobie sprawowania owej „władzy" oraz „narzucania swojej woli...". Ta odmienność spowodowana była wieloma ograniczeniami, związanymi z dowodzeniem MND-CS.

Jako dowódca wielonarodowej dywizji i jednocześnie dowódca PKW miałem dwóch zwierzchników – operacyjnie moim przełożonym był dowódca Wielonarodowego Korpusu – Irak (MNC-I), w systemie narodowym zaś podlegałem Dowódcy Operacyjnemu Sił Zbrojnych RP.

Wspomniany dualizm to nie tylko dwa systemy meldunkowe, ale także konieczność godzenia rozkazów i wytycznych płynących z dwóch ośrodków dowodzenia, mimo iż interesy ich były niejednokrotnie sprzeczne.



Rys. 1. Umiejscowienie MND CS w systemie dowodzenia OIF



Rys. 2. Relacje dowodzenia MND CS na przykładzie VIII zmiany

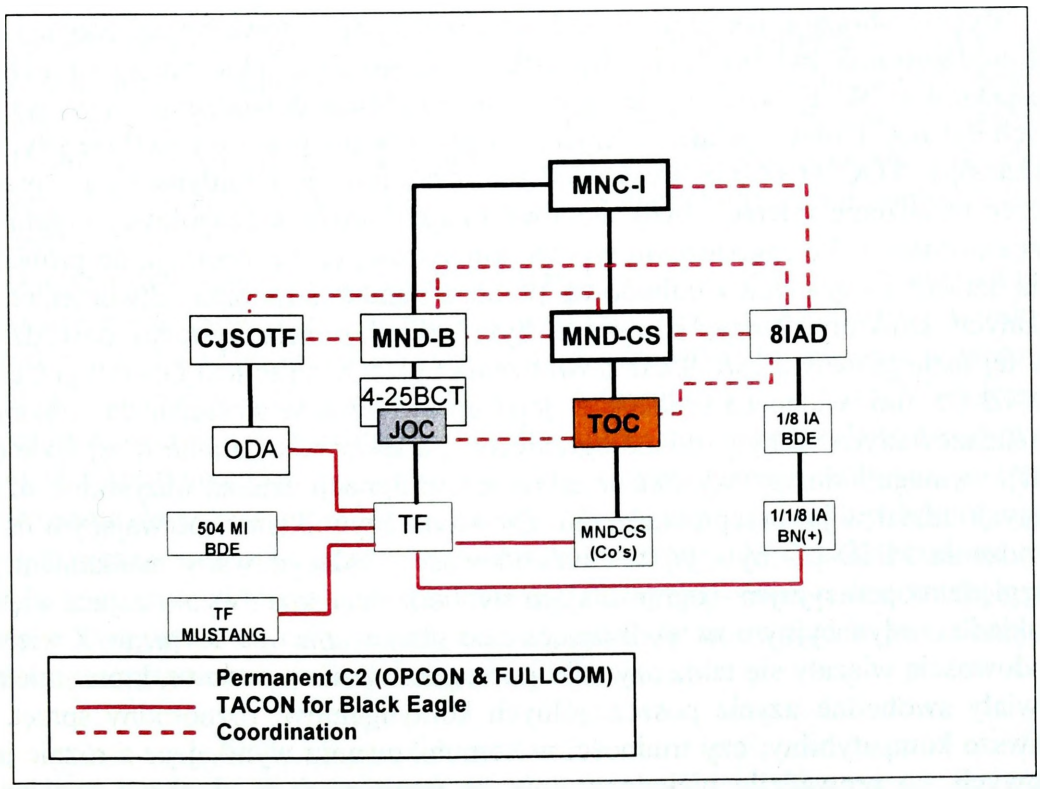
Rycina 6 obrazuje jaką mozaiką była Wielonarodowa Dywizja Centralno-Południowa. Poszczególne kolory, na tle których umieszczone są znaki podległych jednostek, oznaczają różne relacje dowodzenia, a co za tym idzie – odmienne uprawnienia dowódcy. Respektowanie wszystkich wynikających z tego faktu ograniczeń znacznie zmniejszało moją swobodę działania jako dowódcy i komplikowało proces dowodzenia, zmuszając do znacznej elastyczności i szukania kompromisu.

Współpraca 8 dywizją Iracką z MND-CS ewoluowała wraz ze wzrostem poziomu wyszkolenia i wyposażenia sił irackich, powodując wzrost ich samodzielności.

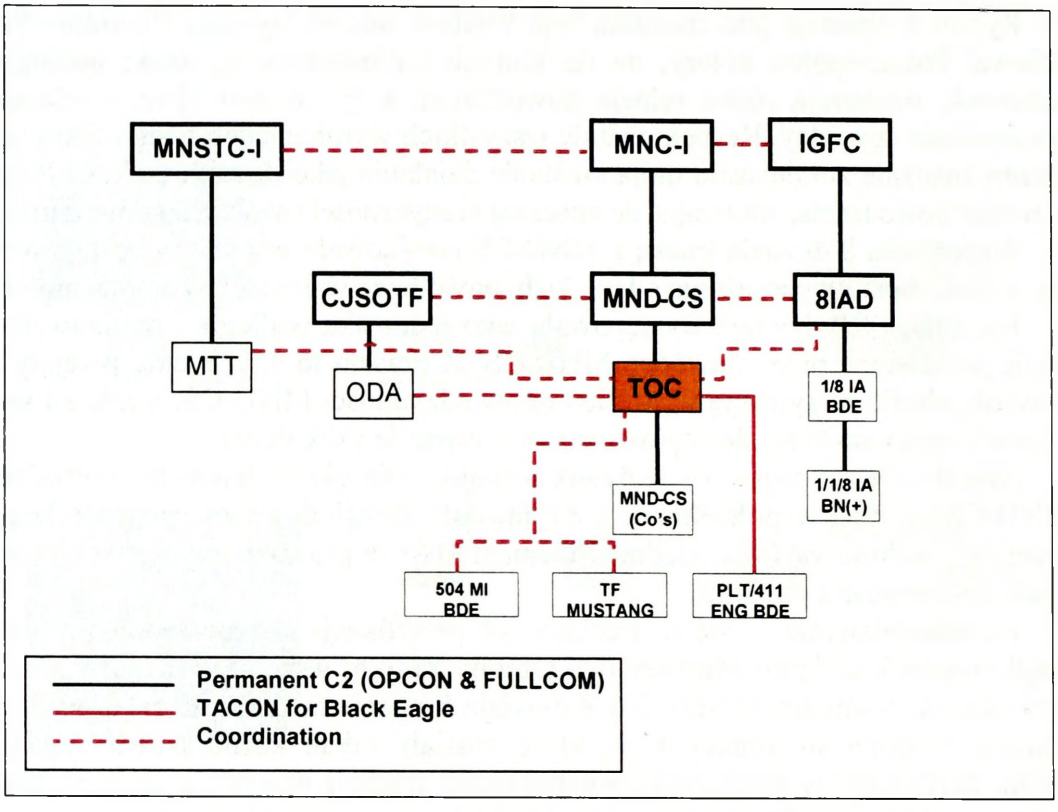
Początkowo 8 dywizja występowała jako jednostka podległa i realizowała zadania postawione przez dowódcę MND-CS. Z czasem to siły irackie przejęły odpowiedzialność za sytuację w strefie odpowiedzialności MND-CS, a rola sił koalicyjnych ograniczyła się do zapewniania im wsparcia i szkolenia.

Niezależnie od tego czy 8 dywizja znajdowała się w łańcuchu dowodzenia MND-CS czy nie, współdziałanie z nią musiało uwzględniać znaczną odmienność mentalną, kulturową i uwzględniać element tzw. dyplomacji wojskowej, w relacjach z dowódcami irackimi.

Po usamodzielnieniu się sił irackich, ich certyfikacji i bezpośredniemu podporządkowaniu Irackiemu Ministerstwu Obrony zanikły wszelkie relacje w zakresie dowodzenia pomiędzy MND-CS a 8 dywizją Sytuacja ta zmieniła całkowicie procedury działania sił koalicyjnych, które musiały odtąd każdorazowo uzgadniać swoją aktywność w strefie odpowiedzialności irackiej dywizji z jej dowódcami. Jak skomplikowane były relacje dowodzenia w trakcie planowania i prowadzenia działań wielonarodowych z udziałem sił irackich pokazuje operacja Czarny Orzeł.



Rys. 3. Relacje dowodzenia – II i III faza Operacji CZARNY ORZEŁ



Rys. 4. Relacje dowodzenia – IV faza Operacji CZARNY ORZEŁ

Ryciny obrazują jak złożony był wówczas system dowodzenia. Stopień jego skomplikowania był pochodną wszystkich ograniczeń, jakie zmuszeni byliśmy respektować. W tej fazie operacji głównym ośrodkiem dowodzenia wojsk walczących był JOC (Joint Operation Center), zorganizowany przez wydzielone siły amerykańskie. TOC MND-CS sprawował wówczas funkcję koordynacyjną. Sprawne przeprowadzenie operacji było możliwe dzięki bardzo szczegółowej organizacji współdziałania. Po zakończeniu typowo kinetycznej części operacji, do prowadzenia działań związanych z odbudową, pomocą humanitarną oraz odtworzeniem lokalnych struktur władzy, konieczna była rekonfiguracja systemu dowodzenia. W tej fazie głównym ośrodkiem dowodzenia był TOC (Tactical Operation Center) MND-CS. Jak widać na schemacie, jego uprawnienia w stosunku do większości zaangażowanych sił były mocno ograniczone, a sprawne działanie w tej fazie operacji wymagało dużego wysiłku w zakresie koordynacji działań wszystkich sił biorących udział w jej przeprowadzeniu. Głównym czynnikiem wpływającym na dowodzenie MND-CS była jej wielonarodowość – zdecydowany mankament pod względem operacyjnym – ograniczająca swobodę działania i wymuszająca większy nakład koordynacyjny oraz wydłużająca czas planowania operacyjnego. Z wielonarodowością wiązały się takie czynniki jak: ograniczenia narodowe, które uniemożliwiały swobodne użycie poszczególnych kontyngentów; różnorodny sprzęt, nie zawsze kompatybilny; czy trudności w komunikowaniu wynikające z różnic językowych, co prowadziło niejednokrotnie do tragicznych w skutkach incydentów (blue and blue fire, procedury MEDEVAC – problemy językowe).

Tabela 1

Ograniczenia narodowe na przykładzie VIII zmiany

KONTYNGENT	JEDNOSTKA	OGRANICZENIA
BOŚNIA I HER-CEGOWINA	EOD PLT	– Tylko konwencjonalna amunicja widoczna na powierzchni – Rejon działania musi być chroniony przez inne siły koalicyjne
SALWADOR	INF BN	– Działa tylko w promieniu 56 km od bazy DELTA – Zadania obejmują wyłącznie: projekty odbudowy (CIMIC) i pomoc humanitarną, utrzymywanie QRF, ochronę bazy DELTA, działalność doradczo - szkoleniową
ARMENIA	DEMINING TEAM TRANSPORT UNIT	– Zadania obejmują wyłącznie: wsparcie logistyczne i transportowe, rozminowanie, wsparcie medyczne dla żołnierzy MND-CS i irackich cywilów
MONGOLIA	INF COY	– Działa wyłącznie na terenie bazy ECHO – Odpowiedzialność wyłącznie za utrzymanie aktywnych wież w bazie ECHO
ŁOTWA	INF COY	– Działa wyłącznie w prowincji AL QUADISIYAH, Kuwejcie i wzdłuż MSR TAMPA
KAZACHSTAN	ENG PLT	– Wyłącznie likwidowanie niewybuchów

Ograniczenia narodowe, które każdy kontyngent miał zapisane w TOA (Transfer of Authority), utrudniały proces dowodzenia, czasami znacznie go wydłużając. Powodowały, że użycie niektórych komponentów stawało się nierzadko niemożliwe. Problemy ze sprzętem powodowały, że dużą trudność sprawiało utrzymanie łączności pomiędzy naszymi śmigłowcami, a wspieranymi siłami amerykańskimi na ziemi.

Dualizm dowodzenia – dwa ośrodki władzy – wymagały pogodzenia czasem sprzecznych interesów. Jeżeli dodamy to tego fakt, iż każdy kontyngent narodowy dowodzony był z kraju macierzystego, to tych ośrodków dowodzenia w stosunku do sił Wielonarodowej Dywizji Centralno – Południowej było dużo. Wielokrotnie proces dowodzenia był spowalniany oczekiwaniem na decyzję władz narodowych któregoś z kontyngentów. Na sprawność dowodzenia dywizją wpływały znacznie zawirowania dotyczące jej składu, min. wycofywanie poszczególnych kontyngentów i przejmowanie ich zadań przez inne komponenty. Mimo, iż działania tego typu były do przewidzenia, dywizja musiała zazwyczaj sama radzić sobie z problemem zastąpienia wycofywanych sił. Łączyło się to zwykle z pertraktacjami i czasowym ograniczeniem dotychczasowej aktywności.



Rys. 5. Wielonarodowość

Ten slajd przedstawia przykład ograniczeń narodowych poszczególnych kontyngentów w czasie ósmej zmiany zawartych w TOA (Transfer of Authority). Wszystkie musiały być uwzględniane podczas planowania użycia poszczególnych sił, a ewentualne wyjątki w ich przestrzeganiu wymagały zazwyczaj zgody władz kontyngentów narodowych. Doświadczenia zdobyte w czasie misji Irackiej są nie do przecenienia. Wspominałem już o niedogodnościach wynikających z wpływu wielonarodowości na obszar operacyjny. Czas powiedzieć o zaletach. Należała do nich możliwość wymiany doświadczeń oraz możliwość nauki metodą obserwowania działania sojuszników. Zdecydowanie najwięcej plusów wynikających z wielonarodowego charakteru omawianych przedsięwzięć można dostrzec w obszarach: polityczno-wojskowym i kulturowym.

Wnioski

1. Dowodzenie wielonarodową dywizją to przede wszystkim negocjacje. Typowe „sztywne" dowodzenie nie mogło się sprawdzić. Negocjować trzeba było z dowódcami kontyngentów w składzie MND-CS, dowódcą 8. dywizji irackiej, szefem policji czy gubernatorem.

2. Konieczność negocjacji wynikała ze skomplikowanego otoczenia zarówno wewnętrznego jak i zewnętrznego, w jakim funkcjonowała dywizja. Podstawą podjęcia każdego niemal działania było osiągnięcie kompromisu przez zaangażowane strony.

3. W czasie planowania działania każdorazowej analizie podlegać musiały ograniczenia związane ze sprzętem. Jego różnorodność komplikowała także zabezpieczenie logistyczne, na które nie mieliśmy decydującego wpływu z uwagi na to, że było w dużej części amerykańskie. Taka zależność wymuszała składanie wczesnych zapotrzebowań i oczekiwanie na decyzję odpowiednich decydentów. Ograniczony wpływ na tak istotną dziedzinę jak logistyka wymusił podniesienie rangi najwyższego oficera amerykańskiego w składzie MND-CS i korzystanie z jego pośrednictwa i wstawiennictwa w dowództwie korpusu i sił na teatrze w realizacji zapotrzebowanego wsparcia logistycznego.

4. Doświadczenia irackie dowiodły, że nie należy sztywno przywiązywać się do określonych jeszcze w kraju: charakteru misji i sposobów budowania struktur. W przypadku zmiany sytuacji, pomoc z kraju pozostawiała wiele do życzenia.

5. Każda misja musi mieć przede wszystkim charakter bojowy, bo tylko odpowiedni potencjał bojowy zapewni realizację oczekiwanego charakteru misji niezależnie od tego czy jest on stabilizacyjny czy szkoleniowy.

6. Wspólne działania, współuczestnictwo w planowaniu operacji to bagaż doświadczeń trudny do przecenienia. Mieliśmy wiele okazji do obserwowania innych, szczególnie sojuszników amerykańskich i myślę, że tej okazji nie zmarnowaliśmy.

7. Mimo, że udowodniliśmy jak wartościowym i pewnym jesteśmy sojusznikiem, odczuwaliśmy jednak ograniczone zaufanie, jakim darzyli nas sojusznicy. Typowym przykładem tej tezy jest fakt, ze poza utrudnionym wglądem do ich danych wywiadowczych, był MNDCS nie dysponowała dostepem do niektórych sieci informatycznych, do których dojście mieli żołnierze innych nacji. Większość informacji uzyskiwaliśmy niejednokrotnie nieformalnie, dzięki obecności w strukturze dywizji kolegów z armii amerykańskiej.

Maj Gen Paweł LAMLA

Commander of the 11th Armoured Cavalry Division

COMMAND & CONTROL OF THE MULTINATIONAL FORMATION IN STABILIZATION OPERATION IN IRAQ – EXPERIENCES & CONCLUSIONS

In my short presentation I will try to share with you my thoughts on challenges commanders of the Multinational Division Center-South (MND CS) had to face while commanding this complicated mechanism. I am certainly not able to talk about all aspects of this problem in such a short time, but I hope it will be a good starting point for a discussion.

I had an honour to command a division as well as multinational brigade during two rotations of the Polish contingent in Iraq (in the 4th rotation – Brigade Combat Team and in the 8th rotation – Multinational Division), so it allows me to analyze this area of MND CS functioning. C2 of units combined of several national contingents with the variety of their procedures, organization, equipment or even habits of a given nation is a great challenge for every commander and has many implications. It is a fact that in the coalition environment we were the most multinational division, e.g. during the 8th rotation, our division was composed of 13 national contingents. C2 and cooperation relations with the Iraqi partner (8th Division) were an additional challenge.

I will start with presenting the place of the MND CS within coalition forces C2 structure. It will constitute a kind of introduction to further analysis of a division C2 specificity, and I will end up with a short conclusion. I used a citation to emphasize the role and place of every commander in combat operation which is different from typical scheme of the commander's way of thinking who did not experience C2 in combat. The awareness of measurable consequences of decisions cannot cause not making them!

COMMAND

Command is **authority** realized by a person to give tasks, coordinate and control military forces.

NATO Dictionary AAP-6, s. 2 C - 6.

Process in which a commander **imposes** his will and intent on their subordinates and, supported by his staff, plans, organizes, coordinates and directs activities of subordinate troops by using standard procedures and all accessible means of delivering an information.

Tactical actions planning in the Land Forces, DD.3.2.5, p.7.

Presented definitions of C2 are a base for a discussion on the factors which determine dissimilarity of this process in such a situation. C2 of multinational forces has its specificity, which makes it more complex than C2 of national forces only. In the definitions given I emphasized two words – "power" and "impose" which are key words for the definition. The diversity between the C2 of national and multinational forces in such a situation as i.e. mission in Iraq, deals with a different way of possessing this "power" and "imposing it". This diversity was caused by many limitations that occurred in the C2 process in the MND CS.

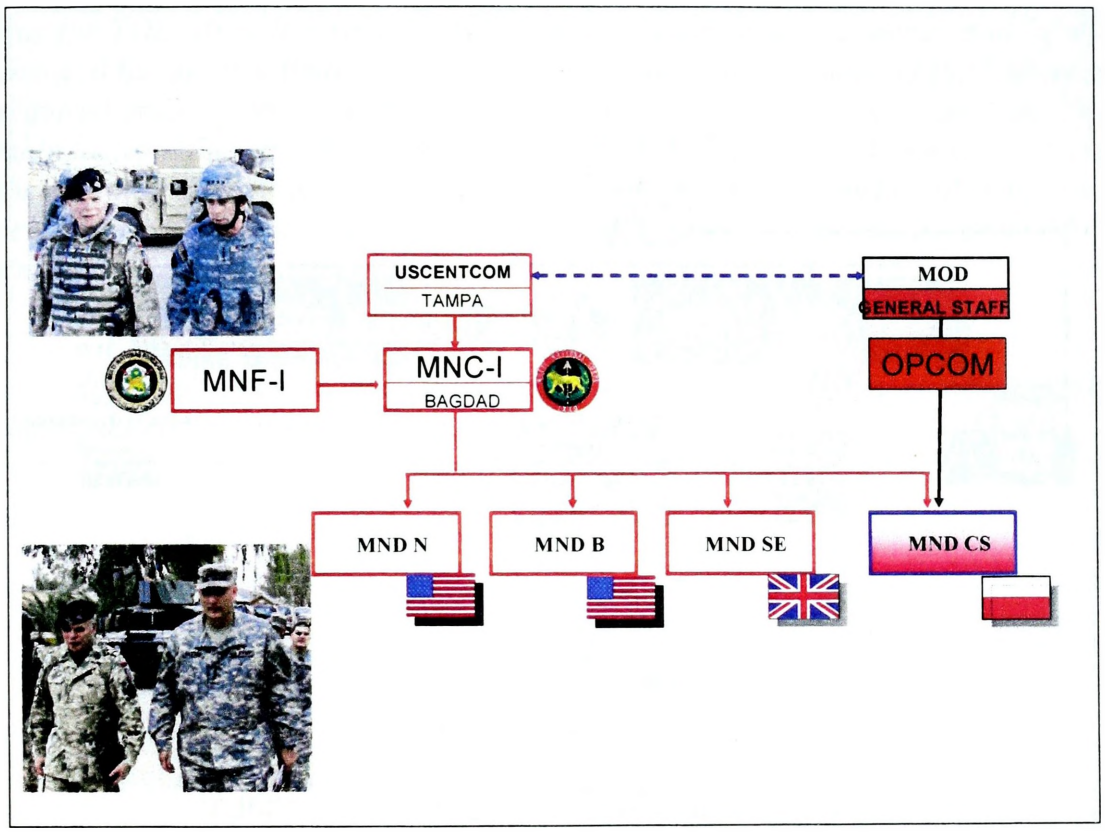


Fig. 1. MND CS In Oif C2 System

As a commander of a multinational division and a commander of the Polish contingent at the same time, I had to function in a kind of C2 duality. In operational dimension, my superior was a commander of the Multinational Corps Iraq (MNC-I). In national system, I was subordinated to the Operational Commander of the Polish Armed Forces.

The mentioned duality did not deal only with two reporting systems, but also with the necessity of bringing together orders and guidelines coming from two headquarters in conditions when interests were sometimes inconsistent.

The next picture presents a mosaic of the MND CS. Colours and placed signs of subordinate units show different C2 relationships and different powers of the commander. Respecting all limitations caused by the situation, reduced significantly my freedom and possibility of action as a commander and complicated the command process as well as obliged to intense flexibility and search for compromise.

Cooperation between the Iraqi 8th Division and the MND CS, as another C2 relationship, evolved with the growth of training and equipment level, which meant growth of its independence.

Initially, the 8th Division was a subordinate unit and realized tasks stated by the commander of the MND CS. With the flow of time, Iraqi forces took over the responsibility for the situation in the area ,and the coalition forces' role was to ensure support and training.

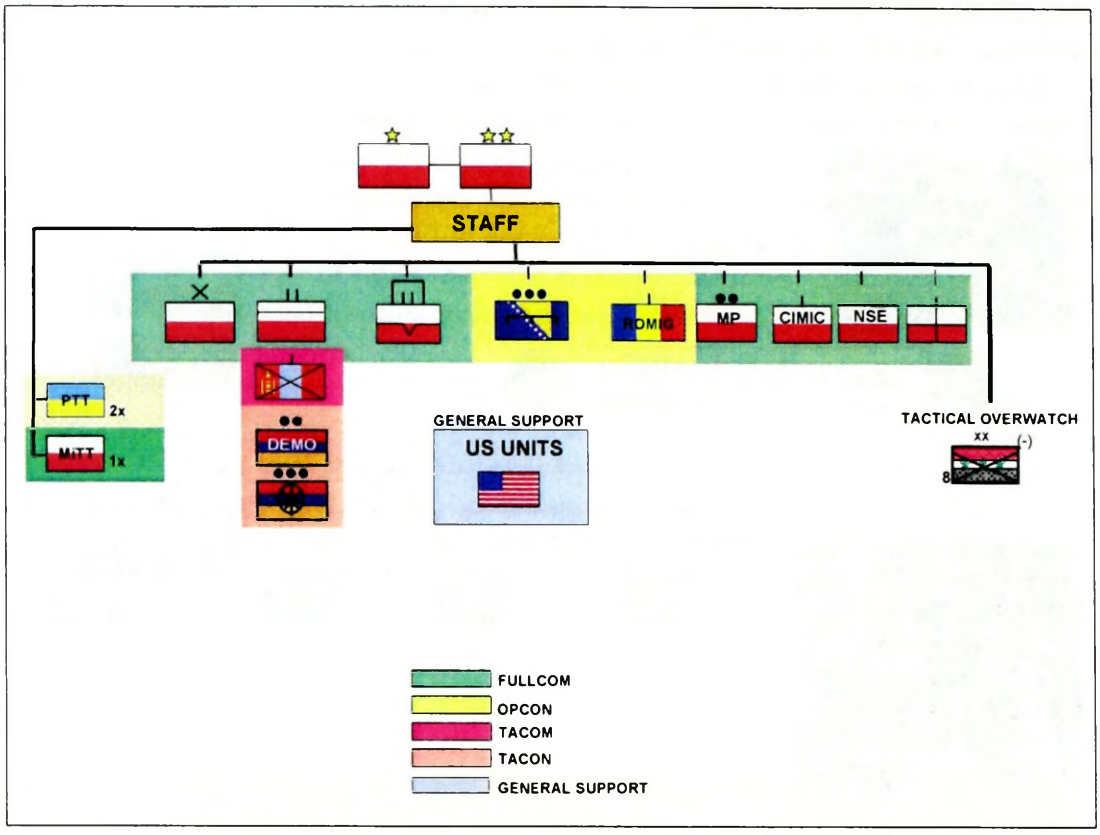


Fig. 2. C2 Relations in the MND CS Example of the VIII Rotation

Apart from the place of the 8th division in the MND CS chain of command, co-operation had to include significant variety of mentality, culture, and incorporate an element of so called military diplomacy dedicated individually to Iraqi commanders.

After the certification of the Iraqi forces, they became independent and were directly subordinated to the Iraqi Ministry of Defence, there were no C2 relationships between the MND CS and the 8th division. This situation changed the coalition forces acting procedures entirely. They had to coordinate every activity within the area of responsibility of the Iraqi division with its commanders. How complicated the C2 relationships during planning and conducting multinational operations with the participation of Iraqi forces were, presents the "Black Eagle" operation. The picture shows how complex the C2 system was. The level of its complexity was a derivative of all limitations we had to respect. In this phase of the operation, Joint Operations Center organized by American forces became the most important module of the main CP. The MND CS Tactical Operations Center (TOC) performed a coordinating function. Conducting the operation efficiently was possible only due to huge organizational effort and very detailed cooperation organization. After terminating the purely kinetic part of the operation, it was necessary to reconfigure the C2 system to start conducting actions of reconstruction, humanitarian aid and reestablishing local administration. In this phase the main C2 center

was the TOC. As it is visible in the schema, its competences towards most of the engaged forces were limited and effective functioning at this stage of the operation required great effort regarding coordination of all coalition forces actions. The main factor influencing C2 of the MND CS was its multinational character. From the operational point of view, it was a disadvantage limiting freedom of action and requiring more coordinating effort as well as extending operational planning. Multinational character also meant:

– national limitations which reduced free usage of a given contingent;

– variety of equipment, not always mutually compatible;

– difficulty in communication coming from language differences which sometimes led to tragic incidents (friendly fire, MEDEVAC procedures).

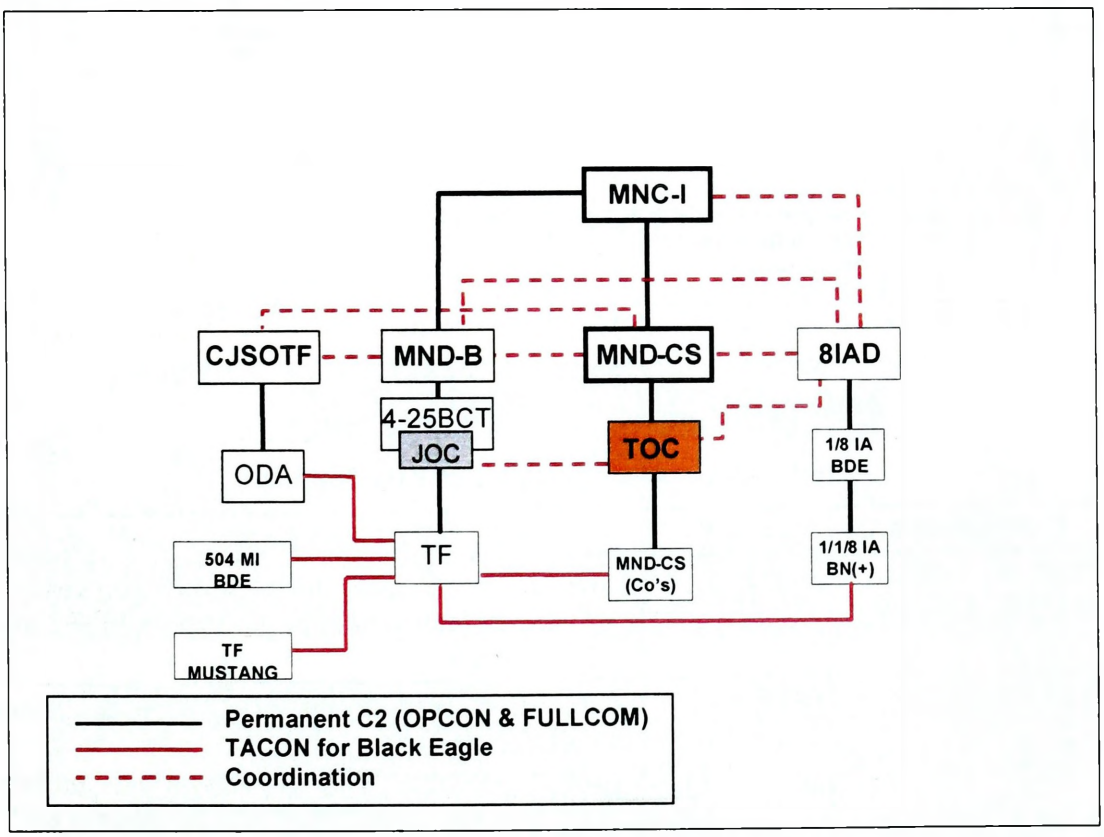


Fig. 3. C2 Realations – II and III Phase of the "BLACK EAGLE" Operation

National limitations of every contingent, stated in the Transfer of Authority (TOA), made the C2 process more difficult, sometimes extending it significantly. Equipment problems caused e.g. difficulty in maintaining communications between our helicopters and supported American forces on the ground.

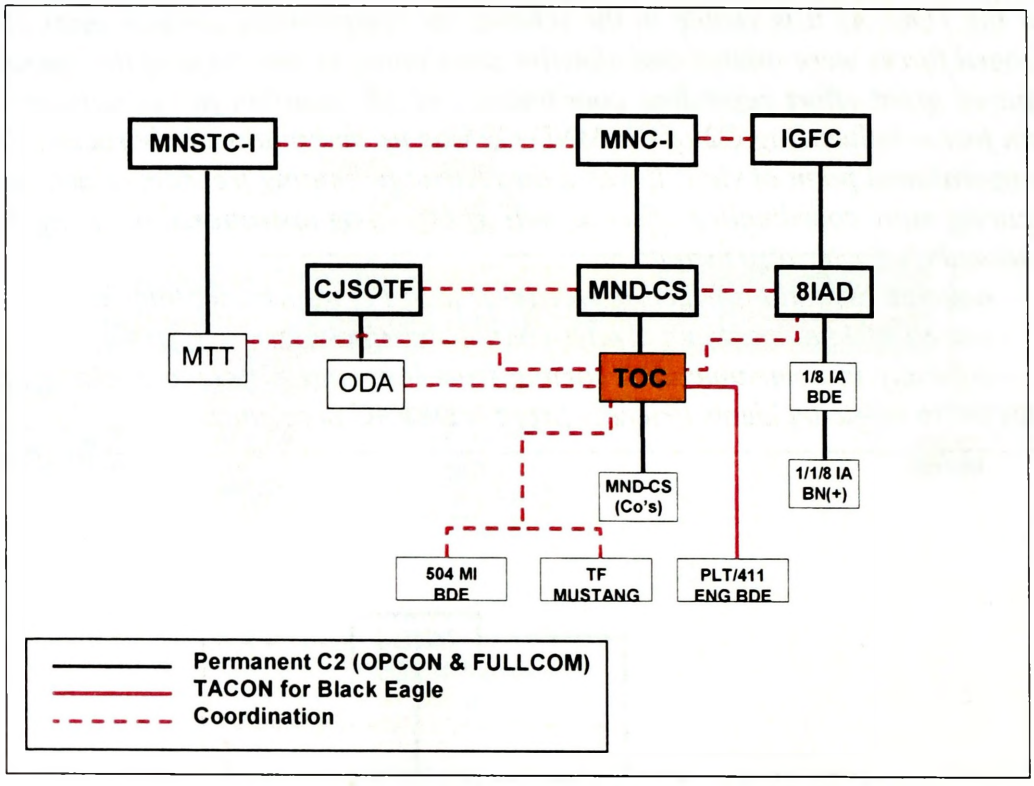


Fig. 4. C2 Relations – IV Phase of the "BLACK EAGLE" Operation

Table1

National Caveats – Example of VIII Rotation

CONTINGENT	UNIT	CAVEATS
BOSNIA AND HERCEGOVINA	EOD PLT	– Only conventional ammunition visible on surface – Area of operation must be guarded by other coalition forces
SALVADOR	INF BN	– Operation only in distance of 56 km from DELTA base – Tasks covering only: reconstruction projects (CIMIC) and humanitarian aid, maintaining QRF, DELTA base protection, advisory-training activities
ARMENIA	DEMINING TEAM TRANSPORT UNIT	– Tasks covering only: logistic and transport support, mine cleaning, medical support for MND-CS soldiers and Iraqi civilians
MONGOLIA	INF COY	– Operations only in ECHO base – Responsibility only for maintaining surveillance tower in ECHO base
LATVIA	INF COY	– Operations only in AL QUADISIYAH province, Kuwait and along MSR TAMPA
KAZAHSTAN	ENG PLT	– Explosives liguidation only

The C2 duality – two decision centres with one subordinate, required sometimes reconciliation of contradictory matters. If we add a fact that every national contingent was commanded from the country, there were a lot of these C2 centres comparing to the MND CS. The C2 process was slowed down by the necessity of waiting for the national decision of one of the contingents to come. Effectiveness of the division command was influenced also by changes in its composition, i.e. withdrawal of certain contingents and taking over their tasks by other components. Even though we were informed about such actions earlier, the division had to deal with the problem of replacing the withdrawn forces alone. It was combined with negotiations and temporary limitation of previous activities. This picture shows an example of national limitations included in the TOA of the contingent during the 8th rotation. All of them had to be complied during planning of forces usage and possible exceptions most often required agreement of these contingents' national governments.

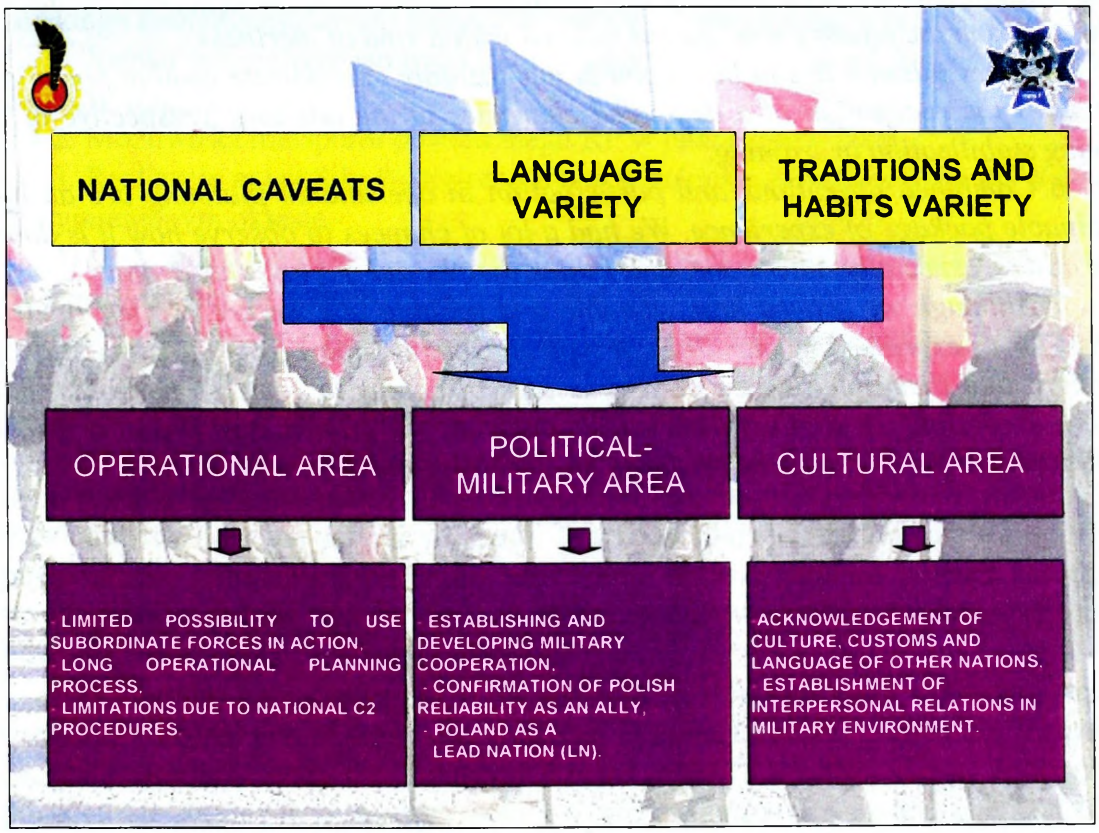


Fig. 5. Multinational Character

Experience gained during the mission in Iraq should not be underestimated. I have already mentioned that multinational character had a negative impact on the operational area. Nevertheless, there are also advantages. It was certainly a possibility of experience exchange and learning through observation of the allies actions. Most advantages are placed in the political-military and cultural area.

1. C2 of a multinational division is mainly negotiating. Typical "stiff" C2 was not acceptable. It was necessary to negotiate with contingents' commanders of the MND CS, the commander of the 8th Iraqi division, chief of police or governor.

2. The need to negotiate derived from complicated internal and external environment the division was functioning in. The base for almost all actions was compromise achieved by the parties.

3. During operational planning, we had to analyze national limitations concerning equipment. Its variety complicated logistic support we were not able to control fully due to the fact that is was generally American. Such dependence forced delivering early orders and waiting for a reply from the decision-makers. Limited influence we had on such an important area as logistics, forced us to use the highest-rank American officer who served in the MND CS as a intermediary person pleading for the realization of the logistic support order.

4. Experience shows that it is not advisable to stay stiff with the character of the mission implied in the country and build structures. In a changing environment, the aid from the country was always marked with a kind of inertness.

5. Every mission has to be a combat one, as only appropriate combat potential ensures the realization of a dedicated character of the mission, irrespective of it being stabilization or training.

6. Combined operations and participation in operational planning are an invaluable package of experience. We had a lot of chances to observe how it is done by others, especially Americans, and I think that we did not lose this chance.

7. Although we proved how valuable and reliable ally we are, we felt limited trust for us expressed by our allies. A typical example, apart from the possibility of insight into their intelligence data, was lack of access to some IT networks that were accessible for soldiers from other countries. We gained most pieces of information informally due to the presence of American soldiers in the division.

gen. bryg. dr pil. Anatol CZABAN
szef Szkolenia Sił Powietrznych

TRANSPORT POWIETRZNY W ZABEZPIECZENIU POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH W IRAKU

Tematem mojego wystąpienia jest: „Transport powietrzny w zabezpieczeniu polskiego kontyngentu wojskowego w Iraku". W swoim referacie przedstawię:

1. Krótką genezę potrzeb transportu powietrznego i ustalenia zasad transportu do PKW Irak,
2. Możliwości transportu powietrznego RP w latach 2003–2008,
3. Realizację przez Siły Powietrzne zadań w zakresie zabezpieczenia PKW Irak w wymienionym okresie,
4. Doświadczenia i wnioski płynące z wykonywania misji w ramach PKW Irak (w strefie działań bojowych),
5. Perspektywiczne możliwości w zakresie transportu powietrznego naszego kraju.

Punkt piąty pozwoli przedstawić Państwu w skrótowej formie wnioski, płynące z analiz w zakresie perspektyw, potrzeb i możliwości transportu, przeprowadzonych przez zespół specjalistów Sztabu Generalnego wspólnie z Dowództwem Sił Powietrznych oraz innymi instytucjami. Pragnę podkreślić, że zadania transportu powietrznego realizowane przez siły powietrzne dotyczą naszych potrzeb narodowych, głównie jednak wykonywane są na korzyść Dowództwa Operacyjnego, odpowiedzialnego za Polskie Kontyngenty Wojskowe.

Siły Zbrojne RP uczestniczą w misjach pokojowych od 1953 roku (zawarcie rozejmu w wojnie koreańskiej). Już wówczas Wojska Lotnicze rozpoczęły realizację zadań lotniczych na rzecz naszych kontyngentów. Rosnący udział żołnierzy polskich sił zbrojnych w misjach pokojowych, organizowanych pod egidą ONZ, UE oraz NATO, spowodował wzrost potrzeb w zakresie transportu powietrznego. Z każdym rokiem następował wzrost ilości lotów zabezpieczających misje pokojowe (Liban, Syria, Wzgórza Golan, Irak, Afganistan, Czad). Do 2003 roku podczas zadań transportowych wykorzystywano samoloty An-12 i An-26 13 Pułku Lotnictwa Transportowego Kraków oraz samoloty Tu-134, a następnie Tu-154 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego. Od 2003 roku zadania na rzecz Polskich Kontyngentów Wojskowych realizowane są zwykle z użyciem samolotów CASA C-295M, które posiadają sprawdzony i przetestowany system obrony biernej.

Należy podkreślić, że zapotrzebowanie na transport powietrzny od drugiej połowy lat 90 ubiegłego wieku, we wszystkich liczących się krajach świata znacznie przewyższało jego możliwości. Dotyczy to również USA, państwa posiadającego największy potencjał w tym zakresie, które wykorzystywało w tym czasie samoloty transportowe C-141 i C-5 Galaxy. Obecnie zadania transportowe realizowane są głównie z wykorzystaniem samolotów C-17 oraz C-130.

W celu zapewnienia potrzeb transportowych dla Międzynarodowej Dywizji Centrum-Południe, strona amerykańska podjęła się zabezpieczenia transportu w ramach rotacji PKW Irak, jak również transportu poszkodowanych i rannych do bazy Ramstein w Niemczech. Przedsięwzięcie to było realizowane na podstawie dwustronnej umowy ACSA podpisanej pomiędzy Departamentem Obrony USA a rządem RP. Lotnictwo transportowe Stanów Zjednoczonych uruchomiło most powietrzny na rzecz Polskiego Kontyngentu Wojskowego. Loty realizowane były 1–2 razy w miesiącu, w zależności od potrzeb operacyjnych, głównie samolotami C-17. Lotnictwo USA w ramach dwustronnych umów międzynarodowych realizowało również transport ładunków niebezpiecznych, dopuszczonych do transportu drogą powietrzną. Siły Powietrzne USA przetransportowały ok. 83% składu osobowego kontyngentu oraz 97% ładunków. Rosnące trudności transportowe ze strony przewoźnika amerykańskiego powodowały jednak potrzebę zapewnienia transportu lotniczego przez Siły Powietrzne RP, które to w omawianym okresie czasu przetransportowały około 17% składu osobowego kontyngentu i ponad 3% ładunków. Transport z Ramstein rannych realizowany był tylko siłami DSP.

Wprowadzenie do wyposażenia sił powietrznych samolotów CASA C-295M w 2003 roku i zwiększanie ilości statków powietrznych w kolejnych latach znacznie poprawiło możliwości transportowe sił powietrznych w ramach PKW Irak. Pierwsze zadania transportowe w ramach PKW realizowano już w 2003 roku. Należy jednak podkreślić, że samolot CASA C-295 nie jest samolotem przeznaczonym do realizacji zadań typowych dla transportu operacyjnego. Możliwości tego samolotu pod względem zasięgu i udźwigu pozwalają na realizację zadań transportu taktycznego, a tylko w pewnym zakresie transportu operacyjnego. Parametry techniczne samolotu nie pozwalają na przelot do Iraku bez międzylądowania. Większość transportowych przedsięwzięć skierowanych do PKW Irak realizowano z lądowaniem w Ankarze, gdzie uzupełniano paliwo. Realizację przelotu umożliwiały wyłącznie zgody dyplomatyczne uzyskane na trasie przelotu obejmującej: Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Turcję, Irak (TAMPA).

Zadania transportu powietrznego na rzecz zabezpieczenia PKW Irak (transport żołnierzy i towarów), realizowano głównie siłami 13 eskadry lotnictwa transportowego. Część zadań transportowych wykonywał również 36 splt. Były to głównie transporty żołnierzy organizowane w ramach rotacji PKW oraz loty w ramach akcji humanitarnych (Polskiego Czerwonego Krzyża), niosących pomoc społeczeństwu irackiemu oraz loty VIP. Korzystano również z samolotów An-124 w ramach programu SALIS (w latach 2003–2008 wykorzystując średnio 120 godzin rocznie).

W latach 2003–2008 13. eskadra lotnictwa transportowego wykonała w ramach PKW Irak 756 lotów w czasie 2965 godzin. Z reguły po przylocie do Iraku wykonywano od 4 do 6 lotów by dostarczyć niezbędny sprzęt, oraz ludzi pomiędzy zgrupowaniami sił PKW. Realizacja zadań na „teatrze" wymagała przeprowadzenia szkolenia personelu latającego i technicznego oraz dokonania zmian w dokumentacji, co systematycznie realizowano. Loty w ramach PKW wymagały innego spojrzenia na zmieniające się sposoby działania lotnictwa transportowego, co z kolei wymusiło zmiany w dotychczas obowiązującej taktyce. Gromadzone (na bieżąco) doświadczenia wymagały dostosowywania programów szkolenia do aktualnych potrzeb, a w rezultacie przeprowadzenia szkolenia pilotów w zakresie taktycznego podejścia do lądowania, startów na ograniczonej drodze startowej oraz wykonywania lotów w rejony zagrożone, czy wreszcie „przetrwania w klimacie pustynnym". W czasie realizacji zadań w ramach PKW Irak uniknięto poważniejszych wypadków lotniczych.

We wspomnianym okresie piloci 36 splt, wykonując zadania na rzecz PKW Irak, wylatali 315 godzin realizując 90 lotów. Wszystkie zadania w ramach PKW, w tym zadania przewozu VIP zrealizowano również bez przeszkód. Należy podkreślić, że samolot Tu-154M jest samolotem „ciężkim" i realizacja zadań w wyznaczonych 3,5-milowych strefach bezpieczeństwa wokół lotnisk była bardzo skomplikowana ze względu na wysokie temperatury, ograniczające możliwości manewrowe samolotów. Wspomniana wcześniej zmiana taktyki dotyczy między innymi sposobu wykonania manewru obronnego podczas „startu i podejścia do lądowania" w strefie zagrożonej.

Zagrożenie ostrzałem z broni małokalibrowej spowodowało konieczność wyznaczenia 3,5-milowej strefy bezpieczeństwa wokół lotnisk. Wymusiło to z kolei wykonywanie wysokiego podejścia do lotniska i zniżania w wąskiej strefie, jak również nabierania wysokości nad lotniskiem a następnie odejścia znad punktu na nakazanej wysokości, co utrudniało i wydłużało czas wykonania zadań transportowych.

Realizacja zadań transportu lotniczego w rejonie działań bojowych, w ocenie Dowództwa Sił Powietrznych, znacząco przyczyniła się do poprawy poziomu wyszkolenia personelu latającego i technicznego obu jednostek. Doświadczenia zdobyte podczas wykonywania misji przekładały się też bezpośrednio na proces szkolenia personelu latającego i technicznego w Hiszpanii, w ramach umowy LOA oraz w kraju. Wpłynęły również w znaczący sposób na zmianę taktyki wykonywanych zadań w strefach zagrożonych. Nadmieniam, iż dokonano szeregu poprawek w obowiązujących przepisach. Zebrane doświadczenia są obecnie wykorzystywane do planowania misji w ramach PKW Afganistan oraz PKW Czad.

Podczas realizacji zadań w ramach PKW Irak napotkano też szereg trudności. Brak stałych zgód dyplomatycznych w bardzo poważnym stopniu utrudniał realizację zadań transportu na rzecz PKW. Zmieniająca się w rejonie działań sytuacja wymagała niejednokrotnie podjęcia decyzji o natychmiastowym dostarczeniu niezbędnego zaopatrzenia. Otrzymanie zgód dyplomatycznych na przelot nad teryto-

rium innego państwa wymaga przestrzegania procedur (ilość dni roboczych przed planowanym lotem) danego państwa. Kraje tranzytowe, nad którymi wykonywane były loty niechętnie odstępowały od ustalonych procedur, trzymały się ściśle terminów, które nie zawsze odpowiadały potrzebom PKW. Niejednokrotnie terminy przelotów musiały być, ze względu na brak zgód dyplomatycznych, korygowane. Znacznym ograniczeniem były również warunki pogodowe panujące w rejonie działań. Burze pustynne, powodujące spadek widzialności oraz zanieczyszczenia lotnisk, wymuszały przesunięcia terminów lub czasami uniemożliwiały wykonanie zadań.

Realizacja zadań przez PKW Irak wiązała się także z zagrożeniem osób transportowanych i załóg wynikającymi z:

– problemu uzyskania bazy danych do systemu RWR (Radar Warning Receiver – system ostrzegania o promieniowaniu radarowym),

– możliwości ataku na bazy stacjonowania samolotów (np. lotnisko Al – Kut),

– braku możliwości (lub znacznego ich ograniczenia) poruszania się poza terenem baz,

– możliwości uszkodzenia silników przez zanieczyszczenia na drogach startowych – w Iraku nie ma możliwości utrzymywania nawierzchni lotniska w należytej czystości. Załogi musiały wielokrotnie ocenić stan nawierzchni i podjąć decyzję o realizacji zadania,

– obniżenia cech psychomotorycznych personelu latającego spowodowanego zarówno wysokimi temperaturami, jak i zmęczeniem załogi wielogodzinnym lotem.

Zgodnie z oceną przeprowadzoną w Dowództwie Sił Powietrznych (przy współudziale specjalistów Sztabu Generalnego WP i Dowództwa Operacyjnego), opartą na analizie potrzeb transportowych, w ciągu ostatnich dziesięciu lat potrzeby naszego kraju w zakresie transportu lotniczego, w tym przede wszystkim operacyjnego i strategicznego, w kolejnych latach znacząco wzrosną. Ocena ta pokrywa się z wynikami analizy przeprowadzonej przez specjalistów NATO. Polska, przewidując potrzeby, kontynuuje udział w programie SALIS oraz przystępuje do programu C-17, co pozwoli jej na realizację zadań transportu strategicznego na rzecz PKW. Wycofanie z eksploatacji pięciu samolotów An-26 na pewien czas – do września 2009 roku – obniży nieco narodowe możliwości transportowe. Wyposażenie polskiego lotnictwa w samoloty C-130 spowoduje wzrost zdolności transportowych, ale jedynie w zakresie transportu taktycznego i po części operacyjnego. Planuje się, że narodowe możliwości w zakresie transportu operacyjno-strategicznego osiągniemy po wprowadzeniu do wyposażenia samolotu MRTT (Multi Role Transport Tanker). Zadanie jego pozyskania jest priorytetowe dla sił zbrojnych. Samolot tego typu (w ilości 2 sztuk), pozwoli na uzyskanie możliwości tankowania w powietrzu, transportu towarów i żołnierzy na duże odległości (bez ponoszenia kosztów międzylądowania i w znacznie krótszym czasie) oraz gwarantuje realizację innych istotnych zadań (MEDEVAC, transport specjalny). Prace nad pozyskaniem samolotu MRTT są bardzo zaawansowane.

Czynione są starania w celu pozyskania kolejnych 5 samolotów C-295 do 13 eskadry lotnictwa transportowego w zamian za wycofywane z eksploatacji samolotu An-26. Ocenia się, że uzyskanie narodowych możliwości transportu powietrznego pozwoli w przyszłości redukować wydatki na zakup godzin lotu u przewoźników spoza naszego kraju, zwłaszcza w kwestii systematycznego podnoszenia kosztów transportu przez przewoźników.

Światowe potęgi militarne (USA, Francja, Wielka Brytania, Niemcy), posiadają możliwości zabezpieczenia swoich potrzeb transportowych w 100%. Państwa takie jak: Hiszpania, Włochy, Belgia, Dania, Holandia posiadają możliwości zabezpieczenia własnych potrzeb transportowych w 40%. Pozostałe 60% zapotrzebowania na transport powietrzny realizują przewoźnicy zewnętrzni. Należy zaznaczyć, iż podpisane porozumienia dotyczące zabezpieczenia transportu powietrznego SALIS, w sytuacjach kryzysowych nie zawsze są realizowane zgodnie z potrzebami uczestników programu. Okazuje się, iż w jednym czasie wszyscy sygnatariusze programu potrzebują dostępu do środków transportu powietrznego. W celu zmniejszenia stopnia zależności od zewnętrznych przewoźników wskazane jest, aby Siły Zbrojne RP w najbliższych latach osiągnęły wskaźnik 30–40% zabezpieczenia transportu powietrznego własnymi siłami. Aby osiągnąć zamierzony cel siły powietrzne powinny dysponować:

- 2 szt. C-17 (samolot transportu strategicznego),
- 2 szt. MRTT (samolot transportowy i tankowania w powietrzu),
- 8 szt. C-130 (samolot transportu operacyjnego),
- 16 szt. C-295 (samolot transportu taktycznego).

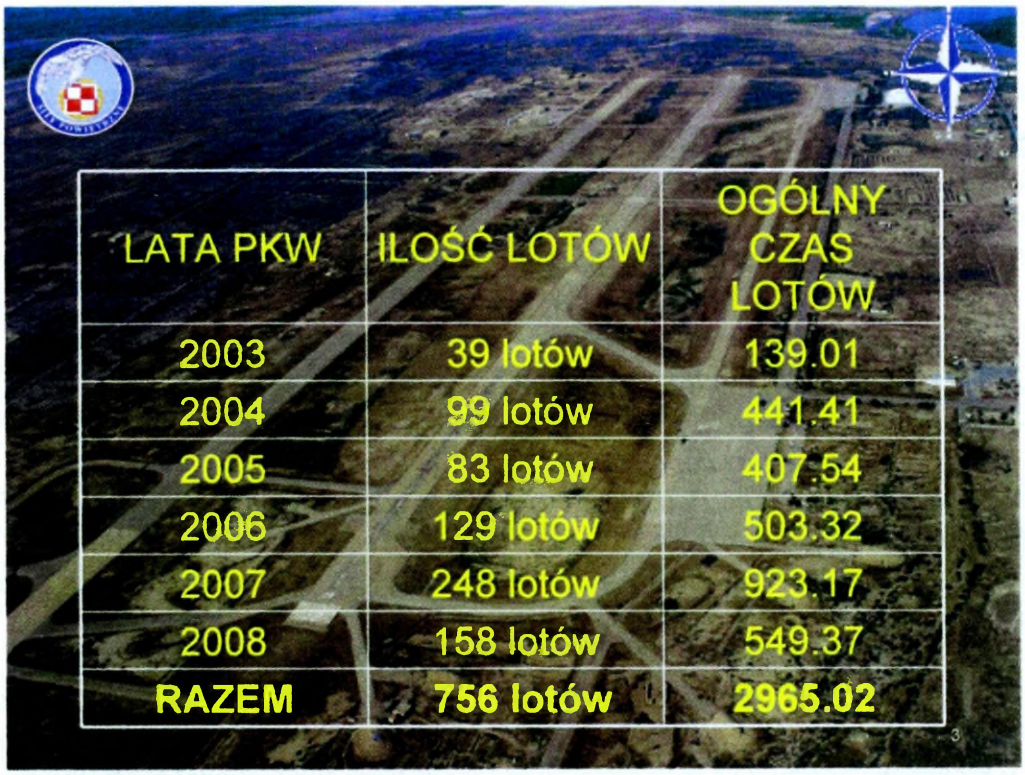
Posiadając takie możliwości transportowe, przy zachowaniu uczestnictwa w programach w, których Polska już uczestniczy, Siły Powietrzne RP będą mogły w większym zakresie wywiązywać się z podjętych zobowiązań, wynikających z porozumień w ramach NATO oraz UE oraz zwiększyć swoją niezależność od wsparcia transportowego Sił Powietrznych USA.



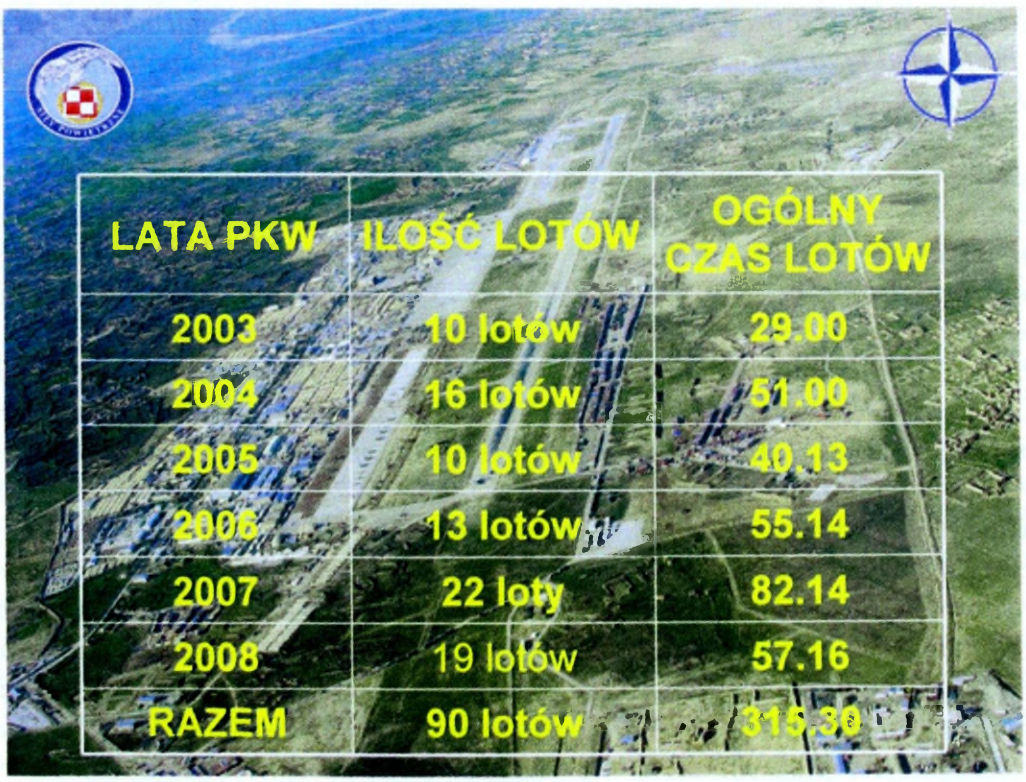
Rys. 1. Możliwości transportu powietrznego w okresie zabezpieczenia PKW Irak



Rys. 2. Transport powietrzny do PKW Irak w latach 2003–2008



Rys. 3. Ilość zadań realizowanych w okresie zabezpieczenia PKW Irak przez samoloty 13. ELTR



Rys. 4. Ilość zadań realizowanych w okresie zabezpieczenia PKW Irak przez samoloty 36 spit

Brig Gen pilot Anatol CZABAN, PhD
Chief of Training, Polish Air Force Command

AIR TRANSPORT IN SUPPORT OF THE POLISH MILITARY CONTINGENT IN IRAQ

In my presentation, I will focus on the following:

– short description of air transport needs and agreements on transport to Iraq;

– Polish air transport capacities in the years 2003–2008;

– tasks fulfilled by the Polish Air Force in terms of logistic support for the Polish Military Contingent in Iraq;

– experience and conclusions of conducting the operation (in the combat area);

– future possibilities in terms of air transport in Poland.

The last part will allow to present, in a short version, the conclusions drawn from many analyses concerning perspectives, needs and capacities of transportation which were conducted by a specialized team from the General Staff, the Polish Air Force Command and other institutions. I would like to emphasize that tasks realized by the Air Force air transportation concern our national needs, but they are performed mainly for the Operational Command which is responsible for Polish Military Contingents.

The Polish Armed Forces have taken part in peace support missions since 1953 (truce agreement in Korean war). Even at that time, Air Force begun performing tasks for our contingents. Growing participation of Polish soldiers in peace operations under the auspices of the EU, OSCE and NATO caused raise of needs in terms of air transport. Every year, the number of flights supporting peace operations increased (Lebanon, Syria, Golan Heights, Iraq, Afghanistan, Chad). Till 2003, to fulfill air transport tasks, there were used An-12 and An-26 aircraft from the 13th Airlift Regiment form Cracow as well as Tu-134 and then Tu-154 aircrafts from the 36th Special Airlift Regiment. Since 2003, main tasks for the Polish Military Contingents have been performed by CASA C-294M aircraft which possess checked and tested during trainings passive defence system.

It is worth emphasizing that since the nineties of the XX century the needs for air transport in all more important countries in the world have been bigger than the capacities. It concerns also the USA, a country which possesses the greatest potential in the field and which used C-141 and C-5 Galaxy aircraft at that time. Nowadays, transportation tasks are performed mainly by C-17 and C-130 aircraft.

In order to secure the MND CS transportation needs, the American side declared to support Poland in transport of subsequent rotations of the Polish Military Contingents to Iraq, as well as wounded people to military base in Ramstein, Ger-

many. It was realized within the ASCA Agreement between the US Department of Defense and the Polish Government. The US air transport built an air bridge for the Polish Military Contingent and the flights were realized once or twice a month depending on the operational needs, using mainly C-17 aircraft. According to separate bilateral agreements, the US Air Force also realized transport of hazardous materials which could be carried only by air. The US Air Force transported approx. 83% of personnel of the contingent and 97% of cargo. Growing difficulty in transport on the American side caused the need of securing air transport by the Polish Air Force, which transported approx. 17% of personnel of the contingent and 3% of cargo. Transport of wounded people from Ramstein to Poland was realized only by the Polish Air Force Command.

Implementation of the CASA C-295M aircraft to the Polish Air Force in 2003 and increasing the number of aircraft in the subsequent years, improved significantly the PAF transport capacities for the Polish Military Contingent in Iraq. First tasks were realized in 2003. It is worth mentioning that CASA C-295 aircraft is not an operational transport aircraft. Its capacities as far as distance and carrying are concerned, allow for realization of tactical transport tasks and only partly of operational transport. Technical parameters of the aircraft do not allow for a through flight to Iraq. Most operations to the Polish Contingent in Iraq was realized with the landing in Ankara where the aircraft was refueled. To realize the flight, it was necessary to gain diplomatic permission to fly over Slovakia, Hungary, Romania, Bulgaria, Turkey and Iraq (TAMPA).

Air transport tasks for the Polish Military Contingent Iraq (transport of soldiers and cargo) were realized mainly by the 13th Airlift Squadron and partly by the 36th Air Transportation Special Regiment (these were mainly transports of soldiers within rotations and humanitarian aid flights of the Polish Red Cross for the Iraqi society and VIP flights). There were also used An-124 aircraft within the SALIS program (between 2003 and 2008, there were 120 hours on average annually).

13th Airlift Squadron realized 756 flights in 2965 hours within the Polish Military Contingent Iraq between 2003 and 2008. Normally, after landing in Iraq, there were performed 4 to 6 flights in the area of operation in order to deliver necessary equipment and transport people between the contingent's units and formations. Fulfillment of the tasks in the operational area required training of pilots and technical personnel, and making necessary changes in documentation, which was systematically realized. Flights within the Polish Military Contingent also required different attitude towards evolving air transport ways of action, which in turn enforced changes in current air transport tactics. Gained experience required adapting training programs to the current needs. There were pilot trainings on short landing, takeoff on public roads and flights in dangerous regions as well as "survival in desert climate". During tasks realization for the Polish Military Contingent Iraq any serious events did not take place.

In the mentioned period, pilots from the 36th Air Transportation Special Regiment, fulfilling tasks for the Polish Military Contingent Iraq, realized 90 flights

during 315 hours. All tasks within the Polish Military Contingent, including VIP transport, were realized without any problems as well. It is worth mentioning that the Tu-154M aircraft is a "heavy" one and tasks fulfillment in appointed 3,5-mile security zones around airports was very complicated according to high temperatures and limited maneuver possibilities. The earlier mentioned change of tactics concerns i.e. defence maneuver during takeoff and landing in a threat zone.

A threat of a small arms fire caused the necessity of appointing 3,5-mile security zone around airports. It forced in turn high approach to landing and landing in limited zone as well as climbing above the airfield and departure over the point at the ordered height, which made the transport tasks more difficult and time consuming.

According to the Air Force Command, realization of air transport tasks in combat operations area, had significant influence on the level of pilots and technical personnel of both units preparation improvement. Experience gained during the mission was directly transferred on pilots and technical personnel training process in Spain (within the LOA Agreement) and in Poland. It also influenced significantly the change of tasks performance tactics in dangerous regions. I admit that there were many changes in regulations. Gained experience is now being used to plan the missions within the Polish Military Contingent in Afghanistan and Chad (Tchad).

There encountered many problems while tasks realization within the Polish Military Contingent in Iraq. Lack of permanent diplomatic permissions made realization of transport tasks for the Polish Military Contingent Iraq difficult. Dynamically changing situation in the area of operation often forced making decisions of immediate delivery of indispensable supplies in a very short time. Gaining diplomatic permission for flying over the territory of another country requires obedience of its procedures (the number of weekdays before the planned flight). Transit countries we were flying over, were not very eager to make exceptions from the procedures, were careful with dates, which did not always meet the needs of the Polish Military Contingent. We often had to change the date of flights due to the lack of diplomatic permission. Another limitation were weather conditions in the area of operation. Desert storms causing limited visibility and airports pollution forced changing the dates of flights or sometimes made the tasks performance impossible.

Realization of the tasks for the Polish Military Contingent in Iraq also meant real threats for transported people and the crew:

– problems with gaining data base for the Radar Warning Receiver (RWR) system;

– possibility of attack on bases where aircraft were stationed (e.g. Al Kut airport);

– lack of possibilities (or very limited possibilities) to move outside bases;

– possibility of damaging engines through pollution on runways – in Iraqi conditions, there is no possibility to keep the runways clean; it happened many times that the crew had to evaluate the runway surface conditions and make a decision about the task realization;

– lowering of psychomotor abilities of the crew caused by high temperatures and tiredness of the flight lasting many hours.

According to the evaluation conducted by the Polish Air Force Command with the specialists from the General Staff and Operational Command based on the analysis of transportation needs in the last 10 years, our country's needs in case of air transport, including the operational and strategic ones, will grow significantly in the next years. This evaluation is equal with NATO specialists analysis results. Poland, making a prevision of the future needs, continues its participation in the SALIS program and is joining the C-17 program. It will allow for strategic air transport tasks realization for the Polish Military Contingents. Withdrawal of five An-26 aircrafts till September 2009 will lower a bit national transport capacities. After implementing the C-130 aircraft, there will occur a significant growth in this field, but in tactical transport, and only partly in operational dimension. It is also planned that national capacities in terms of operational-strategic transport will be achieved after implementation of the Multi Role Transport Tanker (MRTT), which is a priority for the Polish Armed Forces. Such aircraft (2 of them) will allow to gain a possibility of air-to-air refueling, soldiers and cargo transport in big distances in shorter time (without the cost of additional landing) and will ensure performance of other important tasks (MEDEVAC, special transport). Work on gaining the MRTT aircraft is advanced.

There are also efforts aiming at gaining other five C-295 aircrafts for the 13th Airlift Squadron. It is believed that gaining national air transport capacities will allow to reduce costs of flights realized by foreign carries in the future, especially taking into consideration systematic raise of transport costs.

World military powers (the USA, France, Great Britain, Germany) possess capacities of securing their own transport needs in 100%. Countries such as Spain, Italy, Belgium, Denmark, or the Netherlands possess capacities of securing their own transport needs in 40%. The remaining 60% of the needs is fulfilled by external carriers. It is worth mentioning that signing the SALIS agreement concerning securing air transport in crisis situation is not always realized according to the needs of the program's participants. It appears that at the same time all co-signatories of the program need access to airlift. In order to reduce dependence on external carriers, it is advisable that the Polish Armed Forces reach the ratio of 30-40% of own air transport capacities in the next years. To achieve this, the Polish Air Force should have in disposal:

- *two C-17 aircraft (for strategic transport);*
- *two MRTT aircraft (for transport and air-to-air refueling);*
- *eight C-130 aircraft (for operational transport);*
- *sixteen C-295 (for tactical transport).*

Possessing such transport capacities and remaining a member in the above mentioned programs, the Polish Air Force will be able to fulfill in greater scope their tasks emerging from agreements within NATO and the EU and will also partly increase its independence from transport support from the US Air Force.

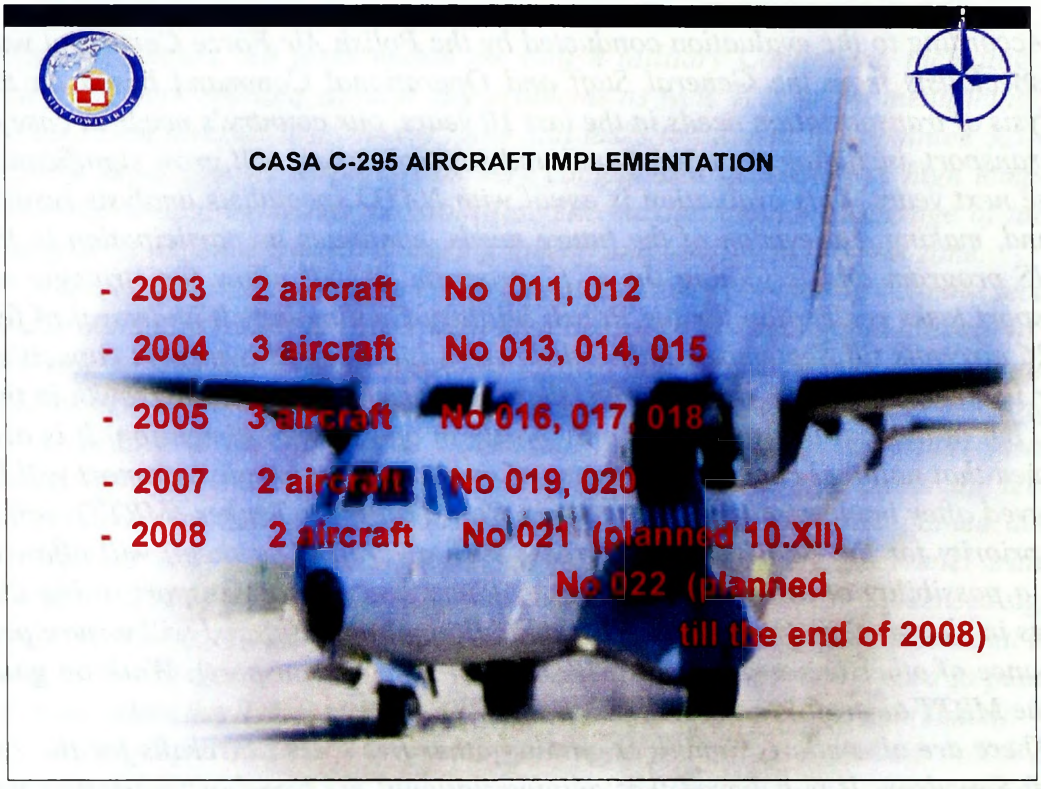


Fig. 1. Airlift Capabilities During Supporting Polish Military Contingent in Iraq

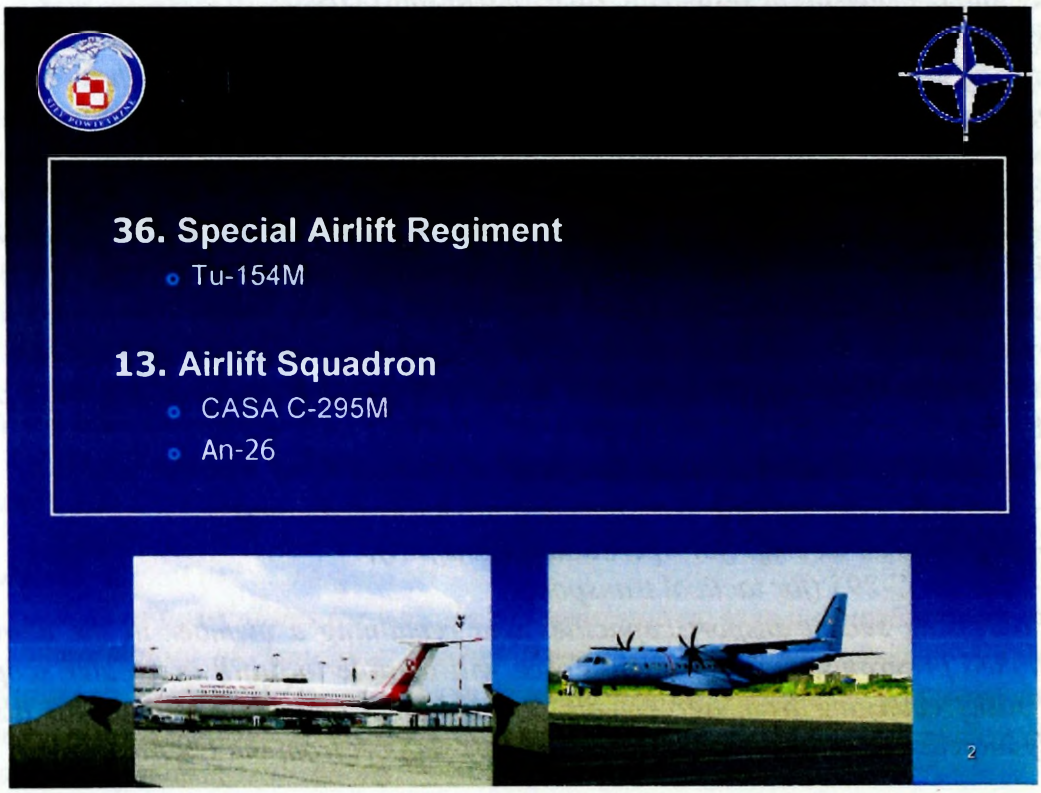


Fig. 2. Airlift to the Polish Military Contingent (2003–2008)



YAERS	No of FLIGHTS	OVERALL TIME OF FLIGHTS
2003	39	139.01
2004	99	441.41
2005	83	407.54
2006	129	503.32
2007	248	923.17
2008	158	549.37
TOTAL	756	2965.02

Fig. 3. Number of Tasks Realized During Troops Deployment by Aircrat of the 13.AS



YEARS	No of FLIGHTS	OVERALL TIME OF FLIGHTS
2003	10	29.00
2004	16	51.00
2005	10	40.13
2006	13	55.14
2007	22	82.14
2008	19	57.16
RAZEM	90	315.30

Fig. 4. Number od Tasks Realized During Troops Deployment by Aircrat of the 36 SAR

płk mgr inż. Adam SŁODCZYK
płk mgr inż. Adam POLOWY
Szefostwo Planowania Logistycznego Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

ZABEZPIECZENIE LOGISTYCZNE POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH W IRAKU

Kiedy w maju 2003 roku rząd polski przyjął propozycję dowodzenia i przejęcie odpowiedzialności nad jedną z czterech stref, na które podzielono Irak. Przed Siłami Zbrojnymi RP, w tym logistyką SZ, stanęło wyzwanie, jakiego w dotychczasowej historii wojsko polskie nie realizowało tj.: zadanie przygotowania, wyposażenia i przemieszczenia w rejon misji dwuipółtysięcznego kontyngentu.

Udział Sił Zbrojnych RP w misji wojskowej w Iraku postawił przed strukturami logistycznymi SZ spektakularne zadanie, odmienne od dotychczasowych, związane z operacjami przeprowadzanymi poza granicami kraju. Wyzwaniem okazały się czynniki takie jak: czas przygotowań, odległość, warunki klimatyczne i specyfika realizowanych zadań. Powierzenie Polsce roli kierowniczej w zabezpieczeniu logistycznym Wielonarodowej Dywizji Centrum Południe (MND CS), ze względu na dużą ilość państw wydzielających swoje siły (25), wymagało olbrzymiego wysiłku w pracach koncepcyjnych oraz zrodziło potrzebę stopniowej modyfikacji struktur i zadań logistycznych. Ze względu na brak precyzyjnej wiedzy co do sposobu realizacji wsparcia logistycznego MND CS, tworząc strukturę pododdziałów logistycznych wyposażono je w siły i środki do samodzielnego funkcjonowania w niesprzyjających warunkach. W rejon misji skierowano ponad 700 kontenerów 20' z wyposażeniem i zapasami oraz prawie 800 jednostek sprzętu.

Po sformowaniu i wyposażeniu kontyngentu należało go przemieścić w rejon operacji. Transport takiej ilości sił i środków na taką odległość nie był nigdy realizowany przez SZ RP. Mimo iż przewoźnik był kontraktowany i finansowany przez stronę amerykańską, zakres problemów jaki należało rozpatrzyć i uwzględnić przy realizacji zadania był olbrzymi. Przemieszczenia sprzętu i środków materiałowych dokonano drogą morską i lotniczą do Kuwejtu (natomiast ludzi tylko transportem lotniczym) a następnie transportami drogowo-kolejowymi w rejon odpowiedzialności międzynarodowej dywizji. Operacja transportu w rejon stacjonowania PKW odbyła się bez większych zakłóceń, mimo iż przemieszczenie sił i środków na taką odległość nie było dotychczas w WP realizowane. Kolejnym wyzwaniem, które, po dotarciu w rejon misji, stanęło przed kontyngentem było zbudowanie baz i systemu

zabezpieczenia logistycznego ich funkcjonowania. W naszej strefie odpowiedzialności przystosowano 13 baz wojskowych, wykorzystywanych w początkowym okresie funkcjonowania kontyngentu. Ich liczba została w kolejnych latach zredukowana do dwóch. Razem z rozbudową baz oraz przyjmowaniem zadań operacyjnych rozpoczął funkcjonowanie system zaopatrywania międzynarodowej dywizji, który działał w złożonym środowisku podmiotów świadczących wsparcie logistyczne oraz będących jego odbiorcą. W kontekście organizacji logistycznego zabezpieczenia dywizji wielonarodowej, w poszczególnych, logistycznych obszarach funkcjonalnych niezbędne było opanowanie procedur armii amerykańskiej i znajomość amerykańskiego systemu zaopatrywania, który funkcjonuje w oparciu o dziesięć klas zaopatrzenia (inaczej niż w NATO, gdzie wyodrębniono jedynie pięć klas tych środków). Zabezpieczenie logistyczne dywizji opierało się na trzech niezależnych i wzajemnie się uzupełniających filarach:

Pierwszy z nich to zaopatrzenie narodowe, realizowane przez narodowy organ zaopatrywania – NSE. Drugi ze wspomnianych filarów tworzą w zakresie typowych środków powszechnego użytku zasoby amerykańskie. Ostatnim są kontrahenci cywilni realizujący świadczenia w zakresie; żywienia, zakwaterowania, usług socjalno-bytowych, transportowych, dystrybucji paliw oraz rozbudowy baz. Należy podkreślić, że konfiguracja wspomnianego systemu nie ulegała żadnym ewolucjom w trakcie kolejnych zmian i była mechanizmem w pełni odpowiadającym potrzebom realizowanych zadań.

Istotnym elementem umożliwiającym funkcjonowanie logistyki międzynarodowej dywizji (jak już wspomniałem) było wsparcie strony amerykańskiej, realizowane na podstawie porozumień – w tym umowy nabycia i usług wzajemnych (ACSA) zawartej pomiędzy Ministrem Obrony Narodowej RP a Departamentem Obrony Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z 22 listopada 1996 roku wraz z poprawkami z 11 lipca 2003 roku. Wsparcie to dotyczyło m.in. transportu strategicznego, zakwaterowania, żywienia, dostaw paliw oraz udostępniania amerykańskiego sprzętu i wyposażenia indywidualnego, uzupełniającego zdolność bojową PKW.

Na podkreślenie zasługuje rola 3 Korpuśnego Dowództwa Wsparcia (3COSCOM) wraz z 16 Korpuśną Grupą Wsparcia (16 CSG), która realizowała transporty zaopatrzenia materiałów powszechnego użytku w oparciu o Centrum Logistyczne US Army w Tallilu (CEDAR II) i Logistyczną Bazę Przerzutową SCANIA.

Zaopatrywanie ze źródeł krajowych realizowano dzięki „Mostowi Powietrznemu" Wrocław–Bagdad wykorzystując w tym celu samoloty C-17 Sił Zbrojnych USA a w następnych latach również samoloty Sił Powietrznych RP typu Casa-295M. Realizacja „Mostów Powietrznych" wskazała dodatkowo konieczność specjalistycznego przygotowania personelu oraz wyposażenia lotniska załadowania w specjalistyczny sprzęt do załadunku i wyładunku samolotów. Umiejętności te są obecnie wykorzystywane w innych operacjach.

Logistyka Wielonarodowej Dywizji Centrum – Południe, realizująca zadania w strefie odpowiedzialności w Iraku, różniła się pod wieloma względami od logi-

styki standardowej. Naczelną rolę w tym systemie pełniło G-4, które odgrywało podwójną rolę. Był to element sztabowy odpowiedzialny za planowanie zabezpieczenia logistycznego dywizji międzynarodowej oraz irackich sił bezpieczeństwa, z jednoczesną logistyczną rolą wykonawczą w strukturze naszego narodowego systemu odpowiadającego za zapewnienie zabezpieczenia logistycznego naszych wojsk. Natomiast dywizyjne elementy wsparcia logistycznego tj. w początkowym okresie polski batalion logistyczny oraz pododdziały transportowe innych państw, a w późniejszym okresie kompania logistyczna, stanowiły narzędzia do realizacji tzw. wsparcia bezpośredniego na rzecz pododdziałów dywizji (Direct Support), obejmującego dostawy żywności, paliw, materiałów konstrukcyjnych i force protection, materiałów wybuchowych, wybranych medycznych środków materiałowych oraz przewozu personelu.

Dużym wyzwaniem, w trakcie trwania misji, była budowa systemu logistycznego 8 Dywizji Armii Irackiej oraz udzielenie wsparcia podczas operacji wszystkim Irackim Siłom Bezpieczeństwa, realizującym zadania w strefie odpowiedzialności dywizji wielonarodowej. Wszystkie te elementy wymagały gruntownego przeszkolenia kadry logistyki w zakresie obowiązujących w rejonie misji procedur w ramach przygotowania kolejnych zmian. Ze zmianą charakteru działań wiązały się zmiany w systemie zabezpieczenia logistycznego, głównie w zakresie zmiany wyposażenia w UiSW i wyposażenia indywidualnego oraz w zmiany w samym systemie narodowego zaopatrywania.

Modernizację i wyposażanie kontyngentu prowadzono systematycznie, zgodnie ze zgłaszanymi wnioskami.

W oparciu o porozumienie ACSA dla wielonarodowej dywizji pozyskano znaczne ilości deficytowego sprzętu łączności, opancerzone pojazdy typu HMMWV, samochody ciężarowe, ciągniki ewakuacyjne, sanitarki, sprzęt noktowizyjny. Do wyposażenia żołnierzy PKW włączono nowe przedmioty zaopatrzenia mundurowego. Zmieniono również umundurowanie tak, aby – zgodnie z wnioskami użytkowników – zapewnić komfort oraz dostosować je do warunków panujących w rejonie operacji i standardów sojuszniczych. Znacznej modyfikacji uległ również system zaopatrywania i prowadzenia gospodarki materiałowej w polskich kontyngentach wojskowych poza granicami kraju. W ramach tegoż opracowano i wdrożono szczegółowe algorytmy zaopatrywania kontyngentów oraz dostosowano strukturę 10 BLog.

Reasumując, należy stwierdzić, że:

1. Zaplanowany system zabezpieczenia logistycznego, w tym realizacji usług logistycznych, był właściwy i spełnił swoją rolę.

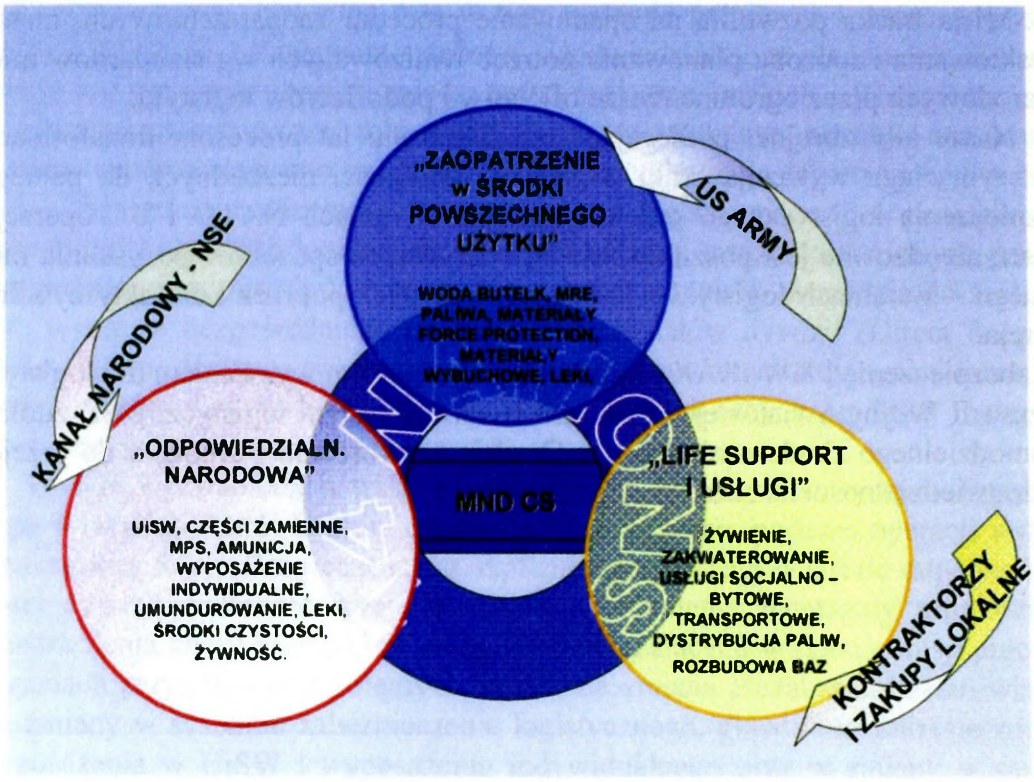
2. Odpowiednie przygotowane oraz zgromadzone w odpowiedniej ilości zapasy środków zaopatrzenia dawały dużą autonomię działania pododdziałom i oddziałom.

3. Trudne warunki służby w Iraku – zagrożenie życia i zdrowia – wymusiły na logistyce działania zapewniające żołnierzom większe bezpieczeństwo i większy komfort.

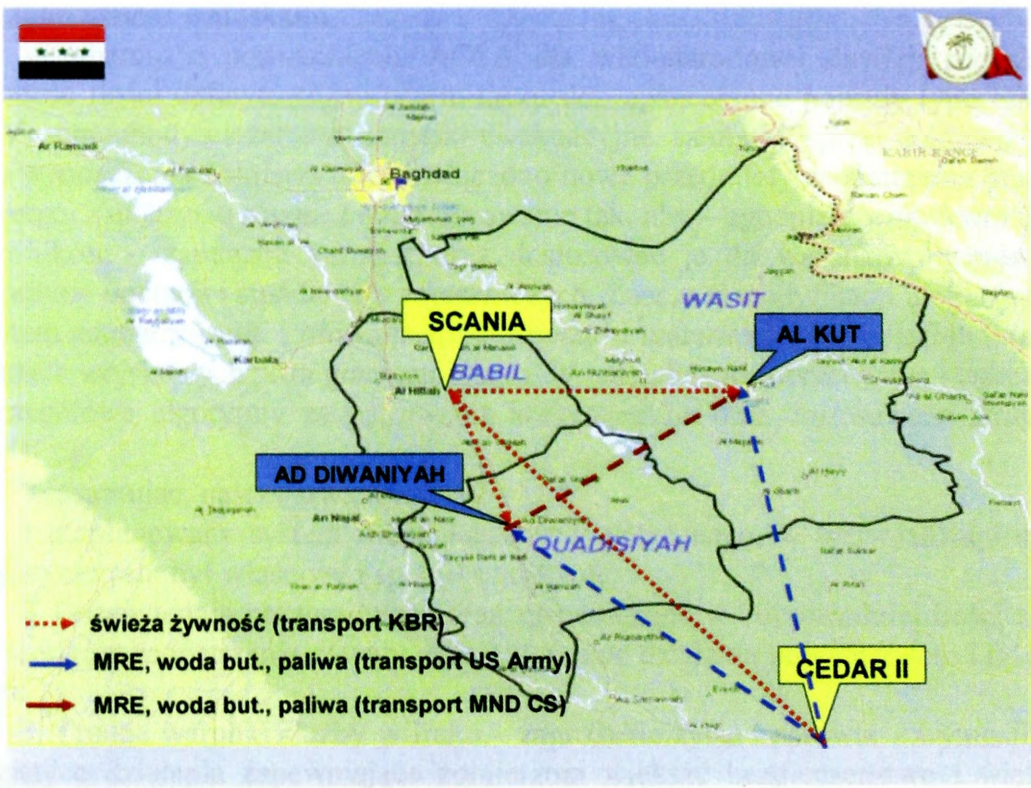
4. Misja Iracka pozwoliła na opanowanie procedur zaopatrzeniowych, metod kontraktowania i sposobu planowania potrzeb realizowanych wg standardów międzynarodowych przez ogromne rzesze oficerów i podoficerów logistyki.

5. Nasze siły zbrojne, podlegające od kilkunastu lat procesom transformacji w dalszym ciągu wykazują braki w zakresie zdolności niezbędnych do pełnego zabezpieczenia logistycznego przewidywanych w ramach NATO i UE operacji. Stąd też nieodzowne jest poszukiwanie alternatywnych sposobów pozyskania niezbędnego – w ramach logistyki wielonarodowej, bądź poprzez kontrakty cywilne wsparcia.

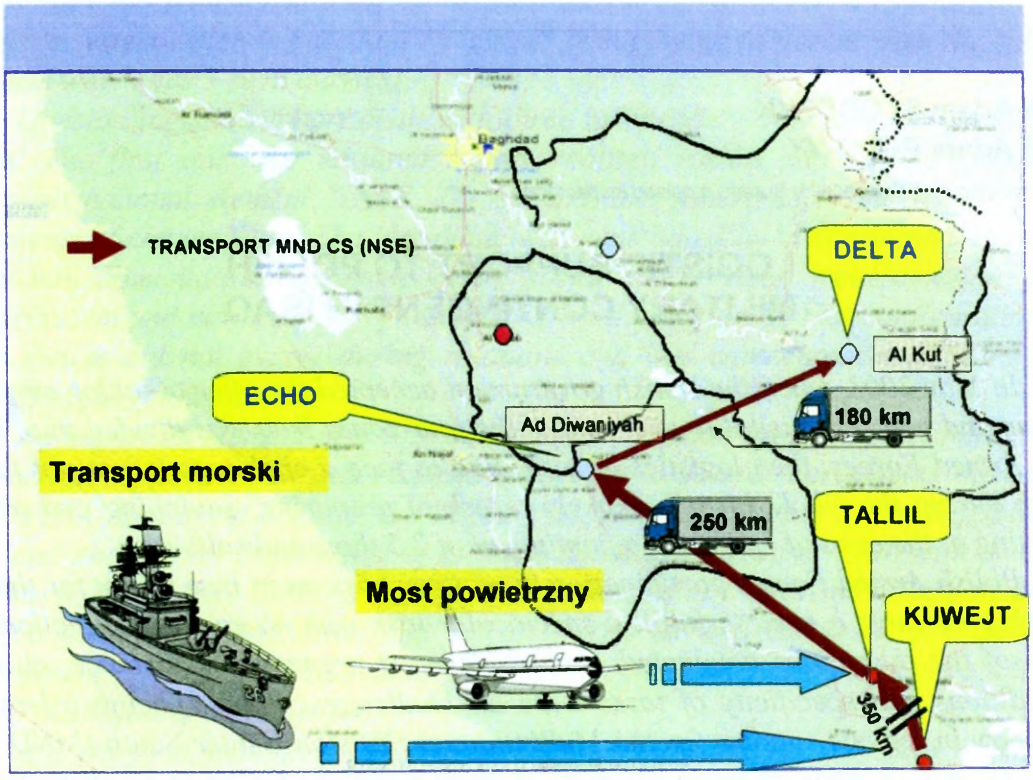
Zabezpieczenie PKW IRAK okazało się największym wyzwaniem dla logistyki od czasu II Wojny Światowej. Pozwoliło stworzyć system logistyczny SZ zdolny do samodzielnego zbudowania bazy w Czadzie i stworzenia warunków do przejęcia odpowiedzialności za strefę w Afganistanie.



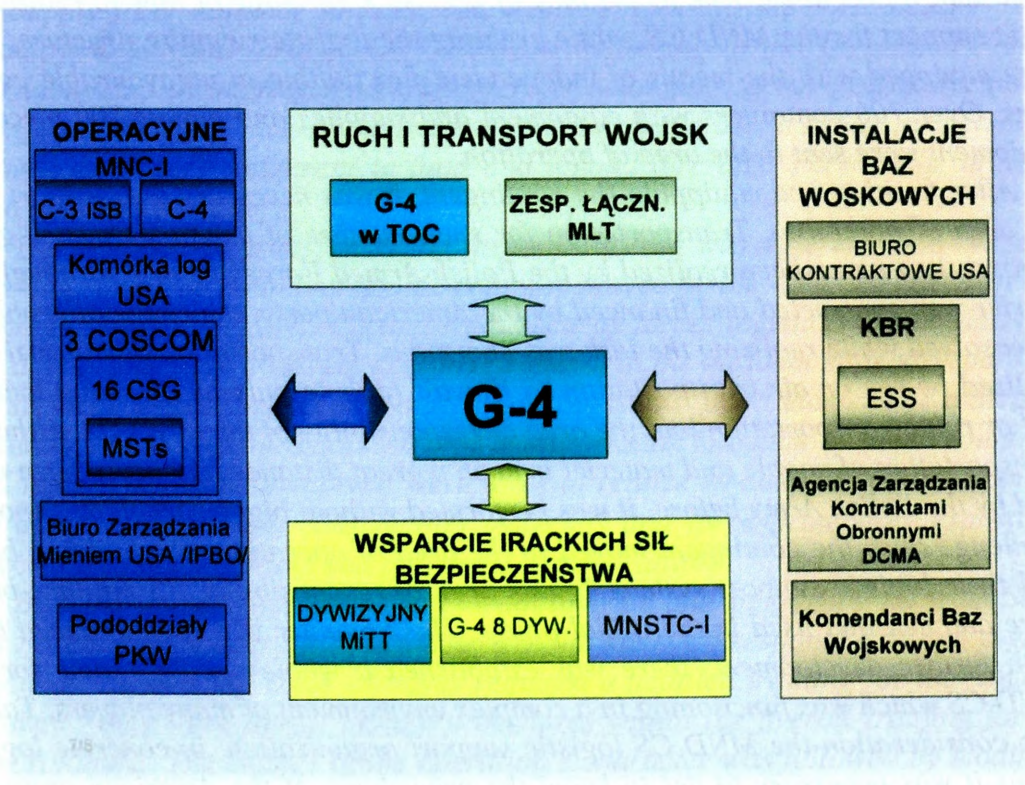
Rys. 1. Zaopatrywanie MND CS



Rys. 2. System zaopatrywania



Rys. 3. System zaopatrzenia narodowego z kraju do PKW



Rys. 4. Obszary współdziałania logistycznego

Col Adam SŁODCZYK
Col Adam POLOWY
Logistic Planning Supervisory Bureau, Logistic Inspectorate

LOGISTIC SUPPORT TO POLISH MILITARY CONTINGENT IN IRAQ

In May 2003, when the Polish government accepted the offer of taking over the command and responsibility over one of the four zones Iraq was divided into, Polish Armed Forces, then logistics as well, had to face a challenge it was not faced with during the whole history, namely a task of preparing, equipping and transporting to the area of operation a contingent of 2,5 thousand soldiers.

Polish Armed Forces participation in military mission in Iraq meant for the logistic structures a need to fulfill a spectacular task with no earlier inclinations to any of the operations conducted abroad. Time of preparation, distance, climate conditions and specificity of tasks were all challenges. Poland, being a leading country in logistic support for the Multinational Division Center-South (MND CS) had to make a huge effort in conceptual work because of a great number of participating countries (25). This caused the need of gradual modification of the logistic structure and tasks. Due to the lack of precise knowledge of how to realize logistic support for the MND CS, while creating the logistic subunits structure, they were equipped with the means of independent functioning in unfavourable conditions. Over 700 containers with equipment and supplies and almost 800 pieces of equipment were sent to the area of operation.

After forming and equipping the contingent, it was necessary to transport it to the area of operation. Transportation for such number of troops in such a great distance had never been realized by the Polish Armed Forces before. Although the carrier was contracted and financed by the American party, the range of problems to be solved while realizing the task was enormous. Transportation of materiel was realized by see or air transportation to Kuwait (people only by air), and then by rail or road transportation into the area of responsibility of the MND CS. Although transportation of people and materiel in such a great distance had never been realized by the Polish Army before, it was performed without bigger problems. Another challenge after the contingent moved to the area of operation was building bases and their logistic support system. In our area of responsibility, 13 military bases were adapted and used in the initial phase. Their number was later reduced to 2. With further development, there was established a whole supply system for the MND CS which was functioning in a complex environment of many players. Taking into consideration the MND CS logistic support organization, in concrete logistic areas it was necessary to get to know the procedures of the American army and

logistic system which is based on 10 classes of supplying (different from the NATO system which has 5 such classes).

Division logistic support dealt with three independent and complementary pillars. The first one was national supply realized within national competences through national element – NSE. The second one, American resources – typical elements of common use. The last pillar was constituted by civil contractors dealing with alimentation, accommodation, social aid services, transportation, fuel distribution and development of bases. It is worth mentioning that configuration of the system did not evolve during rotations and was a mechanism fulfilling the needs of the realized tasks.

An important element enabling international division logistics functioning was American support which was realized according to several agreements including the ACSA Agreement between the Ministry of National Defence of the Republic of Poland and the US Department of Defense dated 22 November 1996 with amendments from 11 July 2003. This support concerned i.e. strategic transportation, accommodation, alimentation and fuel deliveries as well as access to American equipment (including the individual one) which complemented combat capability of the Polish Military Contingent.

It is worth to mention the role of the 3rd COSCOM and the 16th CSG which realized common use supplies transportation basing on the US Army Logistic Center in Tallil (CEDAR II) and SCANIA Logistic Transfer Base.

Supply from national sources was realized by using the "Air Bridge" from Wrocław to Bagdad through C-17 aircrafts belonging to the US Armed Forces, and later also through Casa-295M aircrafts belonging to the Polish Air Force. Using "Air Bridges" also showed a necessity of specialized training for personnel as well as airport equipment to load and unload aircrafts. These skills are now used in other operations.

The MND CS logistics, realizing the tasks in Iraq was different from the standard logistics. The main and double role was played by the G-4. It was a staff element responsible for MND CS and Iraqi security forces logistic support planning, but at the same time it was an executive element in the national system responsible for securing logistic support for our troops. Logistic support elements of a division (initially Polish logistic battalion and transportation subunits of other countries, and later – a logistic company) were tools to realize so-called Direct Support to the division (food, fuel, construction materials and force protection, explosives, selected medical materials and personnel transportation).

Building logistic system of the 8th Iraqi division and supporting all Iraqi Security Forces during operations in the area of the MND CS responsibility was a great challenge as well. All these elements required a detailed training for the 'logistic soldiers', they were taught mainly procedures within the overall training for the next rotations. The change of the operation's character was followed by modifications in logistic support system, mainly in equipment and materiel. There were also

changes within the very national supply system. According to suggestions, modernization and equipping of the contingent was conducted systematically.

Due to the ACSA Agreement, the multinational division gained a lot of lacking communications equipment, armoured vehicles (HMMWV), trucks, evacuation and MEDEVAC vehicles, and night vision equipment. Polish soldiers were additionally equipped with new element of uniforms which were also modified according to the suggestions of the users to adapt them to the conditions of the country and standards of the allies. Supply system and materiel economy in Polish military contingents outside the country was also modified. Specific algorithms of contingents supply were implemented, and the structure of the 10th Logistic Brigade was adapted accordingly.

Summing up, it is necessary to say that:

1. Planned logistic support system and realization of logistic services was appropriate and fulfilled its tasks.

2. Appropriately prepared and stored amount of supplies gave units and subunits huge autonomy of acting.

3. Difficult conditions in Iraq forced logistics to act in order to ensure soldiers greater security and comfort.

4. Iraqi mission allowed many soldiers familiarize with supply procedures, communication methods and planning realized according to international standards.

5. Our armed forces, which have been undergoing transformation for a few years, still possess many gaps in capabilities indispensable for full logistic support of NATO and EU operations. It is then inevitable to search for alternative ways of gaining indispensable support within multinational logistics or through civil contracts.

Logistic support to the Polish Military Contingent in Iraq was undoubtedly a greatest challenge for logistics since the World War II, but it allowed for establishing the Polish Armed Forces logistic system capable of building a base in Tchad all by itself and creating conditions for taking over the responsibility for one zone in Afghanistan.

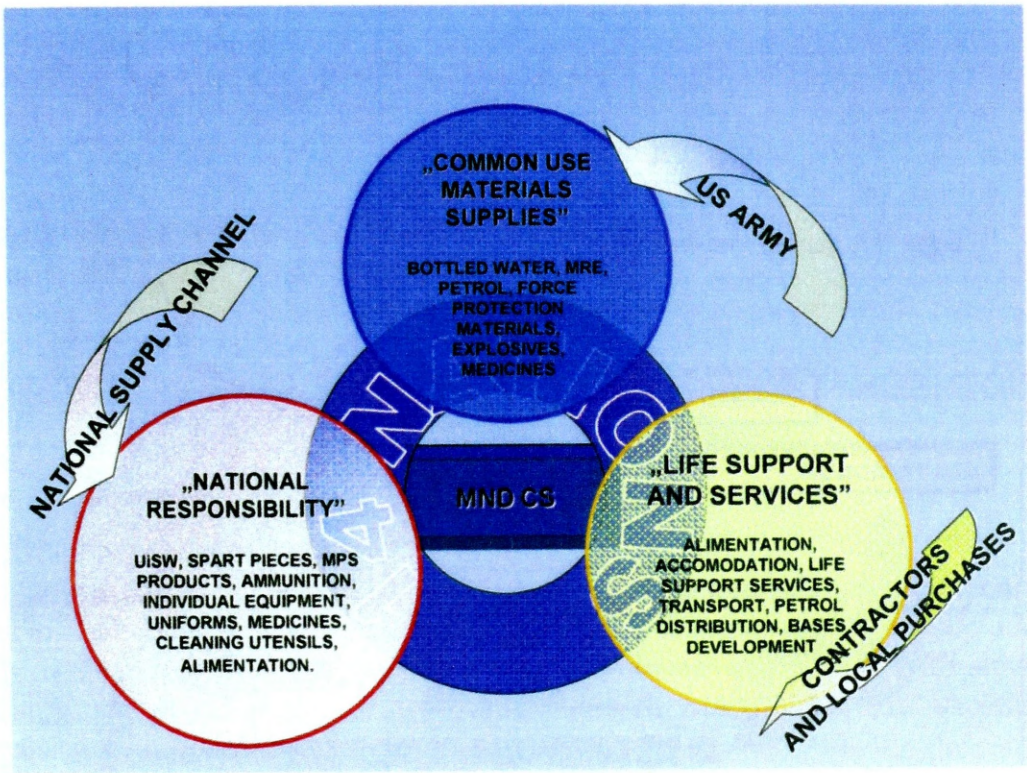


Fig. 1. MND CS Supplies

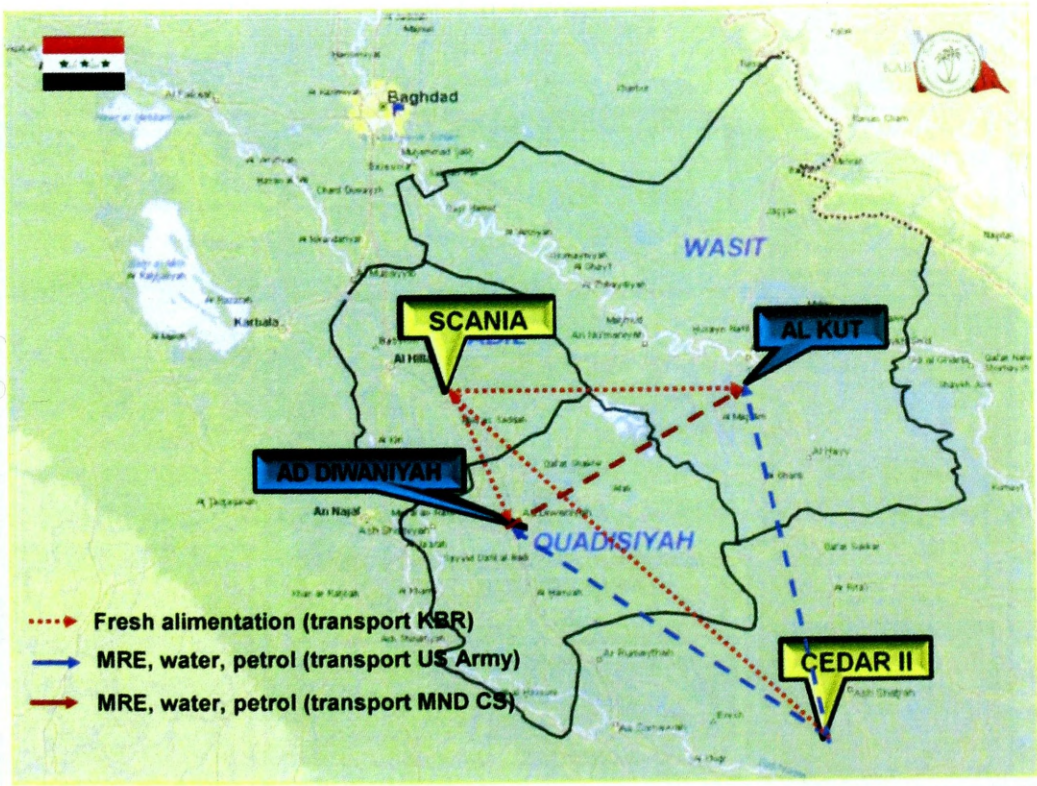


Fig. 2. US Supply System

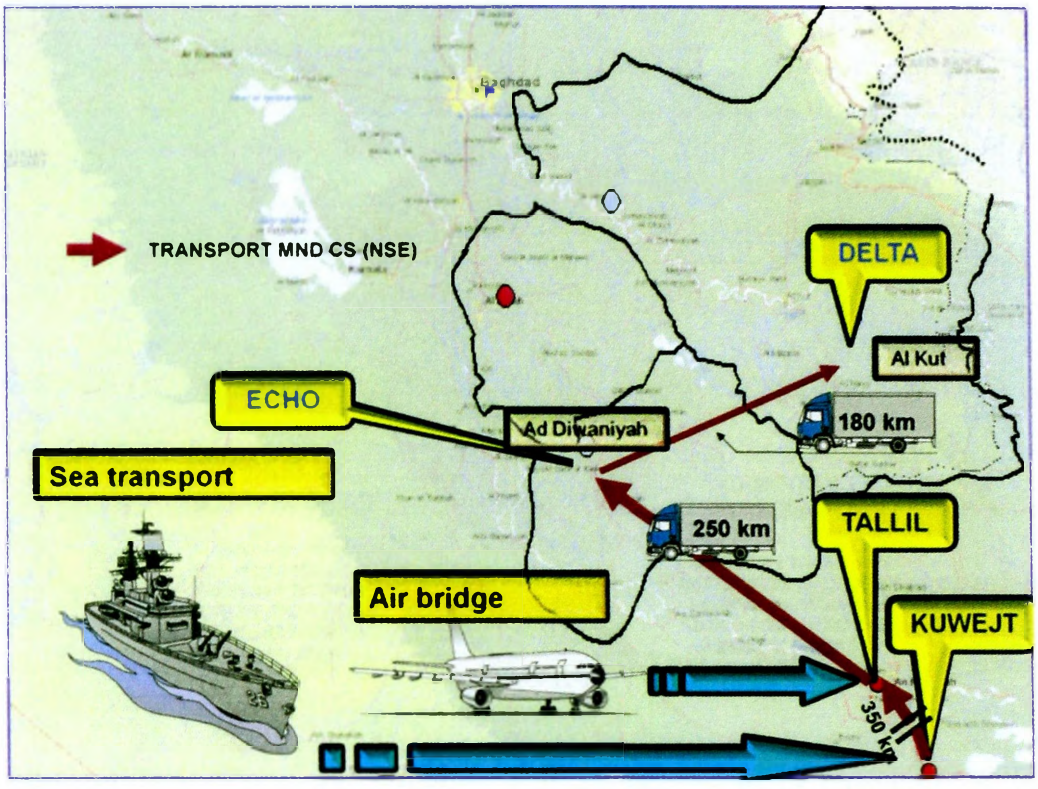


Fig. 3. National Supply System

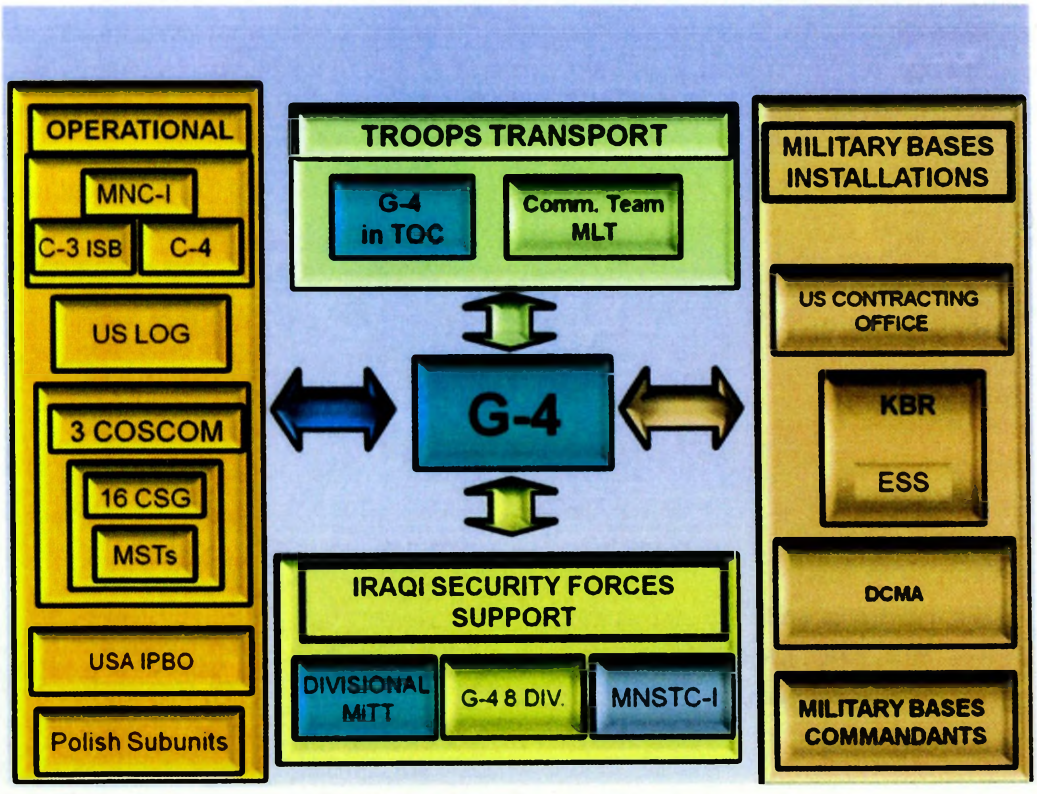


Fig. 4. Logistic Cooperation Areas

Cezary SZCZEPAŃSKI
wiceprezes zarządu, dyrektor ds. rozwoju BUMAR sp. z o.o.

UZBROJENIE I WYPOSAŻENIE POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH W IRAKU

Szanowni Państwo.

Jest mi niezmiernie miło, że mogę się z Państwem podzielić doświadczeniami oraz przemyśleniami będącymi efektem współpracy z Państwem i pośrednio udziału w działaniach bojowych, przez Państwa podejmowanych. Powiem kilka słów na temat planów i zamierzeń Grupy Bumar, których zadaniem będzie wspieranie przedsięwzięć polskiej armii.

Proszę Państwa, charakter misji w Iraku był wielokrotnie bardzo dobrze określany i z niego bezpośrednio wynikał także sposób działania nas jako grupy przemysłowej, produkcyjnej i handlowej. Otóż, mamy tu do czynienia z silami lekkimi, działaniami patrolowymi w terenie zurbanizowanym, działaniami aeromobilnymi, konwojami, ochroną obiektów, kontrolą na tzw. checkpointach. Jakie elementy wyposażenia i uzbrojenia indywidualnego „pracowały" w Iraku? Amunicja różnego rodzaju, hełmy, gogle noktowizyjne, nowe karabinki i nowoczesna optoelektronika. Kilka słów o każdej z grup wyposażenia i uzbrojenia... Część zaprezentowanych tutaj wyrobów i systemów jest produkcją „Grupy BUMAR", część produkcji innych polskich zakładów, część jest sprowadzana przez „BUMAR" z zagranicy.

Otóż, nasza oferta dla „PKW IRAK" obejmowała: propozycję uzbrojenia samochodów patrolowych, ofertę dotycząca systemów zakłócających i uzbrojenia pojazdów opancerzonych w UKM-200C, WKM-B, ZSMU-127 „Kobuz" – zdalnie sterowany system wieżowy. Polskie wojska zdecydowały się na zakup: karabinów maszynowych, PKM, UTIOS, UKM-2000 i WKM-B oraz modernizację wozów „BRDM" do wersji 2 „SZAKAL" i transporterów medycznych „RYŚ". Dostawcą sprzętu dla uczestników misji irackiej oprócz „Grupy BUMAR", były „WZM". Jeśli chodzi o broń i systemy wsparcia „BUMAR" przyczynił się do modernizacji śmigłowców W-3WA „Sokół", Mi-8, Mi-17 i Mi-24. Należy tu także wspomnieć o ofercie dotyczącej systemów wsparcia, takich jak: moździerze LM-60D i granatniki „PALLAD" oraz systemy ochrony bazy, a także ofertach na zdalnie kierowane pojazdy zwiadowcze. Ochronę baz miały zapewnić działka przeciwlotnicze. Nasze wojska wykorzystywały ponadto dostarczone przez Grupę Bumar nowoczesne radiostacje przewoźne, interkomy oraz lekkie moździerze LM-60D

Należy zadać pytanie, co dostarczono do Iraku na zamówienie tamtejszych wojsk? Wśród sprzętu, którego chęć posiadania wyraziła armia iracka były: wozy patrolowe AIN JARIA-1 „Dzik-3", cały zestaw różnego rodzaju broni strzeleckiej i amunicji, ambulanse oraz specjalistyczne urządzenia elektroniczne.

Doświadczenia irackie uzmysłowiły nam potrzebę modernizacji broni strzeleckiej, np. konieczność opracowania skróconej wersji konkretnego karabinka. Należało ponadto udoskonalić, zmodernizować urządzenia obserwacyjne nocne i dzienne wykorzystywane przez pojedynczych żołnierzy, zmienić indywidualne osłony balistyczne (w tym także hełmy) oraz zdecydowanie poprawić broń wyborową – zarówno w karabinach kalibru 12,7 mm, jak i 7,62 mm. Wnioski wysnute w oparciu o doświadczenia z operacji irackiej przyczyniły się do kończenia opracowania przez nas systemów wieżowych zdalnie sterowanych dla pojazdów patrolowych. Nawiązaliśmy ponadto kontakty z oferentami i producentami wysoko wyspecjalizowanych systemów elektronicznych – przykładem systemy zakłócające „EJAB" oraz bezzałogowe statki latające „SKYLARK".

W przypadku PKW Afganistan mieliśmy do czynienia z nieco innym typem działań, a także innymi warunkami ich prowadzenia. Misja iracka wiązała się bowiem w głównej mierze z działaniami na dużej wysokości oraz ochroną konwojów i baz. Prowadzono ponadto prace mające na celu rozminowania terenu i obiektów. Wysiłki „BUMARU" zostały skoncentrowane na dostawie i modernizacji odpowiednich śmigłowców transportowych i bojowych, w tym dostosowania ich do działań na dużych wysokościach. Dostawa wspomnianych śmigłowców ma miejsce właśnie teraz.

Uzbrojonymi i opancerzonymi pojazdami używanymi przez polskie wojska w Iraku były (dodatkowo opancerzone) wozy bojowe „ROSOMAK". Działania bojowe potwierdziły ich ogromną skuteczność. Grupa Bumar – we współpracy z partnerem zagranicznym – przedstawiła ofertę dotyczącą pojazdów patrolowych typu LOSP.

Przykładem konkretnych rozwiązań służących realizacji misji były: „BRDM-2 – SZAKAL", a także transportery medyczne „RYŚ" oraz „ROSOMAK". Amunicja wykorzystywana w tych pojazdach jest produkowana przez zakłady „Grupy BUMAR".

W kwestii indywidualnego uzbrojenia i wyposażenia wsparcia przedstawiliśmy ofertę broni wyborowej (karabin wyborowy TOR), która zdecydowanie minimalizuje straty postronne –. Oferta uzbrojenia indywidualnego obejmuje także karabiny maszynowe, zuniwersalizowane za pomocą dodania szyny montażowej typu Picatinny, moździerze lekkie i amunicję wielozadaniową do broni wyborowej. PKW Afganistan dysponował również: karabinami maszynowymi, karabinami rodziny „Beryl", lekkimi moździerzami oraz różnorodną, przeznaczoną do nich amunicją.

Nasza oferta w zakresie wyposażenia elektronicznego i specjalistycznego obejmuje: specjalistyczne wykrywacze min przeciwpiechotnych i klasycznych min przeciwpancernych, celowniki najnowszej – trzeciej generacji, celowniki dzienno-

-nocne, pozwalające na wykonywanie działań bojowych bez względu na warunki panujące w otoczeniu oraz wyświetlacze informacji pilotażowych w goglach dla pilotów śmigłowców, co jest szczególnie istotne w terenie górskim, w jakim prowadzone są operacje afgańskie.

Wnioski płynące z faktu uczestnictwa naszych wojsk w misji irackiej

Zarówno zakłady „Grupy BUMAR", jak i inne współpracujące z nami na rzecz Państwa firmy, zdobyliśmy dzięki interwencji w Iraku cenne doświadczenie. Lepiej opanowaliśmy technologię modernizacji śmigłowców oraz dostosowania ich do konkretnych potrzeb bojowych użytkowników. Wiemy już jakiego typu opancerzenie pojazdów powinno być stosowane podczas podobnych działań. Obecnie jesteśmy w trakcie opracowania nowszych wersji z udziałem instytucji spoza grup. Przedsięwzięciem o międzynarodowym zasięgu są intensywnie prace nad technologią aktywnej ochrony pojazdów przeciwko wszelkiego rodzaju pociskami. Mam nadzieję, że w ciągu kilku najbliższych miesięcy będziemy w stanie zaprezentować konkretne działające systemy. W zakresie indywidualnych osłon balistycznych pracujemy nad unowocześnianiem hełmów i kamizelek kuloodpornych. Rozwijamy koncepcje nowych typów broni wyborowej dużego zasięgu; wkrótce pojawi się nowy kaliber pośredni pomiędzy 12,7 mm a 7,62 mm. Możemy również dostarczyć pojazdy patrolowe o specjalnych cechach konstrukcyjnych i użytkowych, a przede wszystkim o zwiększonej odporności na miny.

PKW CZAD to inny rodzaj działalności, nieco inne, w porównaniu do poprzednich misji, warunki klimatyczne. Działają tu przede wszystkim lekkie, wysoce mobilne siły, wymagające specyficznego zabezpieczenia logistycznego swoich operacji. Grupa Bumar (GB) podczas przygotowań do tej misji skoncentrowała się na dostarczeniu odpowiednio przystosowanych śmigłowców oraz sprzętu logistycznego i inżynieryjnego. W zakresie uzbrojenia indywidualnego GB dostarczyła karabiny wyborowe BOR i TOR, zmodernizowane karabinki „BERYL", granatniki GPBO-40 i GSBO-40. W najbliższej przyszłości dalej będziemy pracować nad modernizacją broni strzeleckiej, właśnie w celu zindywidualizowania i dostosowania jej do konkretnych potrzeb, konkretnych warunków prowadzenia operacji. Oferujemy dostawy modernizowanych śmigłowców Mi-8 i Mi-17, pojazdów logistycznych takich, jak uniwersalna maszyna inżynieryjna UMI, a także różnego rodzaju samochodów transportowych typu „JELCZ". Podstawowym oferowanym przez nas pojazdem bojowym oferujemy transportery „ROSOMAK".

Omówiłem pokrótce trzy prowadzone przez Wojsko Polskie operacje, wykraczając poza ramy naszej konferencji, by dokonać podsumowań. Dzięki dostawom sprzętu uczestnikom wspomnianych przedsięwzięć, Grupa Bumar i współpracujące z nami firmy, poznaliśmy inny rodzaj współpracy z naszym głównym klientem i równocześnie końcowym użytkownikiem naszych produktów, czyli z Państwem.

Pracujemy nad tym, by wnioski wynikające z działań operacyjnych przekładać jak najszybciej na konkretne rozwiązania, konkretne zmiany nie tylko w zakresie modernizacji ale i zmiany naszych produktów w ogóle. Dążymy do natychmiastowego wprowadzania nowych wyrobów. Wspomnianą modernizację mają wspierać następujące działania:

– przepływ bieżący informacji o aktualnych potrzebach operacyjnych,

– wykorzystanie informacji o zagrożeniach w rejonie operacji w celu wdrożenia optymalnych technologii ochrony życia i zdrowia żołnierzy,

– przepływ informacji technicznej umożliwiający zabezpieczenie serwisowe wyrobu w całym cyklu użytkowania, ułatwiający optymalizację logistyki PKW,

– wdrożenie szkoleń wspomaganych technologią e-learningową w celu ułatwienia obsługi, przeglądu i serwisowania sprzętu w misjach zagranicznych.

W Grupie Bumar powołaliśmy specjalny zespół ludzi w biurze analiz, zajmujący się czytaniem i analizowaniem informacji przekazywanych przez Państwa w różny sposób, będących efektem działań w ramach operacji PKW. Naszym celem jest natychmiastowa reakcja na Państwa potrzeby, zapobiegająca w możliwie najwyższym stopniu obecnym i przyszłym zagrożeniom, przede wszystkim podczas operacji niesymetrycznych. Zwiększenie ponadto: bezpieczeństwa naszych żołnierzy poza granicami, efektywności tego uzbrojenia i wyposażenia, które Państwu dostarczamy oraz skrócenie czasu zarówno opracowania, jak i dostaw tych systemów. Ostatnia kwestia wymaga jednakże udoskonalenia niektórych obowiązujących procedur formalnych. Naszym celem jest rychłe dostosowanie naszej oferty do Państwa potrzeb.

Cezary SZCZEPAŃSKI

Vice-President of the Board, Director for Development, BUMAR

ARMAMENT AND EQUIPMENT OF POLISH MILITARY CONTINGENTS IN IRAQ

Ladies and Gentlemen, it is an honour for me that I am able to share with you my experience and conclusions coming from our cooperation and indirect participation in combat actions you realize. I will say a few words on how the Bumar Group realized, is realizing and will try to realize support in various areas of combat actions.

We were dealing with three missions and I will try to present these issues which are strictly connected with each of them, what happened and what conclusions are drawn from the Bumar's point of view.

Ladies and Gentlemen, the Iraqi mission's character was stated many times very clearly and it served as a directive our actions as an industrial, production and trade company. We were dealing with light forces patrolling operations in

urbanized areas, airmobile operations, convoys, base protection and check points control operations. Which of our elements of equipment and individual armament were employed in Iraq? Generally speaking: different kinds of ammunition, helmets, night vision goggles, new carbines, modern optoelectronics. Now, I will say a few words about each group of equipment and armament. A part of presented here elements and systems is of Bumar Group production, other – from various Polish companies, and a some are brought from abroad. There is nothing that Bumar did not participate in (production or trade).

Our offer for the Polish Military Contingent in Iraq contained: patrol vehicles armament, jamming systems and armoured vehicles armament: UKM-200C, WKM-B, ZSMU-127 "Kobuz" tower remote control system. Among the suggested vehicles armament, there were introduced: machine guns (PKM, UTIOS, UKM-2000 and WKM-B), BRDM vehicles were modernized into version 2 "SZAKAL" and medical carriers "RYŚ". Producers are not only firms of the Bumar Group, there is also a logo of the Military Mechanical Works. We had our concrete contribution in W-3WA "Sokół", Mi-8, Mi-17 and Mi-24 helicopters modernization. I also have to mention here the offer of such support systems as: LM-60D mortars and "PALLAD" grenade launchers as well as base protection systems and remote control reconnaissance vehicles. For base protection, we gave concrete offers of anti-aircraft guns. Moreover, our forces used modern mobile radio stations which were delivered by the Bumar Group, intercoms produced by a private company from outside Bumar Group, and LM-60D light mortars.

It is necessary to ask one more question, what was ordered and delivered to Iraq, but not for the Polish Military Contingent, but for the Iraqi forces? These were: AIN JARIA-1 "Dzik-3" patrol vehicles, a whole set of different kinds of guns and ammunition, ambulances, and specialized electronic devices.

What are the conclusions for us – producers and sometimes armament traders and other producers for the needs of the Polish Armed Forces? First of all, there appeared the need of guns modernization – e.g. the necessity of working out a shorter version of a concrete gun. We had to modernize night and day vision observation utensils used by individual soldiers. It was necessary to change individual ballistic protections including helmets, and improve 12,7 mm and 7,62 mm guns. Moreover, these were conclusions drawn from the Iraqi mission which caused finishing the work on tower remote control systems for patrol vehicles. We also made contacts with producers of highly specialized electronic systems, as "EJAB" jamming systems and "SKYLARK" unmanned aerial vehicles.

In case of the Polish Military Contingent in Afghanistan, we were dealing with a bit different type of operations and different conditions. These were operation on greater altitude as well as convoys and base protection. Moreover, there were conducted mine cleaning operations. Bumar's main effort was concentrated on delivery and modernization of proper cargo and combat helicopters and especially their adaptation to high altitude operations. And now the delivery of these helicopters is taking place.

As far as the vehicles, their armament and armouring are concerned, these are generally, "ROSOMAK" combat vehicles, armoured in relation to the version used in Iraq. The offer of additional armours was presented and realized with the "RAFAEL" company. Combat operations showed that in the conditions of the Polish Military Contingent in Afghanistan, these vehicles are efficient. As far as patrol vehicles are concerned, the Bumar Group presented its offer, cooperating with a foreign partner, of LOSP type vehicles, but other solution was chosen for the Polish troops in Afghanistan. Finally, I would like to mention modern ammunition for different armament systems which is produced and delivered by the Bumar Group.

Please, take a look at the presented vehicles, their armament and armours. We have here examples of concrete solutions which served during different phases of the mission. Once again, we are dealing with BRDM-2-SZAKAL, as well as medical carriers "RYŚ" and "ROSOMAK" vehicles. Ammunition for these vehicles is produced by the Bumar Group.

In the field of individual armament and equipment of the combat support, we offered guns minimizing incidental loses – TOR sniper rifles. The individual armament offer also included machine guns, universal due to the added Picatinny rail, light mortars and multitask ammunition for sniper guns. Utensils presented here were a part of the equipment of the Polish Military Contingent in Afghanistan: machine guns, Beryl-type guns, light mortars with ammunition.

As far as electronic and specialist devices are concerned, we have in our offer: special classic antitank and antipersonnel mine detectors, modern third generation sights, day and night sights which, practically, enabled to conduct combat operations regardless of weather conditions and goggle pilot information displays for helicopter pilots, which is extremely important in the mountains, where Afghan operations are conducted. In the presented picture, there is an example of such goggles for helicopter pilots and the picture displayed to the pilots, used mainly during night flights. There are also presented mine detectors and optoelectronic systems elements which were used by individual soldiers. A part of this equipment and armament is also presented in our exhibition accompanying this conference.

Thus, what are the conclusions drawn from the mission in Afghanistan for our company? There are many. We (the Bumar Group and other companies cooperating with us) learned many things. We improved the technology of helicopters modernization and adaptation to concrete combat needs of the users. I have to add that it is done in the country. We know what king of efficient armament to use for our vehicles during similar operations. Now, we are in the middle of working on newer versions in the Bumar Group, but closely cooperating with other institutions. We are working intensively on a technology of vehicles active protection against various shells, and we are talking about an international cooperation here. I hope that in the next few months, we will be able to present concrete systems. Within the individual ballistic protections, we are working on helmets and bullet-proof waistcoats improvements. We also develop new types of long-range sniper guns – there

will come a new caliber between 12,7 mm and 7,62 mm. Such prototype is now being tested and it is also a conclusion drawn from the discussed operations. We are also ready to deliver patrol vehicles of special construction and usage features, and most of all – of greater mine resistance.

The Polish Military Contingent in Chad is a different operation in different climate conditions in comparison to the earlier mentioned missions. There operate mainly light, highly mobile forces which require specific logistic support for their operations. The Bumar Group, during preparations to this mission, concentrated on delivering appropriately adapted helicopters as well as logistic and engineering equipment. Within the individual armament, we can find BOR and TOR sniper rifles, modernized "BERYL" guns, GPBO-40 and GSBO-40 grenade launchers. In the nearest future, we will continue working on guns modernization in order to make it more individual and adapted to concrete needs and operational conditions. We offer deliveries of modernized Mi-8 and Mi-17 helicopters and logistic vehicles, such as UMI universal engineering machine, but also various types of carriers of "JELCZ" type. As basic combat vehicles, we offer "ROSOMAK" carriers.

I discussed briefly these three operations conducted by the Polish Armed Forces, stepping aside the frames of our conference, but they all give us a basis for an evaluation and conclusions. The Bumar Group and cooperating companies learn a lot, especially we learn a different approach to our main client and the user of our products at the same time –the armed forces. We really want it to be a cooperation, not as it sometimes happened: somebody sent some papers, somebody did the job, somebody received it and everybody was happy, everybody but the user, or the user was also happy only because he did not have anything else and had to be happy of what he had. There will be no such situation in the future. It means that we work not have such situation any more. Unfortunately, it is not possible to achieve at once even if we want it very much. We are trying to achieve a situation in which we continuously transform the conclusions drawn from operations into practice – into concrete solutions and changes, not only modernization, but even general changes of our products. We are aiming at resigning from the unsatisfactory products and introducing new products as soon as it is technically possible. This is why we need:

– continuous flow of information about current operational needs;

– using information on threats in the operational area to implement optimal soldiers' life and health protection technologies;

– flow of technical information enabling service support for the product during the whole use cycle, which will make the optimization of the Polish Military Contingent's logistics easier;

– implementation of e-learning supported trainings aiming at making operation, technical inspections and service easier during missions abroad.

In the Bumar Group we organized a special team in the analyses bureau which deals with reading and analyzing the information submitted in different ways by the armed forces and being a result of the Polish Military Contingents operations.

Our goal is to react much faster to the armed forces' needs to prevent as much as possible present and future threats especially during asymmetric operations. We want to increase security of our soldiers abroad, increase effectiveness of the armament and equipment we deliver and reduce the time of the systems elaborating process and their delivery. I have to admit, however, that the matter of reducing the time is not only good or bad will of the Bumar Group, but also needs improvement of some existing formal procedures. Our aim is to adapt the offer very quickly to the needs of the armed forces, and especially of the military contingents, which is currently being realized. It is nowadays the most vulnerable area with clearly visible needs.

Ladies and Gentlemen, thank you very much for your attention and I am ready to answer to your questions if you have any.

płk Andrzej JAROSZ
szef Oddziału CIMIC, Dowództwo Wojsk Lądowych

WSPÓŁPRACA CYWILNO-WOJSKOWA I SZKOLENIE ARMII IRACKIEJ

Referat niniejszy traktował będzie o obszarze współpracy cywilno-wojskowej oraz działalności szkoleniowej w Iraku.

Działania CIMIC ukierunkowane były na osiągnięcie przez gubernatora i jego administrację pełnej kontroli prowincji *(Provincial Iraqi Control)*, czyli stanu w którym wsparcie dla środowiska cywilnego ze strony wojsk koalicyjnych nie będzie wymagane, ponieważ władze w prowincjach posiądą zdolność do zapewnienia bezpieczeństwa, stabilności ekonomicznej oraz osłony socjalnej według miejscowych standardów. Efektem niejako ubocznym miało być kreowanie zarówno pozytywnego wizerunku wojsk koalicji, jak i życzliwego nastawienia ludności miejscowej do tych sił.

Kontakty ze środowiskiem cywilnym realizowano w różny sposób. Dowódca MND CS prowadził spotkania z gubernatorami, przewodniczącymi rady prowincji oraz przewodniczącymi komitetów szejków prowincji. Koordynator efektów spotykał się głównie z przywódcami plemiennymi w kwestii ich zaangażowania w podniesienie poziomu bezpieczeństwa prowincji, co wiązało się z wprowadzaniem projektów z funduszu CERP.

Szefowie G 9 natomiast prowadzili spotkania z przywódcami plemiennymi oraz dyrektorami departamentów służb publicznych w zakresie realizacji projektów wspierających rozwój ekonomiczny prowincji oraz infrastruktury i dostępu do podstawowych usług.

Za planowanie i nadzór nad realizacją zadań współpracy cywilno-wojskowej odpowiadał szef oddziału lub wydziału G-9, którego struktura i zadania ulegały zmianom wynikającym z aktualnych wymagań operacyjnych lub możliwości.



Rys. 1. Rejon odpowiedzialności MND CS 2004 r.

Pięcioletni okres udziału naszych wojsk w operacji „Iraqi Freedom" charakteryzował się ciągłymi zmianami zarówno obszaru odpowiedzialności, zaangażowanych sił krajowych i międzynarodowych, a także zmian w taktyce, procedurach i priorytetach działań cywilno-wojskowych. Wynikało to z potrzeby dostosowania procedur CIMIC (narodowych i NATO) do procedur Civil Affairs (CA), czyli szerszego podejścia do działań cywilno-wojskowych. Najistotniejsza dla wspomnianych działań była możliwość użycia środków finansowych, pozwalająca na realizację zadań CIMIC.

Na początku operacji podstawowym elementem wykonawczym działań CIMIC były prowincjonalne zespoły wsparcia *GST*. Były to dziesięcioosobowe zespoły specjalistów funkcjonalnych (branżowych). GST wspierały wysiłki władz w zakresie bezpieczeństwa, odbudowy kluczowej infrastruktury oraz zapewnienia dostępu do podstawowych usług w każdej z pięciu prowincji będących w obszarze odpowiedzialności dywizji. Poza GST w każdej stolicy prowincji działania CIMIC były realizowane przez brygadowe, narodowe elementy CIMIC (polskie w prowincji Wasit, Babil i Karbala; hiszpańskie w Najad i Quadisiyah). Dywizja dysponowała ponadto filipińskim batalionem CIMIC do prowadzenia działań w zakresie udzielania pomocy medycznej oraz humanitarnej, a także realizacji projektów CIMIC w całym obszarze odpowiedzialności tj. na ok. 80 tys. kilometrów kwadratowych. Zamieszkuje na nim ok. 5,1 mln mieszkańców, w większości przez szyitów (ok. 80%).

W obszarze odpowiedzialności dywizji znajdowały się dwa najważniejsze dla szyitów miejsca kultu religijnego tj. Najaf i Karbala, toteż planowanie i realizacja przedsięwzięć zabezpieczenia przemieszczeń pielgrzymów na obszarze odpowiedzialności dywizji wymagały zaangażowania elementów CIMIC.

Po wyborach, a następnie przekazaniu odpowiedzialności w prowincjach 8 Dywizji Irackiej oraz policji aktywność pododdziałów ogólnowojskowych w zakresie utrzymania więzi z lokalną ludnością uległa zmniejszeniu, z racji ograniczenia kontaktów z miejscowymi. Relacje te były utrzymywane głównie przez elementy CIMIC.

Na początku 2005 r. obszar odpowiedzialności MND-CS obejmował trzy prowincje: Babil, Wasit i Quadisiyah. Wtedy też prowincja Babil została przekazana 4 BCT. Wkrótce nastąpiło wycofanie ukraińskiej BCT, co spowodowało konieczność wydzielenia Taktycznego Zespołu CIMIC do prowincji Wasit w miejsce ukraińskiego elementu CIMIC. Od 2007 r. MND-CS posiadała w swoim obszarze odpowiedzialności tylko prowincję Diwanijayh.

O ile w 2005 roku wsparcie dla administracji oparte było na funkcjonowaniu Centrów CIMIC *(Prvincial Civil Military Operation Centre – PCMOC)* tj. ośmioosobowych zespołów specjalistów funkcjonalnych, pełniących dyżury 5 razy w tygodniu w siedzibie władz prowincji, to w 2006 roku kierowanie łącznikowych elementów CIMIC do władz miejscowej ludności zostało zmniejszone do 1–2 razy w tygodniu. Kontakt z Prowincyjnym Centrum Reagowania Kryzysowego (*ang. Provincial Joint Coordination Centre -PJCC*) utrzymywany był za pośrednictwem oficerów łącznikowych dywizji.

Elementami bezpośrednio wykonującymi zadania współpracy cywilno-wojskowej w terenie były, rozmieszczone w stolicy każdej prowincji, Centra Współpracy Cywilno Wojskowej (PCMOC) oraz Prowincjonalne Zespoły Łącznikowe (PSLT). Do ich podstawowych zadań należały: współpraca z władzami prowincji, monitorowanie procesu przygotowania wyborów oraz udzielanie pomocy organizacjom rządowym i pozarządowym.

Działalność koalicyjnego zespołu rozwoju – *PRT* dla prowincji Diwaniyah, jako nowego narzedzia, została zapoczątkowana dopiero w marcu 2007 roku. Oddział CIMIC wraz z PRT rozpoczął proces wsparcia opracowania strategii rozwoju prowincji Diwaniyah.

Zasadniczym elementem działań, wspierających odbudowę prowincji oraz rozwój ekonomiczny, była inicjatywa projektowa w ramach funduszu CERP. W naszej misji właśnie ten obszar działalności był dominujący. Oddział CIMIC był odpowiedzialny za planowanie i realizację projektów z użyciem funduszy CERP. Priorytety działalności projektowej wynikały z sytuacji operacyjnej i definiowane były każdorazowo przez Dowódcę Sił Koalicyjnych.

Po wejściu do Iraku VII zmiany były to projekty z tzw. zestawu SWET – *Sewage, Water Electricity and Trash.* W tym czasie procedury służące wydatkowaniu środków CERP zawarte zostały w dokumencie zwanym MAAWS (*Money as a Weapon System*). Projekty koncentrowały się na zatrudnieniu maksymalnej licz-

by pracowników w okresie realizacji oraz kreowaniu nowych miejsc pracy. Jednym z głównych obszarów tego zaangażowania była realizacja projektów rolniczych dla stowarzyszeń rolniczych prowincji Diwaniyah.

Największym wyzwaniem, mającym na celu uzyskanie satysfakcjonującej efektywności działań CIMIC był brak dostatecznej liczby cywilnych specjalistów funkcjonalnych. Fakt ów okazał się szczególnie istotny ze względu na konieczność prowadzenia aktywnych działań służących osiągnięciu PIC (*Provincial Iraqi Control*). Jego realizację planowano w zgodzie z założeniami EBAO (*Effects Based Approach to Operations*).

Oficerowie CIMIC uczestniczyli w spotkaniach grupy roboczej ds. efektów, dokonywali oceny stopnia realizacji zakładanych efektów, zdefiniowanych przez dywizję na podstawie wskaźników efektywności i zaangażowania (*Measures of Effectiveness – MoE oraz Measures of Performance MoP*). Wymieniali informacje w zakresie prowadzonych działań przez poszczególne służby, komórki, a nawet organizacje działające poza strukturami MND CS.

W prowincjach MND CS znajdowało się ponadto ponad półtora tysiąca stanowisk archeologicznych, wliczając w to ruiny Babilonu. Od początku zaangażowania SZ RP w Iraku posiadaliśmy w składzie kompanii CIMIC (potem Grupy CIMIC) archeologów, którzy prowadzili szkolenia w zakresie poszanowania obiektów zabytkowych oraz aktywną działalność projektową zmierzającą do zapewnienia ochrony dóbr kultury przed grabieżą, dewastacją i zniszczeniem.

Prócz tego oficerowie CIMIC byli zaangażowani m.in przygotowywanie wizyt zespołów oraz konferencji, mających na celu wsparcie przedsiębiorstw państwowych. Efektem ich działań był rozwój fabryki ogumienia, tekstyliów, nabiału i cegielni, których wsparcie może zapewnić utrzymanie ok. 7 tys. pracowników.

Innym obszarem aktywności elementów CIMIC było wdrażanie programu przydzielania dotacji indywidualnym przedsiębiorcom – Micro Grants Program. Dowódca dywizji posiadał możliwość przydzielania grantów w wysokości do 10 tys. dolarów dla przedsiębiorców w obszarach służących rozwojowi infrastruktury i dostępności usług. Program ten był doskonałym narzędziem kształtowania rozwoju ekonomicznego w prowincji oraz aktywnej walki z bezrobociem. W ramach wspomnianego programu zrealizowano ponad 220 projektów.

Udzielanie pomocy humanitarnej nienależące do kluczowych zadań CIMIC, było realizowane jako działanie dodatkowe.W obszarze odpowiedzialności MND CS nie było znaczących międzynarodowych organizacji humanitarnych, które ze względu na zagrożenie atakami terrorystycznymi wycofały się bardzo wcześnie. Jednakże na początku misji pomoc humanitarna napływała szerokim strumieniem z Kuwejtu z Centrum Operacji Humanitarnych – *HOC* i była dystrybuowana przez Centrum Koordynacji Pomocy Humanitarnej – *HACC* w Al Hilla z udziałem komórek CIMIC. HACC przestał funkcjonować w grudniu 2005 roku i od tego czasu strumień pomocy kierowanej z HOC wyraźnie się zmniejszył.

Niezwykle istotnym przedsięwzięciem było dokonywanie okresowych ocen rejonu odpowiedzialności oraz podejmowania stosownych działań, czy to w obszarze

projektowym, czy też w zakresie pomocy humanitarnej, w celu rozładowania sytuacji zapalnych oraz wsparcia działań kinetycznych. Dla przykładu, by wesprzeć budowę wysuniętych posterunków bezpieczeństwa – *JSS* zaplanowano i uruchomiono szereg projektów poprawiających standard życia ludności i dających jednocześnie zatrudnienie w rejonie ważnego dla bezpieczeństwa obiektu. Działania te zostały wzmocnione akcjami udzielania pomocy humanitarnej.

Pomimo, iż siły CIMIC prowadzą działania niekinetyczne muszą być zdolne do działań w środowisku kinetycznym. Dlatego też miejsce pojazdów osobowych stosowanych w początkowej fazie operacji, zajęły wojskowe pojazdy osobowo-terenowe rodzimej produkcji Honker/Skorpion, które z kolei w drugiej połowie 2005 roku zostały zastąpione amerykańskimi pojazdami HMMWVe.

Okres pięciu lat realizacji zadań współpracy cywilno-wojskowej w Iraku pozytywnie wpłynął na rozwój zdolności CIMIC Wojsk Lądowych w zakresie wypełniania należnych funkcji, wspierających dowódców w osiągnięciu zakładanych celów operacji.

W procesie szkolenia i przyszłego przygotowania udziału w podobnej operacji należałoby uwzględnić następujące kwestie:

Kursy Specjalistów CIMIC powinny obejmować tematykę wykonania oceny zniszczeń, odbioru robót, a także sporządzania kosztorysów oraz prowadzenia dokumentacji projektów.

Tłumacze dla Grup CIMIC powinni być rekrutowani z obywateli polskich w celu uniknięcia wypływu ważnych informacji dotyczących zasad wykorzystania funduszy.

Należy doskonalić sposób meldowania, a także sprawozdawczość z prowadzonych spotkań, rozmów i odpraw.

Popularyzować konferencje i spotkania robocze jako metodę rozwiązywania problemów i dochodzenia do wspólnych rozwiązań.

Kilka zdań o szkoleniu armii irackiej.

W trakcie pierwszej zmiany misji rozpoznawczo-stabilizacyjnej oraz kolejnych dwóch zmian stabilizacyjnych prowadzono szkolenie zmilitaryzowanych pododdziałów ICDC, mające wesprzeć wojska koalicyjne do momentu powstania irackich sił zbrojnych.

Nowy kierunek zapoczątkowano podczas IV zmiany stabilizacyjno-szkoleniowej oraz V, o charakterze szkoleniowo-stabilizacyjnym, szczególny nacisk kładąc na szkolenie irackich sił bezpieczeństwa. Aby można było prowadzić działalność szkoleniową powstały dwa zespoły doradczo-szkoleniowe: jeden dywizyjny i jeden brygadowy.

Szkolenia, oprócz Polaków, prowadzili instruktorzy z państw koalicyjnych: Ukrainy, Bułgarii i Salwadoru. W strukturze wielonarodowej dywizji utworzono więc specjalne grupy instruktorów podległe początkowo G-3 o nazwie MiTT (Military Transition Team), PTT (Police Transition Team) oraz BTT (Border Police

Transition Team), odpowiedzialne za wyszkolenie i przygotowanie do działań jednostek irackich.

Główną siłę irackich sił bezpieczeństwa w naszej strefie odpowiedzialności stanowiła 8 Dywizja Piechoty i to w jej obrębie przeprowadzono szkolenie, koncentrując się początkowo na niższych szczeblach dowodzenia – od kompanii do batalionu – by następnie poinstruować kadry sztabów brygad i dywizji.

Zasadniczym celem, postawionym przed MiTT było przygotowanie sztabu 8 Dywizji Armii Irackiej do samodzielnej pracy w zakresie planowania określonych operacji w ramach działań stabilizacyjnych oraz monitorowania przebiegu zaplanowanej operacji.

Pierwszy etap, nazwany szkoleniem wprowadzającym, obejmował teoretykczne omówienie: procesu planowania, opracowania dokumentów dowodzenia, działania stanowisk dowodzenia, znaków taktycznych, podstaw taktyki w działaniach stabilizacyjnych.

Następnie rozpoczęto szkolenie w poszczególnych komórkach funkcjonalnych dowództwa 8 DP. Po przeprowadzeniu szkolenia w ramach poszczególnych sekcji przeprowadzono treningi sztabowe.

Podczas prowadzenia działalności szkoleniowej zespół G-3 MiTT wspierał 8 DP w prowadzeniu działalności bieżącej.

Oprócz przedsięwzięć dydaktyczno-szkoleniowych komórki MiTT realizowały inicjatywy takie jak:

– planowanie szkolenia przez 8 Div,

– prowadzenie szkolenia z zakresu metodyki przygotowywania ćwiczeń ze sztabem podległych jednostek,

– współpraca z mediami realizującymi materiał ze szkolenia 8 Div IA,

– doradztwo w ramach działalności operacyjnej w rejonie odpowiedzialności dywizji,

– tłumaczenie na język arabski wybranych dokumentów szkoleniowych, związanych z procesem planowania oraz planowaniem szkolenia.

Ważnym elementem w procesie doskonalenia irackich pododdziałów oraz przygotowania do samodzielnego prowadzenia działań było szkolenie realizowane w specjalnie do tego utworzonych ośrodkach. Głównym ośrodkiem szkolenia i przygotowania specjalistów dla pododdziałów irackich, znajdującym się w strefie odpowiedzialności MND CS było Regionalne Centrum Szkolenia Centrum – Południe w Al-Kut (*Central – South Regional Training Centre – CS RTC*). Centrum organizowało szkolenie kursowe dla oficerów, podoficerów i szeregowych prowadzone przez instruktorów polskich, amerykańskich i irackich.

Dzięki działalności szkoleniowo-doradczej na rzecz irackich sił bezpieczeństwa wyszkolono około 30 tysięcy żołnierzy, policjantów i funkcjonariuszy straży granicznej. Przeszło połowę (niemal 20 tysięcy) tej liczby stanowili żołnierze 8 Irackiej Dywizji Piechoty.

Col Andrzej JAROSZ
Chief of the CIMIC Branch, Land Forces Command

CIVIL-MILITARY CO-OPERATION AND TRAINING OF THE IRAQI ARMY

Five years of Polish Armed Forces' engagement in the mission in the Republic of Iraq brought profound experience for the Land Forces in the area of planning and conducting civil military cooperation (CIMIC), training and preparing both military personnel for constantly changing operational requirements and civilians to act in the area of operation. In today's speech, I would like to present you some reflections from this field of our armed forces' activity devised together with other Land Forces Command officers.

The aim of CIMIC elements activity was to support the Commander of Multinational Division Central South (MND-CS) to create conditions to take over responsibility for the provinces by Iraqi local authorities through keeping appropriate relations and cooperation with these authorities' representatives, tribal and religious leaders, local community and also with Iraqi non-governmental organizations and American development and relief agencies.

The basic CIMIC tasks of the Polish Military Contingent (PMC) in Iraq include:

– planning and maintaining contacts with civilian environment bodies;

– planning and developing projects from Commander's Emergency Response Program - CERP);

– providing individual Iraqi merchants with one-time grants within „Micro Grant" program ;

– providing immediate humanitarian assistance.

All these activities aimed at taking complete Provincial Iraqi Control by the governor and his administration, i.e. achieving such a state when coalition forces' support will not be needed due to the fact that provincial authorities gain capabilities to ensure security, economic stability and social protection according to local standards. A kind of side effect was to create a positive image of the coalition forces and also a local population's positive approach to them.

Our troops' five-year participation in operation Iraqi Freedom was eventful with constant changes of areas of responsibility (AORs), national and international forces' engagement and also changes in tactics, procedures and priorities of Civil Military-Operations, CIMIC operations including. This resulted from the need to adjust (national/NATO) CIMIC procedures to Civil Affairs (CA) procedures, i.e. a broader approach to civil-military activities, requirements and tasks for CIMIC elements. The most essential thing for these activities was the possibility to use funds to perform CIMIC tasks, which is not typical in NATO environment.

The G-9 chief of branch or section, the structure of which changed due to current operational requirements or capabilities, was responsible for planning and supervising CIMIC tasks. The main CIMIC branch's tasks included:

– planning and coordinating CIMIC activities in the Commander's AOR;

– establishing and maintaining contacts with local authorities representatives, local communities' leaders and organizations reconstructing the infrastructure and economy;

– organizing and participating - representing the Commander in meetings with key civilian bodies;

– collecting information and conducting analyses and assessments of political and economic situation, as well as of social and living conditions in AOR in order to plan and carry out tasks supporting the assumed aims and effects and support the decision making process;

– maintaining tight cooperation with the Corps'C-9 branch and other coalition forces' bodies operating in the AOR in order to coordinate operations and perform tasks properly;

– coordinating and monitoring CERP- funded projects;

– coordinating humanitarian assistance.

At the beginning of the operation, the main executive element of CIMIC operations were Governorate Support Teams (GSTs) which consisted of 10 different Subject Matter Experts (SMEs). GSTs were an essential element supporting provincial authorities, particularly the governor temporarily designated by Coalition Provision Authorities (CPA). GSTs supported the authorities' efforts to rebuild key infrastructure and provide access to basic services in each of five MND-CS AORs. Paradoxically, the freedom of conducting CIMIC operations was the highest at that time. CIMIC patrols were equipped with unarmored all-terrain vehicles (Tahoe) and additional security measures were scarce. Moreover, the MND-CS combat strength, CIMIC elements including, was maximal. Apart from GSTs in each capital of the province, the CIMIC operations in BCT/BG were conducted by national CIMIC elements (Polish ones in provinces of Wasit, Babil and Karbala; Spanish in Najaf and Quadisiyah). Moreover, MND-CS had at its disposal Philippines' CIMIC battalion to carry out humanitarian and medical assistance operations and CIMIC programs in all AORs, i.e. 80 thousand square kilometers and 5.1 million inhabitants, mostly Shiats (app. 80%).

In the MND-CS AOR there were two most important for Shiats places of religious worship, i.e. Najaf and Karbala, therefore planning and conducting activities to protect pilgrims' movement through MND-CS AOR required CIMIC elements' involvement. CIMIC officers gained experience how to assess threats and identify needs to provide support for local authorities to secure mass events.

Furthermore, in MND-CS provinces were more than a thousand and a half archaeological sites, Babylon ruins including. Since the beginning of Polish Armed Forces' engagement in Iraq, we had archaeologists in CIMIC company (later CIMIC Group) who trained the personnel how to protect historical objects and

sites and also ran programs to protect sites of culture against looting, devastation and destruction.

Transferring power to the Iraqi Interim Government in June 2004, to appointed governors in provinces and preparing the first free elections caused security deterioration, especially in northern part of Babil and Wasit provinces (near Al-Mashr, Al-Mahawil, As Suwayrah). There were located rebels' sanctuaries where they enjoyed local communities' (Sunnis', Wahabits') support and where coalition forces suffered greatest losses.

Despite the fact that CIMIC forces conduct non-kinetic operations, they must be able to operate in a kinetic environment. Therefore, passenger cars were replaced with military Polish made all-terrain vehicles Honker Skorpion, which in turn were replaced with American HMMWVes in the second half of 2005. CIMIC patrols required additional protection. Until the end of 2005 it was an organic protection platoon from CIMIC Group. However, since the 6th Rotation a protection sub-unit was detached from maneuverable units. In addition, the capabilities of conducting active CIMIC operations decreased after Philippines' CIMIC battalion's withdrawal. Nevertheless, due to military units' active engagement in the whole AOR, civil military contacts were still being established and maintained by MND-CS and tasks connected with monitoring the preparation and course of the elections were effective.

After the elections and subsequently after transferring responsibility in provinces to the 8th Iraqi division and police, the military units' active engagement to maintain ties with local population decreased because the opportunities to hold talks and contacts with the local population were limited by Force Protection requirements. These relations were mainly conducted by CIMIC elements.

Due to transferring further provinces to American Army units, the strength of Polish CIMIC Group (main CIMIC sub-unit) fell from 63 people in the first half of 2005 to 41 in the second half and to 25 in the following years.

At the beginning of 2005, the MND-CS AOR included three provinces Babil, Wasit and Quadisiyah. At the end of 2005, Babil province was transferred to 4BCT. At that time Ukrainian BCT pulled out which resulted in the necessity to designate CIMIC Tactical Team to Wasit province to replace the Ukrainian CIMIC element. Province Wasit was transferred to MND-C in June 2007. Since that time MND-CS has had only Diwanija province in its AOR.

Analyzing CIMIC assets in relation to tasks, they should be greater, especially in the number of Subject Matter Experts. In 2005 the support for the administration was based on Provincial Civil Military Operation Centers (PCMOCs), i.e. eight-person teams of experts fulfilling their duties 5 times a week in the provincial authorities' seat, whereas in 2006, sending CIMIC liaison elements to the local population was limited to once or twice weekly. Permanent contact was held by MND-CS liaison officers at Provincial Joint Coordination Centre (PJCC).

The G-9 MND-CS CIMIC Branch suffered significantly greater reductions. Until the end of 2005 it amounted to 15 – 16 officers (chief, deputy, planning section,

operational branch, liaison officers' section and coordination section) and was reinforced by 2 or 3 men from American Civil Affairs Operational Planning Team (CA OPT). The CA OPT support for MND-CS staff element resulted from taking over by CIMIC many tasks typical for civil-military operations (CMO), ordered to perform in Operational Orders - Annex G and concerning mainly the support of two lines of operation (LOO) - Governance and Economy and since 2008 one LOO (legitimate, capable government). At the beginning of 2006, four-person G-5 CIMIC Branch replaced CIMIC Section. In the second half of 2007, the G-9 status was restored due to the implementation of the Key Leader Engagement Strategy (KLE). However, no more personnel were added.

The biggest problem to achieve CIMIC operations' full effectiveness was the lack of civilian Subject Matter Experts, either in the Command Group (Commander's Assistant for Economic Affairs) or in the CIMIC group (Agriculture and Environmental Protection Specialist, Legal and Judiciary Affairs Specialist as well as Administration Specialist). It was of utmost importance due to the necessity to conduct active operations for the provincial economic development, strengthen the authorities' capabilities to wield power, ensure law enforcement and, consequently, take over complete Provincial Iraqi Control (PIC). Reaching PIC was the most important aim of all MND-CS personnel strength and it was planned and conducted according to Effects Based Approach to Operations (EBAO). As it was a new issue for the MND-CS staff, an American officer was designated as an Effects Coordinator. MND-CS CIMIC officers (G-9 Chief, CIMIC Group Commander) participated in weekly briefings of Effects Working Group. They assessed assumed effects defined by the Division basing on Measures of Effectiveness (MoE) and Measures of Performance (MoP). They exchanged information on the performance of respective services, cells and even organizations from outside of MND-CS structures (e.g. United States Army Corps of Engineers – USACE or Operational Detachment Alpha – ODA). They planned and coordinated common operations aimed to reach visible results, particularly to improve security, economy, power wielding and law enforcement capabilities. During these briefings decisions were taken to meet with key people who exerted influence on the mentioned above areas.

The function to maintain communication and cooperation with civil bodies, wrongly commonly attributed to CIMIC personnel, was carefully assigned to respective command and staff executives. The MND-CS Commander held talks with the governor, provincial council's chairman and sheikhs' committee chairmen of Quadisiyah province. The Effects Coordinator had meeting mainly with tribal leaders concerning their engagement in increasing security in the province which was later reflected in introducing projects funded by CERP aiming at ensuring protection for key facilities.

The G-9 Chief held meetings with tribal leaders and directors of public services departments in reference to projects supporting the economic development of the province and also infrastructure and access to basic services. Some meetings, such as Provincial Reconstruction and Development Committee (PRDC) and Sec-

tor Coordination Team Meeting (SCTM) were conducted in the governor's seat or 8th Iraqi Division base.

Unfortunately, the Provincial Reconstruction Team (PRT) for Diwaniyah province, currently the elementary form of carrying out civil-military operations, did not start until March 2007 and was managed from the US regional embassy office in Al Hilla (outside Diwaniyah province). In spring of 2007, the CIMIC Branch together with USACE and PRT launched the process of supporting the development of provincial development strategy beginning with writing a draft plan for Diwaniyah province and then proceeded to engage the governor and department directors to evolve this plan into a strategy. PRT's activities were limited due to the lack of agreement for visits in Echo camp caused by big threat of rocket or mortar attacks. PRT started its activity in Camp Echo a year later and became an important partner for MND-CS CIMIC elements' activities in the province.

The primary element of supporting the economic reconstruction of the province and also infrastructure and access to basic services are projects conducted within the Commander's Emergency Response Program (CERP). In accordance with CIMIC NATO – AJP 9 and national DD-9 doctrines, CIMIC elements are not responsible for project implementation. However, this area of activity was dominant in our mission. From the beginning of the mission the CIMIC Branch was responsible for setting priorities and monitoring CIMIC elements' activities concerning planning and accomplishing projects funded by CERP. Priorities for any project activity resulted from operational situation and each time were defined by Multi-National Force (MNF) Commander. For instance, during the 8th Rotation these were so called SWET (sewage, water, electricity and trash) projects. At that time procedures to spend money from CERP were included in Standing Operating Procedure (SOP) called MAAWS (Money as a Weapon System) and fully reflected the philosophy of using funds as the main tool of non-kinetic operations. Projects have always aimed at employing the biggest number of workers in the course of the program and generating new work places.

Until 01.07.2008 respective Rotations of PMC Iraq conducted:

1st Rotation - 207 projects worth 3 357 000 USD
2nd II Rotation - 1289 projects worth 47 783 000 USD
3rd Rotation 272 projects worth 13 316 000 USD
4th Rotation 171 projects worth 8 819 000 USD
5th Rotation 244 projects worth 16 846 000 USD
6th Rotation 93 projects worth 8 856 000 USD
7th Rotation 136 projects worth 12 479 000 USD
8th Rotation 227 projects worth 27 271 000 USD
9th Rotation 257 projects worth 20 025 000 USD
10th Rotation 130 projects worth 11 150 000 USD

Sixty-five projects worth 11.106m USD were to be implemented until the end of the 10th Rotation.

Provisions included in MAAWS concerning the necessity to coordinate projects with PRDC limit the commanders' freedom to use funds to support sheikhs. Since 2007, sheikhs have become the target of coalition troops including economic influence in order to engage them to support the democratization process of life in provinces (bearing in mind the success in this field of Ambar province, perceived as the most dangerous in Iraq). One of the main areas of this engagement was to conduct agriculture programs for agriculture associations within Agricultural Chamber in Divaniyah province. They included delivery of grain, fertilizers and agriculture machines to districts in turns depending on the development of the association and situation security. Sheikhs, who were the agricultural associations' leaders, were engaged in this way to launch activities aiming at restoring order in their districts. Moreover, these projects had a great importance for the province's economic development as agriculture is the main sector of economic activity in the province (Diwaniyah is famous for rice cultivation).

CIMIC Branch was also involved in conducting many assessments and preparing visits of teams concerning the support of state companies from the Corps' level in four companies, the support of which may ensure employment for 7 thousand workers. After a series of meetings with the companies' directors, in May 2008 a conference was organized on the state companies' development. It is estimated that planned visits of 15 investors will bring expected results for tire manufacturing plant, textile factory, dairy and brickyard.

The CIMIC Branch had participated earlier in organizing a conference on infrastructure reconstruction held two months after the first provincial elections, i.e. April 2005 paving the way of contact between newly elected authorities and entities employed in infrastructure reconstruction and of presenting its conclusions and expectations as far as future project activity was concerned. The conclusions featured there were included in the first PRDC lists. Just after the elections in January 2005, such collective teams were set up in provinces with which CIMIC elements coordinate their project activity.

Another area of CIMIC elements' activity was to implement the Micro-Grant Program – granting funds to individual merchants. The MND-CS Commander could allocate grants up to 10 thousand USD for entrepreneurs in areas favoring the development of infrastructure and service accessibility. According to last guidelines, the priority was given to entrepreneurs who were able to generate the highest number of work places. Over 200 projects have been accomplished so far. This program is an excellent tool to stimulate economic development in the province and to fight actively against unemployment. However, in the initial stage of its implementation, all those who were willing to take advantage of the program were regularly deterred by JAM fighters. Other contacts with civilian population were also limited due to this reason.

Humanitarian assistance is not the key task of CIMIC, hence it was realized as an additional activity. From an average Iraqi citizen's point of view, humanitarian assistance was a tangible evidence of coalition force help which was very impor-

tant for shaping a favorable environment due to the fact that CIMIC soldiers have a direct contact with civilian population and that they maintain communication and cooperation with human assistance organizations.

There were no large humanitarian organizations operating in MND-CS AOR. They pulled out earlier because of terrorist attacks' threat. Local non-governmental organizations (NGOs) had limited possibilities due to the lack of outside support. Nevertheless, at the beginning of the mission the humanitarian assistance poured from Humanitarian Operation Center (HOC) from Kuwait and was evenly distributed by Humanitarian Assistance Cooperation Center (HACC) in Al Hilla with CIMIC elements' participation. HACC ceased functioning in December 2005 and since that time the scope of humanitarian assistance from HOC significantly decreased as the international community moved its engagement in other regions of the world believing that the Iraqi authorities having in their disposal large financial means are able to cope alone to meet their society's needs. Therefore, in order to conduct educational activities, it was vital to collect educational tools, sports equipment and toys by Polish military units and public administration bodies.

The improvement of security has always an advantageous influence on cooperation with civilian environment. Contacts with local population were organized in a proper way which was shown in the fact that during the 8th Rotation, the inhabitants of neighboring province, Nadjaf headed for our camp to look for help with intentional destruction of immigrants' houses by the provincial authorities. In this way, investment areas were being prepared for Iraqis in a town the status of which was similar to our Częstochowa.

For CIMIC operations, it was of vital importance to have database of the province and input current information resulting from project activity. It was essential to conduct periodical AOR's evaluations and take adequate activities either in the project area or in rendering human assistance so as to defuse tensions and support kinetic operations. For instance, in order to support the acceptance of Joint Security Stations' (JSS) building there were planned and implemented a series of activities aiming at accomplishing projects improving the population's standard of living and at the same time giving employment in the area of a facility important for security. These activities were strengthened by conducted on purpose humanitarian assistance operations.

The Polish CIMIC Group assessed destructions after an urban area operation when the security situation was not completely stabilized (Operation Black Eagle). It was a difficult task, carried out by most CIMIC Group personnel for the first time. The ability to make a quick evaluation, destruction report or reconstruction project is the CIMIC Officer's important ability. During the Operation Black Eagle, it was essential to cooperate with USACE. In the process of repair the damage inflicted by coalition forces, a good solution was to persuade civilians and economic entities, whose property was damaged, to make complaints to respective civil cell (Iraqi Public Affairs Office). This allowed increasing prestige and trust to

local authorities. In case of damage liquidation, it is recommended to impose requirements concerning reporting the damage in the first contact with the personnel responsible for respective sectors. These reports should be detailed and include photograph documentation.

The five-year span of conducting CIMIC tasks in Iraq exerted a positive influence on developing CIMIC Land Forces' capabilities in the area of performing functions supporting commanders in achieving anticipated aims of operation.

For training and preparing future participation in a similar operation, the following conclusions should be taken into consideration:

1. Engage contingents' all personnel's strength to participate in CIMIC operations maintaining appropriate forms and levels of cooperation,

2. Tend to achieve maximal number of personal contacts with civilian environment entities.

3. Support Iraqi Army CIMIC elements' training and cooperate in the area of humanitarian assistance and exchange of information.

4. Organize and maintain the system of connections with civilian environment bodies ensuring possibly the best access to CIMIC elements (near towns and key rural regions).

5. The CIMIC Group should have assets to conduct operations independently. Medical protection and support should constitute an integral part of CIMIC Group structure.

6. It is necessary to take into account CIMIC future tasks and requirements while creating CIMIC elements' structure, particularly in the choice of CIMIC Subject Matters Experts (SME).

7. It is necessary to establish and follow procedures of planning and carrying out projects in accordance with financial requirements of available funds.

8. Ongoing projects must strengthen the achievement of anticipated operation aims. They should result from assumed priorities and be in accordance with approved plans, development strategy and culture and civilization conditions of a province.

9. CIMIC Group officers should be trained to prepare the damage assessment, work plans, cost estimates and project documentation within yearly CIMIC specialists courses.

10. CIMIC elements should have at least one interpreter (translator) – a Polish citizen in order to be protected against the leak of crucial information on funds spending.

11. CIMIC personnel strength should be trained to make reports from talks held and ensure full information flow for other headquarters and staff cells in accordance with appropriate security clearance.

12. Engage actively in organizing conferences and meetings in AOR in order to solve systemically emerging problems or take advantage of opportunities.

In the second part of my presentation I would like to discuss the MND-CS contribution in new Iraqi Army training.

Speaking about Iraqi Army training, one cannot omit Iraqi Civil Defense Corps's (ICDC) training in the initial, typically stabilization period of the mission. In the course of the first reconnaissance – stabilization and further two stabilization rotations, there was conducted training of militarized troops aimed at supporting coalition forces until new Iraqi armed forces are created. That training which was to create foundations of the future armed forces of Iraq failed because al-Sadr's rebellions caused that not fully trained and equipped troops dispersed and even joined al-Sadr's fighters' uprisings during the 2nd and 3rd PMC Rotations.

The 4th stabilization-training Rotation and the 5th training-stabilization Rotation placed particular emphasis on training Iraqi security forces. In order to conduct training activity, advisory – training teams were set up in the Division's structure, one division team, one brigade team responsible for 2nd Infantry Brigade / Infantry Division's training and one battalion-level team training one of 2nd Infantry Brigade's battalions. Apart from Polish teams' training activities, training was also ran by Coalition states' instructors from Ukraine, Bulgaria and El Salvador. Thus special groups of instructors were established in the MND-CS structure subordinated initially to G-3, called Military Transition Team (MiTT), Police Transition Team (PTT) and Border Transition Team (BTT) responsible for training and preparing Iraqi troops for operations.

The main Iraqi security force in our AOR was Iraqi 8th Infantry Division, which Polish instructors' training was focused on. The training started preparing Iraqi soldiers on lower level of command – from company to battalion. Then Polish instructors of further rotations broadened the scope of training from battalion, through brigades to the division's staff.

MiTT's main aim, in accordance with normative[1] documents was to prepare the staff of Iraqi Army 8th Division to independent work connected with activities necessary to plan particular operations within stabilization operations and monitoring the course of the planned operations, along with the possibility to create fast decision making opportunity for the commander.

In the first stage, called introductory training, theoretical information was given to the whole staff concerning the planning process, command posts, tactical signs, basis of stabilization operations' tactics. The most frequently applied form of training was a conventional lecture. All lectures were translated into Arabic with the help of Polish – Arabic and English – Arabic interpreters. This form of training in the situation of simultaneously conducted combat operations and current activities significantly limited the trainees' engagement in the training process.

Then the training was launched in respective functional cells of the 8th Infantry Division's (ID) command. In the G-3 cell, the classes were organized in a practical

[1] The basis to prepare the training program and issues was the normative document Mission Essential Task List (METL) elaborated by the American side. The document included goals to achieve during the training and basic issues to accomplish.

method. First, the cell was taught tactical signs and placing simple tactical situations on a map because it was noticed that after getting acquainted with the situation, the trainees lacked the abilities in this area which often resulted from differences in Arabic writing (signs presenting military units were written in reverse). Then the key function personnel were acquainted with G-3 tasks and their role in the process of commanding. Next, in order to deepen the trainees' knowledge, an exercise was introduced when all particular stages and activities of the process of commanding in which G-3 participates were accomplished.

Simultaneously during the training, the G-3 MiTT simultaneously supported the 8th ID partner cell in their current activities which was shown in advice given in relation to the cell's structure, function personnel's duties, assistance in purchasing necessary materials to perform duties, non-commissioned officers' training, overseeing operational and tactical situation.

After conducting the training, several staff training were prepared and conducted within respective sections. These trainings were carried out with the whole staff. Their aim was to coordinate the 8th ID command posts (CPs) in operation planning in AOR, improve functioning of CP organizational cells' personnel, improve procedures of information transfer within the command post and check the equipment of CP organizational cells' work places.

The 8th Division was in a peculiar position as apart from training it also conducted several real time operations in its AOR. One of 8th Division's G-3 officers' biggest problems was the lack of independence in individual appropriate decision making. A different mentality, cultural circumstances and other factors caused the lack of staff officers' fast adaptation possibility to the new model of operation. They did not see the necessity to create decision making conditions for the commander which was the main obstacle in the process of training. The next problem was the lack of understanding the differences between the staff and the command where all the activities were conducted by respective cells. After the training completion, the team launched improvement activities.

In November 2005, the Iraqi Army 2nd and 3rd Infantry Brigade / 8th Infantry Division certification process was launched. The certification of brigades was also a form of improvement of 8th Division staff officers' functioning in the Center of Command before the division certification process.

The certification of 8th Division staff took place on the basis of FRAGO of MND-CS concerning protecting parliamentary election on 15.12.2005. The task of MiTT cell was to oversee the planning and the course of operation to protect parliamentary elections on 12.12. – 18.12.2005 in the 8th Infantry Division's Headquarters, and also to coordinate the cooperation between the 8th Infantry Division and MND-CS with simultaneous overseeing the report system. Both the elections and certification process were successful and on 20.12.2005 a certification celebration took place.

The certification (or in other words the assessment of training) authorized Iraqi units to independent planning and conducting of combat operations. In this

way, the 8th Division was the first Iraqi certified division in 2005. During the PMC Iraq 7th Rotation, this division as the first in Iraqi security forces was subordinated to Iraqi Land Forces' Command. This subordination paved the way of formal transfer of responsibility for security in assigned AOR.

Apart from training, MiTT cell conducted the following activities:

– planning of the 8th Division training for the following year;

– conducting methodology training to prepare exercises with the staff of subordinate units;

– cooperation with media covering the 8th Division's training;

– preparing the celebration of the 8th Division's certification on 20.12.2005 in the new seat of 8th Div. HQ;

– advising within operational activity in the division's AOR;

– translating into Arabic selected training documents connected with the process of planning and planning of training.

The next rotations had a training and advisory character. One of the most important tasks carried out by MND-CS was the further training of Iraqi Army 8th Division which conducted its tasks largely in the MND-CS AOR. In the further process of training a special attention was drawn to:

– training in the area of planning training for subordinate units;

– developing Standard Operational Procedures (SOPs);

– organizing complementary system of training for officers for the staff;

– organizing Operational Duty Service;

– improving capabilities;

– training military specialists.

An important element in the Iraqi troops' improvement and preparation to independently conducted operations was the training carried out in training centers specially created for that purpose. The main center of training and preparing specialists for Iraqi troops in MND-CS AOR was Central - South Regional Training Centre (CS RTC) in Al Kut. The center trained officers, non-commissioned officers and privates. The instructors were Polish, American and Iraqi.

A course for special forces troops, so called „Strikers" enjoyed a great popularity. This course was run by instructors from Polish special forces. Although Iraqi military structures located in MNC-CS AOR did not include special forces, each unit's commander wanted to have in its structure a supernumerary sub-unit excellently prepared for combat operations.

Other courses and trainings were conducted basing on training centers located in other provinces or in the 8th Iraqi Division's barracks and were run by Polish soldiers from MiTT advisory and training team. A special attention deserve:

– English language courses and computer courses for the command and staff;

– training for the artillery gun section;

– training in urban fighting where Iraqi soldiers learned fighting techniques in urban area, hostage rescue, escort, procedures of cooperation with helicopters.

After the course or training completion, graduation ceremonies took place in the Iraqi Security Forces' centers.

A big obstacle in the training process was the language. The use of Polish – Arabic and English – Arabic interpreters was obviously necessary but also brought many difficulties and misunderstandings. The most common problem for the interpreters was the lack of knowledge of typically military phrases, terms or names of organizational levels (company, brigade, division, squadron). It often led to situations of both sides' complete misunderstanding. In order to overcome this problem, a language training for interpreters was organized where was stressed the use of simple, every day phrases as well as the significance of non-verbal means in the process of learning.

In the training and advisory field, 30 thousand soldiers, policemen and border guards were trained for the Iraqi Security Forces, including almost 20 thousand soldiers of the 8th Iraqi Infantry Division. To sum up, in the course of all PMC Iraq rotations, Polish soldiers in their operational activities carried out over 130 thousand patrols and convoys during which almost 10 million people and vehicles were checked. In total, over 3.5 million of ammunition pieces, commandeered or found during engineering works were destroyed.

In conclusion, the training activity conducted by MND-CS soldiers looks impressive. High effectiveness and efficiency of the Iraqi Security Forces is possible today thanks to special emphasis put on their training. The level of security in the Al-Quadisiyah province is growing which pleases both its residents and coalition soldiers. Polish soldiers dealing with trainings have the feeling of their task well accomplished.

WSPOMNIENIA I REFLEKSJE DOWÓDCÓW WIELONARODOWEJ DYWIZJI CENTRUM-POŁUDNIE

gen. broni Bronisław KWIATKOWSKI
dowódca VII zmiany PKW Irak

Stanowiska w Iraku:
- Zastępca Dowódcy MND-CS – I Zmiana (2003–2004);
- Szef Szkolenia Nowej Armii Irackiej – NTM-I (2005);
- Dowódca MND-CS – VII Zmiana (2006–2007).

Szanowni Państwo,

Dziś z perspektywy czasu możemy powiedzieć, że każda z dziesięciu zmian MND-CS była inna. Inna, bo zmieniał się cel misji, jej charakter, zadania, struktura, warunki polityczno – militarne, sytuacja bezpieczeństwa itp.

I Zmiana była specyficzna – pionierzy zawsze mają najtrudniej – bo wiązała się ze sformowaniem dywizji, jej przegrupowaniem, przygotowaniem baz, organizacją od podstaw systemu dowodzenia i łączności oraz przejęciem zadań operacyjnych.

Wyzwania i zmiany:

1. Powierzenie pełnej odpowiedzialności za jeden z sektorów.

W tym miejscu należy podkreślić duże zaufanie, jakim obdarzono Polskie Siły Zbrojne wyznaczając nam rolę państwa wiodącego i powierzając dowodzenie w strefie, w której wykonywali zadania oficerowie z krajów o znacznie większym stażu i doświadczeniu w strukturach wielonarodowych.

2. Wielonarodowość dywizji.

Niewystarczająca znajomość języka angielskiego utrudniała proces dowodzenia i często powodowała sytuacje z opowieści o biblijnej Wieży Babel. Ponadto, wiele deklaracji „państw kontrybutorów" nie miało pokrycia w realnym działaniu, a zadania te musiały być przejmowane i realizowane przez państwo wiodące, a więc przez pododdziały polskie.

3. Przegrupowanie do rejonu misji.

Ogromnym wyzwaniem był już sam proces przemieszczania tak dużej ilości ludzi i sprzętu, na tak znaczną odległość. Działania I Zmiany PKW Irak rozpoczęliśmy już od czerwca 2003 r. wysłaniem Grupy Przygotowawczej, której głównym zadaniem było rozpoznanie rejonów przyszłych działań oraz stworzeniem warunków dla napływających wojsk. Po przegrupowaniu, sposobem kombinowanym całości sił (sprzętu drogą morską, a stanu osobowego drogą powietrzną) już 3 września 2003 r. Wielonarodowa Dywizja, w tym PKW, rozpoczęła realizację zadań stabilizacyjnych w sektorze odpowiedzialności.

4. Działania w odmiennych warunkach klimatycznych i kulturowych.

Wiele problemów stwarzał nam okres aklimatyzacji, zwłaszcza przy braku odpowiednich dla cywilizowanego człowieka warunków bytowych. Wystąpiła również potrzeba edukacji żołnierzy w zakresie znajomości złożonych uwarunkowań kulturowych i religijnych społeczności irackiej. Od początku misji zapoczątkowaliśmy działalność w obszarze cywilno-wojskowym, nawiązując współpracę z lokalnymi liderami społeczności irackiej.

5. Niepełna wiedza co do charakteru przyszłej misji i rejonu operacji.

Byliśmy skierowani i przygotowani bardziej do wykonywania misji pokojowej, niż do prowadzenia działań wojennych. Posiadaliśmy na wyposażeniu lekki, nie opancerzony sprzęt i uzbrojenie – nawet jednostka ognia nie była naliczona do prowadzenia tego typu działań. Również zasady użycia siły (ROE) przez żołnierzy MND CS nie były dostosowane do prowadzenia operacji manewrowych. Musieliśmy w krótkim czasie przeorientować nasze myślenie i działanie do istniejących warunków, czyli na potrzeby działań wojennych. Byliśmy zmuszeni zmienić całkowicie strukturę sztabu dywizji, gdyż była ona dostosowana raczej do prowadzenia działań na terenie Polski. Od podstaw organizowaliśmy Centra Dowodzenia (TOC) i inne elementy odpowiadające standardom działań wielonarodowych NATO.

6. Postępowanie z mediami.

Odczuwalny był również brak doświadczenia dowódców, żołnierzy i personelu cywilnego MND-CS w kontaktach z mediami, których przedstawiciele w dużej liczbie przybyli do baz „spragnione" sensacji.

7. Zabezpieczenie i wsparcie działań oraz ochrona wojsk.

Brak kontenerów mieszkalnych i miejsc pracy zmuszał nas do niemalże bytowania w namiotach. Stworzyliśmy od podstaw aż 12 baz stacjonowania. Sprzęt bojowy był słabo dopancerzony, w większości pozbawiony klimatyzacji i przygotowany raczej do prowadzenia operacji pokojowych. Szeroko rozumianą ochronę wojsk organizowaliśmy równolegle z prowadzeniem działań stabilizacyjnych. Występowały również braki w zakresie posiadanych środków dowodzenia oraz dokuczliwy brak komunikacji z rodzinami. Wiele do życzenia pozostawiało również wyposażenie indywidualne żołnierzy.

Podsumowując charakteryzowany okres misji, mimo wielu trudności, podjęty wysiłek przynosił wymierne efekty i stworzył, w naszej ocenia, solidne podstawy do realizacji zadań przez kolejne Zmiany i rozwoju misji w pożądanym kierunku. Myślę, że mogę powiedzieć, iż tworzyliśmy nową historię działalności naszych wojsk. Nikt w historii powojennej nie realizował takiego przegrupowania, na tak dużą odległość i w tak trudnych warunkach. Nie ustrzegliśmy się również błędów, jak chociażby zdemontowanie wszystkich środków łączności ze sprzętu na czas przegrupowania – ŻW musiała kierować ruchem wojsk bez odpowiedniego wsparcia – czy zmuszenie kierowców do wykonywania zadań nie na swoim, im przydzielonym sprzęcie.

Wyzwania VII zmiany:

1. Zmniejszenie zaangażowania państw - kontrybutorów.

VII zmiana straciła sporo ze swojej wielonarodowości – tylko nieliczne kraje pozostawiły do tego czasu swoje kontyngenty. Polska, ze stanem osobowym 900 żołnierzy, pozostała nadal wiodącą narodowością. Niewielka liczebność pozostałych kontyngentów wyraźnie wskazywała, że główne zadania misji nadal spoczywały na Polakach.

2. Zmiana charakteru misji na doradczo-szkoleniową.

Zbyt optymistyczna, moim zdaniem, ocena zagrożenia doprowadziła w konsekwencji do zbyt pochopnego przekształcenia charakteru misji ze szkoleniowo – stabilizacyjnej na doradczo – szkoleniową. Trzeba tu zaznaczyć, że w tym etapie misji dywizja posiadała bardzo nikły potencjał bojowy – niespełna trzy plutony mogące prowadzić działania operacyjne. Natomiast od 2006 roku aktywność sił destabilizujących znacznie się nasiliła. Stabilizacji nie sprzyjało również, zawarte we wcześniejszych zmianach, porozumienie o zakazie wchodzenia wojsk koalicyjnych do centrum miasta Ad Diwaniyah (tzw. RED ZONE). Stworzyło to dogodne warunki tym siłom (JAM, FF) do odbudowy ich lokalnych struktur oraz stało się obszarem odtwarzania ich zdolności bojowej. W wyniku zaistniałej sytuacji, byliśmy zmuszeni do wznowienia operacji niejako odzyskujących kontrolę nad miastem, będącym w bezpośredniej styczności z główną bazą MND CS.

Zaistniała sytuacja (niemal codzienne ataki oraz brak sił i środków do kontrreagowania) zmusiła nas do podjęcia radykalnych działań. Stanęliśmy przed dylematem – jaką przyjąć taktykę? Jedyną słuszną decyzją było zwiększenie zaufania do Irackich Sił Bezpieczeństwa, angażując je w maksymalnym stopniu we wszystkie operacje oraz przeniesienie środków ciężkości na działania nie-kinetyczne, takie jak: operacje informacyjne i psychologiczne, działania CIMIC i akcje humanitarne.

W ramach zadania, jakie otrzymała MND CS, główny nacisk w naszej działalności położyliśmy na takie kluczowe słowa jak: DORADZTWO, TRENING, NADZÓR oraz WSPARCIE wszystkich Irackich Sił Bezpieczeństwa. Stanowiły one podstawę prowadzonych przez nas operacji.

3. Ciągła modernizacja technik działania sił destabilizujących.

Podczas tejże rotacji, uległa zmianie również technika działań przeciwnika. Siły destabilizujące na szeroką skalę zaczęły wykorzystywać ładunki EFP i strzelców wyborowych. Zaowocowało to zmianą techniki działania pododdziałów operacyjnych oraz wymianą i modernizacją sprzętu. Każde przemieszenie lądowe poprzedzane było patrolem rozminowania RCT (Road Clearance Team) i ubezpieczane przez polskie śmigłowce. Poprzez montaż urządzeń wzbudzających IED oraz zakłócających, patrole i konwoje osłaniane były „parasolem elektromagnetycznym".

4. Siły i środki do prowadzenia działań nie-kinetycznych.

a. Centrum Zarządzania Kryzysowego Prowincji – PJCC.

Na potrzeby doradztwa i operacji informacyjnych rozwinęliśmy dwa PJCC, które pracując i wręcz żyjąc przy Radach Prowincji i ich Gubernatorach koordynowały wysiłek pozostałych elementów MND CS. PJCC koordynowało działania

wszystkich irackich służb, jak: armia - IA, policja – IP, szpitali, straży pożarnej oraz sił ochrony. W razie zaistnienia incydentu lub też planowanych świąt, czy innych wydarzeń skupiających masy ludzkie w prowincjach, to w PJCC ustalany był i scalany plan ochrony i koordynacji wszystkich służb irackiej ochrony w czasie danego przedsięwzięcia (np. w przypadku Ramadanu w październiku, czy Hajj – czyli pielgrzymki Irakijczyków do Mekki w grudniu i styczniu oraz Ashura – luty).

b. Operacje informacyjne – INFOOPS.

– Misja VII zmiany skupiona była na kształtowaniu środowiska informacyjnego poprzez wspieranie takich przedsięwzięć, jak:

– poprawiających komfort życia społeczności lokalnej;

– zwiększających możliwości Irackich Sił Bezpieczeństwa;

– oraz wspomagających lokalne władze w celu umożliwienia przekazania całkowitej władzy gubernatorom prowincji.

c. Operacje CIMIC.

W ramach realizacji działań INFOOPS, szczególną uwagę przywiązaliśmy do działalności CIMIC. Ilość wydanych pieniędzy nie odzwierciedla obszarów pomocy, ale poziomem wysiłku może być fakt, że grupa CIMIC w zasadzie wszystkie dni spędzała poza bazą, poszukując obszarów swojej działalności, a jednocześnie sprawdzając realizację wykonywanych projektów. W zakresie poprawy życia ludności cywilnej główny nacisk położyliśmy na działalność CIMIC w obszarach:

– modernizacji elektryfikacji;

– stacji uzdatniania wody i kanalizacji;

– transportu;

– szkolnictwa i edukacji;

– służba zdrowia;

– dóbr kultury.

d. Operacje humanitarne.

Bardzo absorbującym nasz wysiłek stał się problem uchodźców wewnętrznych (IDP). Ich skupiska i ośrodki potrzebowały nie tylko pomocy humanitarnej, ale również systematycznego monitoringu, gdyż stawały się bazami wypadowymi dla sił destabilizujących. Podobnie, jak CIMIC i INFOOPS, służba zdrowia była dobrym „narzędziem" kreowania właściwego wizerunku MND CS oraz poprawy stosunków z lokalną społecznością. Na podkreślenie zasługuje fakt organizowania tzw. „BIAŁYCH WTORKÓW", które w efekcie przekształciły się w stałe przyjmowanie chorych i rannych przez nasze szpitale. Obok działalności CIMIC, w ramach pomocy humanitarnej, był to drugi obszar, dzięki któremu społeczność lokalna z wielkim szacunkiem odnosiła się do naszych żołnierzy.

Wnioski

Patrząc z perspektywy dowódcy operacyjnego sił zbrojnych uważam, że:

1. Misja w Iraku potwierdziła nasze możliwości w zakresie państwa wiodącego w operacjach wielonarodowych.

2. Podczas organizacji kolejnych misji za kluczowe w osiągnięciu sukcesu uważam właściwe i trafne określenie jej rodzaju, a w tym celów oraz dobór środków do ich realizacji.

3. Naturalną konsekwencją prowadzenia misji stabilizacyjnej jest zwiększanie ilości elementów odpowiedzialnych za szkolenie kosztem liczebności pododdziałów bojowych, a to z kolei musi spowodować przecelowanie środków ciężkości w kierunku działań nie-kinetycznych. Natomiast należy zawsze utrzymywać niezbędny potencjał bojowy do reagowania kryzysowego – na wypadek drastycznego wzrostu zagrożenia dla sił koalicji.

4. W celu uspokojenia sytuacji w strefie odpowiedzialności należy wykorzystywać inne formy działalności takie, jak w ramach: PJCC, IO, PSYOPS, czy CIMIC.

5. Prowadzenia wszelkiego typu działań wspólnie z Irackimi Siłami Bezpieczeństwa niosło za sobą ogromne ryzyko spowodowane dużą infiltracją tych sił przez przeciwnika.

6. Misje w Iraku wskazały nam obszary, które musimy udoskonalać, szczególnie w zakresie wyposażenia indywidualnego żołnierza, modernizacji sprzętu, a także rozwoju technik działania naszych pododdziałów wykonujących zadania poza granicami kraju.

7. Zdobyte podczas wszystkich zmian doświadczenia są w pełni wykorzystywane podczas formowania, szkolenia i funkcjonowania kontyngentów – przeszkolono w warunkach bojowych około 15 tys. żołnierzy, w tym przynajmniej dwukrotnie obsady sztabów każdej z funkcjonujących w kraju Dywizji.

Obecnie najbardziej wymagającą i absorbującą naszą uwagę misją jest PKW Afganistan. To właśnie tam staramy się wprowadzać najbardziej pilne zmiany w celu zapewnienia naszym żołnierzom bezpieczeństwa oraz stworzenia warunków osiągnięcia sukcesu.

Lt Gen Bronisław KWIATKOWSKI

Commander of the VII rotation of the PMC Iraq

Military positions in Iraq:

- *MND CS Deputy Commander – 1st rotation (2003–2004);*
- *Chief of Training of the New Iraqi Army – NTM-I (2005);*
- *MND CS Commander – 7th rotation (2006-2007).*

With the time perspective, we can say that each of the ten rotations of the MND CS was different, as the mission's aim, character, tasks, the structure evolved as well as political-military conditions, security situation, etc. The first rotation was specific (pioneers are always put in the most difficult position), as it meant the need of forming the division, its transfer, bases preparation, C2 and communications system organization – starting from the very beginning as well as taking over operational tasks.

Challenges of the 1st rotation:

1. Taking full responsibility for one sector.

It should be noted that trust in the Polish Armed Forces expressed in pointing us for the leading country and giving command in the zone where there served soldiers from countries more experienced in functioning in multinational structures.

2. Multinational character of the division.

Insufficient level of English proficiency made the C2 process more difficult and caused situation similar to the one from the Bible about the Babel Tower. Moreover, many contributing countries' declarations were not confirmed in reality and the tasks had to be taken over by the leading country, which meant Polish subunits.

3. Transfer to the area of operation.

The process of transferring such a great number of people and equipment in a huge distance was a big challenge. The first rotation began its activities in June 2003 by sending the Preparation Team, which was aimed at making reconnaissance in the future area of responsibility and preparing appropriate conditions for the upcoming troops. After the transfer (equipment by sea, people by air transport), the MND CS, including the Polish Military Contingent, started performing stabilization tasks in the area of responsibility on 3 September 2003.

4. Operating in different climate and cultural conditions.

Acclimatization time, especially with the lack of proper existence conditions for the civilized human being was really problematic. There also appeared the necessity of educating soldiers in terms of knowledge of complex cultural and religious habits of the Iraqi society. From the very beginning of the mission, we started projects in the civil-military area, establishing cooperation with local Iraqi society leaders.

5. Partial knowledge about the character of the future mission and region of operation.

We were directed at and prepared more for conducting a peace operation rather than combat operations. We possessed only light, not armoured equipment and armament, even the amount of ammunition for one soldier was insufficient for conducting such kind of operations. Rules of Engagement (ROE) in the MND CS were not adapted to maneuver operations either. We had to reorient our way of thinking and operating to existing (combat) conditions in a short time. We were forced to change to division's staff structure on the whole, as it was adapted more to fulfill tasks in Poland. We were organizing TOCs and other elements suiting multinational operational NATO standards from the very beginning.

6. Relations with the media.

We also felt lack of experience of the command, soldiers and civilian personnel of the MND CS in media relations and quite a big number of journalists coming to the base looking for sensation and "hot news".

7. Combat Service Support, Combat Support and Force Protection.

Lack of living containers and work place forced us to stay in tends. We created 12 bases. Combat equipment was poorly armoured, mostly without air condition and prepared rather for peace operations. Force protection was organized in parallel to conducting stabilization activities. There was also deficiency in C3 equipment and the lack of possibility to contact with families was troublesome. Individual equipment was also insufficient.

***Summing up the characterized period of the mission**, despite many difficulties, taken effort brought effects and created (as we think) solid bases for tasks realization by subsequent rotations and development of the mission in desired direction. I think I can say we opened a new chapter in our armed forces' activities history. Nobody in the post World War II history realized such a great transfer of the armed forces in such a great distance in such difficult conditions. We did not avoid making mistakes such as disassembling of all communications means from the equipment for the time of the transfer – Military Police had to manage the movement without proper support, or forcing drivers to realize tasks not using their own equipment.*

Challenges of the 7th rotation:

1. Lowering engagement of the contributing countries.

The 7th rotation lost much of its multinational character – only few countries left their contingents at that time. Poland, with 900 soldiers, was still a leading country. Small number of other contingents showed clearly that main tasks of the mission were still in charge of Poland.

2. Change of the mission's character into advisory-training.

Too optimistic, in my opinion, evaluation of the threat caused in consequence too hasty transformation of the mission's character from training-stabilization to advisory-training. It has to be stated that at this stage of the mission, the division possessed a very small combat potential – three platoons able to conduct operations. And since 2006, activity of destabilization forces increased. Agreement on prohibition of coalition forces entering to the centre of Ad Diwaniyah, so called Red Zone, did not favour stabilization. It created good conditions for these forces (JAM, FF) to rebuild their local structures and became an area of reconstructing their combat capability. Due to this situation, we were forced to renew operations aiming at regaining control over the city being in direct neighbourhood to the main base of the MND CS.

The situation (almost every-day attacks and lack of possibilities to react) forced us to make radical decisions. We faced a dilemma – what kind of tactics to apply? The only reasonable decision was to increase trust for the Iraqi Security Forces, engaging them maximally in all operations and putting more effort in non-kinetic activities such as INFOPS, PSYOPS, CIMIC projects and humanitarian aid actions.

Within the MND CS's tasks, the main effort of our activity was directed at such key words as: ADVISING, TRAINING, MONITORING / SUPERVISING and SUP-

PORT of all Iraqi Security Forces. They formed a base of the conducted operations.

3. Continuous modernization of destabilization forces operational techniques.

During this rotation, there was a change in the adversary operational techniques. Destabilization forces started using the EFP and snipers. It caused a change of operational subunits techniques as well as exchange and modernization of equipment. Each land movement was preceded by the Road Clearance Team and secured by Polish helicopters. Due to installation of electronic counter IED and interfering equipment, patrols and convoys were covered by an electromagnetic shield.

4. Forces and means to conduct non-kinetic actions.

a. Provincional Joint Cooperation Center.

There were two PJCC for the needs of advisory projects and INFOPS, which were working or even living with Provincional Councils and their Governors, coordinating the effort of the remaining elements of the MND CS. PJCC coordinated all Iraqi services actions (Iraqi Army, Iraqi Police, hospitals, Fire Brigades, and Protection Forces). In case of an incident, or planned holiday or other events which concentrated a great number of people in provinces, PJCC worked on and consolidated protection and coordination of all Iraqi security services plan during an event (e.g. in case of Ramadan in October, or Hajj – Iraqi people pilgrimage to Mekka in December and January, and Ashura – in February).

b. INFOPS

The 7th rotation's mission was focused on shaping information environment through supporting such projects as:

– improving comfort of local society's life;

– increasing Iraqi Security Forces' capabilities;

– supporting local government to hand over responsibility to the province's governors.

c. CIMIC projects.

Within INFOPS activities, special attention was paid to CIMIC projects. The amount of money spent does not reflect the areas of aid, but the level of effort may be measured by the fact that the CIMIC group spent almost all days outside the base, looking for the areas of its activity and checking fulfillment of realized projects at the same time. Within the improvement of civil population's level of life, main effort was put on CIMIC projects in the area of:

– electrification modernization;

– sewage systems and water supply stations;

– transport;

– schooling and education;

– medical services;

– cultural heritage.

d. Humanitarian operations.

The problem of the Internally Displaced Persons (IDP) became a very serious issue. Their agglomerations and centres needed not only humanitarian aid, but also systematic monitoring, as they became bases for destabilization forces. Similarly to CIMIC and INFOPS, medical service was a good "tool" to create a proper image of the MND CS and improve relations with the local society. It is worth to emphasize that there were organized so called "white Tuesdays", which were finally transformed into permanent help for sick and wounded people by our hospitals. Apart from CIMIC projects the within the humanitarian aid, it was a second area, due to which, local society treated our soldiers with great respect.

Conclusions

Looking from the Operational Commander of the Polish Armed Forces' point of view, I think that:

1. Mission in Iraq confirmed our capacities in terms of a leading country in multinational operations.

2. During organization of subsequent rotations, I perceive proper definition of its type, including its aims, and selection of means for their realization as a key element in gaining success.

3. A natural consequence of conducting a stabilization mission is increasing the number of elements responsible for training at the expense of the number of combat units, which in turn has to cause redefinition of priorities in the direction of non-kinetic actions. Nevertheless, indispensable combat potential should always be kept for crisis reaction – in case of drastic growth of threat for the coalition forces.

4. In order to moderate the situation in the area of responsibility, it is necessary to use other forms of activity, such as the PJCC, IO, PSYOPS, or CIMIC.

5. Conducting all types of actions with the Iraqi Security Forces brought enormous risk caused by great infiltration of these forces by the adversary.

6. Mission in Iraq showed us the areas which should be improved, especially in terms of individual equipment, modernization and operations techniques of the subunits performing their tasks outside the country.

7. Gained experience during all rotations is being used while forming, training and functioning of contingents – approx. 15 thousand soldiers were trained in combat conditions, including double training of the staff personnel of each division in the country.

Nowadays, the most demanding mission which absorbs our attention is Polish Military Contingent Afghanistan, where we try to introduce the most urgent changes in order to ensure our soldiers security and create conditions for gaining success.

gen. broni Andrzej EKIERT
dowódca III zmiany PKW Irak

Misja polskiego kontyngentu w ramach Międzynarodowej Dywizji Centrum-Południe Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku przeszła już do historii. I choć zakończona miesiąc temu, wciąż powraca w licznych dyskusjach zarówno politycznych, jak i militarnych. Niestety, dyskusje te podejmowane są często w sposób wysoce powierzchowny, a poglądy niektórych uczestników są nie tylko mało profesjonalne, ale w większości mijające się z prawdą.

W mediach eksponowani są ludzie, którzy nie dość, że nie mają podstawowej wiedzy o misji, to w dodatku nie chcą zadać sobie trudu, by zapoznać się z podstawowymi informacjami polityczno-militarnymi na temat o sytuacji w Iraku. W tabloidach królują półprawdy, służące wyrażaniu własnych sądów, nie mających wiele wspólnego z rzeczywistością misji. Stąd zorganizowanie przez Akademię Obrony Narodowej konferencji naukowej wydaje się być przedsięwzięciem wielce potrzebnym, a także sensownym.

Dowodziłem Międzynarodową Dywizją Centrum-Południe w szczególnym okresie, obejmującym m.in.: drugą rebelię As Sadra; zmianę dyslokacji baz stacjonowania wojsk; przekazanie stronie irackiej starożytnego Babilonu; rzeczywiste szkolenie Sił Zbrojnych oraz Sił Bezpieczeństwa Republiki Iraku, a wreszcie, pod koniec III zmiany misji, pierwsze powszechne wybory parlamentarne i samorządowe.

Sytuacja polityczno-militarna podczas III zmiany

III zmiana Polskiego Kontyngentu Wojskowego przybyła do Iraku w lipcu 2004 r. w niezwykle ważnym dla tego kraju momencie. Rozpoczęto wówczas odbudowę skonsolidowanej państwowości irackiej oraz proces reintegracji Iraku ze społecznością międzynarodową. Wspomnienia krwawych walk, zwłaszcza w Faludży, Karbali i wokół Nadżafu, z kwietnia 2004 r., które zmusiły Tymczasowe Władze Koalicyjne do do odejścia od polityki totalnej debaasyfikacji i wyrażenia zgody na częściowe powtórne zatrudnienie byłych członków partii Baas były wciąż żywe. Sytuacja polityczno-wojskowa pozostawała napięta. Siły antykoalicyjne nadal organizowały ataki na wojska koalicyjne, irackie siły bezpieczeństwa oraz ludność cywilną, a ich liczba nie przekraczała 200 w ciągu tygodnia.

W tak chwiejnej i niepewnej sytuacji drobny z pozoru incydent w Nadżafie (próba zamknięcia lokalu partyjnego zwolenników As Sadra) wywołał zamieszki, nazwane później drugą rebelią As Sadra. Ze zmiennym natężeniem walki toczyły się w Nadżafie, Bagdadzie, Al Kut, Kufie, Al Hillah, Al Hay. Do ataków dochodziło praktycznie w całej strefie odpowiedzialności dywizji. Liczba tychże wzrosła do około 1000 tygodniowo na ternie całego Iraku oraz od 30 do 40 w polskiej strefie odpowiedzialności. Taki stan rzeczy utrzymywał się od lipca aż do połowy października. Sytuację komplikował fakt, że duchowy przywódca rebeliantów Ajatollah Ali As Sistani przebywał na leczeniu w Londynie. Jego powrót do Iraku, w dwa tygodnie po rozpoczęciu rebelii, skłonił Muktadę As Sadra do przyjęcia częściowo pokojowych propozycji Al Sistaniego, jednak nie do wydania swojej tak zwanej milicji polecenia do rozbrojenia. Otrzymała ona rozkaz rozproszenia się i pozostawania w gotowości. Część bojowników rozpoczęła akcję przebicia się przez polską strefę do Faludży, wokół której oddziały amerykańskich marines zastosowały manewr „złotych wrót", wpuszczając do miasta pododdziały milicji sadrowskiej, pacyfikującej miasto w październiku i listopadzie 2004 r. Ważne dla polskiej strefy odpowiedzialności było jedno – chwilowy spokój, osiągnięty po zakończeniu walk drugiej rebelii. Działania militarne przeniesione w rejon centralny i północny, w okolice Bagdadu, Faludży, Samarry, Kirkuku a także Mosulu.

Redyslokacja obozów

Problem zmniejszenia liczby baz dywizji była rozważana już podczas II zmiany. Zamiarów tych nie zdołano zrealizować mimo iż, wedle zapowiedzi, obóz w Babilonie miał zostać zlikwidowany do lata 2004 r., III zmiana natomiast miała rozpocząć misję już w obozie Lima (Karbala). Obóz ów zgodnie z planami, miał miał pełnić rolę głównego obozu dywizji i być miejscem stacjonowania jej dowództwa. W tej sytuacji, w momencie objęcia przez III zmianę obowiązków w strefie odpowiedzialności dywizji w okresie do grudnia 2004 r. funkcjonowało nadal 7 obozów: Alpha (Babilon), Charlie (Al Hillah), Delta (Al Kut), Juliet (Karbala), Lima (Karbala), Zulu (As Suwariyah). Z chwilą przejęcia dowodzenia nad batalionem salwadorskim (obóz golf w Nadżafie) liczba ta wzrosła do ośmiu. Dywizja podjęła wyzwanie zmniejszenia ilości baz (pomimo niestabilnej sytuacji militarnej) i zrealizowała je pomyślnie, mimo iż w swoich strukturach nie posiadała ani zespołów wyspecjalizowanych w zamykaniu i likwidacji obozów, ani w zakresie negocjacji z lokalnymi przedstawicielami oraz organami ochrony środowiska. W celu zaplanowania i koordynowania operacji oraz monitorowania jej realizacji powołano grupy robocze składające się z oficerów sztabu dywizji i pododdziałów, którymi kierował zastępca dowódcy dywizji gen. bryg. Andrzej Sorokosz.

Najbardziej ryzykownym przebazowaniem było wyprowadzenie batalionu salwadorskiego z Nadżafu w czasie trwających tam walk. Przemieszczania pododdziałów i wyposażenia wojskowego komponentów sztabu MND CS oraz 38 jednostek wojskowych i elementów wspierających armii amerykańskiej dokonano z pomocą 765 konwojów (60–80 pojazdów) wraz z niezbędną eskortą bojową (każdy konwój miał również kurs powrotny). Dodatkowo, w celu zagwarantowania ochrony przemieszczanym wojskom, wprowadzono także inne środki bezpieczeństwa. Należały do nich: patrole trasy marszu z powietrza, rozpoznanie inżynieryjne dróg dojazdowych, utrzymywanie posterunków kontrolnych w newralgicznych miejscach przejazdu oraz zastosowanie zasady zmiany czasu rozpoczęcia marszu konwojów i tras ich przemieszczania. Ta wielce ryzykowna operacja redyslokacji baz, stacjonowania wojsk odbyła się bez strat własnych a jej finałem było rozmieszczenie wojsk dywizji w czterech bazach w: Ad Diwaniyah, Al Hillah, Al Kut i As Suwariyah.

Przekazanie ruin starożytnego Babilonu

Problem zmiany rozmieszczenia jednostek dywizji i opuszczenia obozów miał też dodatkowy aspekt zarówno polityczny jak i historyczno-kulturowy. W 2003 r. siły US Marines, w wyniku operacji wojennej zajęły teren Babilonu – późniejszy obóz Alpha. Jednostka amerykańska nie sporządziła jednak wyczerpującej dokumentacji przejęcia tych obiektów i nie udokumentowała ich stanu. Taki raport o kondycji zabytków i infrastruktury współczesnej Babilonu został sporządzony dopiero z inicjatywy dowódcy I zmiany, gen. Tyszkiewicza. Sukcesywnie uzupełniany przez polskich archeologów służących w kontyngencie, zawierał ponad 500 stron zdjęć i części opisowej, dokumentujących bieżący stan zabytków kultury i pozostałej infrastruktury. Opuszczenie przez wojska MND CS obozu w Babilonie w trakcie III zmiany stało się koniecznością. Przekazanie tego rejonu odpowiednim władzom irackim miało być nie tylko operają wojskową, lecz także ważnym wydarzeniem politycznym, szczególnie w kontekście nadchodzących wyborów. Powołana została międzynarodowa komisja, w skład której wchodzili przedstawiciele Ministerstwa Kultury, Służby Starożytności Iraku, gubernator Babilonu, ponadto przedstawiciele Korpusu USA a także wyznaczone osoby, reprezentujące dowódcę III zmiany. Projekt raportu przygotowanego przez polskich archeologów przekazano wszystkim zainteresowanym stronom. Podczas prac międzynarodowej komisji weryfikującej stan obiektów historycznych dało się zauważyć, że strona iracka dążyła do obarczenia wojsk koalicyjnych winą za powstałe szkody.

W dniach 11–13 grudnia międzynarodowa komisja zakończyła prace, których zwieńczeniem było podpisanie przez gubernatora prowincji Babil i dowódcę MND CS raportu. 22 grudnia ostatnia kolumna wojskowa opuściła teren Babilonu przekazując go irackiemu Batalionowi Służby Ochrony Zabytków – wyszkolonemu uprzednio oraz wyposażonemu logistycznie przez polski kontyngent.

Problematyka ta została opisana bardzo szeroko w wydanej w 2007 r. przez Towarzystwo Wiedzy Obronnej, współfinansowanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego książce Kazimierza Nicińskiego oraz Krzysztofa Sałacińskiego *Misja w ruinach Babilonu. Fakty i dokumenty*. Godzi się w tym miejscu wspomnieć o gupie polskich archeologów, którzy byli jedynymi specjalistami wśród żołnierzy kontyngentów narodowych. Znaleźli się w Babilonie w trakcie II zmiany, aby chronić owoce irackiego dziedzictwa kulturowego. Szczytowym momemtem ich pracy było przekazanie stronie irackiej ruin starożytnego Babilonu.

* * *

Trzecia zmiana Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku trwała 7 miesięcy. Ze względu na warunki działania okazała się wyjątkowo ciężka.

Już na samym początku dywizja musiała sprostać wyzwaniom drugiej rebelii As Sadra. Poniesione wówczas straty i wyjątkowo napięta sytuacja polityczno-militarna mogły wycisnąć poważne piętno na morale żołnierzy oraz spoistości jednostek i sztabów. Tak się jednak nie stało. O ile pierwsze ataki były zaskoczeniem, o tyle ich kolejne – na przełomie pierwszej i drugiej dekady września – spotkały się ze zdecydowaną i w pełni profesjonalną reakcją zarówno działających wojsk, jak i sztabów. Żołnierze nauczyli odwagi w podejmowaniu decyzji oraz nabrali pewności działania.

W powierzonych prowincjach udało się w stopniu zadowalającym jak na warunki irackie, zapewnić spokój i porządek. Przeprowadzono liczne operacje bojowe typu „cordon and search" (ponad 200). Z wyjątkiem dwóch (w tym operacji zatrzymania Al Zarkawiego) wszystkie one przyniosły spodziewany efekt. Zatrzymano wiele osób z tzw. „czarnej listy". Skonfiskowano liczne egzemplarze broni, amunicję, materiały wybuchowe oraz nośniki informacji i materiały propagandowe. Umiejętnie i z wielkim wyczuciem współdziałano z właściwymi władzami i organizacjami irackimi nad przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów.

W niniejszym referacie przedstawiłem jedynie wybrane elementy siedmiomiesięcznej misji – te, które moim zdaniem okazały się decydujące. Siedem miesięcy to długi okres. Każdy dzień to kilkadziesiąt patroli i akcji bojowych, to nowe wyzwania, z którymi Siły Zbrojne RP nie miały możliwości zetknąć się w misjach pokojowych, na poligonach i placach ćwiczeń. W jednym z wywiadów użyłem określenia „...przez Irak do Afganistanu...". Irak był wyzwaniem i swoistym egzaminem dla Sił Zbrojnych RP. Ten egzamin został zdany. Populiści twierdzą, że to niepotrzebny wyjazd, że nie ma „roponośnego Eldorado", „kontraktów". Każdy racjonalnie myślący człowiek wzrusza ramionami na taką argumentację. Ludzie w mundurach – i nie tylko – powinni dbać o dobre imię tej jakże trudnej misji. Jesteśmy to winni tym, którzy w dalekim Iraku stracili życie i zdrowie.

Lt Gen Andrzej EKIERT
Commander of the III rotation of the PMC Iraq

The mission of the Polish Contingent within Multinational Division Central-South (MND-CS), a part of the Multinational Stabilization Force in the Republic of Iraq has become history. It is still fresh. However, it triggers many repercussions and both political and military discussions. They are frequently carried out in a superficial way and the viewpoints of some interlocutors are neither highly professional nor truthful.

Mass media often expose people who not only lack basic knowledge of the mission but even do not dare to make an effort in order to acquire basic political and military information on the situation in Iraq. Tabloids spread half-truths which are the basis for expressing own half-truths that do not reflect the reality of the mission. Therefore, organizing a scientific conference by National Defence University (AON) seems not only necessary but sensible as well.

I was honoured to be the Commander of Multinational Division Central-South in a special time as it included al-Sadr's second rebellion, changing the location of bases where troops were stationed, handing over the ancient Babylon to the Iraqis, real training of Iraq's Armed and Security Forces and finally, at the end of the 3rd Rotation, first general elections to the Parliament and local government.

Political and military situation during the 3rd Rotation

The 3rd Rotation of the Polish Military contingent arrived in Iraq in July 2004 in an extremely important time for that country. It was the beginning of reconstructing the consolidated Iraqi statehood and Iraq's reintegration with the international community. Memories from fierce fighting were still vivid, especially from Fallujah, Karbala and Nadjaf of April 2004, which forced the Coalition Provisional Authority (CPA) to withdraw from total de-Baathification policy and to re-employ its former members. Nevertheless, the political and military situation remained tense. The anti-coalition forces kept launching attacks on Coalition troops, Iraqi Security forces and civilians. However, the number of those attacks did not exceed 200 a week.

In that unstable situation, an apparently minor incident in Nadjaf (an attempt to close the party headquarters of Al Sadr's supporters) caused an outbreak of riots, later called Al Sadr's second rebellion. The fights took place with different intensity in Nadjaf, Bagdad, Al Kut, Kufa, Al Hillah and Al Hay. Attacks broke out in almost the whole Division's area of responsibility (AOR). This state persisted through July, August, September until mid-October. The situation was complicated due to the fact that the spiritual leader Ayatollah Ali al-Sistani was undergoing

medical treatment in London. His return to Iraq, two weeks after the rebellion outbreak, made Muctada al-Sadr accept partially al-Sistani's peace propositions but not order his militia to disarm. The militia was ordered to disperse and be combat ready on call. Some fighters started to force their way through the Polish zone to Fallujah, around which American marines used the golden gates maneuver allowing al-Sadr's militia units to enter the town and then pacifying it in October and November 2004. It was important for the Polish AOR that cease fighting of the second rebellion brought temporary calmness. The point of gravity moved to the central and northern region, in the area of Bagdad, Samarra, Kirkuk and Mosul.

Changing the camps' location

The problem of decreasing the number of MND-CS bases was considered during the 2nd rotation. These plans were not conducted in spite of the fact that according to numerous ambitious promises the camp in Babylon was to be closed down until summer 2004, whereas the 3rd Rotation was to start its mission in the Lima Camp in Karbala. According to plans, this camp was supposed to play the role of the main MND-CS camp with the headquarters stationed there. In such a situation, in the time of taking over the responsibility, the Division's AOR until December 2004 included still 7 camps Alpha (Babylon); Charlie (Al Hillah); Delta (Al Kut); Juliet (Karbala); Lima (Karbala); Zulu (As Suwariyah). This number increased to 8 after taking over command of San Salvador's Battalion (Camp Golf in Nadjaf). MND-CS took the challenge to decrease the number of bases and succeeded in this task despite an unstable military situation and in spite of the fact that the MND-CS structures did not include specialized teams to close down camps, particularly in the area of negotiations with local leaders, environmental protection bodies. In order to plan and coordinate the operation and monitor its accomplishment, working groups were set up that consisted of Division staff's and sub-units' officers commanded by MND-CS deputy commander Brig.Gen. Andrzej Sorokosz.

The riskiest change of the base location was to withdraw San Salvador's Battalion from Nadjaf while fighting taking place there. Redeployment of sub-units and military equipment of MND-CS staff components and the 38th American Army supporting military units and elements amounted to 765 convoys (60 – 80 vehicles) along with necessary combat escort (each convoy had also its return route). Additionally, in order to protect the redeployment of troops, other security measures were introduced. They included aerial patrols of the route, engineering reconnaissance of the access roads, maintaining checkpoints in trouble spots. There was also applied the principle of changing the time of starting the convoys and their routes of movement. This extremely risky operation of changing bases location and troops' stationing occurred without losses and resulted in deploying the Division forces in four bases in Ad Diwaniyah, Al Hillah, Al Kut i As Suwariyah.

Handing back the ruins of ancient Babylon

The problem of the division redeployment and abandoning the camps had also an additional political, historical and cultural aspect. In 2003 in the course of war operations, the US Marines took over the area of Babylon, further called Camp Alpha. However, the Americans did not make comprehensive documentation of taking over the site and did not document its state. Such a report was initiated by the 1st Rotation Commander, Gen. Tyszkiewicz. Successively complemented by Polish archaeologists serving in the Contingent, the report included 500 pages of photographs and descriptions which documented the current states of ancient monuments and other infrastructure. Abandoning Camp Babylon by MND-CS troops during the 3rd Rotation became a necessity. Handing back this area to appropriate Iraqi authorities was not only to be a military operation but an important political event especially before the forthcoming elections. A special commission was established which included representatives of the Ministry of Culture, Iraqi Antiquities Service, Iraqi Governor and also US Corps' representatives and especially assigned people representing the 3rd Rotation Commander. The draft of the report prepared by the Polish archaeologists was sent to all parties concerned. In the course of international verification commission's works it was noticed that the Iraqi side tended to blame the coalition forces for any violation or damage there.

On December 11–13, the final work of the international commission took place finalized with signing the „Report...", by the Governor of Babyl Province and the MND-CS commander. On 22 December, last Polish soldiers left Babylon transferring responsibility to Iraqi Antiquities Protection Service Battalion – trained and logistically equipped by the Polish contingent.

The problems mentioned above are thoroughly described in Kazimierz Niciński's book entitled "Misja w ruinach Babilonu. Fakty i dokumenty" (Mission in the Ruins of Babylon. Facts and Documents) published in 2007 by Towarzystwo Wiedzy Obronnej and co-funded by the Polish Ministry of Culture and National Heritage. We must mention here the group of Polish archaeologists who were the only archaeology specialists among all national contingents' soldiers. They arrived in Babylon during the 2nd Rotation in order to conduct professional tasks of protecting Iraqi cultural heritage in subsequent shifts. The culmination of their work was to hand back the ruins of ancient Babylon to the Iraqis.

* * *

The 3rd Rotation of the Polish Military Contingent within the Multinational Stabilization Force in Iraq lasted 7 months. This shift should be assessed as exceptionally hard due to conditions in which it operated.

At the very beginning of its functioning, the Division had to meet the challenges of al-Sadr's second rebellion. Losses suffered then and extremely tense political and military situation could leave a stamp on soldiers' morale and on units' and staffs' cohesion. But it did not happen. As the first attacks were a surprise, their

further waves, in mid-September, met a decisive and fully professional response from both operating troops and staffs. The soldiers learned courage and self-confidence.

We managed to ensure peace and order in our Areas of Responsibility in a satisfactory way as far as Iraqi conditions are concerned. Numerous (over 200) cordon and search operations were conducted. All of them, except two (al-Zarkawi's capture operation including), were successful. Many people from so called "black lists" were detained. A lot of weapons, ammunition, explosives, information carriers and propaganda materials were confiscated. The cooperation with appropriate Iraqi authorities and organizations in order to prepare and organize elections were carried out skillfully and sensitively.

I have presented only selected elements of the seven-month mission, which, in my opinion, became decisive. Seven months is a long time. Each day meant dozens of patrols and combat actions. Each day posed new challenges which the Polish Armed Forces had not had a chance to meet in peace missions, training military areas and test ranges. In one of the interviews I used an expression "...through Iraq to Afghanistan...".

Iraq was a challenge and a kind of exam for the Polish Armed Forces. That exam was passed. Populists claim that it was an unnecessary trip, that there are no "contracts" or "oil-rich Eldorado". Everyone with common sense ignores that. People in uniforms, and not only them, should cherish the good name of that difficult mission. We owe this to all those who lost their life and health in distant Iraq.

gen. broni Waldemar SKRZYPCZAK
dowódca IV zmiany PKW Irak

Szanowni Państwo,

Kiedy dowodziłem czwartą zmianą, byłem Dowódcą 11 Dywizji Kawalerii Pancernej. W jakich warunkach przystąpiłem do realizacji zadań? Czwarta zmiana była pomniejszona w stosunku do poprzedniej zmiany o blisko 800 żołnierzy. Co to znaczy 800 żołnierzy przy braku zmiany zadań i z braku ograniczenia obszaru odpowiedzialności – tego wojskowym tłumaczyć nie muszę – zwielokrotniony wysiłek operacyjny czwartej zmiany.

Biorąc pod uwagę fakt, że dywizja była zmniejszona, nie zmniejszono zadań i nie zmniejszono rejonów odpowiedzialności w dywizji, podjęliśmy decyzję o ograniczeniu naszego działania tylko tych rejonów, które są kluczowe dla powodzenia naszego działania.

Wyspecyfikowaliśmy te rejony, które były kluczowe dla powodzenia takiej operacji, ponieważ to były rejony gdzie były główne skupiska rebeliantów oraz głównie rejony ich działalności i aktywności.

Dodam, że jednocześnie w czasie prowadzania naszych działań wyspecyfikowaliśmy rejony odpowiedzialności – rebeliancką „Tampę". Co znaczy Tampa? Nasza droga główna to była Tampa – droga życia, którą szło zaopatrzenie z południa na północ, poprzez rejon naszej odpowiedzialności. Okazuje się, że rebelianci również mieli swoją Tampę w naszym rejonie. Również z kierunku Basry, Nasirii w kierunku do Bagdadu była ich Tampa, którą my w toku czwartej zmiany zablokowaliśmy.

Skład dywizji był następujący: zwrócę uwagę na ten element. Była to 3 brygada 5 dywizji, która stała w Numanii. Była to brygada, która miała w swojej nazwie Alkarar, co znaczy po iracku „brygada atak". Była to niezwykle aktywna brygada, trzy- batalionowa dobrze przygotowana przez Amerykanów oddana w TACON do mojej dyspozycji i w zasadzie, jeżeli chodzi o prowadzenie działań operacyjnych, na tej brygadzie skupiałem główny wysiłek.

Jeżeli chodzi o użycie wojsk irackich: ogółem koalicja to 5 i pół tysiąca żołnierzy plus 12 tysięcy żołnierzy armii irackiej.

Operacje, to operacje typowe, które prowadziliśmy w rejonie odpowiedzialności, natomiast biorąc pod uwagę fakt, że mieliśmy w swojej strukturze po raz pierwszy śmigłowce, śmigłowce bojowe, zaczęliśmy ich używać, pan gen. Ekiert zaczął, a myśmy kontynuowali, ale w zasadzie były one w etacie czwartej zmiany i w związku z tym prowadzone były operacje typu *Combined* i *Joint*.

Finałem naszej misji czwartej zmiany były cztery operacje prowadzone przez dowódcę 8 dywizji gen. Ferhuda a kontrolowane przeze mnie. Na każdym poziomie dowodzenia 8 dywizji w czasie tych czterech operacji były moje zespoły łącznikowe, moi dowódcy brygad, dowódcy batalionów, którzy byli wspólnie z Irakijczykami (doradzali im) w czasie prowadzenia tych czterech dużych operacji. Były to operacje, w których brało udział średnio od 2 do 3 batalionów, a czasami 4 bataliony. O tym mówił pan gen. Buk, nie będę tego powtarzał.

Natomiast chcę powiedzieć o dwóch rzeczach, bo treścią mojego wystąpienia było sformułowanie dwóch zasadniczych wniosków. Po pierwsze w związku z tym, że zmniejszono dywizję, naszym gwarantem bezpieczeństwa była nasza aktywność operacyjna. Gen. Buk, który był moim zastępcą oraz generał Lamla znają moje wymogi w zakresie aktywności operacyjnej. W zasadzie dywizja do bazy schodziła tylko w piątki –iracką niedzielę, a praktycznie cały czas była w rejonie operacji. Cały czas braliśmy różnego rodzaju operacje od plutonu do nawet operacji *White Shield*, w której brały udział cztery brygady, z tego dwie irackie. Uważam, że bezpieczeństwo naszego kontyngentu podczas czwartej zmiany zależało od naszej aktywności operacyjnej. Nasza aktywność dała nam gwarancję bezpieczeństwa, byliśmy pierwszą zmianą, która nie miała strat bojowych w Iraku.

Wniosek drugi: nie może być decyzji politycznej, tak sądzę, to jest moja sugestia tylko, zmniejszającej kontyngent na zapotrzebowanie – może elektoratu? – bez opinii wojskowych, czy można dokonać zmniejszenia potencjału bojowego kontyngentu. Niezmienianie zadań, niezmienianie obszaru odpowiedzialności, a zmniejszanie kontyngentu, pozbawia dowódcę możliwości realizacji zadań. Dlatego też apeluję do tych, którzy będą pisali wnioski z tej konferencji, żeby uczulić tych, którzy decydują o wielkości kontyngentu, żeby to było zawsze poddane analizie: czy zadanie, które się powierza, będzie wykonane tymi siłami, które się daje dowódcy do dyspozycji?

Dziękuję za uwagę.

Lt Gen Waldemar SKRZYPCZAK

Commander of the IV rotation of the PMC Iraq

Ladies and Gentlemen,

When I commanded the IV rotation, I was a commander of the 11th Armoured Cavalry. In what conditions did I start realization of tasks? The fourth rotation was smaller in comparison to the previous one (approx. 800 soldiers less). What it means 800 soldiers less with the same range of tasks and the same area of responsibility, I do not have to explain to officers – it meant a multiplied operational effort of the fourth rotation.

Taking into consideration the fact that the division was smaller and the tasks and the area of responsibility of the division were not, we decided to limit our activity to the regions playing a key role for our actions success.

We specified these regions (colored in the picture) which were of key significance for conducting such operation, as these were the regions where rebels were concentrated. I would like to add that at the same time, we specified the areas of responsibility – rebellious "Tampa". What does Tampa mean? Our main road was Tampa – the life way through which supplies were delivered from the south to the north through the area of our responsibility. It appeared that rebels also had their Tampa in our region, also from Basra and Nasiriyah to Bagdad – this was their Tampa which we blocked during the fourth rotation.

The division's composition was as presented in the next picture, and I would like to focus on one element – 3rd Brigade of the 5th Division which was stationed in Numania. It was a brigade which had a word "Alkarar" in its name, which means "attack brigade". It was a very active brigade composed of three battalions, well-prepared by Americans and given in TACON to my disposal and with respect to operational area. I focused the main effort on this brigade.

As far as the Iraqi forces engagement is concerned, the whole coalition had 5,5 thousand soldiers and 12 thousand soldiers from the Iraqi Army. Operations were typical actions conducted in the area of responsibility, but taking into consideration the fact that we had for the first time in our structure helicopters (including combat ones), we started using them (gen. Ekiert started and we continued), so it was possible to conduct combined and joint operations.

A final point of the fourth rotation's mission were four operations conducted by the 8th Division Commander, gen. Ferhud, and supervised by myself. At each level of command of the 8th Division during all four operations, there were my liaison teams, my brigade commanders, battalion commanders who were together with the Iraqi soldiers and advised them while conducting these four big operations. 2 or 3, sometimes 4 battalions participated in each of them, which was already discussed by gen. Buk, I will not repeat it. Nevertheless, I would like to say a few words about two things, as I wanted to formulate two main conclusions. Firstly, because of the fact that the division was smaller, our security guarantee was our operational activity. Gen. Buk, who was my deputy, and gen. Lamla know my requirements with reference to the operational activity. Mainly, the division came to the base only on Fridays – Iraqi Sunday, and was practically in the area of operation all the time. We were taking up different kind of operations – from a platoon to the White Shield operation, in which participated four brigades, including two Iraqi ones. I think that security of our contingent during the fourth rotation depended on our operational activity, which gave us security guarantee. We were the first rotation which did not have combat losses in Iraq.

Secondly, there should not be a political decision, I think, this is only my suggestion, on reducing the contingent based on current requirements – maybe of the electorate – without military opinions on possibilities of reducing the combat po-

tential of the contingent. Preserving the same range of tasks and area of responsibility with reduced contingent deprives the commander of tasks realization capabilities. That is why now I address my words to these people who will write conclusions coming from this conference to make the decision makers understand that the number of soldiers in a contingent has to be analyzed: if the task can be realized by the forces the commander is given in disposal.

Thank you for your attention.

gen. dyw. Piotr CZERWIŃSKI
dowódca V zmiany PKW Irak

Szanowni Państwo!

Jak wspominał mój dowódca, pan ambasador generał Pietrzyk uczestniczyłem, jako zastępca dowódcy 12 Dywizji Zmechanizowanej, w przygotowaniu I zmiany.

Podczas pierwszej misji przeprowadziłem rekonesans jako zastępca dowódcy II zmiany, dowodzonej przez gen. Bieńka.

Druga zmiana – wielkie wyzwanie. Pierwsze powstania Mukhtada Al-sadra. Rozpoczęła się prawdziwa wojna.

Nasze wyposażenie okazało się niewystarczające. Moje monity do Sztabu Generalnego do Ministerstwa Obrony Narodowej z prośbą o doposażenie naszych żołnierzy były przyjmowane, ale realizacja ich odbywała się z wielkim opóźnieniem (zbiegła się w czasie z obecnością IV zmiany w Iraku). Zanim zdołałem przyspieszyć wspomniany proces i zmienić zastaną sytuację – zmieniono mnie. Na szczęście wkrótce powierzono mi najważniejsze w mojej dotychczasowej karierze zadanie – dowodzenie V zmianą międzynarodowej dywizji.

Mimo iż cele i zadania były jasno sformułowane, wciąż zastanawiałem się nad celem misji: czy przyjechaliśmy do Iraku walczyć czy pomóc w walce z międzynarodowym terroryzmem? Doszedłem w końcu do wniosku, że przybyliśmy do Iraku, by wygrać walkę o pokój.

Służba piątej zmiany, którą miałem zaszczyt dowodzić przypadła w bardzo ważnym dla Iraku okresie – głosowania w referendum.

Październikowe głosowanie w referendum konstytucyjnym oraz późniejsze, grudniowe wybory miały decydujący wpływ na losy irackiej państwowości.

W naszej strefie, dzięki wysiłkom zarówno irackich sił bezpieczeństwa, jak i staraniom wszystkich żołnierzy międzynarodowej dywizji, przebiegały one wyjątkowo spokojnie.

W obrębie trzech stref odpowiedzialności głosowało około 3 milionów ludzi (frekwencja wynosiła 70 procent). Ten niewątpliwy pod względem organizacyjnym sukces docenił sekretarz obrony USA Donald Rumsfeld, przysyłając pismo z podziękowaniem za czuwanie nad bezpieczeństwem wyborów.

WYGRAĆ POKÓJ

Podczas pełnienia misji całą uwagę skupiliśmy na poprawnie warunków życia lokalnej ludności. Swój cel zamierzaliśmy osiągnąć z pomocą różnych organizacji m.in. CIMIC oraz dzięki zakrojonej na szeroką skalę akcji informacyjnej.

Misja iracka pozwoliła mi zrozumieć, że skupienie głównego wysiłku wyłącznie na bezpieczeństwie naszych żołnierzy, czy irackich sił bezpieczeństwa bez troski o ludność lokalną (przejawiającej się w poszukiwaniu dla niej miejsc pracy, udzielaniu jej pomocy) doprowadzi do tego, iż rebelianci, partyzanci czy terroryści zdobędą jej zaufanie.

Dlatego też dowódcy na wszystkich szczeblach spotykali się niemal codziennie z dowódcami irackich sił bezpieczeństwa i policji, a także szejkami. Stworzony jeszcze przez gen. Skrzypaczka komitet szejków rozszerzyłem, powołując w jego miejsce radę.

Ludzie ci dostarczali nam bardzo cennych informacji, niezbędnych m.in. do kontynuowania tzw. operacji informacyjnej. Charakter misji, określający stojące przed nią wyzwania, okazał się korzystny nie tylko wojsk lądowych, ale dla sił zbrojnych w ogóle.

Nie do przecenienia jest również ogrom zdobytego przez nas podczas pełnienia misji doświadczenia, nieporównywalnego z przygotowaniem do działań na polu walki podczas ćwiczeń czy manewrów.

Konieczność podejmowania bardzo trudnych decyzji, pełnienie roli mediatora, negocjatora, dyplomaty, częste spotkania z mediami wpłynęły na wykrystalizowanie się nowego w polskim wojsku modelu dowódcy.

Sądzę ponadto, że w proces przygotowywana wojsk do pełnienia misji zagranicznej powinny, oprócz Ministerstwa Obrony Narodowej, zostać włączone inne instytucje, takie jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Gospodarki, Kultury i Dziedzictwa Narodowego i inne.

I ostatni wniosek – dowódcy kontyngentów międzynarodowych powinni znać swoje uprawnienia. Należy w przyszłości wystrzegać się sytuacji, w której dowódca, wyjeżdżając na misję dostaje rozkaz organizacyjny a nie operacyjny, z którego w dodatku nic nie wynika, bo wówczas dowodzacy nie wie czy może wydać rozkaz rozpoczęcia operacji.

Na zakończenie, korzystając z okazji, chciałbym zwrócić się do kolegów z zagranicy i podziękować tym panom którzy i tym wszystkim, którzywraz ze mną uczestniczyli w misji irackiej za wspaniałe wykonanie powierzonych im w czasie piątej zmiany zadań. Dziękuję bardzo.

Maj Gen Piotr CZERWIŃSKI

Commander of the V rotation of the PMC Iraq

Ladies and Gentlemen,

As it was mentioned by my commander, Ambassador general Pietrzyk, I participated in preparation of the I rotation as a deputy commander of the 12th Mechanized Division. During the first mission, I made a reconnaissance as a deputy commander during the II rotation, commanded by Lt Gen Bieniek.

The second rotation was a great challenge, as there were first insurgencies of Mukhtad Al-Sadr, there began a real war. Our equipment was not sufficient. My inquiries to the General Staff and Ministry of National Defence for additional equipment for our soldiers were received, but realized with great delay (it reached the IV rotation in Iraq). Before I managed to speed up the above mentioned process and change the situation, I had to go back. Luckily, soon after that, I was conferred the most important task in my career – command of the V rotation of the multinational division.

Although the aims and tasks were clearly formulated, I was still thinking about the mission's aim: did we come to Iraq to fight or to help countering international terrorism? Finally, I realized that we came to Iraq to win the battle for peace.

The period of the V rotation which I commanded, was very special for Iraq – constitutional referendum and elections in December had a crucial influence on the future of the Iraqi country. In the area of our responsibility, thanks to the efforts made by the Iraqi Security Forces and all soldiers from the multinational division, they were conducted in a peaceful atmosphere.

In three zones of responsibility, approximately 3 million people voted (70% of attendance). This unquestionable organizational success was appreciated by Donald Rumsfeld, US Secretary of Defence, who sent a letter thanking for taking care of the elections' security.

WINNING THE BATTLE FOR PEACE

While being on mission, we focused on improving life conditions of the local society. We wanted to achieve our goal through different organizations, i.e. CIMIC and thanks to a widely spread information operations, which brought great effects and which are underestimated in our armed forces. Iraqi mission let us understand that focusing the main effort only on security of our soldiers or Iraqi Security Forces without taking care of local people (by searching for employment, or rendering humanitarian aid) will lead to the situation when rebels and partisans or terrorists gain their trust. This is why commanders of all levels met almost every day with the Iraqi Security Forces and police commanders as well as with local sheiks. I broadened the Sheik Committee established by Lt Gen Skrzypczak, and formulated a council. These people delivered a lot of valuable information, indispensable for continuing so called information operation. The mission's character which determined the challenges, appeared to be an advantage not only for the land forces, but also for the armed forces in general. The amount of gained experience is also significant, which cannot be compared to field training or maneuvers.

The necessity of taking very difficult decisions, serving as a mediator, negotiator, diplomat, and frequent meetings with media – it all influenced establishment of a new model of a commander in the Polish Armed Forces. I also think that the troops training process to participate in a mission abroad should, apart from the Ministry of National Defence, include other institutions such as the Ministry of

Interior and Administration, Ministry of Foreign Affairs, Ministry of Economy, Ministry of Culture and National Heritage and other.

And the last conclusion – contingents commanders should be aware of their entitlements. The situation in which a commander is given an organizational not operational order, which is of little usefulness, should be avoided, as the commander does not know if he can order beginning of the operation.

Summing up, as I have a good occasion, I would like to address my colleagues from abroad and thank them and everyone who participated with me in the Iraqi mission for great fulfillment of the tasks during the fifth rotation. Thank you very much.

gen. dyw. Paweł LAMLA
dowódca VIII zmiany PKW Irak

Szanowni Państwo, ponieważ miałem okazję wcześniej zabrać głos na temat dowodzenia strukturami wielonarodowej dywizji, moja wypowiedz będzie krótsza od poprzedników. Zajmę się kilkoma problemami, które w sposób istotny, moim zdaniem, wpłynęły na funkcjonowanie ósmej zmiany polskiego kontyngentu wojskowego w Republice Iraku. Tak jak wcześniej podkreślił Pan generał Kwiatkowski, ósma zmiana polskiego kontyngentu wojskowego, przyjmując obowiązki od siódmej zmiany, w dalszym ciągu zachowywała charakter doradczo-szkoleniowy, co nie w pełni i w sposób nieadekwatny korespondowało z aktualną sytuacją polityczno-wojskową w tym czasie w Iraku, a zwłaszcza w kontekście rozpoczęcia przez dowództwo sił koalicyjnych operacji oczyszczania Bagdadu, myślę o początku lutego 2007 roku. Na skutki takiej sytuacji długo nie trzeba było czekać. Intensyfikacja zagrożenia, spychanie grup terrorystycznych przez wojska koalicyjne z północy na południe, tworzenie obozów szkoleniowych w rejonie odpowiedzialności oraz zwiększenie zagrożenia bezpośrednio w Diwaniji spowodowało, że zakres realizacji zadań szkoleniowych był coraz trudniejszy. Trzeba było się skupić po prostu na obronie żołnierzy, na obronie tego, co było najważniejsze, tzn. na stworzeniu bezpiecznych warunków do funkcjonowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego oraz wszystkich pozostałych komponentów wchodzących w skład dywizji. Proszę sobie wyobrazić, że w ciągu ponad sześciu miesięcy trwania misji na obydwie bazy spadło około kolo sześciuset pocisków rakietowych i artyleryjskich różnego kalibru. A zatem skala zagrożenia i skala przede wszystkim ataków artyleryjsko-rakietowych w tym okresie, w którym ósma zmiana realizowała swoje zadania, była bardzo duża. Jeżeli chodzi o ataki z zewnątrz, na bazy PKW, w tym wymiarze, była największa w historii funkcjonowania PKW IRAK. W tym miejscu, Szanowni Państwo, nasuwa mi się taka a konkluzja, a dotycząca przede wszystkim dostosowania charakteru misji do przewidywanego rozwoju sytuacji. W miarę stabilna do tej pory sytuacja polityczno-wojskowa w rejonie odpowiedzialności, i brak przewidywania wpływu rozpoczętej operacji bagdadzkiej na sytuację w obu prowincjach doprowadziła do tego, ze tak jak Generał Kwiatkowski i Pan ambasador wcześniej wspomnieli, zostaliśmy poniekąd uśpieni. To spowodowało między innymi o podjęciu decyzji utrzymującej dotychczasowe struktury oraz charakter misji. Wydaje się, że dla zapewnienia realizacji każdego dedykowanego zadania w misji zawsze potrzebny jest silny bojowo kontyngent. Trzon bojowy kontyngentu musi być posiadać odpowiedni potencjał bojowy, ponieważ zawsze tylko silny bojowo kontyngent może realizować każde zadanie, w tym zadania

doradcze, szkoleniowe lub inne, które są od niego wymagane. Słaby kontyngent przygotowywany i dedykowany konkretnie do szkolenia i treningu jest już trudniej przekształcić w element bojowy. W związku z powyższym wydaje się, że ten wniosek jest szczególnie istotny w aspekcie doświadczeń ósmej zmiany polskiego kontyngentu wojskowego.

Wrócę może do moich refleksji i przemyśleń dotyczących budowy struktury kontyngentu. Wiadomo nam wszystkim, że podstawą do rozpoczęcia budowy kontyngentu jest decyzja polityczna określająca również od razu, na samym początku, pewną liczbę żołnierzy, którzy mogą wykonywać to zadanie. Niestety tutaj powinniśmy „uderzyć się w pierś" przede wszystkim z powodu naszej uległości wobec polityków. Ustalenie zadań, struktura, wielkość kontyngentu a dopiero później określone decyzje. Tak to powinno wyglądać.

W tym miejscu, Szanowni Państwo, chciałbym jeszcze odnieść się do realiów funkcjonowania ósmej zmiany w warunkach takich zagrożeń. Chciałbym odnieść się, przede wszystkim, do odporności psychofizycznej żołnierzy kontyngentu. Przy takim natężeniu ataków, różnego rodzaju ataków, a przede wszystkim ataków artyleryjsko-rakietowych na obydwie bazy, w okresie przygotowawczym należy lepiej przyglądać się kandydatom do służby poza granicami kraju, szczególnie pod względem ich odporności psychicznej. Tak zintensyfikowane działania przeciwnika powodowały konieczność wymiany kilkunastu żołnierzy. Było to spowodowane ich słabą odpornością psychiczną. Wydaje się, że problematyka selekcji i przygotowania pod względem psychologicznym kandydatów do misji o takim charakterze jest istotna w kontekście budowania struktur i przygotowania żołnierzy do kolejnych misji.

Ostatnia moja konkluzja dotycząca reakcji przełożonych na zmiany wynikające ze zmian stopnia zagrożenia kontyngentu jest zbieżna z tym, co pan generał Czerwiński wspomniał wcześniej, dotyczy kwesti inercji i bezwładności w zakresie możliwości ewentualnych zmian struktur w trakcie wykonywania zadania oraz wyposażenia kontyngent, tzn, ... mówię o wszystkich przesyłanych potrzebach dotyczących zmiany struktury i uzbrojenia kontyngentu, które to dowódca Wojsk Lądowych zaaprobował, a szczególnie w zakresie zwalczania środków ogniowych przeciwnika, tzw. sił bezpośredniej odpowiedzi, o których to wcześniej wspomniał pan generał Buk, a które to w istotny sposób ograniczyły liczbę ostrzałów baz. Środki do prowadzenia ognia w nocy, mówimy tu przede wszystkim o śmigłowcach oraz moździerz 98mm, trafiły dopiero do dziewiątej zmiany, którą dowodził właśnie pan generał Buk. Ta inercja, moim zdaniem, jest zbyt duża i powodwała znaczną frustrację w szczególności wśród dowódców wszystkich szczebli dowodzenia ósmej zmiany PKW IRAK. Nie będę się dłużej rozwijał tego tematu lecz, jeżeli Państwo są zainteresowani ta problematyka, to pod moją redakcją została opracowana książka pod tytułem „Powrót do Iraku", w której znajdują się refleksje i przemyślenia około czterdziestu uczestników ósmej zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego, począwszy od szeregowego żołnierza grupy bojowej a skończywszy na moich własnych.

Dziękuję za uwagę.

Maj Gen Paweł LAMLA
Commander of the VIII rotation of the PMC Iraq

Ladies and Gentlemen, as I had an honour to speak about C2 structures in the multinational division, now my presentation will be shorter than the ones of my colleagues. I will focus on a few problems, which in my opinion, influenced the functioning of the VIII rotation of the Polish Military Contingent in Iraq significantly. As Lt Gen Kwiatkowski has said, the VIII rotation, taking over after the VII, was still of advisory-training character, which was not fully reflected and did not correspond with real political-military situation in Iraq at that time, especially in the context of starting the operation aiming at cleaning Bagdad by the coalition forces command at the beginning of February 2007. We did not have to wait long for the effects of such situation. Threat intensification, forcing terrorist groups to move south, establishing training camps in the area of responsibility, and increasing danger of direct threat in Diwaniyah caused that the range of training tasks realization was becoming more difficult. It was necessary to focus on forces protection and establishing secure conditions for the Polish Military Contingent functioning as well as all other components of the division. Please, imagine that during over six months of our mission, there were approximately six hundred rockets and artillery shells falling on both of our bases. This means that the threat, and rocket and artillery attacks scale during the VIII rotation was enormous. As far as the exterior attacks on the Polish Military Contingent's bases are concerned, they were the greatest during the whole history of the Polish Military Contingent functioning in Iraq. Now, there comes a conclusion concerning mainly adapting the mission's character to the foreseeable development of the situation. More or less stable political-military situation in the area of responsibility and lack of foreseeing of the possible influence of the operation in Bagdad on the situation in both provinces caused that, as Lt Gen Kwiatkowski and Ambassador Pietrzyk have earlier mentioned, we were a bit "asleep". It caused in turn taking a decision about preserving the mission's structures and character. It seems that to ensure all tasks realization during mission, it is necessary to possess a strong combat contingent. The combat core of the contingent has to possess a proper combat potential, as only such contingent is able to realize every task, including advisory and training ones, or other requested. It is more difficult to transform a weak contingent, prepared and dedicated for training only into a combat element. With reference to the above, it seems that this conclusion is of special importance in the VIII rotation of the Polish Military Contingent in Iraq perspective.

Now, I would like to go back to my reflections concerning building the contingency structure. We all know that a base for building a contingent is a political decision defining also at the very beginning a concrete number of soldiers who may fulfill the task. And here we should be a bit ashamed of our compliance to-

wards politicians. Defining tasks, structure, size of the contingent should go first and be followed by other decisions. That is how it should be done.

I would also like to say a few words about the realms of the VIII rotation functioning in conditions of such a threat. I would like to mention mainly the psychophysical resistance of soldiers. In such intensity of various attacks, mainly rocket and artillery ones on both bases, during the pre-deployment period, it is crucial to examine candidates in terms of psychical resistance. Intensified actions of the adversary made us change over a dozen soldiers. It was caused by their weak psychical resistance. It seems that the issue of selection and psychical training of the candidates to serve in missions of such character is extremely important in terms of building structures and soldiers' preparation to future missions.

My last conclusion concerning the reaction of the supervisors on transformations resulting from changes in the level of contingent's security is similar to what was earlier mentioned by general Czerwiński. It is a matter if inaction regarding possibilities of structural changes during task fulfillment as well as the contingent's equipment, which means all needs concerning structural changes and contingent's armament that were approved by the Land Forces Commander, especially within countering adversary agents, so called direct response forces general Buk mentioned earlier and which limited the number of bases firings significantly. Helicopters and mortars of 98mm were sent to the IX rotation commanded by general Buk. This inaction, in my opinion, is to big and caused significant frustration, especially among the commanders of all levels during the VIII rotation of the Polish Military Contingent in Iraq. I will no longer focus on this issue, but if you are interested in this matter, there is a book entitled "Return to Iraq" (Lamla ed.) which includes reflections of approximately forty participants of the VIII rotation – from the privet from a combat group to a commander.

Thank you for your attention.

gen. dyw. Tadeusz BUK

dowódca IX zmiany PKW Irak

Drodzy Państwo, chcę poruszyć kilka problemów. Po pierwsze, upieram się jednak, że powinniśmy zmodyfikować struktury naszych organów dowodzenia, twierdzę, że jednostki, szczeble dowodzenia, dowództwa, które mają zadania operacyjne, czyli batalion, brygada, pułk, dywizja. Świadomie pomijam nasz korpus, ponieważ w tym temacie mam indywidualny pogląd.. Te dowództwa powinny dysponować tylko tym i aż tym wszystkim, co potrzebują do wykonania zadań operacyjnych. Zgadzam się z tym, że buduje się kontyngent pod kątem charakteru wykonywanej misji, charakteru zadania. I tak dziewiąta zmiana, która wróciła do misji stabilizacyjnej, musiała mieć przebudowaną strukturę, zmienione środki w związku z tym inne możliwości, w związku z tym inaczej działała. Prowadziliśmy dosyć intensywne działania operacyjne, ale nie dlatego, że byliśmy tacy dzielni, tylko dlatego, że mieliśmy takie możliwości, taka jest prawda. Tu nie można ujmować zasług poprzednim zmianom, które realizowały misję o chrakterze doradczo - szkoleniowym) Teraz chcę powiedzieć Panu generałowi Czerwińskiemu, że dostaliśmy rozkaz operacyjny od generała Kwiatkowskiego. Mieliśmy określone zadanie ze zmienioną, odpowiednio adaptowaną do warunków treścią i ograniczeniami, to kolejny problem, który chciałbym poruszyć. To stwarza ramy, ale daje też możliwości. Te ograniczenia, zadania, warunki lokalne trochę inaczej wyglądały niż wczesnej planowano. Ja wprowadzałem dodatkowe ograniczenie: za moją zgodą następuje otwarcie ognia z moździerzy i śmigłowców w mieście. Powiem Państwu tak, taka refleksja na koniec, dowódca wielonarodowej dywizji w takiej operacji to tak naprawdę bierze pieniądze za trzy sekundy roboty. Kiedy dzwonią do ciebie i mówią, że otworzono ogień, ty masz trzy sekundy na podjęcie decyzji. Bo jak to zrobisz za trzydzieści sekund, to strzelą za dodatkowych piętnaście, kolejnych piętnaście sekund i będzie leciał granat moździerzowy, a za czterdzieści pięć sekund nikogo tam nie będzie nikogo, za to dowódca dywizji bierze pieniądze.

Maj Gen Tadeusz BUK
Commander of the IX rotation of the PMC Iraq

Ladies and Gentlemen, I would like to focus on a few issues. Firstly, I will stand in a position that we should modify our C2 system, I think that units, HQs, commands which have operational tasks – battalion, brigade, regiment, division (I do not want to mention here our corps, as I have a separate opinion about it) – these commands should only have in their disposal what they need to fulfill their operational tasks. I agree that the contingent should be established on the basis of the mission's and tasks' character. And the IX rotation, which returned to stabilization mission, had to be restructured, the possibilities were changed, so it operated differently. We conducted quite intensive operational activities, but not because we were so brave, only because we had such possibilities, and this is true. We cannot diminish merits of the previous rotations which realized an advisory-training mission. Now, I would like to address general Czerwiński that we received an operational order from general Kwiatkowski. We had a concrete task – changed and adapted to new conditions, with caveats – which is another problem I would like to focus on. It builds limitations, but also gives possibilities. These caveats, tasks, local conditions were a bit different than it was earlier planned. I introduced an additional caveat: fire from mortars and helicopters could be open only on my command. And one reflection at the end, a commander of a multinational division in such an operation is paid for doing his job for three seconds. When they call you and tell you that the fire was open and you have three seconds to make a decision. If you do it in thirty seconds, the fire will be more intensive, other fifteen seconds, and there will appear grenade mortars, and in forty five seconds there will be nobody. And this is what the division commander is responsible for.

gen. dyw. Andrzej MALINOWSKI
dowódca X zmiany PKW Irak

Wystąpienie przebiegać będzie według następujących punktów. Zapoznam Państwa z dokumentami normatywnymi na bazie których opracowano dokumentacje do wycofania PKW z IRAKU. W kolejnych punktach przybliżę problematykę operacyjną, logistyczną w zakresie zabezpieczenia wycofania. Moje wystąpienie zakończę wnioskami z przebiegu wycofania.

12DZ jako pierwsza stanowiła główny trzon w trakcie formowania I zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w IRAKU w 2003 roku. Powierzenie tak trudnego zadania 12DZ świadczyło o wysokiej ocenie przełożonych co do możliwości organizacyjnych i bojowych żołnierzy służących w 12 dywizji. Wnioski i doświadczenia nabyte w trakcie formowania i prowadzenia działań w trakcie kolejnej VI zmiany Wielonarodowej Dywizji zostały wykorzystane do realizacji zadań X zmiany, do których należało przekazanie odpowiedzialności za bezpieczeństwo władzom prowincji QUADISIYAH oraz zakończenie działalności PKW w Republice Iraku.

Głównym zadaniem stojącym przed X zmianą Polskiego Kontyngentu Wojskowego było wycofanie polskich sił z irackiego teatru działań i zakończenie misji Polskiego Kontyngentu Wojskowego w IRAKU. Zadanie to zostało ujęte w dokumentach najwyższych organów władzy państwowej oraz instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Proces planistyczny odbywał się równolegle na płaszczyźnie międzynarodowej. Po otrzymaniu przez stronę amerykańską oficjalnej noty rządowej o zakończeniu do 31 października udziału PKW w misji w Iraku, rozpoczęto w poszczególnych dowództwach CENTCOM, MNF - I i MNC-I prace planistyczne zmierzające do wycofania Polskiego Kontyngentu z IRAKU co wiązało się z przejęciem wykonywania zadań operacyjnych w rejonie odpowiedzialności MND CS przez dywizję Centrum. Wyżej wymienione rozporządzenia, decyzje i rozkazy stanowiły podstawę rozpoczęcia procesu planistycznego przez poszczególne szczeble i organy dowodzenia. Proces planistyczny odbywał się równolegle na płaszczyźnie krajowej i międzynarodowej, wzajemnie zależnych od siebie i zazębiających się. Wymagały one koordynacji i współdziałania na wszystkich szczeblach dowodzenia.

Wynikiem podjętych działań planistycznych i organizacyjnych było opracowanie Planu Wycofania PKW, który po uzgodnieniu z Dowódcą MNC I i zatwierdzeniu przez Dowódcę Operacyjnego stanowił podstawę do realizacji wycofania żołnierzy i sprzętu z Iraku.

Wycofanie Polskiego Kontyngentu Wojskowego stanowiło zasadnicze zadanie, które realizowane było we wszystkich fazach działalności operacyjnej MND CS zgodnie z rozkazami operacyjnymi OPORD 08-01 i OPORD 08-02. Wycofanie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku realizowane było w trzech fazach: W fazie I w okresie od 1 lutego do 16 lipca 2008r Dywizja prowadziła działalność operacyjną w ramach części mandatowej, zmierzającą do przekazania Irackim władzom odpowiedzialności za bezpieczeństwo w prowincji (Provincial Iraqi Control). W trakcie prowadzenia działań mandatowych realizowane były przedsięwzięcia planistyczne związane z wycofaniem oraz inwentaryzacją i zgromadzeniem zbędnego mienia PKW Irak, które sukcesywnie było wysyłane do kraju. W fazie II po przekazaniu prowincji QADISIYAH pod kontrolę Irackich Władz w dalszym ciągu realizowane były przedsięwzięcia planistyczne i organizacyjne fazy I związane z wycofaniem oraz przeprowadzone zostały rekonesanse w portach załadowczych i lotniskach w KUWEJCIE. Ponadto od 15.09 do 30.09.2008 dokonane zostało luzowanie i przekazanie odpowiedzialności za prowincję przez Polski Kontyngent Wojskowy w Iraku Wielonarodowej Dywizji Centrum.

W fazie III od 1.10.2008 r. Polski Kontyngent Wojskowy w Iraku we współdziałaniu z siłami koalicji do 31 października wycofał stan osobowy i sprzęt z Irackiego Teatru Działań do Polski. Z punktu widzenia operacyjnego najistotniejszym elementem procesu wycofania jest Luzowanie. Cały proces luzowania był planowany zgodnie z czterdziestodniowym modelem luzowania (40 day Joint Reception Staging Onward Integration MODEL) który dzieli się na następujące fazy:

- Przybycie – 15 dni,
- Integracja (luzowanie/przekazanie dowodzenia) –15 dni,
- Wyjście – 10 dni.

Utrudnieniem w trakcie planowania i realizacji luzowania był fakt przybycia jednostki luzującej 2/4 Dywizji Piechoty spoza Teatru Działań, co uniemożliwiało wcześniejsze uszczegółowienie planu. W celu jego uszczegółowienia zaplanowano w fazie Przybycia dwa rekonesanse jeden na szczeblu dywizji oraz rekonesans z przedstawicielami luzującej brygady a także pracę z grupą roboczą w celu uszczegółowienia planu.

W fazie II Integracja (luzowanie/przekazanie dowodzenia) zrealizowano przedsięwzięcia związane z przekazaniem odpowiedzialności przez MND CS. Okres ten trwał 15 dni. Do zasadniczych przedsięwzięć należało: luzowanie w miejscu i przejęcie odpowiedzialności a także przygotowanie wycofania poddoddziałów MND CS. W fazie III Wyjście (Redeployment Sequence – Joint Reception Staging Onward Integration) realizowano przedsięwzięcia związane z wycofaniem sprzętu i żołnierzy do kraju.

Faza ta realizowana była zgodnie z przyjętym planem. Utrudnieniem było duże okno przewidziane przez planistów w korpusie do przeprowadzenia wylotów żołnierzy co wiązało się z dużą niepewnością co do terminów wylotu i długim oczekiwaniem na śmigłowce. Wielkość okien czasowych przewidzianych dla śmigłow-

ców wywożących żołnierzy ma powiązanie z warunkami pogodowymi, które również należy uwzględnić w procesie planowania.

Przedstawię kilka aspektów zabezpieczenia logistycznego Pierwsze plany Logistycznej koncepcji wycofania PKW rozpoczęły się w czasie ćwiczenia „EUFRAT X", w grudniu 2007r. Koncepcja ta, jak i w szczególności dane stanowiące jej podstawę, zostały następnie zweryfikowane w styczniu i lutym 2008 już w Iraku i przesłane do Dowództwa Operacyjnego SZ, dając podstawę do opracowania „Planu wycofania PKW Irak". Plan ten był dla X zmiany dokumentem bazowym do planowania szczegółowego.

Wycofanie było trzyfazową operacją logistyczną.

Faza I –"Przygotowanie".

Główne zadania tej fazy to:

– dokonanie podziału UiSW i materiałów na planowane do wcześniejszego zdania do polskiego Narodowego Elementu Wsparcia „National Support Element" (NSE), przekazania –

– organizacjom pozarządowym w Iraku, przekazania do Afganistanu oraz planowanego do transportu do kraju,

– opracowanie zapotrzebowania na transport powietrzny,

– opracowanie zapotrzebowania na lądowe środki transportowe,

– uzgodnienie ze stroną amerykańską sposobów i terminów realizacji zadań,

– sporządzenie planu przemieszczenia UiSW, materiałów i ludzi do kraju,

– wykonanie harmonogramów zwrotu mienia polskiego do NSE i amerykańskiego Amerykanom.

Faza II – "Zwrot mienia". PKW realizował zadania przekazania odpowiedzialności za logistyczne zabezpieczenie bazy ECHO i posterunków w mieście.

Główne zadania tej fazy to:

– przekazanie realizowanych na rzecz bazy i posterunków kontraktów,

– przekazanie wykorzystywanej dotychczas przez PKW infrastruktury,

– zwrot mienia amerykańskiego użyczonego PKW,

– zwrot mienia polskiego do NSE,

– podpisanie stosownych dokumentów materiałowych i zamknięcie urządzeń księgowych.

Faza III – „Przemieszczenie". Zadania związane z przewozem ludzi, UiSW i materiałów do Kuwejtu i dalej do kraju..

Główne zadania tej fazy to:

– stworzenie w Iraku I w Kuwejcie punktów węzłowych ważnych dla realizacji przemieszczenia,

– stworzenie elementów niezbędnych do kierowania przemieszczeniem ludzi i mienia,

– realizacja zadań transportowych.

Kolorem niebieskim zaznaczyłem rzeczywisty czasy realizacji poszczególnych faz w stosunku do planowanych terminów.

Równoległe funkcjonowanie PKW w Kuwejcie, Iraku oraz przemieszczenie części sprzętu do Afganistanu wymagało wypracowania nowego systemu dowodzenia zapewniającego sprawne i terminowe wycofanie. Opracowano strukturę GZW (Grupy Zabezpieczenia Wycofania) i określono zadania dla poszczególnych podgrup. Działalność GZW została poprzedzona rekonesansami połączonymi ze szkoleniem.

Funkcjonowanie w Kuwejcie wymagało koordynacji i realizacji zadań w 9 różnych bazach. Mapa przedstawia ich rozmieszczenie. Odległości pomiędzy najdalej oddalonymi punktami sięgały 130 km. Rozmieszczone tam zespoły to między innymi

– grupa kierowców przygotowujących sprzęt w porcie załadowania;

– grupa składającą się z personelu przygotowującego śmigłowce to transportu morskiego w bazie Buerhing, a następnie w porcie załadowania;

– grupa zajmującą się przygotowaniem materiałów niebezpiecznych w bazie Arifjan;

– grupa realizującą zabezpieczenie przerzutu stanu osobowego, która zadania swoje realizuje w bazie ALi AL SALEM, bazie VIRGINIA oraz w międzynarodowym porcie lotniczym KCIA.

Planowanie wycofania UiSW oraz TŚM i bojowych nie było, z kilku powodów, procesem łatwym.

Po pierwsze, tego wymiaru wycofanie realizowano po raz pierwszy i nie było wzorów, na których można by się oprzeć.

Po drugie, w realizację planu, w różnym stopniu, ale były zaangażowane narodowe i koalicyjne komórki planistyczne, co w trakcie planowania wymagało uzgodnień i dokładnego koordynowania wszystkich zamierzeń ze wszystkimi wykonawcami.

Po trzecie, pojawiały się inne czynniki mające bezpośredni i pośredni wpływ na planowanie wycofania. Między innymi:

– Rozbieżności związane z terminem wycofania PKW pomiędzy stroną amerykańską, a polską (USA – do 31 października, Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego – do 15 października);

– etapy wycofania i ilość środków (USA – jeden etap, jeden statek w październiku; strona polska 3 etapy – trzy statki w terminach: koniec kwietnia, koniec lipca, 15 październik);

– kto ze strony polskiej powinien prowadzić uzgodnienia ze stroną amerykańską dotyczących składanych przez PKW zapotrzebowań na strategiczny transport powietrzny i morski. Rola Polskiego Zespołu Łącznikowego w Tampie) Działalność PZŁ w Tampie na rzecz PKW ograniczała się do informowania o problemach pojawiających się w Tampie i próbach stawiania zadań PKW w celu ich rozwiązania;

– wcześniejsze wycofanie do kraju 120 żołnierzy w m-cu sierpniu i kontynuowanie działalności operacyjnej na dotychczasowym poziomie;

– wcześniejsze przygotowanie kontenerów do wycofania – certyfikacja powinna być realizowana minimum 6 miesięcy przed wycofaniem lub na bieżąco (Container Survey Certificate);

– dostosowanie planów i realizacji zadań związanych z wycofaniem do procedur obowiązujących przez przewoźnika czyli amerykańskich i obowiązujących polskich procedur;

– dostosowanie etatu PKW do zadań związanych z wycofaniem szczególnie uzupełnienie NSE o niezbędnych specjalistów np. spawaczy potrzebnych do certyfikacji kontenerów i magazynierów usprawniających proces zdawania sprzętu;

– decyzja o przekazaniu części mienia PKW organizacjom humanitarnym podjęta została w ostatniej chwili zbyt późno co również utrudniało proces wycofania opóźniając ładowanie kontenerów;

– zwrot mienia użyczonego np.: Hamery, które były jedynymi pojazdami opancerzonymi a co za tym idzie zakończenie działalności operacyjnej na zewnątrz bazy;

– zakończenie działalności państw-kontrybutorów.

Planowanie wycofania pod względem dowodzenia i łączności zależne było od następujących czynników:

– utrzymania łączności z przełożonym w kraju i na teatrze działań;

– zapewnienia ciągłości dowodzenia podległymi elementami PKW podczas wykonywania zadań operacyjnych oraz działalności po ich zakończeniu;

– zapewnienia wymiany informacji w systemie meldunkowym z krajem;

– umożliwienia żołnierzom kontaktu z rodzinami w kraju.

Plan ten realizowano w III fazach.

W pierwszej fazie wycofano z eksploatacji stację łączności satelitarnej MCM oraz drobny i mało istotny w zabezpieczeniu procesu dowodzenia sprzęt łączności. Ponadto przekazano do NSE około 50% sprzętu informatycznego. W fazie drugiej wycofano z użycia część polskich podsystemów łączności tj. sieć INTERNET, STORCZYK w bazie ECHO oraz zwinięto elementy łączności w DELCIE i JSS-2.

Działalność w fazie trzeciej została skupiona na:

W etapie I – wycofaniu pozostałych polskich podsystemów (MIL-WAN i DGT)

W etapie II – wycofaniu pozostałego sprzętu łączności mobilnej i nadzorze nad przekazaniem do NSE całego mienia służby łączności.

Najważniejsze wnioski:

– konieczność rozliczenia pododdziałów w rejonie misji ogranicza możliwości dowodzenia w ostatnim etapie;

– łączność satelitarna zarówno w formie transmisji danych jak i sygnału fonicznego umożliwiająca przekazywanie informacji niejawnych powinna być główną bazą dla funkcjonowania systemu dowodzenia podczas wycofania.

Port morski Szczecin – Świnoujście jest jednym z miejsc z którego są lub będą realizowane transporty morskie ze sprzętem do polskich Kontyngentów Wojskowych. Istniejący w pobliżu port Lotniczy w Goleniowie oraz baza logistyczna

w Glewicach stwarza przesłanki do stworzenia bazy logistycznej obsługującej transporty morskie i lotnicze w rejony misji.

Na podstawie doświadczeń zdobytych w trakcie planowania wycofania można określić następujące wnioski:

1. Realizacja zadań związanych z osiągnięciem PIC i wycofaniem PKW z Iraku wiązało się z przedłużeniem czasu trwania misji, co niosło ze sobą problemy związane ze zmianą etatu oraz uzupełnieniem żołnierzy, którzy nie wyrazili zgody na pozostanie w Iraku po 6 miesiącach. Ponadto wcześniejsze wycofanie kontyngentu Mongolskiego spowodowało problemy z ochroną bazy, a co za tym idzie przeniesienie wysiłku z działalności operacyjnej na ochronę bazy, co wiązało się z ryzykiem zwiększenia zagrożenia zewnętrznego. Aby w przyszłości uchronić się od tego typu problemów należałoby uprościć procedury związane z uruchomieniem odwodów z kraju. Skróciłoby to czas reakcji i ułatwiło wykonywanie zadań.

2. Wszelkie działania planistyczne powinny być koordynowane ze stroną sojuszniczą zabezpieczającą wyjście PKW. W trakcie prac dochodziło do rozbieżności pomiędzy stroną amerykańską a stanowiskiem dowództw w kraju dotyczących kluczowych zagadnień takich jak: terminu wycofania kontyngentu (USA – 31 października, Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego – 15 października); etapów wycofania i ilości środków (USA – jeden etap, jeden statek w październiku; strona polska 3 etapy – trzy statki w terminach: koniec kwietnia, koniec lipca, 15 października).

3. Należy zwrócić uwagę na zakres odpowiedzialności dowództw i sposób podejmowanie decyzji leżących w ich gestii. Wydanie bez konsultacji ze strona amerykańską rozkazów o etapach i terminach wycofania PKW czy terminach lotów, skutkowało ich nie realizowaniem i koniecznością zmiany planów. Brak koordynacji skutkował niedoinformowaniem strony amerykańskiej o zmianach decyzji strony polskiej np: z kraju napływały rozkazy z zadaniami o których strona amerykańska nie była poinformowana a dodatkowo były one sprzeczne z wcześniejszymi uzgodnieniami i planami.

4. Długi okres oczekiwanie na decyzję dowództw i gestorów sprzętu w kraju, powodujący brak pewności co do możliwości realizacji planowanych

5. W trakcie okresu przygotowawczego przed wyjazdem ostatniej zmiany należy przeszkolić personel komórek planistycznych i transportowych z procedur obowiązujących w armii sojuszniczej zabezpieczającej wycofanie,

6. Na stanowiska w zespołach łącznikowych związanych z transportem koalicyjnym wyznaczać osoby po gruntownym przeszkoleniu lub mające doświadczenie w pracy takich komórek zdobyte w czasie misjach stabilizacyjnych.

7. Wycofanie powinno być realizowane przez grupę likwidacyjną, która z własnymi środkami łączności powinna przybyć w rejon misji.

Maj Gen Andrzej MALINOWSKI

Commander of the X rotation of the PMC Iraq

I was asked to brief you on Polish Contingent redeployment lessons and experiences. My briefing will be covered by following agenda:

References and documentation which become base for Operation Plan for redeployment polish contingent from Republic of Iraq;

In next points I'll focus on operational and logistic support issues.

My briefing will be concluded with opinions and lessons we learned during the last shift of operation.

12 Mechanized Division was the core of Polish Contingent during the preparation and forming up process of First Shift of Polish Military Contingent in Republic of Iraq in 2003. Assignment of 12 MD to such important task was the proof of being operationally and logistically capable. The VIth rotation experience gave as a lot of conclusions, after action reviews as well as lesson learned we implemented in order to facilitate formation of Xth , the last one ,shift of MND CS in Republic of Iraq. There were two main tasks during the last shift to be performed. Transfer of security responsibility to QUADISIYAH province and conclusion of Polish Contingent activity in Republic of Iraq.

Main task of X shift of Polish Military Contingent was redeployment of personnel and equipment. This task was given in Polish authorities and military institutions documents. Planning process was carried out simultaneously in national and multinational environment. In Poland in cooperation with Operational Command and in Iraq with our superior Multinational Corps Iraq.

The PLAN for Redeployment Operation of Polish Contingent in Iraq was a result of successfully completed Operational Planning Process as well as many other organizational undertakings. The approval of Commander of National Operational Command in Iraq was a spark to initiate Redeployment Operation of Polish Forces

Let me continue with operational aspects of redeployment operation.

Redeployment of Polish Contingent was the main task we faced, the task , we performed in all operational phases of operation according to OPORD 08-01 and OPORD 08-02.

The Redeployment of Polish contingent was conducted in three main phases:

In Phase I – we were operationally capable within AOR conducting mandated tasks. We focused on Provincial Iraqi Control as a main goal in this phase and we achieved with success.

Phase II – after PIC we kept conducting operational planning, conducted reconnaissances in loading seaports and airports in KUWAIT. In second stage from 15 to 30 of September we conducted RIP and handed over AOR to MND C.

Phase III - from 1st of October of 2008 in close cooperation with coalition forces Polish Contingent successfully redeployed troops from the theatre.

The key issues of redeployment operation is process of Relief in Place. The process was planned according to 40 day Joint Reception Staging Onward Integration MODEL which include three main phases as follow:

- *Reception – 15 days*
- *Integration (RIP, command handover) 15 days*
- *Departure- 15 days*

There was a constrain for planning and performing RIP since relieving unit - 2BDE from 4 Division was deployed from outside the theatre so it made impossible to initiate prior coordination measures of RIP operation. In order to provide details to the plan we planned in reception Phase two reconnaissances, one at division level with relieving brigade and with working group.

In Phase II Redeployment Sequence - Joint Reception Staging Onward Integration we took undertakings connected with redeployment equipment and personnel to Poland. This phase was conducted according to the plan. The main difficulty was too wide window time for flights to Poland planned at Corps level.

Let me turn to logistic part of redeployment process.

Planning process for was initiated during Mission Rehearsal Exercise „Eufrat X" in December 2007. The next step was made in JANUARY AND FEBRUARY 2008 IN Iraq The concept was modified and submitted to Polish Operational Command for approval. The logistic concept was base for concept of redeployment of Polish Contingent from Iraq and further planning.

Redeployment was three phases logistic operation.

Phase I. Preparation

Main tasks in this Phase were

- *selection of equipment designed for NSE and for donation for Non governmental organizations in Iraq, Afganistan as well as equipment planned to return to Poland.*
- *Requests for air transportation assets;*
- *Request for land transportation assets*
- *Coordination with US forces all redeployment issues*
- *Preparation of Plan of Equipment and Personnel redeployment*
- *preparation of Schedules and planning timelines for returning theatre provided equipment to NSE and US forces*

In Phase II,

Disposition and return of „Theatre provided equipment". Polish Contingent conducted handover operations of responsibility for logistic support of Camp „ECHO" and JSS in the Diwaniyah.

The main tasks in handover operation were as follows:

- *Hand over of responsibility for contracts;*
- *Infrastructure handover;*
- *Return of „theatre provided equipment" to US forces*
- *Return of Polish Contingent property*
- *Signing all necessary document.*

Phase III

"Movement" Phase. The main task in this phase was to redeploy personnel, equipment to Kuwait and to Poland as final destination point. Furthermore we faced more tasks as follow:

– Set up in Iraq and Kuwait nodes points as key element of redeployment operation

– Set up essential elements in task organization for monitoring and conducting personnel and equipment redeployment operation;

– Movement and Transportation tasks;

The blue colored arrows reflect actual duration of phases in contrast to planned ones.

The meet all requirements of the redeployment operation, new task organization of command was set. The new structure of Redeployment Support Group was set up and provided with special tasks for each of subgroups. Redeployment Support group was preceded by reconnaissances and trainings.

Polish Contingent was deployed in two main locations simultaneously in Camp ECHO and in 9 camps in Kuwait alone. This was really difficult task we faced to coordinate all 9 bases activity. 130km it was the distance between two most distant bases. There were deployed following groups and teams:

– drivers group with task –preparing vehicles in loading port.

– Helicopters support personnel-preparing helicopters to sea transportation working in BUARHING base and in loading seaport.

– Group in base Arifjan for preparation of hazardous materials transport

– Personnel redeployment group, in base Ali Al Salem , Camp VIRGINIA and multinational airport KCIA.

Planning of equipment redeployment was one of the most difficulties part of the operation. Firstly, It was the first redeployment operation at strategic level we have ever faced so there was no prior model of operation we could support our planning process. Secondly There was a lot on national and multinational planning teams involved in planning process, what turned out to be a challenge in coordination and cooperation. Thirdly, Many other factors had direct and indirect impact on planning process as follow:

– Phases and stages of redeployment operation and amount of equipment (US 1 phase, one vessel in October, Polish Command 3 phases – three vessels end of April end of July, 15 October)

– There was a problem in indication who is supposed to be responsible for negotiation with US forces in the matter of requests for strategic air transport assets and vessels. Polish Liaison Team in Tampa focused on providing information only , so there was not enough support in coordination for Polish Contingent.

– We had to keep operational capability on the same level after redeployment in 120PAX in August.

– Container Survey Certification process should be ongoing during 6 months prior to start of redeployment operation

– The transportation and movement plans should be coordinated and adopted in area of all redeployment tasks between polish and American haulers.

– There is need of set up task organization for redeployment task including special assignments for welders involved in container Survey Certification process as well as dump depot managers with task to streamline the process of loading Containers on Vessels.

– The decision of donation for humanitarian organization a part of selected equipment was taken too late, so it considerably delayed the process of loading Containers.

– Return of Theatre provided equipment, Hummvies vehicles especially, which were the only armored vehicles, forced us to suspend the operational activity outside the base.

– And Troop Contributing Nations had to terminate their contribution to MND-CS and seek for new employment.

Let me continue with Command and communication issue of redeployment process. Planning of communication and command redeployment included following maters:

– sustaining of communication with national command and higher command in theatre.

– command communication with subordinated elements of Polish Contingent during operational activity

– Information flow in national chain of command with emphasize on Reporting system

– Enable troops to have contact with relatives and families in Poland.

The plan was conducted in 3 phases:

First step was redeployment of satellite communication MCM workstation and successive redeployment of communication means not considerably utilized in MND CS communication system. Moreover 50% of information workstations was returned to NSE.

In Phase II main part of polish information subsystems as INTERNET, STORCZYK in Camp ECHO were redeployed and elements of communication systems in Camp DELTA JSS-2 as well.

In Phase III we focused on redeployment of remaining communication system as MIL-WAN and DGT in Stage I. In Stage No II we conducted redeployment of remaining mobile communication means and supervised return remaining means to NSE.

There are two main conclusions concerning communication issues:

– We considerable reduce and constrain operational capabilities by successive redeploying C2 systems

– Satellite communication should be the core of C2system during redeployment and enable sending classified information.

Seaport Szczecin-Świnoujście is one of the places to load vessels with equipment for Polish Military Contingents on the way to AOR to contribute overseas operations. There is airport in GOLENIÓW as well as logistic base in GLEWICE , which are perfect locations to set up logistic base designed for overseas operations of Polish Military Contingents in AOR. On base of experiences we gained during planning process of redeployment operation we can derive following lessons learned:

1. Striving to achieve PIC and conducting preparation to redeployment operation made us to extend X shift of Polish Contingent to 9 months. In this situation we had to challenge a few problems with personnel that refused extend more than 6 months as well as redeployment of MONGOLIAN CONTINGENT , which was responsible for Force Protection in Camp ECHO. We were forced to shift polish troops operational activity to provide Force Protection to Camp ECHO. So to support redeployment operation there is need of less complicated procedures initiating reserves forces deployment from Poland in AOR.

2. ALL Planning efforts should be coordinated with coalition forces supporting redeployment operation. During planning process a lot of discrepancies occurred between US and Polish National Command in key areas as: Date for start of operation US 31 October in contrast to date provided by Polish General Staff. 15 (October). Phases and stages of redeployment operation and amount of equipment (US 1 phase, one vessel on October. Polish Command 3 phases – three vessels end of April end of July. 15 October.

3. In the future more attention should be paid for range of responsibilities of Commands. Issuing orders by national higher commands without informing elements of US forces supporting redeployment operation was contradiction.

4. It took too much time for waiting for orders from national command.

5. There should be a lot of training effort focused on training for planning and transportation branches personnel in scope of multinational transportation procedures.

6. There should be personnel delegated to Liaison teams with wide experience in area of transportation procedures gained in other stabilization missions.

7. Redeployment SHOULD BE LED and coordinated BY TEAM EQUIPPED WITH OWN communication means .

gen. bryg. dr hab. inż. Janusz KRĘCIKIJ
rektor-komendant Akademii Obrony Narodowej

PODSUMOWANIE KONFERENCJI

Panowie Generałowie, Szanowni Państwo.

Obrady dwudniowej, międzynarodowej konferencji naukowej nt. „Irak 2003–2008. Misja dla pokoju" dobiegają końca. Bardzo trudno jest uogólnić treść wszystkich wystąpień ze względu na głębię analiz, ocen i wniosków, prezentowanych zarówno przez osoby wygłaszające referaty, jak i zabierające głos w dyskusji. Z tego punktu widzenia należy ocenić przebieg konferencji jako bardzo udany i na wysokim poziomie merytorycznym. Na początku przypomnę, że konferencji tej wytyczyliśmy dwa cele. Były to:

1. Polityczno-militarna ocena udziału Polski i innych państw w operacji stabilizacyjnej w Iraku w latach 2003–2008.
2. Ocena i podsumowanie udziału Sił Zbrojnych RP w operacji stabilizacyjnej w Iraku w latach 2003–2008.

Podczas konferencji mieliśmy możliwość zapoznania się z bogactwem analiz i wniosków przedstawionych nie tylko przez naukowców i specjalistów z Polski, ale także z narodowymi stanowiskami dotyczącymi udziału w operacji stabilizacyjnej. Jest to bardzo cenny dorobek i wkład naukowy partnerów zagranicznych. Dzięki temu wzbogaciliśmy naszą wiedzę, mogliśmy też skonfrontować polskie podejście do oceny tych problemów z podejściem innych państw.

Z przedstawionych konkluzji wynika, że operację stabilizacyjną w Iraku należy ocenić pozytywnie. Nie można jednak pominąć pewnych słabszych aspektów związanych z jej prowadzeniem i wpływem na światową sytuację bezpieczeństwa. Do pozytywów należy zaliczyć to, że:

– społeczność międzynarodowa zyskała w Iraku partnera;
– różne grupy terrorystyczne nie osiągnęły swych strategicznych celów;
– operacja ta może być dla świata pewnym wzorcem możliwości prowadzenia interwencji międzynarodowej (z pewnymi zastrzeżeniami prawnymi, dotyczącymi szczególnie pierwszego jej okresu);
– Irak bez Saddama Hussaina może być w miarę bezpieczny.

Z kolei do wcześniej wspomnianych słabości należy zaliczyć to, że:

– nastąpiła duża polaryzacja opinii w USA i innych państwach w sprawie udziału w tej operacji,

– zauważalna jest narastająca niechęć części społeczeństw arabskich w stosunku do USA i innych krajów,

– nastąpiło fiasko koncepcji promocji demokracji w państwach arabskich w rozumieniu „zachodnim".

W ocenie rządu Iraku po pięciu latach operacji stabilizacyjnej poprawił się poziom bezpieczeństwo obywateli. Wykonywana jest ogromna praca związana z uchwaleniem i wprowadzeniem nowego prawa oraz demokratycznych zasad rządzenia, rozwiązywaniem problemów etnicznych, religijnych czy ekonomicznych. Nie dałoby się tego dokonać bez wsparcia ze strony koalicji prowadzącej operację stabilizacyjną.

Z amerykańskiego punktu widzenia, pomimo poniesionych strat, największym osiągnięciem tej operacji jest fakt, że udało się osiągnąć pewien akceptowalny poziom bezpieczeństwa i ochrony społeczeństwa irackiego, oraz to, że większość terytorium kontrolowanego przez Al-Kaidę jest obecnie pod kontrolą rządu irackiego.

Również według oceny brytyjskiej operacja ta przynosi sukcesy. Zwiększenie poziomu bezpieczeństwa pozwala na skoncentrowanie się sił brytyjskich w Iraku na szkoleniu sił zbrojnych tego kraju.

Jak podkreślano w pierwszej części konferencji z polskiej perspektywy udział w tej operacji należy ocenić bardzo pozytywnie z wojskowego punktu widzenia, neutralnie w wymiarze politycznym, oraz jako porażkę w kwestiach ekonomicznych i możliwości zawierania kontraktów, nie tylko na uzbrojenie i wyposażenie wojskowe, ale również na odbudowę infrastruktury.

Drugi dzień konferencji poświęcony był podsumowaniu udziału Wojska Polskiego w operacji stabilizacyjnej w Iraku, doświadczeniom i wnioskom stąd płynącym. Należy podkreślić, że nasze zaangażowanie wojskowe w operacji stabilizacyjnej w Iraku było imponujące i obejmowało dziesięć zmian w okresie ponad pięcioletnim. Ponad piętnaście tysięcy żołnierzy zdobyło doświadczenie w realizacji zadań bojowych, zabezpieczających, humanitarnych, oraz we współpracy cywilno-wojskowej, prowadzonych w warunkach diametralnie różnych od tych, które występują w Europie.

Doświadczenia zdobyte przez Siły Zbrojne RP są bardzo istotne i dotyczą:

– generowania i organizacji sił do wykonywania konkretnych zadań w operacji stabilizacyjnej (ta lekcja nie może być zapomniana),

– organizacji systemu oraz ustalenia procedur dowodzenia,

– taktyki wykonywania zadań w złożonych i trudnych warunkach oraz w środowisku wielonarodowym,

– uzbrojenia i wyposażenia żołnierzy i jednostek,

– właściwie ukierunkowanego szkolenia kolejnych zmian oraz szkolenia armii irackiej,

– zabezpieczenia logistycznego,
– zrozumienia rangi i znaczenia CIMIC,
– współpracy z mediami.

Stosownie do zmian sytuacji podczas prowadzenia operacji stabilizacyjnej w Iraku ewoluowała taktyka działań, co wynikało nie tylko ze zmiany sposobu działania przez grupy terrorystyczne czy ugrupowania powstańcze, ale również ze zbierania własnych doświadczeń, czy też zastosowania nowego sprzętu i uzbrojenia.

Jak podkreślano, w operacjach o charakterze pokojowym czy stabilizacyjnym coraz większe znaczenie mają, obok działań kinetycznych, ukierunkowanych na wyeliminowanie przeciwnika, również działania niekinetyczne ukierunkowane na oddziaływanie na mieszkańców w celu zdobycia ich poparcia. Potwierdzają to rezultaty przeprowadzonych operacji informacyjnych.

Wielką korzyścią z udziału w tej operacji jest nauczenie się działania i współdziałania w środowisku wielonarodowym. Zdobyliśmy ogromne doświadczenie w organizacji wielonarodowego związku taktycznego oraz ustaleniu współdziałania podczas realizacji zadań.

Bardzo trudnym problemem było dowodzenie wielonarodowym ZT. Występował tutaj swoisty dualizm – dowodzenie w systemie dowodzenia sił koalicyjnych, z ograniczeniami wynikającymi z transferu uprawnień oraz dowodzenia w układzie narodowym, z podporządkowaniem pod Dowódcę Operacyjnego SZ RP. Pomimo różnych systemów i procedur dowodzenia stosowanych w państwach, które wydzieliły kontyngenty do Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe, pomimo powstających napięć i nieporozumień, szczególnie na początku operacji, dzięki zaangażowaniu wszystkich uczestników udało się pokonać wszystkie trudności.

Konieczność przemieszczania Polskich Kontyngentów Wojskowych oraz ich wszechstronnego zabezpieczenia w odległym rejonie operacyjnym wymagała transportu_powietrznego. Do tego celu wykorzystane zostały samoloty transportowe sił powietrznych, które wykonały setki lotów przewożąc żołnierzy, uzbrojenie, wyposażenie i zaopatrzenie oraz realizując zadania ewakuacji medycznej. Jednakże potencjał transportowy Sił Powietrznych RP jest niewystarczający, dlatego większość zadań transportu powietrznego wykonało lotnictwo transportowe USA. Doświadczenia te wskazują, ze należy sukcesywnie zwiększać możliwości Sił Zbrojnych RP w transporcie powietrznym.

Jeżeli chodzi o logistykę, to zaopatrzenie logistyczne realizowano zarówno w układzie narodowym, jak i międzynarodowym (koalicyjnym). Podkreślić należy, ze logistyka zapewniła warunki do przyjęcia pierwszej zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego jeszcze przed rozpoczęciem udziału w operacji oraz to, że po jej zakończeniu nadal są realizowane zadania logistyczne.

Olbrzymie doświadczenie zostało zebrane w obszarze uzbrojenia i wyposażenia. Ciągłe ich udoskonalanie i wprowadzanie nowych modeli zwiększało zdolności bojowe oraz możliwości ochrony przed rażeniem.

Ogromna praca została wykonana w obszarze współpracy cywilno-wojskowej. Liczbowo zostało to pokazane w wystąpieniach. Udział w rekonstrukcji, odbudo-

wanie infrastruktury, pomoc humanitarna oraz realizacja innych zadań zapewniła uzyskanie zaufania oraz lepszego zrozumienia działań stabilizacyjnych przez Irakijczyków.

Znaczące było też wykonanie zadań szkoleniowych na rzecz tworzonej armii irackiej. Możemy być zadowoleni z rezultatów tego szkolenia, gdyż to właśnie wyszkolone przez nas jednostki irackie przejęły zadana realizowane przez nasze kontyngenty.

Puentą konferencji były refleksje dowódców wielonarodowej dywizji płynące z doświadczeń w Iraku. Nie sposób ich zreasumować, jednak jest oczywiste, że są i będą one „konsumowane" w postaci decyzji na różnych szczeblach zwiększających możliwości naszych sił zbrojnych oraz wyszkolenie żołnierzy. Obecność dowódców i udział w konferencji, prezentacja własnych przemyśleń i wniosków jest szczególnie cennym dorobkiem, który warto wykorzystać w dalszych badaniach tej problematyki.

Na koniec pragnę bardzo gorąco podziękować wszystkim uczestnikom konferencji, w szczególności panelistom, którzy wygłaszali referaty i odpowiadali na pytania, moderatorom i zespołowi organizacyjnemu. Dziękuję również przedstawicielom BUMAR Sp. z o.o., współorganizatorom konferencji oraz TVP INFO za patronat medialny.

Myślę, że mogę stwierdzić, iż cele konferencji zostały osiągnięte. Jeszcze raz dziękuję i ogłaszam zakończenie konferencji.

Brig Gen Janusz KRĘCIKIJ, Assoc Prof.
Rector-Commandant, National Defence University

SUMMARY OF THE CONFERENCE

The two-day international scientific conference "Iraq 2003–2008. Mission for Peace" has just ended. It is very hard to sum up so many various speeches due to the detailed analyses, evaluations and opinions presented by experts also in the period of a discussion. This is why the conference should be evaluated as a very productive one and conducted on a really high level. At the very beginning, I would like to remind two objectives of the conference:

– political-military evaluation of Polish and other countries participation in stabilization operation in Iraq between the years 2003 and 2008;

– evaluation and recapitulation of the Polish Armed Forces participation in stabilization operation in Iraq between the years 2003 and 2008.

During the conference, we had a chance to get acquainted with the variety of analyses and conclusions presented not only by scientists and specialists from Poland, but also other nations' positions towards participation in the stabilization

operation in Iraq. It is a very valuable scientific input of the foreign partners. Due to that, we enriched our knowledge and we were able to confront Polish attitude towards evaluation of these problems' with other countries' attitude.

From the presented analyses, there comes a conclusion that stabilization operation in Iraq should be evaluated positively. But there were a few weaker aspects which concerned mainly its influence on a global security situation. Positive elements are as follows:

– international society gained another partner – Iraq;

– various terrorist groups did not reach their strategic goals;

– the operation may serve as a kind of international intervention possibilities model (with some legal exceptions concerning especially the first period);

– Iraq without Saddam Hussain can be relatively safe.

– Negative elements, in turn, are:

– polarization of opinions on participation in this operation in the USA and other countries;

– growing distance and aversion of a part of the Muslim society towards the USA and other countries;

– fiasco in promoting the "western" type democracy concept in Muslim countries.

According to the Iraqi government, after five years of stabilization operation, the level of citizens' security raised. A huge effort is put in passing new bills and implementing new law as well as democratic rules of government, and ethnic, religious and economic problems solving. It would be impossible without the stabilization operation coalition's support.

From the American point of view, despite the suffered losses, the greatest achievement of the operation was reaching a certain acceptable level of Iraqi society security and protection as well as taking over the control of the bigger part of Iraqi territory that used to be under control of the Al-Kaida by the Iraqi government.

According to the British evaluation as well, this operation brings success. Raising the level of security allows British forces to concentrate on Iraqi forces training. As it was emphasized during the first part of the conference, in the Polish perspective, participation in this operation should be evaluated positively from the military point of view, neutral in political dimension and as a failure in terms of economy and possibilities of contracting not only materiel, but also infrastructure reconstruction.

The second day of the conference dealt with summing up the Polish Armed Forces participation in the stabilization operation in Iraq as well as experiences and conclusions. It is worth noticing that our military engagement in stabilization operation in Iraq was impressive and covered ten rotations during over five years. More than fifteen thousand soldiers gained experience in fulfilling combat, logistic, humanitarian and CIMIC tasks which were conducted in completely different conditions from these in Europe.

Experience gained by the Polish Armed Forces is of significant importance, and it concerns:

– generating and organizing forces to fulfill concrete tasks in stabilization operation (it cannot be a forgotten lesson);

– C2 system and procedures organization;

– tactics of complex tasks fulfillment in difficult conditions and multinational environment;

– soldiers and units armament and equipment;

– properly directed pre-deployment training of the subsequent rotations and training of the Iraqi army;

– logistic support;

– understanding of the CIMIC role and position;

– cooperation with the media.

According to changing situation during the stabilization operation in Iraq, operational tactics evolved, which was caused not only by the modification of terrorist or rebel groups' way of acting, but also by gaining more own experience or applying new equipment or armament.

As it was emphasized, in peace support or stabilization operations, apart from kinetic actions directed at the adversary elimination, there is a growing importance of non-kinetic actions directed at gaining the local society's support, which is confirmed by the information operations (INFOPS).

A great benefit of participation in this operation is the capability of cooperation in multinational environment. We gained enormous experience in multinational formation organization and settling cooperation during tasks realization.

C2 of the multinational formation was very challenging. There appeared a kind of duality – C2 in coalition forces C2 system with limitations coming from the transfer of authority and C2 within the national structure, which meant subordination to the Operational Commander of the Polish Armed Forces. In spite of different C2 systems and procedures of the coalition countries having their contingents in the MND CS and some tensions and disagreements, especially at the beginning of the operation, it was possible to overcome all problems due to engagement of all participants.

The necessity of Polish Military Contingents dislocation and their overall logistic support in a distant operational area, required air transportation. There were used transportation aircrafts of the air force which realized hundreds of flights carrying soldiers, materiel and supplies as well as fulfilling MEDEVAC tasks. Nevertheless, transportation potential of the Polish Air Force is not sufficient, which is why most of the air transportation tasks were realized by the US Air Force. These experiences show that it is necessary to gradually raise the Polish Armed Forces capabilities in air transportation.

As far as the logistic support is concerned, it was realized in national and international (coalition) dimension. It is worth noticing that logistics secured appropriate conditions to take over the first rotation of the Polish Military Contingent

before the beginning of the operation and that there are still logistic tasks being realized after termination of the operation.

Great experience was gathered in the field of armament and equipment. Their continuous improvement and introducing new models increased combat capabilities and possibilities of force protection.

A lot of work was done in the CIMIC area – numbers were shown in the presentations. Participation in infrastructure reconstruction, humanitarian aid and realization of other tasks ensured gaining trust and better understanding of stabilization activities by the Iraqi citizens.

It was also crucial to conduct training of the establishing Iraqi army. We can be satisfied with the effects of the training, as the Iraqi units which took responsibility for the tasks realized by our contingents, were trained by the Polish soldiers.

The closing point of the conference were presentations given by the commanders of the MND CS on their experience in Iraq. There is no possibility to sum them up, but it is obvious that they are and will be used while making decisions on enlarging Polish Armed Forces capabilities and soldiers' training. The commanders' presence and their participation in the conference, sharing their thoughts and conclusions is an especially valuable input which is worth to be employed in further research in the field.

At the end, I would like to thank all participants of the conference, especially panelists who had their presentations and answered the questions, moderators and the organizational team. I would also like to thank BUMAR representatives, who co-organized the conference and TVP INFO for media patronage.

I think I can admit that the conference's goals were achieved. I thank all of you once again and I am closing the conference.

REFERAT POZAPROGRAMOWY

dr Anna ANTCZAK
rzecznik prasowy AON

ROLA OFICERÓW PRASOWYCH PODCZAS OPERACJI STABILIZACYJNEJ W IRAKU

W ostatnich latach operacje o charakterze koalicyjnym, w których uczestniczą Siły Zbrojne RP oraz misje prowadzone przez NATO, Unię Europejską, Organizację Narodów Zjednoczonych stały się o wiele bardziej złożone i niebezpieczne, więc z tego powodu podejście do rozpowszechniania informacji o zadaniach i działalności polskich kontyngentów wojskowych musiało się zmienić. Podstawowym celem prowadzenia efektywnej komunikacji społecznej w organizacji międzynarodowej jest promocja jej działalności, celów i dążeń. Ma ona prowadzić, w odniesieniu do misji poza granicami kraju, do podwyższenia świadomości społecznej w zakresie powodów i celów podjętej inicjatywy[1].

Służby prasowo-informacyjne działające podczas operacji nie są nowością, jednak, z powodu zmieniających się realiów i wzrastającej roli mediów w życiu społecznym, ich zadania podlegają ciągłej ewolucji oraz adaptacji do nowych uwarunkowań. Obszar informowania publicznego jest integralną częścią wszelkich działań podejmowanych podczas współczesnych konfliktów. Zarówno NATO, jak i Unia Europejska, ONZ czy koalicja powołana *ad hoc* oraz poszczególne państwa biorące udział w misjach muszą mieć na uwadze współpracę z mediami. Strategia informacyjna przygotowywana dla każdej misji powinna zawierać „receptę" na wygranie „wojny informacyjnej/medialnej". Wymaga to odpowiedniego przygotowania w wielu obszarach – należy zdobyć zaufanie mediów i przyciągnąć ich uwagę (i to nie tylko do wydarzeń negatywnych i dostarczających emocji), co z kolei wymaga odpowiedniej organizacji biur prasowo-informacyjnych, doktryny, stosownego wyszkolenia ich pracowników i właściwej strategii w obszarze *public affairs*, a także zrozumienia różnicy pomiędzy oficerem prasowym a „wojownikiem informacyjnym"[2]. Powodzenie w wojnie informacyjnej zależy od bardzo wielu czynników, m.in. kampanii informacyjnej prowadzonej przed misją, doboru

[1] Szerzej zob. *NATO Military Policy on Public Affairs,* MC 0457/1, wzresień 2007 oraz *Allied Joined Doctrine* AJP-01 (C), marzec 2007.

[2] „Information warrioir" – tego niezwykle trafnego określenia użył mjr Gary Pounder w artykule *Opportunity Lost. Public Affairs, Information Operations, and the Air War against Serbia*, „Aerospace Power Journal", summer 2000.

wiadomości przekazywanych podczas misji, relacji ze społecznością lokalną, przedstawicielami mediów lokalnych, krajowych i międzynarodowych. Równie ważna jest strategia oraz koordynacja polityki informacyjnej, która pozwoli na zdobycie przewagi nad przeciwnikiem, a przeciwnicy w „wojnie medialnej" są różni, nie tylko pojmowani w ujęciu klasycznym (przedstawiciele drugiej strony konfliktu).

Wiadomości z misji pokojowych zazwyczaj ograniczają się do relacji z wizyt przedstawicieli władz centralnych lub kiedy giną żołnierze albo dochodzi do aktów terroru. Z tej sytuacji wynika jaki może powstać wizerunek w społeczeństwie na temat misji; obrazy spokojnego życia, jakie wiodą uczestniczący w misji żołnierze, których źródłem są relacje z wyżej wspomnianych wizyt skontrastowane z nagłymi aktami terrorystycznymi i zamachami, w wyniku których giną żołnierze (także polscy). Społeczeństwo może zatem nie rozumieć tego dysonansu pomiędzy jednym komunikatem a drugim.

Z drugiej strony niezwykle ważne jest, aby zrozumieć i zdobyć zaufanie ludności lokalnej, by uświadomiła sobie cele i intencje misji, co pozwoli na zaakceptowanie obecności obcych wojsk i ułatwi im wykonywanie zadań oraz pozytywnie wpłynie na ich bezpieczeństwo. Istotne jest również nagłaśnianie efektów, jakie przynosi pomoc humanitarna. O sukcesie misji poza granicami kraju w znacznej mierze decyduje nastawienie do niej ludności lokalnej, ale także poparcie społeczne w kraju oraz wsparcie ze strony społeczności międzynarodowej[3].

Aby osiągnąć jak najlepsze skutki operacji, niezbędna jest ścisła współpraca pomiędzy służbami prasowymi, INFOPS i PSYOPS dla wywołania efektu synergii – głównie w obszarze wymiany informacji, uzgadniania planu działań, aby ich nie powielać i nie ingerować w obszar cudzej odpowiedzialności.

Zakończenie polskiego udziału w misji irackiej stało się dobrą okazją do przeprowadzenia analizy funkcjonowania służb prasowych poza granicami kraju. Warto zatem zadać pytania o ocenę działalności służb prasowych podczas misji, stopień przygotowania oficerów do wykonywania zadań w sekcji prasowej kontyngentu oraz ewentualne usprawnienia. Badania przeprowadzone wśród rzeczników, oficerów prasowych i pracowników sekcji prasowej poszczególnych zmian Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku[4] pozwalają na wyciągnięcie wielu interesujących wniosków dotyczących zarówno ich zadań oraz roli, jaką odgrywają na misji, jak i ich przygotowania i relacji z innymi „komórkami" kontyngentu.

Większość (ponad 85%) oficerów prasowych odbyła szkolenie z zakresu komunikacji społecznej i kontaktu z mediami przed wyjazdem na misję i w każdym

---

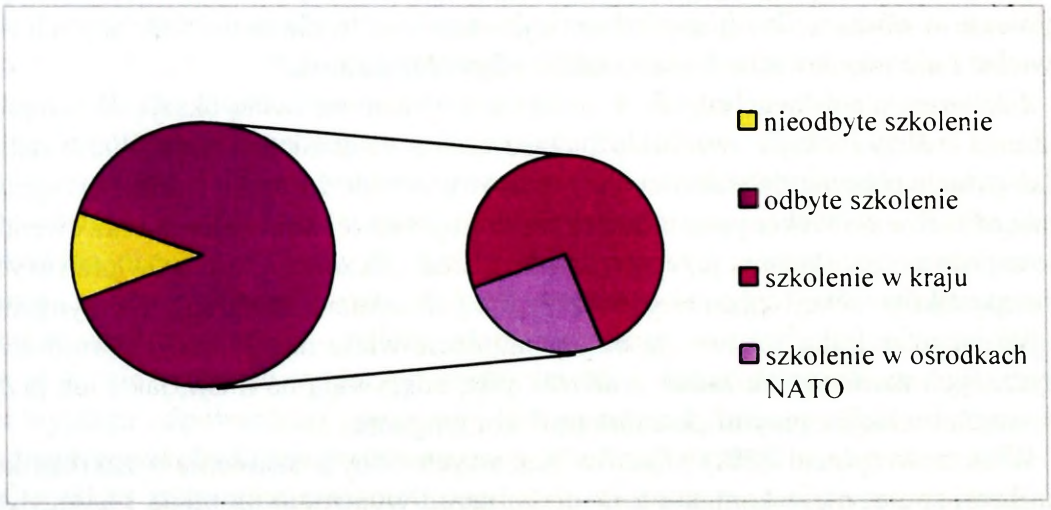
[3] Zob też *Allied Joined Doctrine* AJP-01 (C), marzec 2007.

[4] Wszyscy ankietowani to mężczyźni, przeważnie w wieku 25–30 (prawie 43%) lub 31–35 lat (47%), z czego około połowa to obecnie oficerowie starsi. Wszyscy posiadają wyższe wykształcenie, znaczna część ma ukończone dodatkowo studia cywilne, niewielu jednak ukończyło studia podyplomowe (lub inne) z zakresu szeroko pojętego obszaru *public affairs*. Prawie 90% oficerów osiągnęło 3. stopień znajomości języka angielskiego według standardów określanych przez STANAG 6001. Ponad 50% oficerów zna drugi język (najczęściej rosyjski, ale także francuski i niemiecki) na poziomie 1 lub 2.

przypadku w ramach szkolenia przygotowawczego w kraju organizowanego przez Departament Prasowo-Informacyjny Ministerstwa Obrony Narodowej (wcześniej Centrum Informacyjne MON)[5] lub w ramach konsultacji z zespołami prasowymi Sztabu Generalnego, a wraz z upływem czasu – Dowództwa Operacyjnego[6] oraz rzeczników i oficerów prasowych wcześniejszych zmian. Zdarzały się opinie, szczególnie po doświadczeniach pierwszych zmian, że jakość przygotowania do wykonywania zadań na misji była powierzchowna i mało konkretna. Jedynie niecałe 30% oficerów odbyło trening organizowany w ośrodkach szkoleniowych NATO. W przypadku oficerów nieprzeszkolonych przed wyjazdem, wskazówek na miejscu udzielał przełożony, czyli rzecznik prasowy (szef sekcji prasowej) Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe. Stan przygotowania oficerów prasowych ilustruje wykres 1. Osiemdziesiąt pięć procent oficerów uznało, że komórki prasowe odpowiedzialne merytorycznie za działalność służby prasowej były zainteresowane przygotowaniem do wyjazdu na misję – najczęściej wymieniano służby prasowe (głównie rzecznika) Dowództwa Operacyjnego, Sztabu Generalnego oraz Departament Prasowo-Informacyjny. Widać, że po raz kolejny procentowało doświadczenie z wcześniejszych zmian, zainteresowanie oraz pomoc rosły wraz z upływem czasu, a przygotowanie stawało się bardziej profesjonalne, gdyż na początku zdarzało się, że oficerowie otrzymywali jedynie lakoniczne odpowiedzi na pytania o priorytety informowania i pożądany sposób realizacji zadań.

Wykres 1

Przygotowanie do wykonywania obowiązków oficerów prasowych



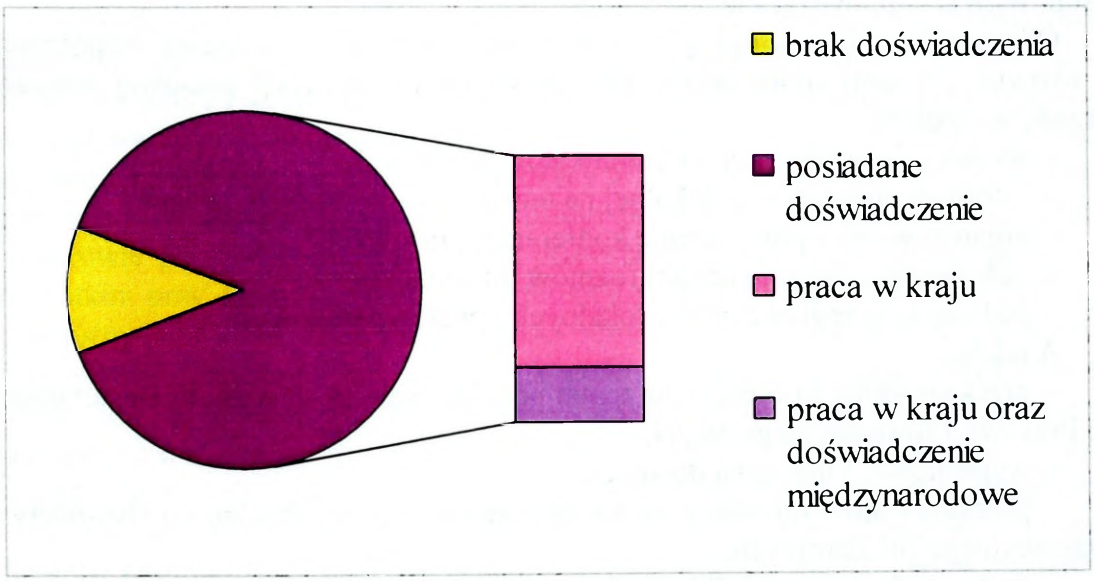
[5] Kurs taki jest dwustopniowy, a każda część trwa pięć dni i obejmuje serię wykładów z prawa prasowego, głównych założeń i zasad polityki informacyjnej resortu obrony, istoty mediów oraz ćwiczenia dotyczące redagowania notatek i komunikatów prasowych, jak również odpowiedzi prasowych i sprostowań. Prowadzono też praktyczne warsztaty w studiu radiowym i przed kamerą, organizowania konferencji prasowych, a także zachowań w sytuacjach kryzysowych.

[6] Zgodnie z punktem 26 *Decyzji Ministra Obrony Narodowej w sprawie służby prasowej w resorcie obrony narodowej* z 2006 roku „nadzór merytoryczny nad oficerami służby prasowej w PKW poza granicami kraju sprawuje rzecznik prasowy Dowództwa Operacyjnego"

Prawie 72% oficerów potwierdziła, iż zostały im przekazane wytyczne dotyczące polityki informowania publicznego podczas misji, tzw. *information strategy*, co oznacza, że oficerowie znali, przynajmniej teoretycznie, narodowe priorytety i założenia dotyczące obszaru *public affairs* podczas większości zmian. Świadomość oczekiwań (zarówno narodowych, jak i koalicyjnych) względem działalności informowania i komunikacji społecznej, jest podstawą dla efektywnej realizacji zadań w tym zakresie. Ponad 85% oficerów deklarowało posiadanie doświadczenia w zakresie *public affairs* przed wyjazdem na misję jako oficerowie i rzecznicy prasowi w jednostkach wojskowych w kraju, jednak tylko niewiele ponad 20% posiadało w tym zakresie doświadczenie międzynarodowe. Schemat posiadanego przez oficerów wykształcenia ilustruje wykres 2.

Wykres 2

Doświadczenie posiadane przez oficerów prasowych przed wyjazdem na misję



Sekcje prasowe były bezpośrednio podporządkowane dowódcy dywizji, co oznaczało, że zarówno rzecznik jak i oficerowie prasowi mieli bezpośredni dostęp do dowódcy. Jest to bardzo istotny element ułatwiający współpracę rzecznika z dowódcą. Wielu oficerów podkreślało, że zrozumienie dowódcy miało ogromne znaczenie dla roli mediów w XXI wieku, specyfiki praw, jakimi się one żądzą i ich oczekiwań oraz istotę zadań i wyzwań, jakie stoją przed oficerami prasowymi. Oficerowie w 52% potwierdzili, że istniała komórka lub przynajmniej osoba odpowiedzialna za merytoryczną pomoc dla oficera prasowego podczas pełnienia służby w Iraku. Najczęściej był to rzecznik szefa Sztabu Generalnego, a po wcześniej wspomnianej zmianie obszaru odpowiedzialności – rzecznik prasowy Dowódcy Operacyjnego, który sprawował nadzór merytoryczny. Pomagał on w sytuacjach kryzysowych oraz podczas organizacji pobytu dziennikarzy w bazie. Oficerowie, którzy na to pytanie odpowiedzieli negatywnie uzasadniali, że przeka-

zywanie informacji do kraju odbywało się wielotorowo, nie było osoby koordynującej, co generowało dodatkowe problemy i trudności. Wydaje się, że służby prasowe kontyngentu powinny mieć osobę/komórkę nadrzędną i koordynującą w kraju, która zbierałaby informacje, aby nie dochodziło do dezinformacji lub pominięcia któregoś ze szczebli dowodzenia w procesie informowania. Po raz kolejny doświadczenia pierwszych zmian zaowocowały wprowadzeniem zmian w organizacji i przydzieleniem takiej roli szefowi Wydziału Prasowego Dowództwa Operacyjnego (rzecznikowi prasowemu Dowódcy Operacyjnego).

Ponad 70% oficerów prasowych w Iraku nie miała przydzielanych (etatowo lub nieetatowo) dodatkowych zadań i funkcji. Zdarzały się jednak sytuacje, kiedy dowódca polecał wykonanie specyficznych zadań, co motywowane było dużym zaufaniem, jakim darzył sekcję prasową. Stawianie dodatkowych, czasochłonnych zadań oficerom prasowym powodowało, że nie mieli oni czasu na właściwe wykonywanie własnych obowiązków, których podczas misji, przy niewielkim składzie osobowym sekcji, było wiele.

Oficerowie byli również pytani o główne zadania i szczegóły współpracy z różnymi grupami społecznymi. Do głównych zadań sekcji prasowej należało przede wszystkim:

- wydawanie oświadczeń i komunikatów prasowych,
- informowanie ludności lokalnej na temat podejmowanych działań,
- organizowanie i prowadzenie konferencji prasowych,
- odbywanie z dziennikarzami rozmów informacyjnych,
- codzienny przegląd mediów lokalnych i międzynarodowych.

A także:

- przekazywanie informacji na temat podejmowanych działań do Departamentu Prasowo-Informacyjnego MON,
- wyjaśnianie stanowiska dowódcy,
- przekazywanie informacji na temat podejmowanych działań do Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych,
- pomoc w badaniu opinii ludności lokalnej.

Oficerowie prasowi zajmowali się ponadto organizowaniem pobytu przedstawicieli mediów w bazie, przygotowywaniem materiałów dotyczących działań poszczególnych części kontyngentu oraz redagowali stronę internetową Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe. Procentowe zestawienie poszczególnych elementów działalności sekcji prasowych ilustruje tabela 1. Wszystkie zadania realizowane przez oficerów prasowych miały pomóc w osiągnięciu celów i założeń misji poprzez podnoszenie świadomości społecznej w kraju odnośnie do mandatu misji i działalności żołnierzy oraz zyskania poparcia dla działań kontyngentu wśród ludności lokalnej, a także pomoc w organizowaniu informowania wewnętrznego. Działania te miały również podnieść morale żołnierzy na misji i utrzymać pozytywny wizerunek całej operacji, co przekładało się na nastroje społeczne oraz, w sposób pośredni, na decyzje polityczne odnośnie do tej i innych operacji poza granicami kraju i udziału w nich Sił Zbrojnych RP (bez poparcia społecznego mogłoby się okazać to niemożliwe).

Tabela 1

Zadania wykonywane przez służby prasowo-informacyjne podczas misji w Iraku[7]

Lp.	Zadanie	%
1	wydawanie oświadczeń i komunikatów prasowych	100
2	informowanie ludności lokalnej na temat podejmowanych działań	85
3	organizowanie i prowadzenie konferencji prasowych	85
4	odbywanie z dziennikarzami rozmów informacyjnych	85
5	codzienny przegląd mediów lokalnych i międzynarodowych	85
6	przekazywanie informacji na temat podejmowanych działań do Departamentu Prasowo-Informacyjnego MON	57
7	wyjaśnianie stanowiska dowódcy	57
8	przekazywanie informacji na temat podejmowanych działań do Dowództwa Operacyjnego SZ	42
9	pomoc w badaniu opinii ludności lokalnej	42
10	inne	40

57% oficerów, w ramach swych zadań, nie kontaktowało się z przedstawicielami władz centralnych Iraku. Ci, którzy mieli taki kontakt, określili, że polegał on przede wszystkim na spotkaniach podczas konferencji prasowych przy okazji wizyt dowództwa dywizji związanych z omówieniem sytuacji w rejonie odpowiedzialności, bądź ograniczały się one do współpracy z komórkami prasowymi przedstawicieli władz w ramach przygotowań obsługi prasowej wydarzeń z ich udziałem. Oficerowie prasowi współpracowali z przedstawicielami władz lokalnych przede wszystkim przy okazji organizacji konferencji prasowych, spotkań z dowództwem oraz różnych przedsięwzięć i uroczystości odbywających się w kontyngencie. Podczas misji w Iraku mieli oni niewielki kontakt z ludnością lokalną. Polegał on na współpracy z tłumaczami, co było niezbędnym elementem codziennej pracy, szczególnie podczas prowadzenia monitoringu mediów oraz współpracy z dziennikarzami, którzy nie znali innego języka poza ojczystym. Czasem oficerowie prasowi brali udział w wydarzeniach z zakresu współpracy cywilno-wojskowej i spotkaniach podczas tzw. „białych wtorków", kiedy polski szpital polowy udzielał pomocy ludności lokalnej – przedsięwzięcie, które pozytywnie wpływało na postrzeganie PKW przez społeczność lokalną.

Kontakty z przedstawicielami mediów lokalnych polegały na codziennym dostarczaniu informacji, materiałów, opracowań czy komunikatów (przy okazji konkretnych wydarzeń). Współpraca miała na celu również realizację projektów pomocy dla lokalnych mediów (w kwestiach wyposażenia i odbudowy/budowy siedzib) oraz pomoc dla samych dziennikarzy, ich rodzin i bliskich w przypadkach zagrożenia zdrowia i życia. Podczas spotkań roboczych przedstawiciele lokalnych mediów byli także pomocni w dostarczaniu informacji sekcjom prasowym o nastrojach panujących wśród ludności lokalnej i władz, nagłaśniali takie przedsięwzięcia jak „białe dni" czy działania grupy CIMIC. Kontakty z mediami międzyna-

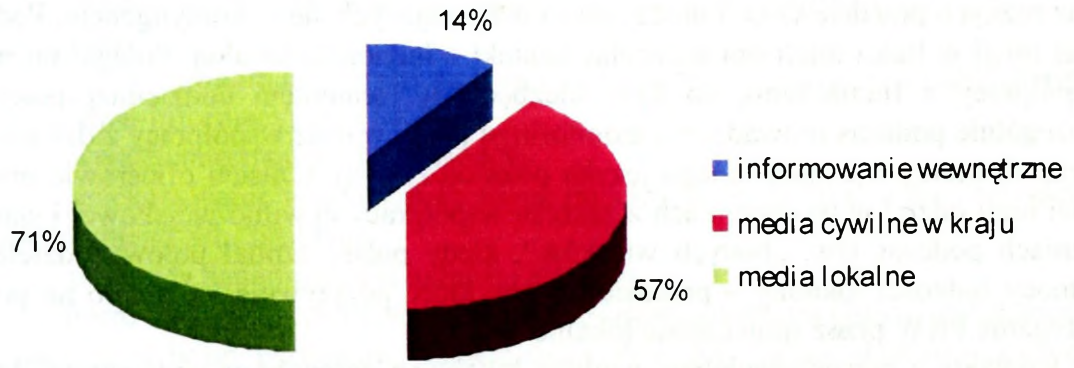
[7] W ankiecie oficerowie zaznaczali wszystkie zadania, jakie wykonywali, dlatego 100% oznacza, że wszyscy oficerowie wykonywali określone zadanie.

rodowymi miały miejsce podczas organizacji ich pobytu w bazie podczas wizyty przedstawicieli rządu i organizowanych konferencji prasowych, akredytacji, pomocy przy realizacji materiału na temat działalności Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe lub dotyczących konkretnego wydarzenia, bieżących odpowiedzi na zapytania prasowe czy rozsyłanie komunikatów do międzynarodowych agencji prasowych.

W kwestii najbardziej pożądanej aktywności medialnej z punktu widzenia kontyngentu, oficerowie wymienili na pierwszym miejscu współpracę z mediami lokalnymi pozostającymi na teatrze działań, następnie media cywilne w kraju i na końcu informowanie wewnętrzne – strony internetowe MON, Redakcji Wojskowej itp., co ilustruje wykres 3. Takie wskazania oficerów prasowych mogą sugerować, iż współpraca z mediami lokalnymi oraz budowanie pozytywnego wizerunku kontyngentu i jego działalności wśród ludności lokalnej poprzez te media ma największe znaczenie, gdyż bezpośrednio wpływa na bezpieczeństwo żołnierzy. Jednak wszystkie trzy aspekty działalności medialnej są istotne i żadnego nie powinno się pomijać. Realizowane kompleksowo dają efekt synergii i możliwość osiągnięcia sukcesu w działalności prasowej i *public affairs*, z czego doskonale zdają sobie sprawę doświadczeni oficerowie.

Wykres 3

Aktywność medialna, pożądana z punktu widzenia kontyngentu



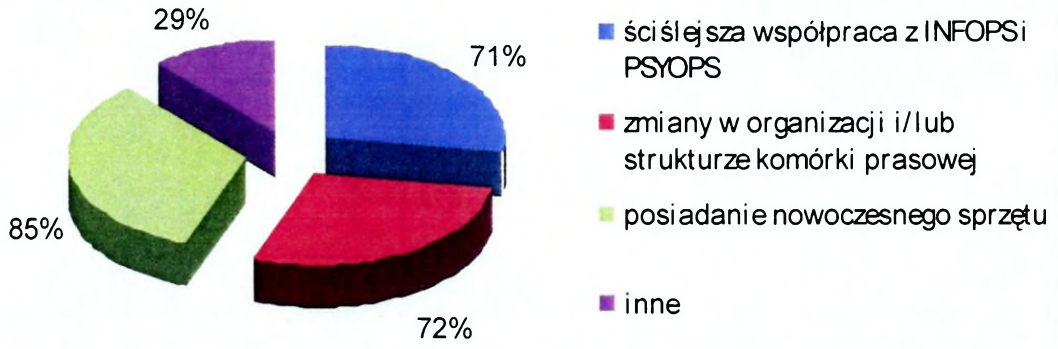
Uwaga: udział procentowy nie sumuje się do 100, gdyż respondenci mieli prawo wielokrotnego wyboru.

Oficerowie twierdzą, że istnieje kilka elementów, które mogłyby wpłynąć na poprawę funkcjonowania sekcji prasowej na misji. Jest to ściślejsza współpraca z INFOPS i PSYOPS, która stanowi niezwykle istotny element przyczyniający się do efektywności prowadzonej polityki informacyjnej, o czym już wspomniano we wstępie. Uważają też, że konieczne są zmiany w organizacji i strukturze komórki prasowej (głównie chodzi o zwiększenie jej liczebności, gdyż konieczne jest uzy-

skanie i utrzymanie zrozumienia lokalnej społeczności, co wpływa na bezpieczeństwo żołnierzy przebywających na misji. Nie są w stanie tego osiągnąć komórki prasowe, które mają permanentnie ograniczane etaty (pożądany jest także zespół reporterski). Większość oficerów uważa, że konieczne jest posiadanie profesjonalnego sprzętu – aparatu, kamery, dyktafonu, profesjonalnego oprogramowania komputerowego do obsługi informacyjnej i zdjęciowo-filmowej, szybkich łączy internetowych, profesjonalnej drukarki i kopiarki, a także dostępu do lokalnej telewizji, radia i prasy. Oficerowie postulowali powstanie przynajmniej dwuosobowej komórki prasowej oraz powołanie podoficera-specjalisty. To stanowiłoby konieczne minimum podczas takiej misji jak operacja stabilizacyjna w Iraku oraz bardziej szczegółowe przedstawienie priorytetów polityki informacyjnej jaka ma być realizowana podczas wyjazdu. Pojawiały się także sugestie, że Zespół „Combat Camera Dowództwa Operacyjnego powinien mieć możliwość transmisji materiałów filmowo-zdjęciowych z rejonów misji, co dawałoby duże możliwości pokazania, co dzieje się w rejonie odpowiedzialności. Elementy mogące mieć wpływ na poprawę funkcjonowania służb prasowych ilustruje wykres 4.

Wykres 4

Elementy mogące mieć wpływ na poprawę funkcjonowania służb prasowych



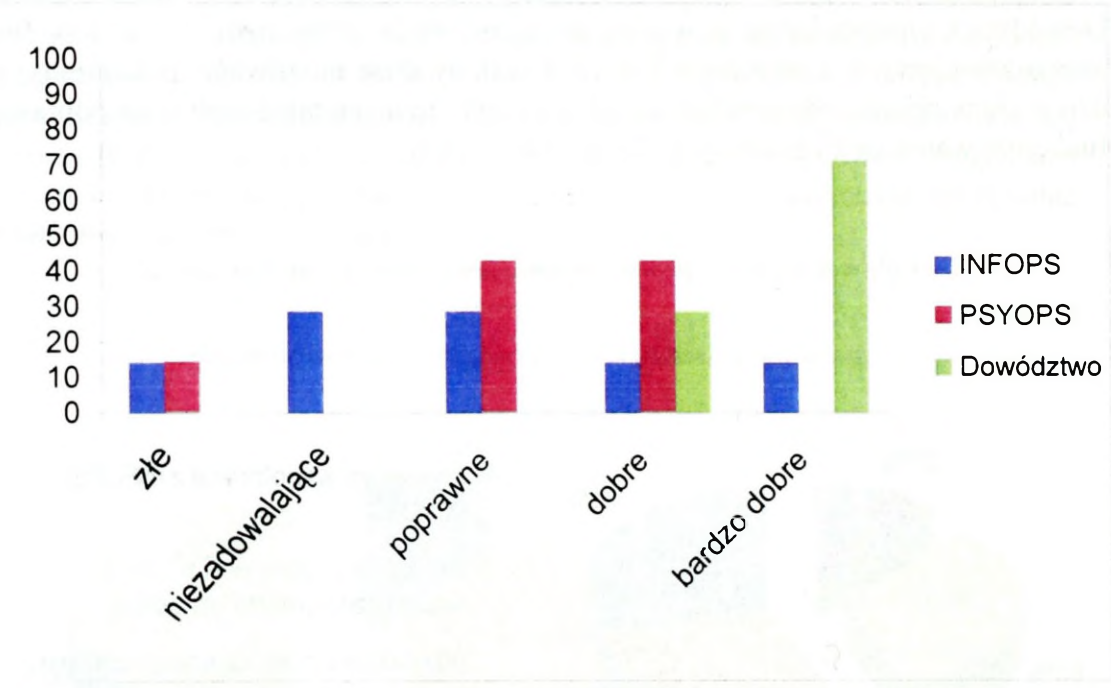
Uwaga: udział procentowy nie sumuje się do 100, gdyż respondenci mieli prawo wielokrotnego wyboru.

Oficerowie bardzo wysoko ocenili efektywność współpracy i relacje z dowódcą. Zdania na temat jakości współpracy z INFOPS i PSYOPS były bardzo zróżnicowane, jednak widać, że należałoby ulepszyć wiele elementów w tym zakresie, aby relacje te przynosiły większe korzyści, co zresztą potwierdzają wcześniej analizowane postulaty ściślejszej współpracy z obiema służbami. Ocenę współpracy

z dowództwem, INFOPS i PSYOPS dokładnie ilustruje wykres 5. Przewaga ocen niepozytywnych dla relacji z INFOPS i PSYOPS może wynikać nie tyle ze złych doświadczeń, ile z braku ścisłych kontaktów. Uzmysłowienie tego faktu powinno stać się bodźcem dla stworzenia lepszego systemu umożliwiającego taką współpracę oraz rozbudzenie świadomości w oficerach o potrzebie jej istnienia np. podczas wspólnych ćwiczeń (także międzynarodowych). Oficerowie prasowi narzekali na brak przygotowania do pełnienia zadań oraz niezrozumienie swej roli przez oficerów INFOPS, co utrudniało lub wręcz uniemożliwiało jakąkolwiek współpracę.

Wykres 5

Procentowa ocena współpracy z dowództwem, INFOPS i PSYOPS



Oficerowie pozytywnie oceniali zainteresowanie dowództwa kontyngentu i żołnierzy działalnością sekcji prasowej związaną z informowaniem opinii publicznej (tak twierdzi ponad 85% ankietowanych). Przejawiało się ono poprzez przeglądanie stron internetowych i śledzenie zamieszczanych tam komunikatów, pomoc przy realizacji materiałów na temat działalności kontyngentu (dostarczanie informacji czy zdjęć), życzliwość i zrozumienie dla pracy oficerów prasowych. Byli oni zapraszani na patrole i konwoje, okazywano im zaufanie, dzielono się własnymi opiniami, oczekiwano powiadomień, gdy jakieś informacje znajdowały się w prasie. Wielu żołnierzy wykazywało świadomość istoty mediów, jaką rolę odgrywają i jaki wpływ na powodzenie całej operacji ma ich obecność (pozytywna). Dowódcy zaś rozumieli, że pozytywny wizerunek i akceptacja obecności kontyngentu i całej misji wśród ludności lokalnej ma bezpośredni związek z bezpieczeństwem żołnierzy. Zdarzały się jednak przypadki braku akceptacji (takie sytuacje odnotowało

blisko 43% oficerów) wyrażające się w nieprzyjemnych komentarzach, złości, szyderstwie i rozczarowaniu – przeważnie, gdy ukazywały się niepochlebne materiały prasowe. Oficerowie prasowi zauważali też niechęć do mediów spowodowaną przekonaniem, że przekazują one nieprawdę lub wypaczają fakty.

Za zadania stwarzające największe trudności oficerowie uważali zaspokajanie potrzeb informacyjnych dziennikarzy w okresach wzmożonej aktywności (sytuacje kryzysowe lub wizyty przedstawicieli rządu). Istniała wówczas obawa, że informacje, które pojawią się w mediach mogą być niesprawdzone i niepełne, gdyż nie było możliwości wyjaśnienia wszystkim zainteresowanym wszelkich niuansów, a dla mediów najbardziej liczy się uzyskanie interesującego „newsa". Oficerowie prasowi dostrzegali także dużą zależność mediów od stron konfliktu i rządzących partii w rejonie, co niejednokrotnie utrudniało uzyskanie rzetelnego przekazu dotyczącego działalności żołnierzy. Odnotowywali też brak profesjonalnego sprzętu (łączy internetowych czy aparatów fotograficznych). Niektórym (ok. 20%) w pracy przeszkadzał brak zrozumienia dla funkcjonowania sekcji prasowej zarówno przez przełożonych[8] jak i innych żołnierzy, konieczność tłumaczenia innym oficerom, jaką rolę mają do spełnienia służby prasowe oraz słabość organizacji informowania wewnętrznego. Oznacza to, że należy wprowadzić elementy szkolenia z zakresu *public affairs* dla wszystkich żołnierzy bez względu na specjalność, w celu szerzenia świadomości istoty i roli mediów w czasach społeczeństwa informacyjnego oraz meritum pracy sekcji prasowych, jej zadań oraz treningu zachowań w obecności przedstawicieli mediów.

Oficerowie za największy sukces sekcji prasowych uznali zbudowanie i utrzymanie pozytywnego wizerunku kontyngentu przede wszystkim wśród ludności lokalnej, ale także we własnym kraju. Cenili sobie również dobrą współpracę z przedstawicielami mediów lokalnych oraz dowództwem. Pozytywnie też oceniana była pomoc niesiona dziennikarzom w rejonie odpowiedzialności.

Podsumowując, można stwierdzić, że niezwykle istotny jest właściwy dobór oficerów prasowych do wykonywania zadań podczas misji poza granicami kraju. Należy uwzględniać ich wykształcenie, przygotowanie i doświadczenie oraz zrozumienie dla praw, jakimi żądzą się współczesne media oraz roli, jaką odgrywają służby prasowe podczas operacji.

Badania pokazały, że efektywność pracy oficerów prasowych zależy w znacznej mierze od wsparcia ze strony dowódcy, służb prasowo-informacyjnych w kraju (głównie ze strony Dowództwa Operacyjnego) oraz innych żołnierzy biorących udział w misji. Niezwykle istotna jest zarówno współpraca z przedstawicielami mediów lokalnych pozostających na teatrze działań z powodu potrzeby uzyskania przychylności ludności w rejonie odpowiedzialności, ale także utrzymania kontaktu z mediami w kraju, co ma wpływ na budowanie pozytywnego wizerunku misji wśród własnego społeczeństwa oraz prowadzenie sprawnej wewnętrznej polityki

[8] Warto w tym miejscu przypomnieć, że jednak relacje z dowództwem oceniane były przez większość oficerów pozytywnie.

informacyjnej. Najlepszą oceną efektywności pracy służb prasowych był poziom świadomości ludności lokalnej i społeczeństwa w kraju dotyczący działań prowadzonych przez PKW podczas misji. Warto też wykorzystać wyniki przeprowadzonych badań do poprawy funkcjonowania sekcji prasowych w misjach poza granicami kraju.

Jedynie połączenie wszystkich powyższych elementów może spowodować odniesienie sukcesu przez służby prasowe, co, dzięki pozyskaniu szerokiego poparcia społecznego dla działalności kontyngentu, powoduje ułatwienie realizacji celów misji. Tezę tę potwierdzają zarówno przeprowadzone badania, jak i doświadczenia oraz analizy prowadzone w wielu krajach po zakończeniu wcześniejszych misji.

Anna ANTCZAK, PhD

Spokesperson, National Defence University

THE ROLE OF PUBLIC AFFAIRS OFFICERS DURING STABILISATION OPERATION IN IRAQ

During the last few years, operations and missions conducted by NATO, EU, OSCE as well operations of coalition character that the Polish Armed Forces participate in, have become more complex and more dangerous. Because of that, also approach towards spreading information about tasks and activities of Polish military contingents had to evolve. The main goal of conducting efficient social communication in international organization is promotion of its activities, aims and goals. With reference to missions outside the country, it is supposed to lead towards raising social awareness in terms of reasons and goals of the initiative[9].

Public affairs services acting during operation are not a new element, but due to changing reality and growing role of the media in social life, their tasks are continuously evolving to adapt to new conditions. Public information area is an integral part of all actions conducted during contemporary conflicts. The EU, NATO, OSCE, or ad hoc coalition as well as particular countries taking part in missions, have to consider media relations, thus information strategy for every mission should contain a "recipe" to win the "information/media war". It requires appropriate training in many fields – it is necessary to gain media trust and be able to draw their attention (not only to negative and emotional events), which on the other hand, requires an appropriate public affairs offices (PAOs) structure and organization, doctrine, training of the personnel and strategy in the field of public affairs (PA) as well as understanding the difference between the press (public af-

[9] See: *NATO Military Policy on Public Affairs,* MC 0457/1, September 2007, and *Allied Joined Doctrine*, AJP-01 (C), March 2007.

fairs) officer and the "information warrior"[10]*. Success in information war depends on many factors, i.e. information campaign before mission, selection of information during mission, relations with local society, and the media as well as national and international media. Appropriate strategy and information policy coordination that will allow for gaining dominance over the enemy is equally important.*

News from peace support missions are generally limited to reports from VIPs visits or when there are acts of terror and people killed or seriously injured. Such situation causes creating a following image that may come out in society about the mission: pictures of peaceful life of mission participants, whose source is in the above mentioned reports contrasted with violent terrorist attacks which are the reason of soldiers' being killed. Society might then not understand the discrepancy between one message and the other.

It is also extremely important to gain understanding and trust of local population, so that the people are aware of the aims and intentions of the mission, which allows for acceptance of foreign armies presence and makes them fulfill their tasks easier as well as influences the security level in a positive way. It is crucial to emphasize effects of the humanitarian aid and other positive results of the actions. Success of the mission outside the country depends in significant way on the attitude of local population and social support from the country and on the international arena[11]*.*

In order to gain the best results from the whole operation aims' point of view, cooperation between the PA, INFOPS and PSYOPS is indispensable. This evokes the synergy effect – mainly in the area of sharing information, agreeing upon the action plan not to duplicate activities.

Termination of the Polish participation in the mission in Iraq became a good occasion to conduct research and analysis in the field of PA functioning outside the country. It was worth to ask several questions: what is the evaluation of PA actions during the mission?; was training sufficient to successfully perform all PA tasks?; what should be improved? Research conducted among spokesmen, press officers and PAO staff of particular Polish Military Contingent's rotations[12] *allowed to draw many interesting conclusions concerning their tasks and role they play during mission as well as their level of preparation and relations with other elements of the contingent.*

Over 85% of PA officers were trained in the field of public communication and media relations before the mission within the pre-deployment training organized by the Press and Information Department of the Ministry of National Defence (earlier

---

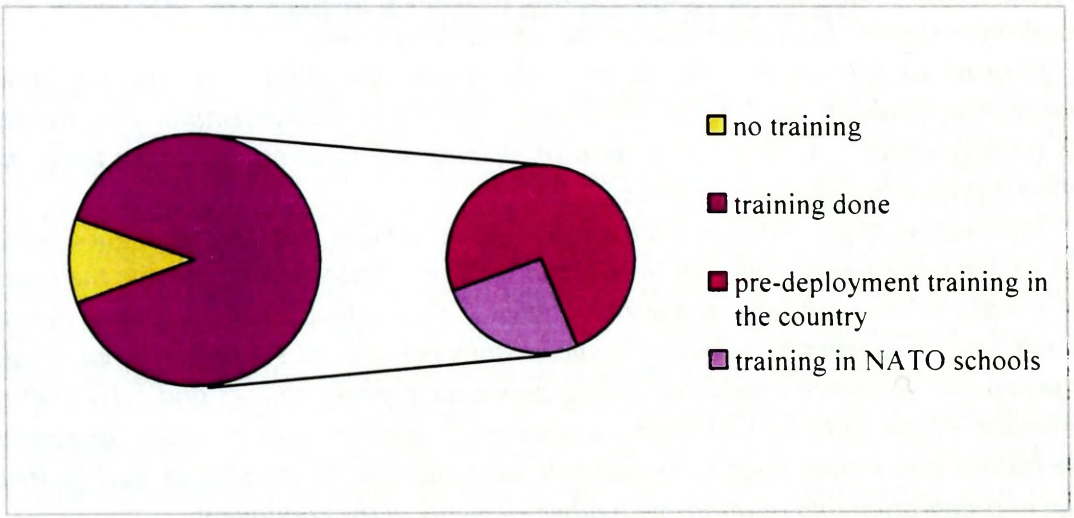
[10] This expression was used by Maj Gary Pounder in his article *Opportunity Lost. Public Affairs, Information Operations, and the Air War against Serbia*, "Aerospace Power Journal", summer 2000.

[11] See: *Allied Joined Doctrine*, AJP-01 (C), March 2007.

[12] All respondents are male, age between 25 and 30 (almost 43%,) and 31 and 35 (47%). Nowadays, most of them have the rank of major and higher. All posess academic education, many have additionally graduated from civiliam universities, but not manu graduated from postgraduate studies on public affairs. Almost 90% gained the 3rd level in the English language according to STANAG 6001 standards. Over 50% of officers speaks another foreign language (most often it is Russian, but also French and German) at the 1st or 2nd level.

it was called the MOD Information Centre)[13] *or within consultations with the General Staff and with the flow of time the Operational Command's*[14] *press teams. There were opinions, especially after experiences from first rotations, that quality of the training was not sufficient as it was a bit trivial and not very concrete. Only approx. 30% of officers were trained in NATO schools. In case of officers who were not trained before deployment, they were prepared to their tasks by the supervisor (spokesman / PAO chief) of the Multinational Division Center-South (MND CS). The level of PA officers preparation is illustrated in fig. 1. 85% of officers said that PA sections responsible in essential way for PA activities were interested in pre-deployment training and preparation. They listed PAOs (mainly the spokesperson) of the Operational Command, General Staff, and Press and Information Department. Experience from earlier rotations made the interest in predeployment training grow with the flow of time, and it became more professional as at the beginning it happened that officers got only laconic answers to questions about information policy priorities.*

Fig. 1. PA officers training



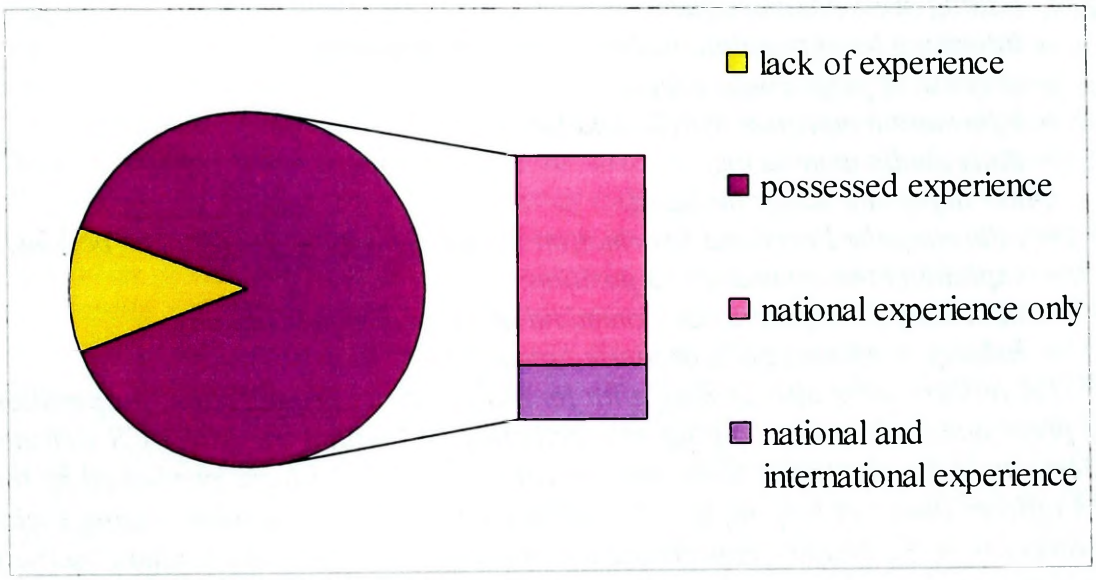
Almost 72% of officers confirmed that they were aware of information strategy during mission, which means that officers knew, at least theoretically, national priorities and public affairs guidelines in most of rotations. The awareness of the expectations (national as well as coalition ones) concerning public information and communication is a base for effective task realization in the field. In case of

[13] It is a two-level course and every part lasts five days. It covers lectures on press law, MOD information policy and media relations as well as practical training concerning press notes editing, press conferences organization and behaviour in crisis situation. There is also a possibility of training in radio and TV studios.

[14] According to point 26 of the Minister of National Defence's decision on press services from 2006, meritorious controll over the press service in Polish military contingents outside the country is performed by the spokesperson of the Operational Command.

lack of such knowledge, the actions are conducted "in the dark". Over 85% of officers declared they had previous experience in the PA area. They were working as press officers or spokesmen in military units, but only approx. 20% gained international experience in this field (fig. 2).

Fig. 2. Pre-deployment experience possessed by PA officers



PAOs were directly subordinated to the commander of the MND CS, which allowed the spokesman, as well as the PAO staff, to have direct access to the commander. It is a very important element making the cooperation of the spokesperson with the commander much easier, which is reflected in the quality of relations. Many officers noticed that the commander's understanding for the role of the media in the XXI century, the specificity of their rules and expectations as well as the essence of tasks and challenges of the PA officers was of significant importance. In 52%, officers admitted that there was a body or at least a person responsible for essential help to the PA officer during the mission in Iraq. It was the Chief of the General Staff's spokesman, and after the earlier mentioned change of responsibility for the deployed PAOs – the Operational Commander's spokesman. He helped in crisis situations and during journalists' visits in the base. Officers who gave a negative response to this question complained that reporting to the country was multiple and there was no coordinating person, which generated additional problems and difficulty. It seems that PAO should have a superior and coordinating person or cell, who/which would gather information not to have a situation of disinformation or omitting some levels in the chain of command in the process. Once again, experience gained from earlier rotations resulted in introducing changes in organization and such role was prescribed to the Chief of PA Branch in Operational Command (i.e. the Operational Commander's spokesperson).

Over 70% of PA officers in Iraq did not perform other tasks and functions. Nevertheless, there were situations when the commander appointed the PA officer

to fulfill a specific task, which was motivated by the commander's trust in the PAO. Additional and time-consuming tasks given to PA officers caused lack of time for efficient performance of their basic duties.

PA officers were also enquired on main tasks and specific elements of cooperation with different social groups. PAO's main duties were as follows:

- *issuing press communiqués;*
- *informing local population about undertaken actions;*
- *organizing press conferences;*
- *information meetings with journalists;*
- *daily media monitoring.*

Other important duties included:

- *informing the Press and Information Department about undertaken actions;*
- *explaining the commander's position;*
- *informing the Operational Command about undertaken actions;*
- *helping in opinion polls organized among local society.*

PA officers were also dealing with journalists visits organization, preparation of press materials about contingent's activities and edited the MND CS website. Elements of the performed tasks are presented in fig. 3. All tasks performed by the PA officers aimed at helping to achieve the mission's goals through raising social awareness in the country concerning the mission's mandate and soldiers' activity as well as gaining local society's support for the contingent's activity and helping in internal communication organization. These activities also aimed at raising soldiers' morale and maintaining a positive image of the whole mission, which transferred into social attitude towards the mission, and consequently, in an indirect way – into political decisions towards this and other operations outside the country and Polish Armed Forces participation (without social support it could be impossible).

Fig. 3. Tasks performed by the PA staff during the mission in Iraq[15]

No.	*Task*	*%*
1	*issuing press communiqués*	*100*
2	*informing local population about undertaken actions*	*85*
3	*organizing press conferences*	*85*
4	*information meetings with journalists*	*85*
5	*daily media monitoring*	*85*
6	*informing the Press and Information Department about undertaken actions*	*57*
7	*explaining the commander's position*	*57*
8	*informing the Operational Command about undertaken actions*	*42*
9	*helping in opinion polls organized in local society*	*42*
10	*other*	*40*

[15] Officers marked in the form all tasks they performed, thus e.g. 100% means that all officers performed the given task.

57% of officers, within their duties, had no contact with Iraqi government. Those who had, claimed that it was based on official meetings during press conferences or meetings with the division's command to discuss the situation in the area of responsibility, or they were limited to cooperation with the government's PAOs. With reference to cooperation with local government, PA officers had contact with them during press conferences and meetings with the commander or while organizing various events. PA officers had little contact with local society in Iraq. If they did, they worked mainly with interpreters, which was an indispensable element of everyday activities, especially in media monitoring and cooperation with journalists who did not speak any profects and so called "white days" when Polish field hospital helped Iraqi people – it was an activity which influenced positively the Polish Military Contingent's image among local society.

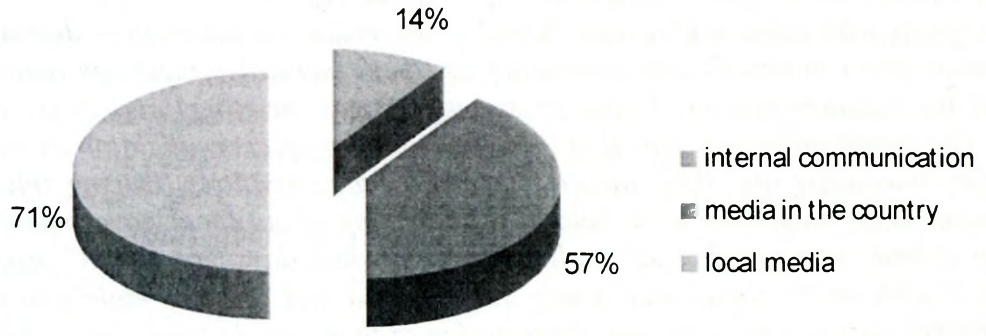
Contacts with local media were based on everyday cooperation – sharing information, press materials and communiqués, there were also meetings aiming at developing relationships or during press conferences, briefings and crisis situations. The cooperation also aimed at local media aid projects realization as well as help for journalists and their families in emergency situations. During informal meetings, local journalists were helpful in informing about local government and people attitude and popularized such events as "white days" or CIMIC projects. Contacts with international media was quite limited and referred mainly to press conferences during VIP visits and organization of their stay in bases, accreditation and help in preparing information about the MND SC activities or concrete event. PA officers also answered the questions coming from the international media or were sending out press communiqués.

As far as the media activities desired by the contingent are concerned, PA officers gave the priority to cooperation with local media staying at the area of operation, in the second place they mentioned civilian media in the home country and in the third – internal communication, meaning MOD and Military Publishing House websites, which is illustrated in fig. 4. Such opinions may suggest that cooperation with local media and building a positive image of the contingent and its activity among local society through the media is of greatest importance, as it is directly connected with soldiers' security. Nevertheless, all three aspects of media activity are important and none of them should be omitted. Realized together, they give a synergy effect and possibility of gaining success in public affairs area, and experienced PA officers are perfectly aware of this.

PA officers claim that there are a few elements which could influence PAO functioning improvement. It is closer cooperation with INFOPS and PSYOPS, which is a key element to increase information policy effectiveness, which was mention in the introduction. They also think that changes in the PAO organization and/or structure are necessary (it deals mainly with increasing the number of PA officers on mission; it is essential to gain and develop local society's understanding for the mission's objectives, which influences the level of soldiers' security and PAOs with permanently reduced number of positions are not able to perform the tasks. Most officers claim that professional equipment is a must – cameras, dictaphones, professional software, quick Internet, printers and copiers as well as ac-

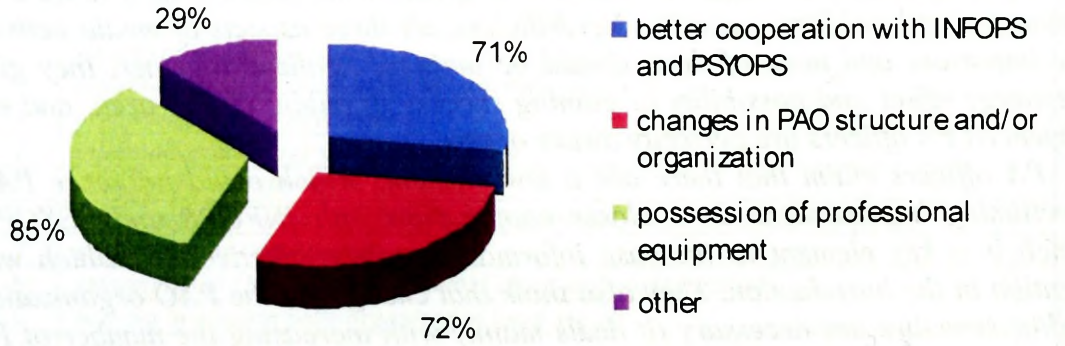
cess to local television, radio and press. Officers also postulated existence of at least 2-person press section with NCO specialist, which is minimal during such a mission as the one in Iraq. They argued that more detailed explanation of information policy priorities would be of great value. There were also suggestions that the Combat Camera Team of the Operational Command should have the possibility to transmit reports from the area of responsibility, which would give an opportunity to show the real activities. Elements possibly influencing the improvement of PAO functioning are illustrated in fig. 5.

Fig. 4. Media activity desired by the contingent



Attention: the percentage does not give the total of 100, as respondents had the right to make a multiple choice.

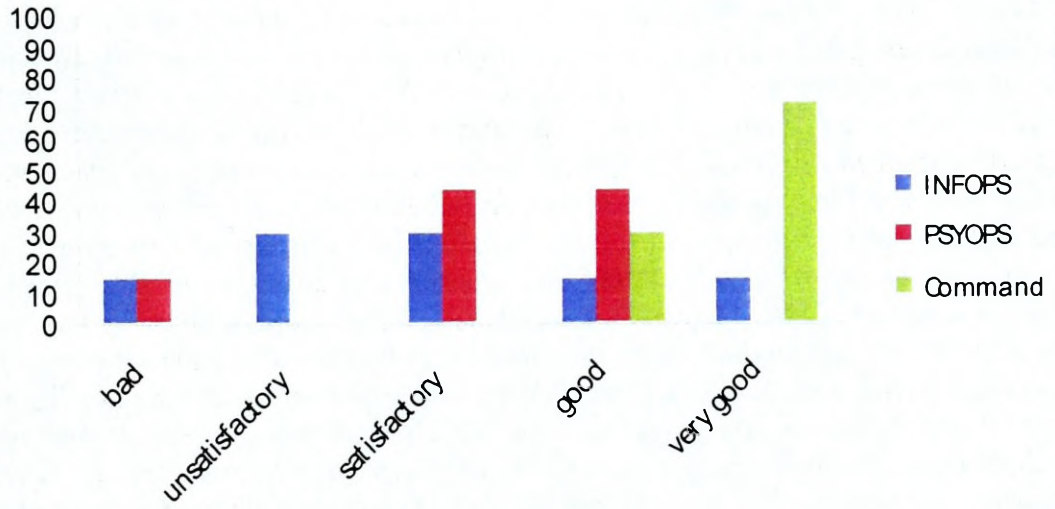
Fig. 5. Elements possibly influencing the improvement of PAO functioning



Attention: the percentage does not give the total of 100, as respondents had the right to make a multiple choice.

PA officers highly valued effective cooperation and relations with the commander. Their opinions on the quality of cooperation with INFOPS and PSYOPS varied, but it is visible that there are many elements in the field requiring improvement, so that the relations are effective (this is a confirmation of earlier postulates of closer cooperation with both sections). Cooperation with the Command, INFOPS and PSYOPS evaluation is presented in fig. 6. Dominance of non-positive evaluations for relations with INFOPS and PSYOPS may come out not necessarily of bad experience, but also of lack of closer relations. The awareness of this fact should become an impulse for establishing better system enabling such cooperation and stimulating the need of such contacts, e.g. during common exercises (also international ones). PA officers complained on lack of appropriate training and understanding of their role by INFOPS officers, which limited or even made the cooperation impossible.

Fig. 6. Cooperation with the Command, INFOPS and PSYOPS evaluation [in %]



In general, officers evaluated positively the interest of the command and soldiers in PAO activities (this is an opinion of more than 85% of respondents). It revealed through reading communiqués presented on the website, assistance in editing press materials about contingent's activities (delivering information and photographs), kindness and understanding for PA officers work. They were invited to participate in patrols and convoys, and soldiers shared with them opinions and wanted to be informed on every press release. Many soldiers showed awareness on the media role in the XXI century and the influence of positive presence in the media on success of the whole mission. Commanders understood that positive image and acceptance for the contingent's presence among local people has a direct impact on soldiers' security. There were however, situations of lack of acceptance for

the PA officers activity (43% of such opinions) expressed in unkind commentaries, angriness, disappointment and raillery – usually when there appeared unpleasant press materials. PA officers also noted distance towards media which was caused by conviction they report falsehood or not the whole truth.

Satisfying journalists' needs during high activity periods (crisis situations or VIP visits) were perceived as the most difficult task. There appeared a fear that reported information will not be full and checked, as there was no possibility to explain everything to everybody at that time and for media, it was more important to "catch the news" than to double-check it. PA officers also noticed great dependence of the media on the parties of the conflict and political parties in the region, which made a reliable report difficult to obtain. They complained on the lack of professional equipment and low effectiveness of internal information system and some (20%) – on lack of understanding for PAO functioning by the command[16] as well as by other soldiers and necessity of explaining the role of the PAO. It means that it is necessary to introduce elements of public affairs training for all soldiers with no respect to their specialization, in order to propagate media awareness and PAO tasks as well as media training.

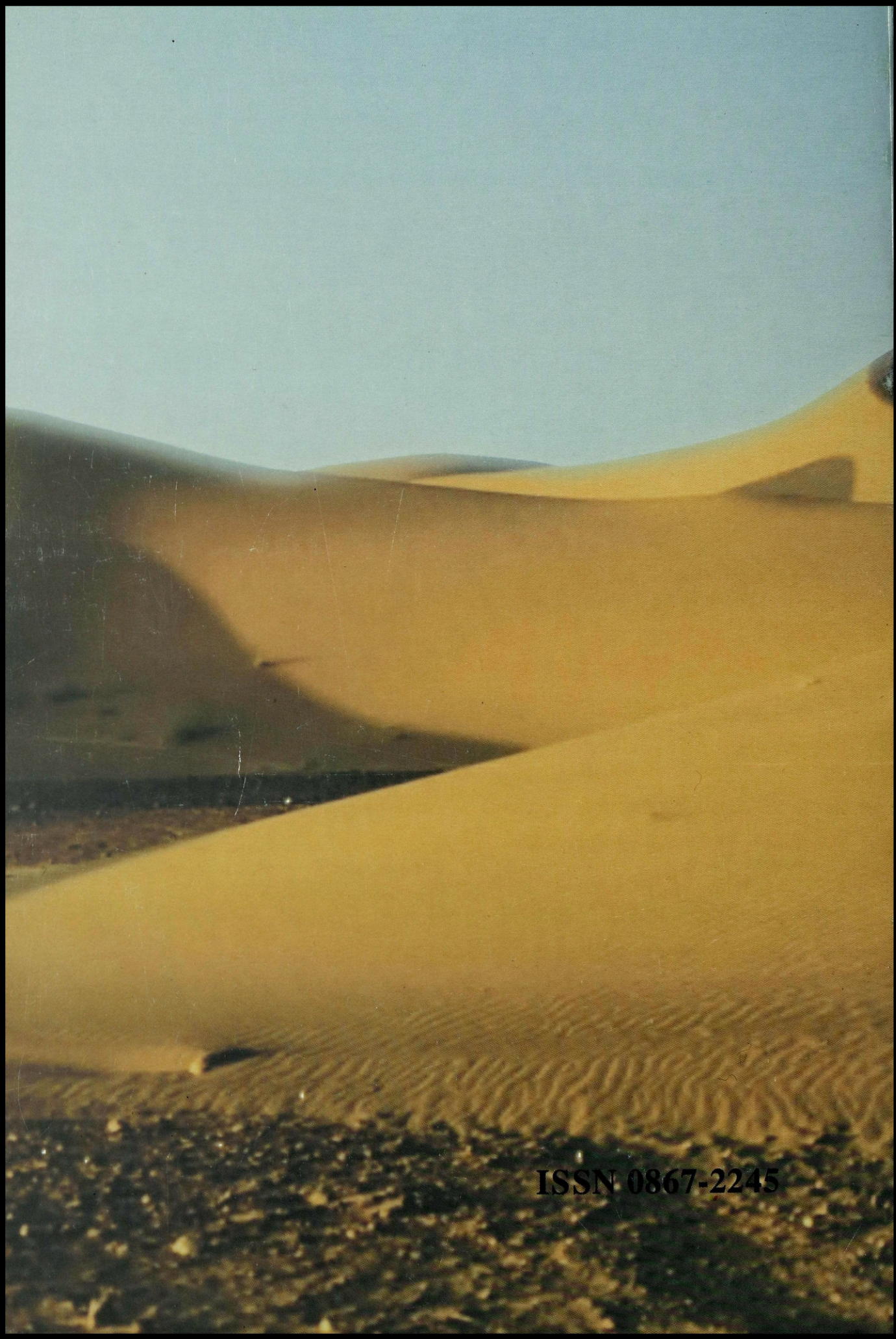
PA officers claimed that their greatest success during mission was establishing and developing positive image of the contingent and the whole mission, especially among local society and in the home country. They highly appreciated positive relations with local media and the command as well as aid for journalists in the area of responsibility. Equally important was continuous presence in local media which concerned humanitarian activities and CIMIC projects, as well as in Polish and international media and editing the website which was visited very often.

To sum up, it is worth noticing that appropriate selection of PA officers to serve in missions is essential, and it should include their education as well as training, experience, and media sensitivity. The research showed that PA officers' effectiveness depends mainly on support they have on the commander's side, PAO offices in the home country (especially of the Operational Command) and other soldiers participating in the operation. It is very important to establish and develop cooperation with local media due to the need of gaining their understanding and maintaining contact with the media in the home country, which influences creating a positive image of the mission among own society, which in turn has a great impact on soldiers' morale improvement. The best way of PAO effectiveness evaluation is the level of social awareness (in the home country and in the area of responsibility) concerning activities performed by the Polish Military Contingent during the mission. It is also worth to make use of the research to improve PAO functioning during operations outside the country.

Only combining all the above elements may cause success in the field of public affairs. This in turn, due to gaining wide social support, makes the realization of the mission's goals easier. This thesis can be confirmed by this research as well as experience and analyses conducted in other countries after termination of previous missions.

[16] It is worth reminding that most officers highly appreciated relations with the commander.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony
65169



ISSN 0867-2245